

Aleg. 67.

Sprawozdanie

Wydziału krajowego z czynności w zakresie przemysłu krajowego.

Wysoki Sejmie!

Komisyja krajowa dla spraw przemysłowych przedłożyła Wydziałowi krajowemu sprawozdanie z czynności za czas od sierpnia 1890 do sierpnia 1891, zawierające oraz szczegóły o stanie szkół przemysłowych i warsztatów naukowych, utrzymywanych kosztem kraju lub subwencyonowanych ze skarbu krajowego, jakoteż o rozdawnictwie stypendyów przemysłowych, tudzież zawierające uzasadnienie preliminowanych za r. 1892 wydatków na cele szkolnictwa przemysłowego i wnioski. Sprawozdanie to Wydział krajowy w myśl §. 2. statutu komisji przedkłada Wysokiemu Sejmowi w załączeniu jako alegat 1.

Alegat 1.

Gorliwa i prawdziwie duchem obywatelskim natchniona praca komisji przyczyniła się głównie do osiągnięcia wielu pomyślnych wyników na polu przemysłu krajowego a w szczególności w zakresie szkolnictwa przemysłowego. W okresie, do którego się odnosi niniejsze sprawozdanie, powstało sześć nowych uzupełniających szkół przemysłowych (w Białej, Gorlicach, Podgórzu, Samborze, Tarnopolu i Wieliczce), trzy nowe warsztaty zawodowe (w Grybowie, Rychwałdzie i Uhnowie), zorganizowano zakład stolarski w Stanisławowie, przedtem subwencyonowany, jako zakład krajowy, zreorganizowano dwa zakłady krajowe (w Białowie i Korczyni), wdrożono organizację warsztatu Spółki huculskiej w Kołomyi. Szkoła tkacka w Krośnie mieści się w nowym kosztownym budynku, wystawionym przez gminę m. Krosna. Szkoła garncarska w Kołomyi będzie miała już w ciągu roku 1892 pomieszczenie zupełnie odpowiadające jej potrzebom i zakresowi działania. Na mocy Najwyższego postanowienia z dnia 5. grudnia 1890 c. k. Rząd przekształcił c. k. zawodową szkołę dla przemysłu artystycznego we Lwowie na państwową szkołę przemysłową z początkiem roku

szkolnego 1891/92. Rozszerzony znacznie program nauki ustanowiony dla tej szkoły, zostanie w całości wprowadzony w życie dopiero po przeniesieniu szkoły w ciągu roku 1892 do nowego okazałego gmachu, wystawionego przez gminę miasta Lwowa dzięki hojnej ofiarności gal. kasy oszczędności. Rozszerzenie c. k. szkoły ślusarskiej w Świątnikach nastąpi, skoro tylko będą wystawione budynki na jej umieszczenie; również dojrzewa projekt utworzenia rządowego zakładu dla nauki kowalstwa w Sułkowicach. Zasiłki na cele szkolnictwa przemysłowego przyznane ze skarbu krajowego za r. 1891 i preliminowane w budżecie państwa na r. 1892 są stosunkowo dość znaczne w porównaniu z zasiłkami państwowymi dawniej udzielanymi. Jakkolwiek te zasiłki nie odpowiadają jeszcze ani ofiarności kraju, ani nie pozostają w odpowiednim stosunku do ofiar państwa, ponoszonych na cele przemysłowe w innych krajach koronnych monarchii, Wydział krajowy zaznacza wszelako z zadowoleniem, że c. k. Rząd wstępuje obecnie na drogę rokującą uwzględnienie żądań Reprezentacyi kraju na przyszłość. Wobec tego Wydział krajowy tem śmielej staje przed Wysokim Sejmem z wnioskami o nowe zwiększone ofiary na te cele i wyraża przekonanie, że Wysoki Sejm w uznaniu istotnej i koniecznej potrzeby oraz produktywności wydatków, uchwali dotacje wstawione — zgodnie z wnioskami komisji krajowej dla spraw przemysłowych — w preliminarzu rubr. XVI budżetu krajowego na r. 1892. Także na polu przemysłu fabrycznego jest postęp widoczny, czego dowodem n. p. nowo założone fabryki dachówek, fabryki kafi, powstający zakład blichu i apretury płócien.

Przystępujemy obecnie do sprawozdania z wykonania uchwał Wysokiego Sejmu w przedmiocie:

I. Ustawy o uwolnieniu krajowych przedsiębiorstw przemysłowych od niepaństwowych dodatków do podatków; II. szkolnictwa przemysłowego; III. krajowego funduszu przemysłowego; IV. zasiłków na cele przemysłowe; V. petycyj, tudzież VI. do sprawozdania z czynności w innych ważniejszych sprawach przemysłowych, oraz do uzasadnienia wniosków, które Wysokiemu Sejmowi przedkładamy.

I. Ustawa o uwolnieniu krajowych przedsiębiorstw przemysłowych od niepaństwowych dodatków do podatków.

Uchwała w sprawie ustawy krajowej o uwolnieniu zakładów i zarobkowych towarzystw przemysłowych, tudzież towarzystw akcyjnych od opłacania niepaństwowych dodatków do podatków.

W załatwieniu sprawozdania sejmowej komisji przemysłowej o sprawozdaniu Wydziału krajowego z wniosku posła Rutowskiego i towarzyszy co do ulg w dodatkach do podatków dla krajowych przedsiębiorstw przemysłowych Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 18. listopada 1890 uchwalił ustawę obowiązującą w Królestwie Galicyi i Lodomerji z W. Ks. Krakowskiem, o uwolnieniu zakładów i spółek przemysłowych, tudzież przemysłowych towarzystw akcyjnych od wszelkich dodatków do podatków z wyjątkiem państwowych na okres dziesięciu lat.

Tę ustawę wraz ze sprawozdaniem sejmowej komisji przemysłowej przesłano c. k. Prezydium Namiestnictwa pismem z dnia 18. listopada 1890 l. s. 1021. Odezwą zaś z dnia 23. stycznia 1891 l. 53.245 Wydział krajowy przesłał dodatkowo c. k. Prezydium Namiestnictwa sprawozdanie swe wyżej wspomniane i wyjaśnił, że sprawozdanie to wraz ze

sprawozdaniem sejmowej komisji przemysłowej przedstawiają wyczerpujące motywa do ustawy, tudzież wykazują, jak wielką wagę Reprezentacya kraju do niej przywiązuje i jak błogich skutków po niej się spodziewa. Wydział krajowy upraszał więc c. k. Prezydium Namiestnictwa, ażeby mając wzgląd na interes przemysłu krajowego, zechciało jak najżyczliwiej poprzeć sprawę uzyskania Najwyższej sankcyi dla wymienionej ustawy. Nadto Wydział krajowy upraszał o jak najrychlejsze załatwienie sprawy między innymi także i z tego powodu, że zastosowanie ustawy z dnia 20. stycznia 1886 (Nr. 17. dz. ust. i rozp. kraj.) następcza liczne trudności. Przewszystkiem sprawia w wykonaniu nie małą trudność postanowienie ustawy z 20. stycznia 1886, orzekające, że uwolnienie od niepaństwowych dodatków do podatków liczy się od dnia otwarcia nowo powstającego zakładu.

Gdy dotąd żadne podanie o uwolnienie od dodatków na podstawie tej ustawy nie wpłynęło w czasie otwarcia zakładu, a przeważnie wnoszone były znacznie później, w niektórych wypadkach nawet po dwóch latach, przeto według brzmienia ustawy musiano przyznawać uwolnienia wstecz od zapłaconych już dodatków.

Sprawa to bardzo wielką uciążliwość w manipulacji kasowej i rachunkowej i sprowadza trudności finansowe, zwłaszcza w gminach niezamożnych, które dodatki do podatków od zakładów przemysłowych pobrały i na cele gminne zużyły a następnie muszą je zwracać. Nowa ustawa natomiast postanawia, że uwolnienie liczyć się ma od początku tego kwartału, w którym wniesiono podanie.

Na ponowną odezwę Wydziału krajowego w powyższej sprawie z dnia 2. czerwca 1891 l. 21.586 c. k. Prezydium Namiestnictwa odpowiedziało odezwą z dnia 12. czerwca 1891 l. 5 852/pr., że uchwałę Wysokiego Sejmu z dnia 18. listopada 1890 w przedmiocie ustawy, o której mowa, wraz z odezwą Wydziału krajowego z dnia 23. stycznia 1891 l. 53.245 przedłożyło c. k. Ministerstwu spraw wewnętrznych, które nie wydało jeszcze w tej sprawie decyzji.

Odezwą z dnia 22. września 1891 l. 41.276 Wydział krajowy przypomniał sprawę c. k. Prezydium Namiestnictwa i upraszał o wyjaśnienie, jaki skutek odniosła powyższa uchwała Wysokiego Sejmu.

C. k. Prezydium odezwą swą z dnia 6. października 1891 l. 9.856/pr. oznajmiło ponownie, że c. k. Ministerstwo nie wydało jeszcze żadnej decyzji w sprawie powyższej, że jednak po nadejściu tej decyzji nie omieszka zawiadomić o niej Wydział krajowy. Ponieważ sprawa nie została dotychczas załatwioną, przeto Wydział krajowy przedstawia Wysokiemu Sejmowi odpowiedni wniosek w tym przedmiocie.

Zakłady przemysłowe
uwolnione od niepań-
stwowych dodatków do
podatków.

W myśl obowiązującej obecnie ustawy z dnia 20. stycznia 1886 (Nr. 17. dz. ustaw i rozp. kraj.) Wydział krajowy po przeprowadzeniu dochodzeń w każdym poszczególnym wypadku i na podstawie ich wyniku uwolnił od wszelkich dodatków do podatków z wyjątkiem państwowych na okres dziesięciu lat dwa przedsiębiorstwa przemysłowe a mianowicie:

1. Rozporządzeniem z dnia 12. maja 1891 l. 18 241 fabrykę krochmalu w Siebieczowie, będącą własnością Stanisława hr. Platera-Zyberka;

2. Rozporządzeniem zaś z dnia 23. czerwca 1891 l. 16.345 fabrykę wapna hydraulicznego w Węgierce, powiecie jarosławskim, będącą własnością Klementyny hr. Szembekowej.

Łącznie z przedsiębiorstwami przemysłowymi, o których wspomniano w sprawozdaniu Wydziału krajowego z dnia 4. października 1889 l. 42.939 (str. 14) i w sprawozdaniu z dnia 3. września 1890 l. 38.534 (str. 54) uwolniono dotychczas ośm przedsiębiorstw przemysłowych od niepaństwowych dodatków do podatków.

II. Uchwały w sprawach szkolnictwa przemysłowego.

A) Uchwały z dnia 12. listopada 1890.

A) W załatwieniu sprawozdania sejmowej komisji przemysłowej z przedłożenia Wydziału krajowego, obejmującego czynności w zakresie przemysłu krajowego (Część I. Organizacja krajowej komisji dla spraw przemysłowych, stypendya, zasiłki i pożyczki na cele przemysłowe) powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 12. listopada 1890 następujące uchwały:

„I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego i krajowej komisji dla spraw przemysłowych z czynności w zakresie udzielania stypendyów przemysłowych, zasiłków i pożyczek z funduszu przemysłowego.

II. Sejm przyznaje gminie miasta Krosna na koszt budowy domu dla pomieszczenia krajowej szkoły tkackiej w Krośnie bezzwrotny zasiłek w kwocie 5.000 zł., płatny w pięciu równych ratach rocznych, poczynszy od r. 1881 pod warunkiem, że gmina miasta Krosna zobowiąże się prawnie:

a) budynek nowo postawić się mający oddać do rozporządzenia Wydziału krajowego na cele szkoły tkackiej w Krośnie, względnie pozostawić go na wyłączny użytek szkoły, jak długo szkoła ta istnieć będzie jako zakład krajowy;

b) ponosić wszystkie ciężary, przypadające na właściciela;

c) na wypadek, gdyby krajowa szkoła tkacka przestała istnieć, a budynek szkolny wystawiony przy pomocy funduszu krajowego miał być w przyszłości przeznaczony na inne cele, zwrócić funduszowi krajowemu zasiłek w kwocie 5000 zł. w. a.

3. Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby przyspieszył uregulowanie stosunku krajowej komisji dla spraw przemysłowych jako organu doradczego w sprawach, dotyczących się szkół przemysłowych w Galicyi przez c. k. Rząd zakładanych i utrzymywanych“.

1. Uchwała w sprawie przyznania gminie m. Krosna zasiłku w kwocie 5.000 zł. na koszt budowy domu dla pomieszczenia kraj. szkoły tkackiej w Krośnie — oraz wniosek Wydziału krajowego w sprawie

Reskryptem z dnia 2. grudnia 1890, l. 50 979 Wydział krajowy zaawiadomił magistrat m. Krosna o przytoczonej wyżej pod 2) uchwale Wysokiego Sejmu z wezwaniem o dopełnienie warunków udzielenia subwencji w kwocie 5.000 zł. w. a. na budowę domu dla szkoły tkackiej, przyczem nadmieniał, że prawa zastrzeżone tą uchwałą dla funduszu krajowego muszą być hipotecznie zabezpieczone. Wydział krajowy zażądał nadto od magistratu, aby przedłożył swą propozycję w sprawie uregulowania stosunku prawnego między gminą m. Krosna a Wydziałem krajowym co do

stabilizacji Henryka Gruszeckiego na posadzie kierownika tej szkoły.

odstąpienia nowego budynku do użytku szkoły, tudzież oznaczył termin, w którym cały budynek do użytku szkoły oddany zostanie.

Magistrat przedłożył w tym przedmiocie sprawozdanie z dnia 22. sierpnia 1811. l. 2.757, kierownik szkoły zaś sprawozdaniem z dnia 8. listopada 1891 l. 75 oznajmił, że na mocy polecenia Wydziału krajowego z dnia 26. września 1891, l. 42.220, odebrał dnia 9. października 1891 od gminy budynek szkolny, lecz tylko częściowo, gdyż ubikacje przeznaczone na pomieszkanie dla kierownika i instruktora zajęte są przez c. k. starostwo, które po pożarze innego czasowego pomieszczenia znaleźć nie mogło.

Reskryptem z dnia 2. stycznia 1892, l. 52.658 Wydział krajowy wezwał magistrat, ażeby jak najspieszniej opróżnił powyższe ubikacje stosownie do ich przeznaczenia i oddał je najdalej w miesiącu maju 1892 do użytku kierownika i instruktora, gdyż tylko w takim razie można liczyć na utrzymanie porządku w budynku szkolnym, a kierownik może ponosić pełną odpowiedzialność za całość inwentarza i materiałów. Oznajmiono przytem magistratowi, że subwencya zostanie gminie wypłacona po oddaniu całego budynku do użytku szkoły, tudzież po dopełnieniu warunków udzielenia subwencji i zabezpieczeniu praw funduszu krajowego.

Począwszy od dnia 1. października 1891 wypłaca gmina m. Krosna na cele szkoły — w miejsce świadczeń w naturze — corocznie po 500 zł. tytułem ryczałtów na pokrycie kosztów opału, światła, usługi i utrzymania czystości w lokalnościach szkolnych.

Wydział krajowy nie może tu pominąć milczeniem nader dotkliwej straty, jaką szkoła poniosła wskutek śmierci ś. p. Augusta Lewakowskiego, burmistrza m. Krosna i członka komitetu, zarządzającego szkołą męża, który był jednym z najgorliwszych i najzasłużeńszych opiekunów szkoły i orędowników przemysłu krajowego a zwłaszcza przemysłu tkackiego. Na opróżnione miejsce w komitecie Wydział krajowy zamianował delegatem adwokata krajowego Dra Feliksa Czajkowskiego, burmistrza m. Krosna.

Krajowa szkoła tkacka w Krośnie przy skromnej stosunkowo subwencji krajowej, stanowi centralny zakład dla fachowej nauki tkackiej w naszym kraju, ma ona bowiem dostarczać instruktorów fachowych dla naukowych warsztatów tkackich w całym kraju. Z tą szkołą — jak już z poprzednich sprawozdań wiadomo — połączony jest zakład dla dostarczania kartonów do wzorzystych wyrobów tkackich. Zadaniem kierownika szkoły jest również dostarczać — na wezwanie Wydziału krajowego — ulepszonych krosien tkackich naukowym warszatom, towarzystwom tkackim i tkaczom postępowym.

Kierownik szkoły krośnieńskiej p. Henryk Gruszecki pełni również obowiązki inspektora fachowego wszystkich warsztatów tkackich w kraju i bierze skuteczny udział w utworzeniu zakładu blichu i apretury w Krośnie, tudzież w usiłowaniach zmierzających do utworzenia związku handlowo-produkcyjnego towarzystw tkackich. Wszystkie powyższe obowiązki i zlecenia Wydziału krajowego wykonywa on ku zupełnemu zadowoleniu Wydziału krajowego. P. Gruszecki został zamianowany prowizorycznym kierownikiem szkoły rozporządzeniem Wydziału krajowego z dnia 5. lutego 1889, l. 5.604 za wynagrodzeniem, począwszy od dnia 1. stycznia 1889.

Tak skuteczna działalność szkoły i jej kierownika zasługuje niewątpliwie na jak najżyyczliwsze poparcie. Uznając więc gorliwą i skuteczną działalność kierownika krajowej szkoły tkackiej w Krośnie, Wydział krajowy zgodnie z krajową komisją dla spraw przemysłowych przedkłada Wysokiemu Sejmowi wniosek o przyznanie p. Henrykowi Gruszeckiemu prawa do pięcioleci i emerytury. Wydział krajowy nadmieniam, że wniosek ten znajduje uzasadnienie także w uchwale Wysokiego Sejmu z dnia 15. stycznia 1887 w sprawie utworzenia posad z prawem do emerytury dla kierowników zawodowych zakładów przemysłowych przez kraj utrzymywanych i odpowiada intencjom Wysokiego Sejmu w tej uchwale wyrażonym.

2. Uchwała w sprawie uregulowania stosunku krajowej komisji dla spraw przemysłowych jako organu doradczego c. k. Rządu w sprawach tyczących się szkół przemysłowych w Galicji przez c. k. Rząd zakładanych i utrzymywanych.

Uchwałę Wysokiego Sejmu w sprawie uregulowania stosunku krajowej komisji dla spraw przemysłowych jako organu doradczego c. k. Rządu w sprawach tyczących się szkół przemysłowych w Galicji przez c. k. Rząd zakładanych i utrzymywanych, udzielono pismem z dnia 12. listopada 1890, l. S. 747 c. k. Prezydium Namiestnictwa, pismem zaś z d. 2. grudnia 1890, l. 49.621 Wydział krajowy podał ją do wiadomości komisji z wezwaniem, ażeby przedłożyła szczegóły celem poparcia uchwały. Według sprawozdania komisji (Alegat 1. str. 2.) wystosowała ona przedstawienie w tej sprawie do c. k. Rządu z d. 9. stycznia 1891, l. 18. Ponieważ ani na uchwałę Wys. Sejmu, ani też na przedstawienie komisji nie nadeszła dotychczas żadna odpowiedź, przeto Wydział krajowy zgodnie z komisją przedkłada Wysokiemu Sejmowi wniosek w tej sprawie.

Uchwały z d. 11. listopada 1890.

B. W załatwieniu sprawozdania sejmowej komisji przemysłowej o przedłożeniu Wydziału krajowego, odnoszącym się do czynności w celu podniesienia rękodzielnictwa i przemysłu w kraju (Część II., szkoły zawodowe i warsztaty wzorowe i t. d.) powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 18. listopada 1890 następujące uchwały:

„1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności w dziale szkół fachowych i warsztatów wzorowych i dołączone do niego sprawozdanie krajowej komisji dla spraw przemysłowych.

2. Sejm upoważnia Wydział krajowy do wzniesienia budynku dla c. k. zawodowej szkoły ślusarskiej w Świątnikach górnych kosztem najwyższej 35.000 zł. pod warunkiem, że gmina Świątniki górne przyczyni się do kosztów budowy kwotą 10.000 zł. i otwiera Wydziałowi krajowemu kredyt na ten cel w kwocie 35.000 zł.

Wypłata tej dotacji z funduszu krajowego nastąpi w dwóch ratach rocznych. Sejm wstawia w budżet na rok 1891 kwotę 10.000 tytułem I. raty na cel powyższy.

3. Sejm upoważnia Wydział krajowy do wypłacenia gminie m. Kołomyi bezzwrotnego zasiłku w kwocie 4.000 zł. w czterech równych ratach rocznych, począwszy od r. 1891 pod warunkiem, jeżeli gmina m. Kołomyi bndynek, w którym mieści się krajowa szkoła garncarska w Kołomyi, rozszerzy według wymagań, uznanych za niezbędne do celów nauki. Sejm wstawia w budżet krajowy na r. 1891 kwotę 1.000 zł. tytułem pierwszej raty powyższego zasiłku Sejm upoważnia Wydział krajowy do użycia na cele budowy rozporządzalnych oszczędności z budżetu szkoły kołomyjskiej,

jeżeliby zdaniem Wydziału krajowego zachodziła istotna potrzeba podwyższenia tej subwencji.

4. a) Sejm udziela Edmundowi Krzenowi, kierownikowi krajowej ceramicznej stacyi doświadczalnej „veniam aetatis“;

b) Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby stabilizował Edmunda Krzena na posadzie kierownika krajowej ceramicznej stacyi doświadczalnej, nadanej mu prowizorycznie dekretem Wydziału krajowego z dnia 25. maja 1886, l. 26.407, oraz przyznał mu prawo do emerytury na równi z innymi stabilizowanymi urzędnikami krajowymi, wymienionymi w §. 12., ustęp 2., lit. b) statutu emerytalnego, uchwalonego przez Sejm na posiedzeniu z d. 21. stycznia 1889, tudzież z zastosowaniem uchwały sejmowej z dnia 3. stycznia 1874, pod warunkiem tą uchwałą określonym wymierzał Edmundowi Krzenowi pięciolecia po 200 zł. w miarę ukończenia 5, 10 i 15 lat służby nieprzerwanie przy tych samych poborach pełnionej na posadzie kierownika krajowej ceramicznej stacyi doświadczalnej. Służba policzalna do emerytury i pięciolecia poczyna się liczyć od dnia 26. maja 1886.

5. Sejm wstawia w budżet krajowy na r. 1891 kwotę 1 300 zł. tytułem zasiłku na opłacenie nauczyciela rysunków i fachowego instruktora stolarstwa w warsztacie dla wyrobów z drzewa w Kołomyi, założonym przez Spółkę huculską, jednak pod warunkiem, że Spółka huculska podda swój warsztat pod nadzór Wydziału krajowego a względnie komisji krajowej dla spraw przemysłowych w tej mierze, jak podlegają temu nadzorowi inne ze skarbu krajowego subwencyonowane zakłady dla fachowej nauki przemysłowej.

6. Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby założył zawodową szkołę dla przemysłu drzewnego w Kołomyi i upoważnia Wydział krajowy do przeprowadzenia z c. k. Rządem rokowań w sprawie przyczynienia się skarbu państwa do utrzymania i założenia tej szkoły.

7. Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby zamierzony warsztat wzorowy dla przemysłu kowalskiego w Sułkowicach o ile możliwości już z początkiem r. 1891 wprowadził w życie, oraz upoważnia Wydział krajowy do przyrzeczenia jednorazowego zasiłku w kwocie 5.000 zł. na wystawienie budynku dla umieszczenia wzorowego warsztatu kowalskiego w Sułkowicach w powiecie myślenickim i na urządzenie tego warsztatu, jeżeli go c. k. Rząd wprowadzi w życie jako zakład państwowy.

8. Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby w drodze konstytucyjnej wyjednał większe niż dotąd zasiłki ze skarbu państwa dla szkół przemysłowo fachowych i warsztatów wzorowych w naszym kraju, wykazane w memoryale komisji krajowej dla spraw przemysłowych z dnia 14. lipca 1890 i to w równym stosunku jak w innych krajach koronnych.

9. Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby wzorowy statut dla uzupełniających szkół przemysłowych, przedłożony c. k. Ministerstwu wyznań i oświaty pismem komisji krajowej dla spraw przemysłowych z dnia 19. września 1889, l. 272, uznał za normalny dla uzupełniających szkół przemysłowych w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z W. Księstwem Krakowskiem.“

O wykonaniu powyższych uchwał Wydział krajowy zdaje sprawę jak następuje:

1. Uchwała w sprawie umieszczenia c. k. zawodowej szkoły ślusarskiej w Świątnikach.

W przedłożeniu z dnia 3. października 1890 l. 42.153 (str. 5 i 6) Wydział krajowy zdał Wysokiemu Sejmowi sprawę o potrzebie wzniesienia budynku dla umieszczenia c. k. zawodowej szkoły ślusarskiej w Świątnikach górnych, o swych czynnościach celem przygotowania projektu takiej budowy kosztem funduszu krajowego przy współudziale gminy świątnickiej, o wypracowaniu planów i kosztorysu tej budowy, mającej kosztować około 35.000 zł. oraz przedłożył Wysokiemu Sejmowi wniosek w tej sprawie. Gdy Wysoki Sejm uchwałą z dnia 18. listopada 1890, przytoczoną wyżej w całej osnowie, (ustęp B. 2.) przychylił się do wniosku Wydziału krajowego, zawiadomiono o tej uchwale c. k. Prezydium Namiestnictwa pismem z dnia 18. listopada 1890 l. 920, odezwą zaś z dnia 2. grudnia 1890 l. 50.978 Wydział krajowy przesłał c. k. Namiestnictwu szkice projektowanego budynku dla c. k. szkoły świątnickiej celem przedłożenia ich c. k. Ministerstwu wyznań i oświecenia do zatwierdzenia a to stosownie do reskryptu ministeryalnego z dnia 14. czerwca 1890 l. 8.545.

Wydział krajowy upraszał nadto, ażeby c. k. Prezydium Namiestnictwa po nadejściu decyzji ministeryalnej poruczyło p. Józefowi Saremu, c. k. starszemu inżynierowi i członkowi wydziału szkoły świątnickiej, opracowanie szczegółowego planu i kosztorysu budowy w granicach sumy 35.000 zł. Odezwą z dnia 11. lutego 1891 l. 6.563 c. k. Namiestnictwo oznajmiło, że nie może uczynić zadość temu żądaniu, że jednak nadinżynier Sare podjąłby się rzeczonyj pracy w godzinach nieurzędowych przy pomocy technika prywatnego za osobnem wynagrodzeniem. Odezwą zaś z dnia 20. maja 1891 l. 32.208 oznajmiło c. k. Namiestnictwo, że c. k. Ministerstwo wyznań i oświecenia przyjęło z wielkiem zadowoleniem do wiadomości przytoczoną wyżej uchwałę Wysokiego Sejmu, tudzież że przedłożone szkice budowy w ogólności odpowiadają zamiarom c. k. Ministerstwa i mogą posłużyć za podstawę wypracowania ostatecznego planu budowy. W szczegółach jednak wymagało c. k. Ministerstwo licznych zmian i uzupełnień a między innymi zarzuciło, że projekt nie jest zastosowany do jego żądań w sprawie mieszkań dla personalu nauczycielskiego oraz oświadczyło, że przeprowadzenie całej dalszej akcji względem rozszerzenia szkoły czyni zawisłem od takiego załatwienia kwestyi mieszkań, któreby w zupełności odpowiadało jego zamiarom.

Mianowicie wymaga c. k. Ministerstwo :

- a) większego mieszkania dla kierownika szkoły, składającego się z trzech pokoi z przynależnościami;
- b) dwóch mniejszych mieszkań, każde o dwóch pokojach z przynależnościami dla dwóch żonatych nauczycieli;
- c) mieszkania dla nieznanego nauczyciela;
- d) dwóch małych skromnych mieszkań dla obu wermistrzów;
- e) mieszkania dla pomocnika wermistrza, sługi szkolnego i palacza przy kotle parowym, którzy to trzej mogą także mieszkać na poddaszu.

Uchwałą z dnia 29. maja 1891 l. 21.418 Wydział krajowy poruczył nadinżynierowi Józefowi Saremu wypracowanie planu budowy stosownie do wymagań c. k. Ministerstwa za umówionem wynagrodzeniem.

Po przeprowadzeniu badań na miejscu przez szefa Departamentu II. Wydziału krajowego, łącznie z p. inżynierem Sarem i p. dyrektorem Bruchnańskim okazało się, że wystawienie budynku na placu, gdzie się obecnie szkoła mieści, nie byłoby wskazane, ponieważ musiano by dokupić realności do szkoły przypierające a mimo to grunt ten ze względu na konfigurację i nierówne położenie ze znacznym spadkiem ku gościńcowi nie byłby pod budowę odpowiedni. Przeprowadzenie budowy na powyższym gruncie w ten sposób, aby szkoła mogła w istniejącym budynku bez przerwy funkcjonować, natrafłoby na nieprzewidywane trudności. Nadto chcąc uczynić zadość żądaniu c. k. Ministerstwa co do mieszkań, budynek szkolny musiałby być znacznie większy, aniżeli pierwotnie projektowano, a w skutek tego i niekorzyści z niefortunnego położenia gruntu tem bardziejby się uwydatniały. Ze względu na powyższe okoliczności Wydział krajowy reflektuje na zakupno gruntu położonego przy gościńcu, prowadzącym ze Świątnik do Mogilan, w przestrzeni około 1 morga, zwłaszcza że koszta zakupna tego gruntu byłyby znacznie mniejsze, aniżeli koszta zakupna realności przylegających do szkoły. W programie budowy przyjęto zasadę, że w budynku, który ma stanąć na nowym gruncie, mają być mieszkania dla kierownika szkoły, sługi szkolnego i palacza, pomieszczenie bowiem wszystkich przez c. k. Ministerstwo żądanych pomieszczeń wymagałoby postawienia bardzo dużego a zatem nader kosztownego budynku, przyczem nasunęła się uwaga, że takie skupienie mieszkań wszystkich funkcyjaryuszów byłoby z wielu względów niekorzystne. Na resztę żądanych mieszkań możnaby na razie użyć częściowo starego budynku szkolnego a z czasem możnaby na terazniejszym gruncie szkolnym postawić nowy budynek mieszkalny. Wydział krajowy wyraża nadzieję, że koszta budowy tego domu mieszkalnego nie zaciążyłyby na funduszu krajowym. W programie budowy przyjęto również, że warsztaty, maszyny, kuźnia i lokale z nimi w związku będące, mają być pomieszczone w oddzielnym budynku parterowym, w budynku zaś piętrowym wszystkie inne lokale, jak izby szkolne, zbiory, pomieszczenia i t. p.

Sprawę projektowanej budowy rozpatrywał także specjalny komitet techniczny na posiedzeniu z dnia 13. grudnia 1891. W Komitecie tym oprócz trzech członków sekcji administracyjnej komisji krajowej dla spraw przemysłowych wzięli także udział c. k. nadinżynier Sare i delegowany przez c. k. Ministerstwo inżynier Fr. Maier z Wiednia. W myśl programu wyżej wspomnianego i wskazówek komitetu nadinżynier Sare wypracował szkice, w których jest zaprojektowany:

a) budynek jednopiętrowy, mieszczący w parterze izby szkolne, salę rysunkową, zbiory, modelarnię, mieszkanie palacza i sługi szkolnego; na I. piętrze mieszkanie kierownika, kancelaryę, pokój nauczycieli, bibliotekę i pokój gościnny;

b) budynek parterowy, mieszczący garderobę, umywalnię, warsztaty, kuźnię, pokój wermistrza, motor, łazienki i łaźnię.

Szkice powyższe Wydział krajowy odezwą z dnia 29. stycznia 1892 l. 54.540 przesłał c. k. Namiestnictwu celem przedłożenia ich c. k. Ministerstwu do zatwierdzenia.

Na koszt budowy, o której mowa, Wysoki Sejm przeznaczył kwotę 25.000 zł. pod warunkiem, że gmina Świątniki przyczyni się do pokrycia tych kosztów kwotą 10.000 zł. O tej uchwale Wydział krajowy reskryptem z dnia 2. grudnia 1891 l. 50.978 zawiadomił gminę Świątniki z wezwaniem, ażeby w myśl uchwały Rady gminnej z dnia 1. października 1886 złożyła na cele budowy wymaganą kwotę. O dalszym przebiegu sprawy podaje szczegóły komisya krajowa dla spraw przemysłowych (Alegat 1. str. 27). Ponieważ od gminy, której stan majątkowy skutkiem pożaru w r. 1889 tudzież skutkiem zniesienia prawa propinacyi znacznie się pogorszył, niepodobna było uzyskać żądanej sumy 10.000 zł., przeto Wydział krajowy był zniewolony zadowolić się ofiarowaną przez gminę kwotą 6.000 zł. i wstawił w preliminarzu budżetu krajowego na rok 1892 tytułem II. raty subwencyi na cele budowy kwotę 19.000 zł. w miejsce uchwalonej przez Wysoki Sejm z tego tytułu kwoty 15.000 zł.

Zgodnie z komisją Wydział krajowy wnosi, ażeby Wysoki Sejm powyższą o 4.000 zł. większą dotację uchwalił a tem samem odstąpił od zastrzeżonego uchwałą z dnia 18. listopada 1890 warunku co do przyczynienia się gminy Świątniki do kosztów budowy pełną kwotą 10.000 zł.

Wydział krajowy nadmienia, że c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych reskryptem z dnia 14. stycznia 1891 l. 24.249 postanowiło udzielić wyjątkowo subwencyi w kwocie 7.000 zł. na częściowe pokrycie kosztów ukończenia budowy drogi ze Świątnik do gościńca państwowego w Mogilanach.

2. Uchwała w sprawie rozszerzenia budynku szkoły garncarskiej w Kołomyi.

Uchwałę Wysokiego Sejmu w sprawie rozszerzenia budynku szkoły garncarskiej w Kołomyi, przytoczoną wyżej pod 3. Wydział krajowy pismem z dnia 5. grudnia 1890 l. 51.631 udzielił komisji krajowej dla spraw przemysłowych do wiadomości i przedłożenia dalszych szczegółowych wniosków w tym przedmiocie. Po nadejściu tych wniosków Wydział krajowy reskryptem z dnia 3. lutego 1891 l. 4.401 przesłał Magistratowi m. Kołomyi trzy szkice, wskazujące sposób rozszerzenia budynku szkolnego z wezwaniem do opracowania na tej podstawie w porozumieniu z kierownikiem szkoły szczegółowego planu i kosztorysu budowy a następnie przedłożenia tychże Wydziałowi krajowemu do zatwierdzenia.

Ponieważ koszt budowy obliczono w przybliżeniu na sumę około 10.000 zł. a Rada gminna m. Kołomyi uchwałą z dnia 2. października 1890 przeznaczyła na cele tej budowy tylko kwotę 2.000 zł., przeto Wydział krajowy wezwał magistrat, ażeby wyjednał u Rady gminnej zasiłek na ten cel w kwocie 4.000 zł. Gdy Rada gminna uchwałą z dnia 16. kwietnia 1891 temu wezwaniu uczyniła zadość, Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 28. lipca 1891 l. 31.120 zatwierdził przedłożone przez magistrat plany i kosztorys na rozszerzenie budynku szkolnego i wyasygnował do rąk magistratu kwotę 1.000 zł., jako pierwszą ratę subwencyi przyznanej uchwałą Wysokiego Sejmu, tudzież kwotę 2.500 zł. zacierpniętą z budżetowych oszczędności szkoły.

Wydział krajowy zastrzegł przytem, że rachunki budowy mają być przedkładane Wydziałowi krajowemu do sprawdzenia, oraz że budowę ma kierować biuro techniczne magistratu przy czynnym współudziale kierownika szkoły Aleksandra Klimaszewskiego i pod kontrolą techniczną członku komisji prof. Juliana Zachariewicza. Budowa zostanie ukończona najdalej w miesiącu czerwcu 1892.

3. Uchwała w sprawie stabilizacji E. Krzena na posadzie kierownika krajowej ceramicznej stacji doświadczalnej.

Na mocy uchwały Wysokiego Sejmu, przytoczonej w całej osnowie wyżej pod 4. Wydział krajowy dekretem z dnia 5. grudnia 1890 l. 51.621 zamianował Edmunda Krzena stałym kierownikiem krajowej ceramicznej stacji doświadczalnej we Lwowie z płacą o rocznych 2.000 zł. i dodatkiem aktywalnym o rocznych 360 zł., przyznając mu zarazem prawo do emerytury na równi z innymi stabilizowanymi urzędnikami krajowymi, wymienionymi w §. 12. ustęp 2. lit. b. statutu emerytalnego, uchwalonego przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 21. stycznia 1889, oraz prawo do poboru trzech dodatków pięcioletnich po 200 zł. pod warunkami określonymi uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 3. stycznia 1874 w miarę ukończenia 5, 10 i 15 lat służby nieprzerwanie przy tych samych poborach pełnionej na posadzie kierownika krajowej ceramicznej stacji doświadczalnej. W myśl powyższej uchwały Wydział krajowy dekretem z dnia 12. maja 1891 l. 18.140 przyznał Edmundowi Krzenowi pierwszy dodatek pięcioletni w kwocie 200 zł. rocznie, począwszy od dnia 26. maja 1891.

4. Uchwała w sprawie subwencyonowania warsztatu dla wyrobów z drzewa w Kołomyi, założonego przez Spółkę huculską.

Przytoczoną wyżej pod 5. uchwałę Wysokiego Sejmu w sprawie subwencyonowania warsztatu dla wyrobów z drzewa w Kołomyi, założonego przez Spółkę huculską, Wydział krajowy pismem z dnia 5. grudnia 1890 l. 51.630 podał do wiadomości komisji krajowej dla spraw przemysłowych z wezwaniem o przedłożenie dalszych wniosków. Po nadejściu tych wniosków Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 5. czerwca 1891 l. 22.567 zawiadomił Spółkę huculską w Kołomyi o szczegółowych warunkach udzielenia ze skarbu krajowego subwencji na cele powyższego warsztatu. Warunki te w całej osnowie przytoczone są w sprawozdaniu komisji (Alegat 1 str. 15).

Wskutek przedstawienia Spółki z dnia 28. listopada 1891 Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 15. stycznia 1892 l. 53.835 zmienił powyższe warunki w niektórych szczegółach i wyasygnował na cele warsztatu subwencyę za r. 1891 w kwocie 1.300 zł.

5. Uchwała w sprawie założenia c. k. zawodowej szkoły dla przemysłu drzewnego w Kołomyi.

Uchwałę Wysokiego Sejmu, przytoczoną wyżej pod 6. w sprawie założenia c. k. zawodowej szkoły dla przemysłu drzewnego w Kołomyi podano do wiadomości c. k. Prezydium Namiestnictwa pismem z dnia 18. listopada 1890 l. S. 920. Nadto Wydział krajowy wniósł do Prezydium c. k. Namiestnictwa przedstawienie z dnia 10. grudnia 1890 l. 41.533 z poparciem i szczegółowem uzasadnieniem powyższej uchwały oraz projektem urządzenia szkoły.

Wydział krajowy upraszał nadto o rychłą odpowiedź, kiedy i pod jakimi warunkami c. k. Rząd skłonny jest przystąpić do założenia fachowej szkoły dla przemysłu drzewnego w Kołomyi.

Odezwą zaś z dnia 13. czerwca 1891 l. 22.569 Wydział krajowy zawiadomił c. k. Prezydium Namiestnictwa o wyniku pertraktacji przeprowadzonych z Reprezentacją gminną i powiatową w Kołomyi, tudzież Reprezentacją powiatową w Kosowie co do ofiar z ich strony na rzecz projektowanej szkoły. Mianowicie oświadczyła Reprezentacja m. Kołomyi, że na wynajęcie lokalu, na opał, światło i usługę dla tej szkoły zobowiązuje się płacić ryczałt w gotówce po 600 zł. rocznie a na wypadek, gdyby w tej szkole uczono także bednarstwa i ciesielstwa, podnosi gmina swą prestację do 800 zł. rocznie. Rada powiatowa w Kołomyi zobowiązuje się płacić po 100 zł. rocznie na stypendya dla uczniów pochodzących z tamtejszego powiatu. Rada powiatowa w Kosowie oświadczyła również gotowość do wzięcia pod rozwagę sprawy ustanowienia stypendyów dla uczniów projektowanej szkoły.

Odezwą z dnia 31. lipca 1891 l. 48.896 c. k. Namiestnictwo oznajmiło, że w przedmiocie utworzenia powyższej szkoły przedłożyło c. k. Ministerstwu wyznań i oświecenia sprawozdanie, oraz podało do wiadomości c. k. Ministerstwu odpisy deklaracji wymienionych wyżej Reprezentacji. Do dnia zamknięcia niniejszego sprawozdania nie nadeszło zawiadomienie, jaką decyzją powziął c. k. Rząd w sprawie niniejszej. Jest jednak nadzieja pomyślnego załatwienia, gdyż w budżecie państwa na r. 1892 preliminowano na cele projektowanego zakładu na IV. kwartał kwotę 1.500 zł.

6. Uchwała w sprawie utworzenia c. k. zakładu dla nauk kowalstwa w Sułkowicach.

Uchwałę Wysokiego Sejmu w sprawie utworzenia c. k. zakładu dla nauki kowalstwa, przytoczoną wyżej pod 7. podano do wiadomości c. k. Prezydium Namiestnictwa pismem z dnia 19. listopada 1890 l. s. 920.

W załatwieniu tej uchwały, jakoteż uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 15. listopada 1889 c. k. Namiestnictwo odezwą z dnia 17. grudnia 1890 l. 88.895 udzieliło Wydziałowi krajowemu reskrypt c. k. Ministerstwa wyznań i oświecenia z dnia 23. listopada 1890 l. 18.707, w którym oświadczone gotowość uczynienia zadość wezwaniu Wysokiego Sejmu, określono program projektowanego zakładu i podano warunki zrealizowania projektu.

Odezwę powyższą przytacza w całej osnowie Komisya krajowa dla spraw przemysłowych (Alegat 1. str. 29). Komisya zdaje również sprawę o potrzebie wystawienia budynku dla zakładu sułkowickiego kosztem kraju, jakoteż o czynnościach w celu zapewnienia dla zakładu odpowiednich sił nauczycielskich.

Jako warunku zrealizowania projektu domaga się c. k. Rząd przede wszystkim dostarczenia odpowiedniego budynku na pomieszczenie zakładu. Ponieważ to żądanie było całkiem ogólnikowe, przeto Komisya pismem z dnia 18. stycznia 1891 l. 844 zapytała c. k. Namiestnictwo o szczegóły w tej sprawie.

Reskryptem zaś z dnia 23. lutego 1891 l. 35.367 Wydział krajowy wezwał Wydział powiatowy w Myślenicach o poczynienie starań, ażeby Rada powiatowa i Rada gminna w Sułkowicach wzięły na siebie obowiązek stałego dostarczania dla zakładu opału, oświetlenia i usługi, tudzież obo-

wiązek wystawienia odpowiedniego budynku za przyczynieniem się funduszu krajowego, co do którego Wysoki Sejm przyrzekł na ten cel zasiłek do wysokości 5.000 zł. Równocześnie Wydział krajowy upraszał c. k. Namiestnictwo o przyspieszenie odpowiedzi na wspomniane wyżej pismo komisji, wskazując przytem, że dopiero po otrzymaniu zażądanych przez komisję szczegółów będzie można poczynić zarządzenia, ażeby wymagany budynek był oddany do użytku. Wydział krajowy zwrócił również uwagę c. k. Namiestnictwa, że spóźnienie tej sprawy spowoduje znacznie większe koszta dla skarbu krajowego, oraz wyraził obawę, że w razie niemożności oddania budynku zakładowego do użytku w terminie oznaczonym (1. października 1891) stracony będzie nieużytkowany kredyt za r. 1891, wyznaczony ze skarbu państwa na utworzenie zakładu. Wydział krajowy upraszał nadto o wyjednanie, ażeby wyznaczony przez krakowską Izbę handlowo-przemysłową coroczny zasiłek na cele zakładu w kwocie 300 zł. był zużytkowany na częściowe pokrycie kosztów dostarczenia dla zakładu opału (nietechnicznego), oświetlenia i usługi.

Rokowania z Reprezentacją powiatową w Myślenicach i Reprezentacją gminną w Sułkowicach o dostarczenie budynku dla projektowanego zakładu pozostały bez skutku. Również nie przyjęły one obowiązku dostarczania zakładowi opału, światła i usługi. Na częściowe pokrycie tych prestacyj wyznaczył myślenicki Wydział powiatowy z budżetu za rok 1891 kwotę 100 zł. i wedle jego oświadczenia z dnia 3. maja 1891 l. 3694 nie uchyla się na przyszłość od podobnych datków. Pod budowę domu dla zakładu sułkowskiego wyszukano odpowiedni grunt. Wydział krajowy jednak pomimo nalegania ze strony właściciela gruntu nie mógł zawrzeć kontraktu kupna i sprzedaży, ponieważ nie mógł uprzedzić ani decyzji c. k. Rządu ani uchwały Wysokiego Sejmu zwłaszcza, gdy się okazało, że przeznaczona uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 15. listopada 1889 i z 18. listopada 1890 kwota 5.000 zł. na wystawienie budynku wraz zakupnem gruntu jest niedostateczna i że na ten cel jest niezbędnie potrzebna suma 10.000 zł.

Szczegółów budowy, zażądanych pismem z dnia 18. stycznia 1891, o które także Wydział krajowy kilkakrotnie się upominał, udzieliło c. k. Namiestnictwo w odezwie z dnia 26. listopada 1891 l. 90731, oraz oznajmiło, że zaproponowanemu odezwą Wydziału krajowego z dnia 22. maja 1891 l. 7362 kandydatowi na kierownika zakładu Franciszkowi Smereczyńskiemu c. k. Ministerstwo wyznań i oświecenia udzieliło stypendyum w kwocie 100 zł. miesięcznie na czas do 1. sierpnia 1892 w celu umożliwienia mu odbycia specjalnych studyów zawodowych.

Pragnąc jak najspieszniej przygotować plany na budowę domu zakładowego, sproszone specjalny komitet techniczny, który na posiedzeniu, odbytem dnia 13. grudnia 1891 wziął pod rozwagę udzielony przez c. k. Namiestnictwo szkic, wypracowany z upoważnienia c. k. Rządu przez inżyniera Fr. Maiera i inne tej budowy dotyczące się okoliczności. W komitecie tym oprócz trzech członków sekcji administracyjnej komisji krajowej dla spraw przemysłowych wzięli także udział c. k. nadinżynier J. Sare i inżynier Fr. Maier, który z polecenia c. k. Ministerstwa do wzię-

cia udziału w obradach komitetu był upoważniony. Na podstawie wyniku obrad komitetu Wydział krajowy przyjął w zupełności projekt budowy, jaki szkicem wspomnianym i uwagami c. k. Ministerstwa jest zakresłony. W myśl tego programu miałyby stanąć jeden budynek dla pomieszczenia kuchni, ślusarni, maszyny parowej, pokoju dla werkmistrza i dwóch magazynów na materiały i na węgiel. Oprócz tego budynku potrzebny jest drugi, któryby w myśl żądania c. k. Ministerstwa mieścił w sobie dwie izby szkolne i salę rysunkową, nadto pomieszkowanie dla kierownika i dla sługi szkolnego.

O powyższem postanowieniu Wydział krajowy odezwą z dnia 10. grudnia 1891 l. 53768 zawiadomił c. k. Namiestnictwo z prośbą o zezwolenie c. k. nadinżynierowi J. Saremu na wypracowanie planu i kostorysu na budowę obu budynków w Sułkowicach.

C. k. Namiestnictwo przychyliło się do tego życzenia i według odezwy z dnia 12. stycznia 1892 l. 100289 poleciło J. Saremu, ażeby opracował szczegółowy projekt na budynki.

Projekt ten ma być jeszcze przedłożony c. k. Ministerstwu do zatwierdzenia.

Czyniąc zadość zobowiązaniu wobec c. k. Rządu, przyjętemu odezwą z dnia 30. lipca 1889 l. 30252, Wydział krajowy po przeprowadzeniu z c. k. Rządem rokowań oświadczył w odezwie z dnia 9. lutego 1892 l. 57853, że w zastępstwie czynników miejscowych będzie uiszczać corocznie, poczynawszy od dnia otwarcia zakładu kwotę 440 zł. tytułem ryczałtu na opał (nietechniczny), światło i usługę. Na częściowe pokrycie tego ryczałtu służyć będzie spodziewana subwencya Izby handlowo-przemysłowej w Krakowie, powiatu myślenickiego i gminy sułkowskiej. Zasiłek Izby w kwocie 300 zł. z budżetu jej za r. 1891 wpłynął już do kasy krajowej.

Zgodnie z wnioskiem komisji Wydział krajowy wstawił do preliminarza budżetu krajowego na r. 1892 kwotę 10.000 zł. jako dotację na zakupno gruntu i wystawienie budynków dla c. k. zakładu, o którym mowa i uprasza, ażeby Wysoki Sejm tę dotację uchwalił.

7. Uchwała w sprawie zasiłków państwowych dla szkół przemysłowo-fachowych i warsztatów wzorowych.

Uchwałę Wysokiego Sejmu w sprawie zasiłków państwowych dla szkół przemysłowo-fachowych i warsztatów wzorowych, przytoczoną wyżej pod 8, tudzież uchwałę w sprawie normalnego statutu dla uzupełniających szkół przemysłowych, podaną pod 9. zakomunikowano c. k. Prezydium Namiestnictwa pismem z dnia 18. listopada 1890 l. 920. O skutku

8. Uchwała w sprawie normalnego statutu dla uzupełniających szkół przemysłowych.

tych uchwał Wydział krajowy zdaje Wysokiemu Sejmowi sprawę niżej w ustępie C.

C. Uchwały z dnia 29. listopada 1890.

C. W załatwieniu sprawozdania sejmowej komisji przemysłowej ze sprawozdania Wydziału krajowego o uzupełniających szkołach przemysłowych Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 29. listopada 1890 powziął następujące uchwały:

1. „Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z działalności na polu uzupełniających szkół przemysłowych.

2. Sejm ponownie wzywa c. k. Rząd, aby tenże w drodze konstytucyjnej wyjednał ze skarbu państwa w równym stosunku jak w innych krajach monarchii zasiłki dla uzupełniających szkół przemysłowych w Galicyi, odpowiednio do istotnych potrzeb wykazanych w memoriałach krajowej komisji przemysłowej.

3. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby tenże wzorowy statut dla uzupełniających szkół przemysłowych, przedłożony c. k. Ministerstwu wyznań i oświaty dnia 19. września 1889 l. 272, uznał za normalny dla uzupełniających szkół przemysłowych w Królestwie Galicyi i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

4. Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby tenże w porozumieniu z krajową komisją dla spraw przemysłowych okólnikami i innymi środkami starał się wpływać na przyspieszenie zakładania uzupełniających szkół przemysłowych w tych miejscowościach, które tego potrzebują a w których czynniki lokalne sprawą tą dostatecznie się nie zajęły“.

O tych uchwałach Wydział krajowy reskrytem z dnia 16. grudnia 1890 l. 53100 zawiadomił Komisję krajową dla spraw przemysłowych celem przedstawienia stosownych wniosków.

1. Uchwała w sprawie subwencji państwowych dla naukowych zakładów przemysłowych.

Uchwałę Wysokiego Sejmu z wezwaniem do c. k. Rządu o wyjednanie w drodze konstytucyjnej odpowiednich zasiłków dla uzupełniających szkół przemysłowych podano do wiadomości c. k. Prezydum Namiestnictwa pismem z dnia 29. listopada 1890 ls 1328. W celu bliższego określenia wysokości tych zasiłków na r. 1892, jakoteż zasiłków państwowych dla szkół przemysłowo-fachowych i warsztatów wzorowych, zażądanych uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 18. listopada 1890 (wspomnianą wyżej w ustępie B. 7.) Wydział krajowy odezwą z d. 26. maja 1891 l. 20.946 przedłożył c. k. Prezydum Namiestnictwa dwa memoriały w tej sprawie, opracowane przez krajową komisję dla spraw przemysłowych. Te starania Reprezentacji kraju nie pozostały bez skutku. Reskrytem z dnia 31. stycznia 1891 l. 18868 przyznało c. k. Ministerstwo wyznań i oświecenia subwencyę w kwocie 3000 zł. na częściowe pokrycie wydatków połączonych ze sprawieniem środków naukowych dla uzupełniających szkół przemysłowych, przyczem zastrzegło, że ta subwencya będzie użyta na zakupno środków naukowych przez nie zaaprobowanych¹ i że środki naukowe zakupione z subwencji rządowej winny być w inwentarzach szkół oznaczone jako własność państwowej administracji oświaty. Z subwencji powyższej zakupiono modele gipsowe do nauki rysunków w szkołach uzupełniających.

Ośmnastu szkołom tej kategorii c. k. Ministerstwo reskrytem z d. 12. grudnia 1890 l. 20142 udzieliło tytułem subwencji na utrzymanie za rok słoneczny 1890 łącznie kwotę 8.978 zł., w czem mieści się także zasiłek 300 zł. na zakupno środków naukowych dla uzupełniającej szkoły przemysłowej w Bochni. Nadto przyznało c. k. Ministerstwo reskrytem z dnia 28. czerwca 1891 l. 11.427 subwencyę na utrzymanie za rok słoneczny 1891 dla 21 uzupełniających szkół przemysłowych w łącznej kwocie 8.650 zł., tudzież subwencyę w kwocie 1.350 zł. na zakupno środków na-

ukowych dla sześciu szkół; oprócz tego rozdzieliło c. k. Ministerstwo reskryptem z dnia 5. sierpnia 1891 l. 13.131 pomiędzy cztery szkoły przemysłowe kwotę 280 zł., zarezerwowaną tytułem subwencji za rok 1891 dla uzupełniającej szkoły przemysłowej imienia Bernsteina we Lwowie, której ze względu na niepomyślny wynik jej lustracji odmówiono tej subwencji.

Reskryptem c. k. Ministerstwa wyznań i oświecenia z dnia 18. sierpnia 1890 l. 13373, intymowanym odezwą c. k. Namiestnictwa z dnia 6. września 1890 l. 60.962 udzielono subwencji rządowych na rok 1890:

1. szkole tkackiej w Krośnie na utrzymanie 800 zł., na środki naukowe zaś 600 zł. razem 1.400 zł.,

2. wzorowemu warsztatowi garncarskiemu w Porembie na zakupno^o środków naukowych 500 zł.

3. warsztatowi garncarskiemu w Toustem na środki naukowe 500 zł.,

4. szkole garncarskiej w Kołomyi oprócz stałej corocznej subwencji 1000 zł. dalszą subwencją na r. 1890 w kwocie 800 zł. a na zakupno środków naukowych 600 zł., razem więc ze stałą subwencją 2.400 zł.

Reskryptem ministeryalnym z dnia 10. sierpnia 1891 l. 17549, intymowanym odezwą c. k. Namiestnictwa z dnia 26. sierpnia 1891 l. 65148 podwyższono przyznaną szkole garncarskiej w Kołomyi stałą subwencją z kwoty 1000 na 1800 zł. rocznie, począwszy od 1891 a nadto udzielono tytułem subwencji na rok 1891:

1. dla szkoły tkackiej w Krośnie 2800 zł.,

2. dla wzorowego warsztatu garncarskiego w Porembie 1800 zł.,

3. dla warsztatu garncarskiego w Toustem 1300 zł.; — razem 5900 zł.

Wskutek przedstawienia Wydziału krajowego z dnia 2. grudnia 1890 l. 50.064 c. k. Ministerstwo wyznań i oświecenia reskryptem z dnia 29. stycznia 1891 l. 24.109 przyznało miejskiemu Muzeum przemysłowemu we Lwowie subwencją za rok 1891 w kwocie 2.000 zł.

Co do subwencji państwowych za r. 1892 Wydział krajowy nie otrzymał jeszcze zawiadomienia o decyzji c. k. Rządu. W budżecie jednak państwowym na r. 1892, obowiązującym na mocy ustawy finansowej z dnia 22. grudnia 1891, preliminowano w porównaniu z latami dawniejszymi znaczne stosunkowo kwoty na cele szkolnictwa przemysłowego w Galicyi. W szczególności przedstawiają się te preliminowane kwoty, jak następuje:

Subwencye.

1. Uzupełniające szkoły przemysłowe — 12.000 zł.

2. Przemysł drzewny:

a) Szkoła koszykarska w Jarosławiu — 500 zł.

b) szkoła koszykarska w Jaśle — 200 zł.;

c) zakład dla nauki kołodziejstwa i bednarstwa w Kamionce strumiłowej — 700 zł.;

d) warsztat kołodziejski w Grybowie — 700 zł.;

e) warsztat kołodziejski w Toustem — 700 zł.

f) warsztat stolarski i rzeźbiarski w Stanisławowie — 700 zł.

g) warsztat dla nauki stolarstwa i wyrobu zabawek drewnianych w Żywcu — 1000 zł.; razem 3.800 zł.

3. Tkactwo:

- a) Szkoła tkacka w Krośnie — 3.500 zł.;
 - b) warsztaty tkackie w α) Błażowie, β) Glinianach, γ) Korczynie,
 - δ) Kosowie, ε) Łańcucie, ζ) Rychwałdzie, η) w Wilamowicach — po 250 zł.
- razem w poz. 3. 5.250 zł.

4. Keramika:

- a) Szkoła garncarska w Kołomyi — 1.800 zł.;
 - b) warsztat garncarki w Porembie — 1.800 zł.;
 - c) warsztat garncarski w Toustem — 1.300 zł. — razem 4.900 zł.
5. Koronkarstwo i hafciarstwo (roboty kobiece):
- a) Szkoła koronkarska w Zakopanem — 350 zł.;
 - b) szkoła koronkarska w Kańczudze — 300 zł.;
 - c) szkoła koronkarska w Muszynie — 200 zł.;
 - d) szkoła robót kobiecych w Krakowie — 700 zł.
 - e) szkoła robót kobiecych Towarzystwa „Praca kobiet“ we Lwowie — 500 zł., — razem 2.050 zł.

6. Inne zakłady przemysłowe:

- a) Muzeum przemysłowe we Lwowie: zwyczajne — 2 000 zł., nadzwyczajne 3.000 zł., — łącznie 5.000 zł.
- b) muzeum przemysłowe w Krakowie — 2.000 zł.;
- c) szkoła handlowa w Krakowie 1.000 zł.;
- d) stacya doświadczalna mechaniczno-technologiczna we Lwowie — 2.000 zł. — razem 10.000 zł.

Suma prelininowanych subwencyj — 38.700 zł.

Dotacje zakładów rządowych.

- 1. Państwowa szkoła przemysłowa we Lwowie, zwyczajne 20.400 zł. nadzwyczajne — 6.500 zł. — razem 26.900 zł.
- 2. Wyższa szkoła przemysłowa w Krakowie — 44.800 zł.;
- 3. Szkoła zawodowa dla przemysłu drzewnego w Zakopanem — 15.420 zł.;
- 4. Szkoła ślusarska w Świątnikach — 16.500 zł.;
- 5 Szkoła dla przemysłu drzewnego w Kołomyi (za IV. kwartał 1892) — 1.500 zł. — razem 112.170 zł.

Łączna suma wszystkich prelininowanych na rok 1892 kwot — 150.870 zł.

Cyfra ta jest wprawdzie stosunkowo znaczna w porównaniu z dotacjami państwowymi w latach poprzednich, nie pozostaje ona jednak w odpowiednim stosunku do ofiar państwa, ponoszonych na cele przemysłowe w innych krajach koronnych monarchii. Wydział krajowy zaznacza wszelako z zadowoleniem, że c. k. Rząd wstępuje obecnie na drogę rokującą uwzględnienie żądań Reprezentacyi kraju. To stanowisko c. k. Rządu napawa Wydział krajowy przekonaniem, że Wysoki Sejm nie poskąpi potrzebnych funduszków na cele przemysłu krajowego i uchwali dotacje wstawione przez Wydział krajowy w preliminarzu w Rubr. XVI. budżetu krajowego na rok 1892.

Uchwała w sprawie statutu normalnego dla uzupełniających szkół przemysłowych.

Uchwałę Wysokiego Sejmu w sprawie statutu normalnego dla uzupełniających szkół przemysłowych, przytoczoną wyżej pod 3, podano do wiadomości c. k. Prezydium Namiestnictwa pismem z dnia 29. listopada 1890 l. s. 1.328. O tym przedmiocie zdaje sprawę komisya krajowa dla

spraw przemysłowych w swem przedłożeniu (Aleg. 1. str. 8). Ponieważ powyższa uchwała nie doczekała się dotychczas załatwienia, przeto zgodnie z komisją Wydział krajowy przedkłada Wysokiemu Sejmowi wniosek w tej sprawie.

3. Uchwała w przedmiocie przyspieszenia zakładania nowych uzupełniających szkół przemysłowych.

O czynnościach w celu wykonania uchwały Wysokiego Sejmu w przedmiocie przyspieszenia zakładania nowych uzupełniających szkół przemysłowych, podanej wyżej pod 4, zawiera szczegóły sprawozdanie krajowej komisji dla spraw przemysłowych (Aleg. 1. str. 4, 5 i 6). Odwołując się przeto do tego sprawozdania, Wydział krajowy nadmienia, że okólnikiem z dnia 4. kwietnia 1891 l. 9.939 poinformował 31 gmin miejskich o znaczeniu i celach uzupełniających szkół przemysłowych, o organizacyi i o warunkach ich założenia, oraz wezwał je do współdziałania w założeniu takich szkół i przyczyniania się — stosownie do przyjętych zasad — do ich utrzymania. W tej sprawie Wydział krajowy udał się równocześnie do właściwych Reprezentacyj powiatowych, oraz zaprosił do współdziałania liczne grono wpływowych obywateli.

Sprawę założenia uzupełniającej szkoły przemysłowej w Biale Wydział krajowy zainicyował reskryptem z dnia 23. czerwca 1891 l. 15.268. Wskutek tej akcji powstały nowe uzupełniające szkoły przemysłowe w Biale, Podgórzu i Tarnopolu, projekta zaś utworzenia takich szkół w Brodach, Kętach, Oświęcimiu, Sanoku i Stryju bliskie są zrealizowania; nadto wdrożone są rokowania o utworzenie szkół w Łańcucie i Rohatynie. W okresie, do którego się odnosi niniejsze sprawozdanie, powstały oprócz powyższych trzech także szkoły w Gorlicach, Samborze i Wieliczce, razem sześć nowych szkół, łącznie więc z dawniejszemi istnieje obecnie w kraju 25 uzupełniających szkół przemysłowych.

III. Krajowy fundusz przemysłowy.

Uchwały w sprawie funduszu przemysłowego.

W rozprawie nad Rubr. XV. wydatków preliminarza funduszy krajowych na r. 1891. Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 27. listopada 1890 powziął między innymi następujące uchwały:

„1. W celu rychlejszego uzupełnienia funduszu przemysłowego do sumy 300 000 zł. będzie skarb krajowy wypłacać corocznie przez trzy lata, począwszy od r. 1891 po 60.000 zł.

2. W budżecie na r. 1891 w XVI. rubryce wydatków należy zamieścić 60.000 jako 5. i 6. ratę uposażenia funduszu przemysłowego.

3. Zaciągający z funduszu przemysłowego po 1. stycznia 1891 pożyczki w kwotach mniejszych niż 5.000 zł, winni opłacać od tych pożyczek procent po 3% rocznie jak dotychczas, zaciągający zaś pożyczki po 1. stycznia 1891 w kwotach po 5.000 zł. lub większych, winni opłacać procenta w stosunk 4% rocznie“.

O tych uchwałach Wydział krajowy zawiadomił Bank krajowy, jako zarządcę funduszu przemysłowego i komisję krajową dla spraw przemysłowych, oraz wyasygnował rozporządzeniem z dnia 2. stycznia 1891

l. 56.326 do rąk Banku krajowego dotacę funduszu przemysłowego za r. 1891 w kwocie 60.000 zł.

Oprocentowanie pożyczek z funduszu przemysłowego.

Przy udzielaniu pożyczek z funduszu przemysłowego, począwszy od dnia 1. stycznia 1891 Wydział krajowy zastosował się ściśle do uchwały Wysokiego Sejmu, podwyższającej stopę procentową od pożyczek w kwotach po 5.000 zł. i wyżej na 4% rocznie; poczytuje jednak za swój obowiązek zwrócić uwagę Wysokiego Sejmu, że uchwała ta jest bardzo uciążliwa w wykonaniu i zdaniem Wydziału krajowego oraz komisji krajowej dla spraw przemysłowych osłabia korzyści pożyczek z krajowego funduszu przemysłowego i utrudnia osiągnięcie właściwego celu założenia tego funduszu.

W myśl uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 22. stycznia 1887 krajowy fundusz przemysłowy ma na celu wspieranie przedsiębiorstw przemysłowych, pożytecznych dla rozwoju przemysłu krajowego przez udzielanie pożyczek.

Rozstrzygającym więc względem, z którym liczyć się trzeba przy ocenianiu podań o pożyczki z funduszu przemysłowego, jest obok bezpieczeństwa pożyczki tylko kwestya użyteczności przedsiębiorstwa dla rozwoju przemysłu krajowego.

Wobec tego głównego zadania funduszu przemysłowego względ na oprocentowanie, mianowicie, czy one będą przynosiły o 1% więcej lub mniej prowizji, ma tylko podrzędne znaczenie i jest mniejszej wagi. To zapatrywanie Wydziału krajowego znalazło swój wyraz w paragrafie 4. przepisów w sprawie administracji funduszu przemysłowego, ustanowionych rozporządzeniem Wydziału krajowego z dnia 26. sierpnia 1887 l. 43 044. Według tego paragrafu Wydział krajowy orzeka w każdym poszczególnym wypadku o wysokości stopy procentowej pożyczki udzielonej, dopuszczalne jest nawet udzielanie pożyczek bezprocentowych.

Wysokość stopy procentowej od pożyczek z funduszu przemysłowego powinna pozostawać w odwrotnym stosunku do stopnia publicznej użyteczności przedsiębiorstwa, które pożyczkę otrzymało, zwłaszcza w pierwszych początkach jego istnienia. Przepisy powyższe Wydział krajowy podał do wiadomości Wysokiego Sejmu sprawozdaniem swem z dnia 22. listopada 1887 l. 57.263 (str. 7). Sprawozdanie to Wysoki Sejm uchwałą z dnia 17. stycznia 1888 przyjął do wiadomości a tem samem przychylił się do zapatrywania Wydziału krajowego wyżej przedstawionego i uznał zasadę przyjętą przez Wydział krajowy co do oprocentowania pożyczek. Jeżeli zaś względ na użyteczność przedsiębiorstwa ma być głównym i rozstrzygającym przy udzielaniu kredytu z krajowego funduszu przemysłowego, w takim razie wysokość kwoty, jaka jest potrzebna do osiągnięcia celu pożyczki, nie powinna wywierać wpływu na warunki pożyczki co do jej oprocentowania, zwłaszcza gdy materyalne ubezpieczenie i udowodniona żywotność przedsiębiorstwa dostatecznie zapewniają zwrot udzielonej pożyczki.

Wysokość kwoty żądanej pożyczki nie pozostaje wcale w związku z oceną użyteczności przedsiębiorstwa dla ogólnych interesów przemysłu krajowego. I tak n. p. kwota niższa od 5.000 zł. byłaby zupełnie niedostateczna dla zakładu blichu i apretury, albo też dla znaczniejszej garbarni, stojącej na wysokości dzisiejszej techniki. Skuteczne zaś poparcie tego rodzaju przedsiębiorstwa ma niezawodnie rozleglejszą doniosłość dla ogólnych interesów przemysłu krajowego, aniżeli udzielenie całego szeregu drobiazgowych pożyczek dla przedsiębiorstw, nie posiadających szerszego znaczenia, albo też zamkniętych w pewnej specjalności, nie posiadającej warunków do trwałego zakorzenienia się i rozszerzenia w kraju. Wskutek uchwały Wysokiego Sejmu, ustanawiającej wyższą stopę procentową dla wyższych pożyczek, Wydział krajowy natrafia ustawicznie na trudności przy załatwianiu podań wchodzących w ten zakres. Chociaż bowiem w licznych wypadkach względ na użyteczność przedsiębiorstwa i skuteczność pożyczki wymagałyby przyznania wyższej kwoty, Wydział krajowy zniewolony jest poniekąd ograniczać się do sumy niższej aniżeli 5.000 zł., ażeby interesowanych nie obarczać wyższą stopą procentową. Gdy zresztą pożyczki z krajowego funduszu przemysłowego bywają zazwyczaj udzielane przedsiębiorstwom początkującym, które albo nową gałąź przemysłu wprowadzają, albo starają się istniejący już w pewnej okolicy przemysł podnieść i rozwinąć, to stopa 4% — przy równoczesnem wymaganiu pierwszorzędnej niemal gwarancji bezpieczeństwa — wobec dzisiejszej niskiej stopy procentowej ogólnie panującej, nie przedstawia już tych korzyści, jakie przemysłowi dać powinien fundusz, na jego poparcie i podniesienie przeznaczony.

Z powodów wyżej przedstawionych Wydział krajowy przedkłada Wysokiemu Sejmowi wniosek, ażeby oznaczenie wysokości procentu od pożyczek z krajowego funduszu przemysłowego pozostawiono na przyszłość ocenieniu Wydziału krajowego.

Ogólne uwagi o udzielaniu pożyczek z funduszu przemysłowego, jakoteż bliższe szczegóły o ich skuteczności podaje komisya krajowa dla spraw przemysłowych w swem sprawozdaniu (Alegat 1. str. 38, 39). Wydział krajowy poprzestaje przeto na zdaniu sprawy o pożyczkach udzielonych w okresie, do którego się odnosi niniejsze sprawozdanie.

Pożyczki udzielane z funduszu przemysłowego.

Po wysłuchaniu komisji krajowej dla spraw przemysłowych w każdym poszczególnym wypadku Wydział krajowy zgodnie z jej wnioskami udzielił następujących pożyczek z funduszu przemysłowego:

1. Fabryka dachówek maszynowych i wyrobów ceramicznych Jana Lewińskiego, Aleksandra Domaszewicza i Spółki we Lwowie (na Kortumówce) otrzymała na mocy promesy Wydziału krajowego z dnia 5. grudnia 1890. l. 42.952 trzyprocentową pożyczkę w kwocie 20.000 zł., spłacalną w 40 równych bezpośrednio po sobie następujących ratach kwartalnych, począwszy od dnia 1. listopada 1892. Pożyczkę tę wypłacono na skrypt dłużny za osobistą solidarną poręką współwłaścicieli przedsiębiorstwa, prof. Juliana Zachariewicza, Włodzimierza Gniewosza, właściciela dóbr, dr. Karola Herteux'a, inżynierów Kazimierza Kułakowskiego, Hieronima Kordasiewicza i Aleksandra Domaszewicza, tudzież budowniczego Jana Lewińskiego. Przed udzieleniem

pożyczki stan fabryki zbadali: prof. Jan Franke i Edmund Krzen, dyrektor krajowej ceramicznej stacji doświadczalnej.

2. Parowa fabryka patentowanych szwajcarskich dachówek żłobionych w Niepołomicach, będąca własnością spółki pod firmą: St. Homolacs, S. Żeleński i W. Wimmer otrzymała na mocy promesy Wydziału krajowego z dnia 5. grudnia 1890. l. 36.867 trzyprocentową pożyczkę w kwocie 20.000 zł., spłacalną w 40 równych bezpośrednio po sobie następujących ratach kwartalnych, począwszy od dnia 1. listopada 1892. Pożyczkę wypłacono na oblig dlužny za osobistą solidarną poręką wszystkich trzech współwłaścicieli firmy i za hipotecznem zabezpieczeniem na realności fabrycznej primo loco.

Przed ndzieleniem pożyczki zbadali stan fabryki: prof. Julian Zachariewicz, prof. Jan Franke i dyrektor Edmund Krzen.

3. Promesą z dnia 15. stycznia 1892. l. 1.158 przyrzeczono Stanisławowi hr. Romerowi na rozszerzenie jego fabryki dachówek w Biezdziadce (pow. jasielski) trzyprocentową pożyczkę w kwocie 4.800 zł., spłacalną w 20 równych bezpośrednio po sobie następujących ratach kwartalnych, począwszy od dnia 1. stycznia 1893. a to za hipotecznem zabezpieczeniem na dobrach Biezdziadka.

Zarządzenie to wydano w załatwieniu petycji St. hr. Romera, przekazanej Wydziałowi krajowemu, po poprzednim zbadaniu fabryki przez dyrektora Ed. Krzena.

4. Pierwszemu gal. i W. Ks. Krakowskiego Towarzystwu dostaw rękodzielniczych dla c. k. armii udzielił Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 16. grudnia 1890. l. 53.260 trzyprocentową pożyczkę w kwocie 10.000 zł. na weksel płatny w terminie do końca czerwca 1891. Pożyczkę tę umorzono w całości dnia 19. maja 1891. O dostawach obuwia dla c. k. armii komisya krajowa dla spraw przemysłowych zdaje sprawę w swem przedłożeniu (Alegat 1. str. 23, i 24.)

5. Załatwiając petycję pierwszej z związkowej garbarni w Rzeszowie, przekazaną Wydziałowi krajowemu, udzielono tej garbarni rozporządzeniem z dnia 10. lutego 1891. l. 48.088 czteroprocentową pożyczkę w kwocie 15.000 zł., spłacalną w 40 równych ratach kwartalnych począwszy od dnia 1. stycznia 1892, rozporządzeniem zaś z dnia 31. lipca 1891. l. 32.659 dalszą pożyczkę czteroprocentową w kwocie 15.000 zł. spłacalną w 40 równych ratach kwartalnych, począwszy od dnia 1. lipca 1892. Obie pożyczki zostały hipotecznie zabezpieczone. C. k. Nadprokuratorya państwa we Lwowie poleciła Zarządom podległych c. k. zakładów kary, ażeby potrzebne skóry pobierały wprost z garbarni rzeszowskiej z pominięciem pośredniczących handlarzy.

6. Promesą z dnia 22. maja 1891. l. 11.017. udzielono Towarzystwu szewców w Dąbrowie trzyprocentową pożyczkę w kwocie 4.800 zł. spłacalną w 20 równych ratach kwartalnych, począwszy od dnia 1. stycznia 1892.

7. Towarzystwo handlu skór, snkna i wyrobów tkackich w Łańcucie otrzymało na mocy promesy Wydziału krajowego z dnia 10. lutego 1891. l. 2.424 trzyprocentową pożyczkę w kwocie 4.000 zł., spłacalną w 20 równych ratach kwartalnych, począwszy od dnia 1. stycznia 1892. Pożyczkę tę poręczyło Towarzystwo zaliczkowe w Łańcucie jako solidarny dłużnik i wypłataca.

8. Franciszkowi Zajączkowi, właścicielowi fabryki sukna w Kętach wypłacono na mocy promesy Wydziału krajowego z dnia 20. lutego 1891. l. 42.223 trzyprocentową pożyczkę w kwocie 4.800 zł., spłacalną w 20 równych bezpośrednio po sobie następujących ratach kwartalnych, poczynszy od dnia 1. stycznia 1892. Pożyczka ta została hipotecznie zabezpieczona.

9. Towarzystwu tkackiemu pod opieką św. Sylwestra w Korczyni udzielono rozporządzeniem z dnia 15. maja 1891. trzyprocentową pożyczkę w kwocie 3 000 zł., spłacalną w ośmiu równych ratach półrocznych, poczynszy od dnia 1. stycznia 1892.

10. Spółka tkacka w Rychwałdzie otrzymała na mocy promesy Wydziału krajowego z dnia 15. maja 1891. l. 9.875 pożyczkę w kwocie 1.000 zł., spłacalną w 20 równych ratach kwartalnych, poczynszy od dnia 1. kwietnia 1892.

11. Towarzystwu tkackiemu w Komarni przyrzeczono promesą z dnia 8. września 1891 l. 10.319 trzyprocentową pożyczkę w kwocie 2.000 zł. a to na skrypt dłużny lub weksel pod warunkiem, że zostanie poręczona przez wybitniejszego członka Towarzystwa. Towarzystwo to dostarcza worowiny do fabryk tytoniu w kraju.

12. Towarzystwu kowali w Sułkowicach zapewniono promesą z dnia 13. lutego 1891 l. 5.939 trzyprocentową pożyczkę w kwocie 2.000 zł., spłacalną w 20 równych bezpośrednio po sobie następujących ratach kwartalnych, poczynszy od dnia 1. stycznia 1892. Jako warunku udzielenia pożyczki wymagano, ażeby Towarzystwo oprócz skryptu dłużnego z podpisem firmowym złożyło dla zabezpieczenia sumy pożyczkowej weksel depozytowy, zaopatrzony podpisami trzech członków Rady nadzorczej Towarzystwa.

13. Spółka ślusarska w Świątnikach otrzymała na mocy promesy z dnia 20 lutego 1891 l. 6.719 trzyprocentową pożyczkę w kwocie 1.500 zł. spłacalną w 20 równych ratach kwartalnych, poczynszy od dnia 1. stycznia 1892.

14. Kazimierzowi Lipińskiemu, właścicielowi fabryki maszyn w Sanoku, udzielono promesą Wydziału krajowego z dnia 30. grudnia 1890 l. 56.175 trzyprocentową pożyczkę w kwocie 10.000 zł. spłacalną w 20 równych ratach kwartalnych, poczynszy od 1. stycznia 1892. Pożyczkę zabezpieczono hipotecznie.

15. Józef Górniak, właściciel fabryki wyrobów ślusarskich w Przemyślu, otrzymał na mocy promesy Wydziału krajowego z dnia 15. maja 1891 l. 52.367 czteroprocentową pożyczkę w kwocie 8.000 zł., spłacalną w 40 równych ratach kwartalnych, poczynszy od dnia 1. stycznia 1892. Pożyczka została hipotecznie zabezpieczona.

16. Promesą z dnia 15. maja 1891 l. 19.152 udzielono Wojciechowi Kosibie, majstrowi ślusarskiemu we Lwowie, trzyprocentową pożyczkę w kwocie 4.800 zł. spłacalną w 20 równych ratach kwartalnych, poczynszy od dnia 1. stycznia 1892. Pożyczkę zabezpieczono hipotecznie.

17. Janowi Michałikowi, właścicielowi fabryki narzędzi wiertniczych w Krośnie, wypłacono na mocy promesy Wydziału krajowego z dnia 8. września 1891 l. 27.056 trzyprocentową pożyczkę w kwocie 4.000 zł. spłacalną w 16 równych ratach półrocznych, poczynszy od dnia 1. lipca 1892. Pożyczkę zabezpieczono hipotecznie.

18. L. J. Malewski właściciel fabryki korków we Lwowie, otrzymał na mocy promesy Wydziału krajowego z dnia 20. lutego 1891 l. 48.111 trzyprocentową pożyczkę w kwocie 4.800 zł., spłacalną w 20 równych ratach kwartalnych, poczynszy od dnia 1. stycznia 1892. Pożyczka została hipotecznie zabezpieczona.

19. Promesą Wydziału krajowego z dnia 20. lutego 1891 l. 6.742 udzielono związkowej pracowni robotników stolarskich „Nadzieja“ w Krakowie trzyprocentową pożyczkę w kwocie 1.500 zł. spłacalną w 20 równych ratach kwartalnych, poczynszy od dnia 1. stycznia 1892.

20. Komisya krajowa dla spraw przemysłowych zdaje w swem przedłożeniu (Alegat 1 str. 13) wyczerpująco sprawę o szkole koszykarskiej w Jarosławiu, przeniesionej w maju 1891 do wsi Czerwonej Woli, a między innymi także o oddzieleniu nauki od sprzedaży wyrobów szkolnych. Przedsiębiorstwo sprzedaży wyrobów szkolnych objął dawny kierownik szkoły, Jan Chądzyński, na podstawie układu zawartego w tej sprawie z zarządem szkoły. W celu ułatwienia J. Chądzyńskiemu wykonania jego zadania, Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 14. kwietnia 1891 l. 8.240 udzielił mu pod warunkami określonymi bliżej w sprawozdaniu komisji trzyprocentową pożyczkę w kwocie 4.000 zł. spłacalną w dziesięciu równych ratach rocznych, poczynszy od dnia 1. stycznia 1892. Pożyczka została zabezpieczona poręką właściciela dóbr, Aleksandra Hulimki.

21. Promesą Wydziału krajowego z dnia 15. maja 1891 l. 2.906 przyrzeczono Adolfowi Meissnerowi, właścicielowi fabryki powozów w Krakowie, trzyprocentową pożyczkę w kwocie 3.000 zł. pod warunkiem hipotecznego jej zabezpieczenia. Pożyczka ma być spłacona w 20 równych ratach kwartalnych.

22. Załatwiając petycję Wiktora Bętkowskiego, właściciela warsztatu bednarskiego w Słotwinie, przekazaną Wydziałowi krajowemu, udzielono petentowi rozporządzeniem z dnia 25. września 1891 l. 39.871 trzyprocentową pożyczkę w kwocie 1.500 zł., spłacalną w 10 ratach półrocznych, poczynszy od dnia 1. lipca 1892. Pożyczkę zabezpieczono hipotecznie.

23. Spółce koszykarskiej w Jezierzanach przyrzekł Wydział krajowy promesą z dnia 15. stycznia 1892 l. 31.311 trzyprocentową pożyczkę w kwocie 1.200 zł. za poręką powiatu krakowskiego lub zdolnych do odpowiedniego kredytu członków Zarządu Towarzystwa Kółek rolniczych. Pożyczka ma być spłacona w 20 równych ratach kwartalnych, poczynszy od dnia 1. stycznia 1893.

24. Marceli Jakubowski i Marcin Jarra, współwłaściciele fabryki wyrobów platerowanych w Krakowie

pierwszego tego rodzaju zakładu w naszym kraju, otrzymali na mocy promesy Wydziału krajowego z dnia 13. lutego 1891 l. 44.318 trzyprocentową pożyczkę w kwocie 4.800 zł., spłacalną w 20 równych ratach kwartalnych, poczynszy od dnia 1. stycznia 1892. Pożyczkę zabezpieczono hipotecznie.

26. Fabryka przetworów leczniczo-farmaceutycznych pod firmą M. L. Dobrowolski w Nowej wsi narodowej pod Krakowem otrzymała na mocy promesy Wydziału krajowego z dnia 15. maja 1891 l. 8.106 trzyprocentową pożyczkę w kwocie 4.800 zł. spłacalną w 20 równych ratach kwartalnych, poczynszy od dnia 1. stycznia 1892. Pożyczka została hipotecznie zabezpieczona.

27. Robertowi Goebłowi fabrykantowi wyrobów cementowych i sztucznych marmurowych we Lwowie, przyrzekł Wydział krajowy promesą z dnia 9. października 1891 l. 44.316 trzyprocentową pożyczkę w kwocie 3.000 zł. za zabezpieczeniem przez odpowiedniego poręczyciela w miejscu zamieszkałego. Według promesy pożyczka ma być spłacona w 20 równych ratach kwartalnych, poczynszy od dnia 1. października 1892.

28. Towarzystwu powroźniczemu w Radymnie wypłacono na mocy promesy z dnia 15. stycznia 1892 l. 49.937 trzyprocentową pożyczkę w kwocie 3.000 zł., spłacalną w 20 równych ratach kwartalnych, poczynszy od dnia 1. stycznia 1893. Towarzystwo to otrzymało dostawę wyrobów powroźniczych do fabryk tytoniu w kraju.

29. Janowi Baczyńskiemu, właścicielowi fabryki bulionu, tudzież konserw mięsnych, jarzynowych i owocowych we Lwowie, Wydział krajowy promesą z dnia 29. stycznia 1882 l. 53.489 przyrzekł trzyprocentową pożyczkę w kwocie 1.000 zł., spłacalną w 20 ratach kwartalnych, poczynszy od dnia 1. stycznia 1893. Pożyczka ta ma być ubezpieczona poręką pośła Michała Michalskiego. Nadto Wydział krajowy oświadczył gotowość udzielania J. Baczyńskiemu dalszej pożyczki 2.000 zł., gdy wykaże, że otrzymał od władz wojskowych zamówienie na konserwy dla c. k. armii.

W okresie więc, do którego odnosi się niniejsze sprawozdanie, wydano promesy na pożyczki w łącznej kwocie 172.100 zł. z której przypada:

a) na przemysł ceramiczny	44.800 zł.
b) " " skórnny	44.800 "
c) " " metalowy	39.600 "
d) " " drzewny	16.000 "
e) " " tkacki	14.800 "
f) na inne gałęzie przemysłu	11.800 "

Na mocy powyższych promes wypłacono tytułem pożyczek kwotę 151.100 zł., nie zrealizowano dotychczas siedmiu promes na łączną kwotę 21.000 zł.

W przedłożeniach z dnia 26. września 1888 l. 41.694 (str. 16) i z dnia 4 października 1889 l. 42.939 (str. 4 i 5) Wydział krajowy zdał Wysokiemu Sejmowi sprawę o swych czynnościach w przedmiocie powoła-

nia do życia zakładu blichu i apretury w Krośnie i o pomocy finansowej przyrzeczonej na cele tego zakładu.

Promesy Wydziału krajowego z r. 1888 na dwie pożyczki dla zakładu w łącznej kwocie 50.000 zł. dojrzały obecnie do zrealizowania, wypłacono też na cele zakładu kwotę 49.000 zł., pozostaje więc jeszcze do wypłaty reszta pożyczki w kwocie 1.000 zł. O teraźniejszym stanie sprawy zakładu powyższego zdaje sprawę komisya krajowa dla spraw przemysłowych w swem przedłożeniu (Alegat 1. str. 17). Zakład ten ma być puszczony w ruch na wiosnę 1892.

Za inicjatywą Banku krajowego i galicyjskiego Banku kredytowego założono w r. 1891. galicyjskie akcyjne Towarzystwo handlowe z siedzibą we Lwowie. W założeniu Towarzystwa wzięło udział także grono kilkunastu najwybitniejszych obywateli kraju. Kapitał Towarzystwa ustanowiono na 500.000 zł., który ma być zebrany przez wydanie 500 akcji po 1000 zł., opiewających na imię. Ten kapitał akcyjny może być podwyższony po dokonaniu pełnej wpłaty pierwszych 500 akcji w miarę potrzeby na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia i za zezwoleniem c. k. Rządu przez wydawanie dalszych na imię opiewających akcji po 1.000 zł. do sumy 2,500.000 zł. Po skutecznionej 50% wpłacie pierwszych 500 akcji i po zaprotokołowaniu firmy w rejestrze c. k. Sądu krajowego we Lwowie, Towarzystwo rozpoczyna swoje czynności.

Według §. 3. statutu, zatwierdzonego przez c. k. Rząd, celem Towarzystwa jest branie udziału w handlu Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Księstwem Krakowskim, wspieranie i pozyskiwanie mu nowych dróg zbytu, tworzenie spółek kupieckich i w ogóle rozwinięcie czynności handlowej, zwłaszcza w celu podniesienia produkcji krajowej.

W szczególności jest zadaniem Towarzystwa :

1. Kupno i sprzedaż surowców na rachunek własny.
2. Komisyjne kupno i sprzedaż surowców i towarów.
3. Zajmowanie się dostawami dla skarbu państwa, krajów, powiatów i gmin, jak niemniej dla osób prywatnych i dla firm krajowych i zagranicznych, czy to na własny rachunek, czy też w spółce lub na rachunek osób trzecich.
4. Organizowanie i prowadzenie spółek producentów celem korzystniejszego zbytu ich produktów i przetworów.
5. Zakładanie bazarów, agencji i biur komisowych dla zbytu w kraju i poza krajem wyrobów przemysłu krajowego, urządzenie domów aukcyjnych, składów wzorowych okazów, organizowanie wystaw krajowych, albo też branie udziału w tych czynnościach.
6. Urządzanie zastępstw i biur informacyjnych kupieckich, pośrednictwo i udzielanie wskazówek w sprawach handlowych, cłowych i taryfowych.
7. Udzielanie zaliczek na produkta i towary na podstawie zastawu lub na podstawie listów składowych (warrantów), wydawanych przez uprawnione do tego w myśl ustawy z dnia 28. kwietnia 1889 (Nr. 64, Dz. u. p.) przedsiębiorstwa.

8. Zakładanie, urządzenie, prowadzenie, wynajmowanie i odnajmowanie domów składowych.

Czynności ściśle bankowe, nie wypływające z powyższych celów Towarzystwa a szczególnie wszelkie spekulacje giełdowe wykluczone są z zakresu działania Towarzystwa. Uwagi do statutu Towarzystwa a zwłaszcza do §. 3. podane są w załączniku XII. sprawozdania komisji krajowej dla spraw przemysłowych (Alegat 1. str. 40).

Instytucja mająca taki zakres działania a uwzględniająca szczególnie produkcję krajową i interesa przemysłu krajowego, zasługuje na jak najżywcześniejsze poparcie. Podobnie jak we Węgrzech tamtejsze akcyjne Towarzystwo handlowe, może Towarzystwo nasze oddać przemysłowi krajowemu wielkie usługi. Największą bowiem dźwignią przemysłu krajowego, największym jego protektorem jest dobrze zorganizowany handel.

To mając na względzie, komisja krajowa dla spraw przemysłowych pismem z dnia 25. czerwca 1891, l. 408 przedłożyła Wydziałowi krajowemu gruntownie umotywowany wniosek, ażeby ua rachunek krajowego funduszu przemysłowego wziąć 50 akcji gal. akcyjnego Towarzystwa handlowego (Alegat 1. str. 40).

Gdy Komisja wniosek ten ponowiła wskutek uchwały swej, powziętej jednomyślnie na plenarnem posiedzeniu z dnia 26. czerwca 1891, Wydział krajowy na mocy uchwały z dnia 13. października 1891, l. 44.776, wziął imieniem krajowego funduszu przemysłowego udział w subskrypcji na akcje powyższego Towarzystwa przez podpisanie 50 akcji na łączną kwotę 50.000 zł. Pełnomocnikiem swym na konstytuujące walne zgromadzenie założycieli tego Towarzystwa, jakoteż członkiem Rady nadzorczej Towarzystwa Wydział krajowy zamianował Członka Wydziału kraj., pośła Tadeusza Romanowicza. Dnia 2. stycznia 1892 wypłacono Towarzystwu kwotę 25.000 zł. tytułem pierwszej połowy subskrybowanej imieniem funduszu przemysłowego sumy akcyjnej.

Pożyczki odpisane.

Towarzystwo handlu skór w Sędziszowie, zawiązane w r. 1885. na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 28. grudnia 1890 zostało rozwiązane i przeprowadziło cichą likwidację. Najgłówniejszym powodem tej uchwały i upadku Towarzystwa była ta okoliczność, że c. k. władze podatkowe wymierzyły Towarzystwu za wszystkie lata od początku jego istnienia na raz podatek dochodowy i zarobkowy w kwocie 450 zł. Wnie-siony rekurs pozostał bez skutku. Na opłacenie tego podatku Towarzystwo nie posiadało żadnych rozporządzalnych funduszy, zwłaszcza, że doroczne rachunki swe zamykało niedoborami, musiało więc przeprowadzić likwidację swych interesów.

Na prośbę Towarzystwa, popartą przez Bank krajowy, Wydział kraj. reskrytem z d. 16. lipca 1891, l. 30.922 zarządził odpisanie pretensyi funduszu przemysłowego w kwocie 200 zł., pochodzącej z dwóch pożyczek w kwocie 2000 zł. Towarzystwu udzielonych.

Po wyczerpaniu środków prawnych przeciw masie spadkowej ś. p. Michała Heydenreicha w celu wywalczenia pretensyi funduszu przemysłowego w kwocie 6 000 zł. Wydział kraj. reskrytem z d. 13. stycznia 1891, l. 1.197 zarządził odpisanie tej pretensyi.

Cyfry obrotowe fundu-
szu przemysłowego za
r. 1891.

W r. 1891. miał fundusz przemysłowy następujący

Przychód:

Stan lokacyi w Banku krajowym z dniem 31. gru- dnia 1890	63.734 zł. — ct.
Dotacya z funduszu krajowego	60.000 " — "
Splaty pożyczek	43 194 " 32 "
Pobrane odsetki	8.367 " 35 "
" " zwłoki	464 " 64 "
Chwilowa zaliczka z Banku krajowego	5.375 " — "
Razem	<u>181.135 zł. 31 ct.</u>

Rozchód:

Pożyczki wydane	174.600 zł. — ct.
Odpisy	6.000 " — "
Koszta ogólne i lustracyi	257 " 83 "
Prowizya Banku krajowego	277 " 48 "
Razem	<u>181.135 zł. 31 ct.</u>

Stan funduszu przemy-
słowego z dniem 31.
grudnia 1891.

Według bilansu zestawionego przez Bank krajowy przedstawia się stan funduszu przemysłowego z dniem 31. grudnia 1891 jak następuje:

Aktywa przyjęte od Wydziału krajowego z dniem 1. stycznia 1888	111.410 zł. 08 ct.
mniej odpisów z polecenia Wydziału kraj.	12.567 " 80 "
	<u>98.842 zł. 28 ct.</u>
Dotacya z funduszu krajowego, 6 rat za r. 1887 do 1891	180.000 " — "
Przyrost do 31. grudnia 1891	22.710 " 61 "
Chwilowa zaliczka z Banku krajowego	5.375 " — "
Razem	<u>306.927 zł. 89 ct.</u>

Z tego funduszu udzielone pożyczki z uwzględnieniem poszczegól-
nych gałęzi przemysłu wynoszą z końcem r. 1891 w kapitale:

przemysłowi tkackiemu	26 w sumie	67.350 zł. — ct.
" skórnemu	24 "	103.090 " 70 "
" drzewnemu	10 "	29.302 " 59 "
" metalowemu	11 "	44.360 " — "
" ceramicznemu	5 "	45.945 " 97 "
innym gałęziom przemysłu	16 "	16.878 " 63 "
Razem pożyczek	92 w sumie	<u>306.927 zł. 89 ct.</u>

Kwotę 5.375 zł., zaliczoną chwilowo funduszowi przemysłowemu przez Bank krajowy, zwrócił fundusz przemysłowy Bankowi dnia 2. stycznia 1892.

Wyprowadzenie cyfrowe
stanu pożyczek z dniem
31. grudnia 1891.

Stan pożyczek z dniem 31. grudnia 1890	175.522 zł. 21 ct.
Pożyczki wydane w r. 1891	174.600 " — "
	<u>350.121 zł. 21 ct.</u>

za potrąceniem :		
spłat pożyczek w r. 1891	37.194 zł. 32 ct.	
odpisów w r. 1891	6.000 „ — „	43.191 zł. 32 ct.
Stan pożyczek z dniem 31. grudnia 1891		306.927 zł. 89 ct.

IV. Zasiłki na cele przemysłowe.

W okresie czasu, do którego odnosi się niniejsze sprawozdanie, wypłacono zasiłki na cele przemysłowe z kredytów uchwalonych w budżetach krajowych za r. 1890 i 1891, tudzież na rachunek budżetu krajowego za r. 1892. Po wysłuchaniu komisji krajowej dla spraw przemysłowych w każdym poszczególnym wypadku i zgodnie z jej wnioskiem Wydział krajowy przyznał następujące zasiłki:

Ogólne cele przemysłowe.

1. Rozporządzeniem z dnia 15. maja 1891 l. 11.285 przyznano gminie m. Przemyśla jednorazową subwencyę w kwocie 1.000 zł. na pokrycie kosztów założenia miejskiego bazaru wyrobów krajowych im. Mikołaja Zyblikiewicza w Przemyśle, którego organizacya opiera się na statucie uchwalonym przez Radę miejską na posiedzeniu z dnia 26. czerwca 1888. Art. IV tego statutu zastrzega dla krajowej komisji przemysłowej prawo udziału w zarządzie bazaru za pośrednictwem jej delegata.

Uchwałą z dnia 29. stycznia 1892 l. 54.455 Wydział krajowy zamianował tym delegatem zastępcę prezesa Rady powiatowej Dra Władysława Czajkowskiego.

2. Komitet gospodarczy VI zjazdu lekarzy i przyrodników polskich w Krakowie zajął się urządzeniem wystawy wyrobów przemysłowych, pozostających w związku z naukami przyrodniczymi w ogólności, a specjalnie z medycyną i chirurgią. Na pokrycie kosztów urządzenia tej wystawy Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 22. maja 1891 l. 18.698 udzielił zasiłek w kwocie 500 zł.

3. Towarzystwo polskie „Zgoda“ w Wiedniu otrzymało na mocy rozporządzenia z dnia 21. września 1891 l. 40.138 jednorazowy zasiłek w kwocie 400 zł. na pokrycie kosztów urządzenia biura informacyjnego i stałej wystawy wzorów krajowego przemysłu domowego. Wydział krajowy zastrzegł sobie prawo wykonywania nadzoru i kontroli co do zużycowania powyższej kwoty na cel przeznaczony, jakoteż co do wprowadzenia w życie wymienionych wyżej instytucyj i dalszych ich czynności. Delegatami do wykonywania tej kontroli Wydział krajowy zamianował Ks. Jerzego Czartoryskiego i Dra Ferdynanda Weigla.

4. Rozporządzeniem z dnia 18. listopada 1891 l. 51.221 przeznaczono kwotę 500 zł. na pokrycie kosztów urządzenia w gmachu sejmowym w czasie trwania sesji sejmowej wystawy wyrobów szkół przemysłowych.

Maszyny, narzędzia i przybory warsztatowe.

1. Na zakupno maszyn szewskich dla siedmiu majstrów szewskich w Dobczycach Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 30. września 1890 l. 39.778 przyznał jednorazową zapomogę w kwocie 200 zł.

2. Uchwałami z dnia 9. grudnia 1890 l. 51.634 i z dnia 31. marca 1891 l. 11.351 przyznano Bazylemu Michaleckiemu zasiłek w łącznej kwocie 140 zł. na sprawienie ulepszanego warsztatu tkackiego wraz z przyborami i pokrycie kosztów podróży z Buczacza do szkoły tkackiej w Krośnie w celu wyuczenia się tkanin na ulepszonym warsztacie.

3. Antoniemu Gruszce z Jaryczowa, który przy pomocy stypendyów z funduszu krajowego i lwowskiego funduszu powiatowego ukończył z pomyslnym skutkiem naukę tkacką w Korczyni i Krośnie, udzielono rozporządzeniem z dnia 16. września 1891 l. 40.240 zasiłek w kwocie 79 zł. 48 ct. na sprawienie ulepszanego krosna tkackiego wraz z przyborami. Na ten cel otrzymał on także od lwowskiego Wydziału powiatowego kwotę 25 zł. Z polecenia Wydziału krajowego zajął się sprawieniem krosien Henryk Gruszecki, kierownik krajowej szkoły tkackiej w Krośnie.

4. Dla 6 uczniów c. k. zawodowej szkoły dla przemysłu drzewnego w Zakopanem: Feliksa Buły, Stanisława Czernika i Jana Kurkowskiego Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 16. marca 1891 l. 51.161 przyznał jednorazowy zasiłek w kwocie 100 zł. na zakupno niezbędnych narzędzi warsztatowych.

Uczniom wymienionej szkoły zaś, Michałowi Burasowi i Janowi Golińskiemu udzielono uchwałą z 27. marca 1891 l. 10.740 jednorazowo po 12 zł. na zakupno przyborów rysunkowych i rzeźbiarskich. Sprawieniem tych narzędzi i przyborów zajął się dyrektor szkoły.

5. Na mocy rozporządzenia Wydziału krajowego z dnia 31. lipca 1891 l. 27.566 otrzymał Wiktor Hyliński, były uczeń krajowego warsztatu stolarskiego w Żywcu tokarnię i narzędzia warsztatowe, sprawione kosztem 50 zł.

6. Rozporządzeniami z 20. marca 1891 l. 10.364 i z dnia 9. lipca 1891 l. 27.861 Wydział krajowy wyasygnował kwotę 67 zł. 25 ct. na zakupno narzędzi i warsztatu rzeźbiarskiego dla Mikołaja Kołcuniaka, nauczyciela ludowego w Jaworowie.

7. Na mocy rozporządzenia z dnia 4. kwietnia 1891 l. 53.876 otrzymał Stefan Czesnyk, nauczyciel szkoły ludowej w Torkach kwotę 40 zł. na zakupno przedmiotów potrzebnych do udzielania nauki koszykarskiej. W wypłacie tej pośredniczyła c. k. okręgowa Rada szkolna w Przemyślu.

8. Eleonorze Klausowej, właścicielce zakładu robót kobiecych we Lwowie, udzielono rozporządzeniem z dnia 28. lipca 1891 l. 20.839 jednorazowy zasiłek w kwocie 200 zł. na rozszerzenie zakładu.

9. Były stypendysta Władysław Cirin, który ukończył czteroletni kurs stolarski w c. k. szkole dla przemysłu artystycznego we Lwowie i dwuletni kurs stolarski w wyższej szkole zawodowej przy c. k. technologicznem Muzeum przemysłowem we Wiedniu, założył we Lwowie pracownię stolarską. Na rozszerzenie warsztatu przyznano mu uchwałą z 29. grudnia 1891 l. 45 801 jednorazowy zasiłek w kwocie 300 zł.

Podatki i procenta od
pożyczek bankowych.

Tytułem jednorazowych subwencji celem umożliwienia opłacenia wymierzonych podatków Wydział krajowy udzielił rozporządzeniem:

1. z dnia 10. lutego 1891 l. 2.424 Towarzystwu handlu skór, sukna i wyrobów tkackich w Łańcucie kwotę 400 zł.;

2. z dnia 4. grudnia 1891 l. 40.992 Towarzystwu tkackiemu w Komarnie kwotę 300 zł.

3. W myśl przyrzeczenia z d. 6. lipca 1886 l. 36.348 wyasygnowano reskryptem z dnia 2. maja 1891 l. 16.339 i z dnia 28. lipca 1891 l. 31.308 łączną kwotę 405 zł. 53 ct., jako subwencję dla garbarni skór końskich w Zamarstynowie na opłacenie procentów od pożyczek bankowych za r. 1891. Z r. 1891 upłynęło pięciolecie, na które przyrzeczono podobną subwencję.

4. Galicyjskie Towarzystwo dostaw rękodzielniczych dla c. k. armii otrzymało rozporządzeniem z dnia 26. maja 1891 l. 20.006 jednorazowy zasiłek w kwocie 71 zł. 67 ct. na opłacenie procentów od pożyczki zaciągniętej z funduszu przemysłowego.

Podróże naukowe.

1. Rozporządzeniem z dnia 20. marca 1891 l. 10.363 udzielono Alfredowi Wilkickiemu, werkmistrzowi c. k. szkoły ślusarskiej w Świątnikach, zasiłek w kwocie 100 zł. na odbycie podróży naukowej w celu uzupełnienia fachowego wykształcenia.

2. Henryk Gruszecki, kierownik szkoły tkackiej w Krośnie, otrzymał rozporządzeniem z dnia 26. czerwca 1891 l. 27.004 zasiłek w kwocie 200 zł. na pokrycie kosztów podróży naukowej w sprawach tkackich, tudzież zwiedzenie wystawy krajowej w Pradze.

3. Aleksandrowi Klimaszewskiemu, kierownikowi szkoły garncarskiej w Kołomyi przyznano uchwałą z dnia 11. sierpnia 1891 l. 31.605 zasiłek w kwocie 200 zł. na podróż naukową w sprawach keramicznych, tudzież zwiedzenie wystawy krajowej w Pradze, specjalnej wystawy ceramicznej w Dreźnie oraz wystawy wyrobów glinianych w Peszcie.

4. Rozporządzeniem z dnia 11. sierpnia 1891 l. 32.062 Wydział krajowy udzielił Stefanowi Skrypniczukowi, werkmistrzowi szkoły garncarskiej w Kołomyi, zasiłek w kwocie 100 zł. na podróż w celu kształcenia się w Czechach i Wiedniu w stawianiu pieców kaflowych, tudzież w celu zapoznania się ze sposobem krycia dachów dachówką glinianą.

5. Prof. Jana Frankego, członka krajowej komisji przemysłowej, Wydział krajowy wydelegował na wystawę krajową w Pradze w celu zbadania organizacji czeskich szkół przemysłowych i przyznał mu rozporządzeniem z dnia 5. czerwca 1891 l. 22.566 zasiłek w kwocie 200 zł. Prof. Franke przedłożył Wydziałowi krajowemu sprawozdanie z tej podróży, które zostało ogłoszone drukiem.

Kaucyje na zabezpieczenie dostaw.

1. Towarzystwo tkackie w Komarnie otrzymało dostawę worów do galic. c. k. fabryk tytoniu także na rok 1891 i 1892. Uchwałą z d. 28. listopada 1890 l. 48.427 pozostawił Wydział krajowy złożoną już dawniej w za-

stępstwie rzeczonoego Towarzystwa kaucyę w kwocie 750 zł. nominalnej wartości na zabezpieczenie dostawy worowiny także w r. 1891 i 1892.

2. Spółce kuśnierskiej w Starym Sączu poruczono dostawę wyrobów kuśnierskich dla galic. kolei państwowych także na dalsze trzy lata t. j. na r. 1891, 1892 i 1893. Przychylając się do prośby Spółki Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 23. grudnia 1890 l. 54.852 i z dnia 20. stycznia 1891 l. 2.556 pozostawił złożoną już dawniej w jej zastępstwie kaucyę w łącznej kwocie 1.100 zł. nominalnej wartości także na zabezpieczenie nowej dostawy a nadto celem uzupełnienia tej kaucyi do wysokości, wymaganej przez dyrekcję kolei państwowych, złożył w zastępstwie Spółki dalszą kwotę 1.600 zł. nominalnej wartości Zwrot powyższych kaucyj został hipotecznie zabezpieczony. Wydział krajowy zastrzegł dla funduszu krajowego prawo pobierania kuponów od efektów kaucyjnych.

3. Celem zabezpieczenia dostawy obuwia dla c. k. armii, powierzonej szewcom krakowskim, Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 28. grudnia 1890 l. 55.389 złożył w ich zastępstwie wymaganą przez c. k. administrację wojskową kaucyę w kwocie 533 zł. Kaucya ta już została zwrócona funduszowi krajowemu.

Kapitał obrotowy dla trzech szkół zawodowych.

Celem dostarczenia potrzebnego kapitału na zakupno materiałów Wydział krajowy udzielił trzem szkołom tytułem zaliczek zwrotnych a mianowicie rozporządzeniem :

1. z dnia 4. kwietnia 1891 l. 11.440 szkole koronkarskiej w Kańczudze kwotę 200 zł.;
2. z dnia 17. sierpnia 1891 l. 36.356 i z dnia 30. września 1891 l. 42.437 wzorowemu warsztatowi szewskiemu w Uhnowie kwotę 500 zł.;
3. z dnia 20. października 1891 l. 45.276 szkole koronkarskiej w Muszynie kwotę 200 zł.

Wydawnictwo książek szkolnych i kosztów druków.

Na przeprowadzenie wydawnictwa trzech książek dla szkół przemysłowych wyasygnowano głównemu zarządowi Towarzystwa pedagogicznego we Lwowie rozporządzeniem z dnia 24. listopada 1891 l. 51.246 kwotę 600 zł. tytułem bezzwrotnej subwencji.

Na koszt druków manipulacyjnych dla uzupełniających szkół przemysłowych i szkół zawodowych, na ogłoszenie drukiem przepisów organizacyjnych dla szkół zawodowych i inne druki przemysłowe wydano łącznie kwotę 1.423 zł. 79 ct.

Inne zasiłki przemysłowe.

1. Garnarczowi Franciszkowi Miękińskiemu udzielono rozporządzeniem z dnia 25. października 1890 i. 45.204 zasiłek na trzy miesiące po 30 zł. miesięcznie celem umożliwienia mu odbycia praktyki w krajowej ceramicznej stacji doświadczalnej. Miękiński pełni obecnie obowiązki wermistrza w warsztacie garncarskim w Porembie.

2. Na naukę praktyczną przy wykonywaniu okuć budowlanych w gmachu schroniska im. Lubomirskich w Łagiewnikach przyznano reskry-

ptem z dnia 5. grudnia 1890 l. 51.158 kilku uczniom szkoły ślusarskiej w Świątnikach zasiłki w łącznej kwocie 100 zł.

3. Uchwałą z dnia 12. grudnia 1890 l. 52 528 przyznano Stanisławowi Merunowiczowi, pomocniczemu nauczycielowi stolarstwa, tokarstwa i rzeźbiarstwa przy męskiej szkole wydziałowej w Sokalu, dodatek do jego płacy w kwocie 200 zł. a to w celu zachęcenia go do tem usilniejszej pracy, ażeby naukę tych przedmiotów rozwinąć w kierunku fachowym.

4. Nauczycielce żeńskiej szkoły wydziałowej p. Stahlbergerowej wypłacono rozporządzeniem z dnia 29. maja 1891 l. 16.992 remuneracyę w kwocie 50 zł. za wypracowanie podręcznika dla szkoły robót kobiecych PP. Benedyktyn w Przemysłu.

5. Za udzielanie nauki w szkole koronkarskiej w Muszynie przyznano rozporządzeniem z dnia 16. lipca 1891 l. 49.236 Karolinie Pyrć remuneracyę w kwocie 50 zł.

6. Nauczycielkę pomocniczą w szkole koronkarskiej w Zakopanem Annę Ustupską wysłano na trzy miesiące do Przeworska w celu udzielania nauki zawodowej w tamtejszej szkole koronkarskiej Sióstr miłosierdzia.

Na pokrycie kosztów podróży z Zakopanego do Przeworska przyznano Ustupskiej zasiłek w kwocie 30 zł.

7. Koszta lustracyi Towarzystw zarobkowych wynosiły 244 zł. 79 ct.

V. Petycyje przekazane Wydziałowi krajowemu.

A. Petycyje przekazane Wydziałowi krajowemu uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 18. listopada 1890.

A. W załatwieniu sprawozdania sejmowej komisji przemysłowej o przedłożeniu Wydziału krajowego odnoszącem się do czynności w celu podniesienia rękodzielnictwa i przemysłu w kraju (Część II. szkoły zawodowe i warsztaty naukowe i t. d.). Wysoki Sejm powziął na posiedzeniu z dnia 18. listopada 1890 między innymi, następujące uchwały :

„a. Petycyę l. 1031 Pierwszej związkowej garbarni w Rzeszowie o udzielenie z krajowego funduszu przemysłowego pożyczki w kwocie 50000 zł. przekazuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i załatwienia w porozumieniu z komisją krajową dla spraw przemysłowych.

b. Petycyę l. 857 gminy Kopanki o przyjęcie do szkoły koszykarskiej w Jarosławiu (Czerwonej Woli) kosztem funduszu krajowego kilku uczniów z Kopanki przekazuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i załatwienia w porozumieniu z krajową komisją dla spraw przemysłowych.

c. Petycyę l. 357 tyczącą się założenia szkoły koszykarskiej w Rudkach i petycyę ls. 622 co do założenia takiej samej szkoły w Zakliczynie przekazuje się Wydziałowi krajowemu w celu zbadania przy pomocy krajowej komisji przemysłowej, czy w miejscowościach wskazanych staje się zadość warunkom, pod którymi inne podobne zakłady już założone zostały.

d. Petycyę ls. 725 p. Maksymiliana Czyrniańskiego, kierownika krajowej szkoły kołodziejstwa i bednarstwa w Kamionce strumiłowej o podwyższenie płacy przekazuje się Wydziałowi krajowemu do bliższego zbadania i możliwego uwzględnienia.

a. Petycyja związkowej garbarni w Rzeszowie o pożyczkę w kwocie 50.000 zł. ad a. Po wysłuchaniu Komisji krajowej dla spraw przemysłowych i zgodnie z jej wnioskiem Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 10. lutego 1891 l. 48088 przyrzekł pierwszej związkowej garbarni w Rzeszowie czteroprocentową pożyczkę w kwocie 15.000 zł., spłacalną w 40 równych bezpośrednio po sobie następujących ratach kwartalnych, począwszy od dnia 1. stycznia 1892, promesą zaś z dnia 31. lipca 1891 l. 32659 przyrzekł garbarni rzeszowskiej dalszą czteroprocentową pożyczkę w kwocie 15000 zł. spłacalną w 40 równych bezpośrednio po sobie następujących ratach kwartalnych, począwszy od dnia 1. lipca 1892. Obie powyższe promesy zostały zrealizowane.

b. Petycyja gminy Kopanki o przyjęcie do szkoły koszykarskiej w Jarosławiu kosztem funduszu krajowego kilku uczniów z Kopanki. ad b. Petycyję gminy Kopanki o przyjęcie do szkoły koszykarskiej w Jarosławiu kosztem funduszu krajowego kilku uczniów z Kopanki. Wydział krajowy pismem z dnia 5. grudnia 1890 l. 51629 udzielił komisji krajowej dla spraw przemysłowych do przedstawienia wniosku.

Na wniosek komisji Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 10. lutego 1891 l. 5372 oznajmił Wydziałowi powiatowemu w Wieliczce, że skłonny jest udzielić dwóm odpowiednio ukwalifikowanym chłopcom, pochodzącym z Kopanki, zasiłków każdemu po 8 zł. miesięcznie na naukę w szkole koszykarskiej w Jarosławiu wszelako pod warunkiem, że powiat lub interesowana gmina doda ze swych funduszy każdemu uczniowi również po 8 zł. miesięcznie. Wprawdzie ten warunek nie został w całości dopełniony, gmina Kopanka bowiem oświadczyła gotowość przyczynienia się tylko kwotą 4 zł. miesięcznie do kosztów utrzymania każdego z chłopców na kursie koszykarskim w Jarosławiu, ze względu jednak, że łączna kwota zasiłku po 12 zł. miesięcznie okazała się dostateczną na utrzymanie dwóch uczniów w Czerwonej Woli, dokąd jarosławska szkoła koszykarska z początkiem maja 1891 przeniesiona została, Wydział krajowy rozporządzeniami z dnia 23. lipca 1891 l. 32063 i z dnia 16. sierpnia 1891 l. 36017 wyasygnował przyrzeczone zasiłki na przeciąg jednego roku dla dwóch przedstawionych kandydatów Mamła Błażeja i Romaka Piotra, jako uczniów szkoły koszykarskiej w Czerwonej Woli.

c. Petycyja Wydziału powiatowego w Rudkach tycząca się założenia szkoły koszykarskiej w Rudkach i petycyja Kółka rolniczego w Zakliczynie co do założenia takiej samej szkoły w Zakliczynie. ad c. Petycyję Wydziału powiatowego w Rudkach, tyczącą się założenia szkoły koszykarskiej w Rudkach i petycyję Kółka rolniczego w Zakliczynie co do założenia takiej samej szkoły w Zakliczynie, Wydział krajowy pismem z dnia 10. grudnia 1891 l. 51865 udzielił komisji krajowej dla spraw przemysłowych z wezwaniem, ażeby w myśl uchwały Wysockiego Sejmu sprawę zbadała i wnioski swe przedstawiła. Obie sprawy są jeszcze w toku.

d. Petycyja Maksymiliana Czyrniańskiego, kierownika krajowego zakładu dla nauki kołodziejstwa i bednarstwa w Kamionce strumiłowej. ad d. Petycyję Maksymiliana Czyrniańskiego, kierownika krajowego zakładu dla nauki kołodziejstwa i bednarstwa w Kamionce strumiłowej. Wydział krajowy pismem z dnia 5 grudnia 1890 l. 51632 udzielił komisji krajowej dla spraw przemysłowych do bliższego zbadania. Na podstawie sprawozdania komisji i zgodnie z jej wnioskiem Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 26. czerwca 1891 l. 23078 zawiadomił petenta, że z za-

strzeżeniem zezwolenia ze strony Wysokiego Sejmu postanowił podwyższyć mu, począwszy od 1. stycznia 1892 dotychczasową płacę w kwocie 700 zł. rocznie na 920 zł. rocznie z pozostawieniem mu pierwszego dodatku pięcioletniego, nadanego w myśl uchwały Wysokiemu Sejmowi z dnia 11. stycznia 1888 rozporządzeniem z dnia 19. kwietnia 1889 l. 12365, tudzież z tem zastrzeżeniem, że drugie pięcioletnie rozpoczyna się liczyć od dnia 1. kwietnia 1889 Tytułem poborów Maksymiliana Czyrniańskiego Wydział krajowy wstawił przeto w preliminarz budżetu zakładu wymienionego za r. 1892 kwotę 1000 zł.

e. Petycyje dziesięciu gmin powiatu kosowskiego o założenie w Kosowie szkoły snycerskiej w połączeniu ze szkołą kamieniarską.

W myśl uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 18. listopada 1890 Wydział krajowy reskryptem z dnia 10. grudnia 1890 l. 49840 za pośrednictwem Wydziału powiatowego w Kosowie zawiadomił dziesięć gmin, które wniosły petycyje do Wysokiego Sejmu o założenie w Kosowie szkoły snycerskiej w połączeniu ze szkołą kamieniarską, że petycyje ich zostały załatwione uchwałą Wysokiego Sejmu, powziętą na posiedzeniu z dnia 18. listopada 1890 w sprawie założenia zawodowej szkoły dla przemysłu drzewnego w Kołomyi.

B. Petycyja Bolesława Kwiatkowskiego, nauczyciela szkoły ludowej w Woli buchowskiej, o subwencję w celu wydoskonalenia się w nauce szrotkarstwa.

B. W załatwieniu sprawozdania sejmowej komisji przemysłowej z petycji Bolesława Kwiatkowskiego, nauczyciela szkoły ludowej w Woli buchowskiej, o subwencję w celu wydoskonalenia się w nauce szrotkarstwa powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 22. listopada 1890 następującą uchwałę:

„Petycyję Bolesława Kwiatkowskiego o udzielenie mu zapomogi w celu wydoskonalenia się w nauce szrotkarstwa przekazuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania przez komisję krajową dla spraw przemysłowych i odpowiedniego załatwienia.

Po wysłuchaniu komisji krajowej dla spraw przemysłowych i zgodnie z jej wnioskiem Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 27. lutego 1891 l. 51215 załatwił powyższą petycyję odmownie.

O niniejszym przedmiocie komisya zdaje wyczerpująco sprawę w swem przedłożeniu (Alegat 1. str. 36 i 37).

C. Petycyje przekazane Wydziałowi krajowemu uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 27. listopada 1890.

C. W rozprawie nad Rubr. XVI. wydatków preliminarza funduszków krajowych na rok 1891 Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 27. listopada 1890 powziął między innymi następującą uchwałę:

Sejm przekazuje Wydziałowi krajowemu i krajowej komisji dla spraw przemysłowych do zbadania i możliwego uwzględnienia petycyje następujące:

a. Petycyję Stefana Petryszyna, czeladnika kołodziejskiego, o stypendyum dla dalszego kształcenia się w kołodziejstwie;

b. petycyję Piotra Szypuły z Rożnatyniec, właściciela warsztatu wyrabiającego kilimki, o zasiłek na rozwój warsztatu;

c. petycyję Wiktora Bętkowskiego, majstra bednarskiego w Słotwinie o zasiłek dla zakupienia materiału drzewnego na wyrób beczek;

d. petycję Wincentego Döllera o zasiłek dla syna jego, kształcącego się w szkole dla przemysłu drzewnego w Bergreichensteinie;

e. petycję Józefa Pększyca, nauczyciela przy szkole wydziałowej w Sokalu, o zasiłek dla dalszego kształcenia się w Muzeum dla artystycznego przemysłu w Wiedniu.

a. Petycja Stefana Petryszyna o stypendyum dla dalszego kształcenia się w kołodziejstwie.

ad a. Petycję Stefana Petryszyna o stypendyum dla dalszego kształcenia się w kołodziejstwie udzielono pismem z dnia 5. stycznia 1891 l. 527 komisji krajowej dla spraw przemysłowych do przedstawienia wniosku.

Na wniosek komisji Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 10 lutego 1891 l. 5371 załatwił tę petycję odmownie.

b. Petycja Piotra Szypuły o zasiłek na rozwój jego warsztatu kilimkarskiego.

ad b) Po wysłuchaniu komisji krajowej dla spraw przemysłowych i zgodnie z jej wnioskiem Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 4. lutego 1891 l. 4403 załatwił odmownie petycję Piotra Szypuły o zasiłek na rozwój jego warsztatu kilimkarskiego.

c. Petycja Wiktora Bętkowskiego majstra bednarskiego w Słotwinie o zasiłek na zakupno materiału dębowego.

ad c) Petycję Wiktora Bętkowskiego majstra bednarskiego w Słotwinie o zasiłek na zakupno materiału dębowego pismem z dnia 5 stycznia 1891 l. 525 udzielono komisji dla spraw przemysłowych do objawienia zdania. Zgodnie z wnioskiem komisji Wydział krajowy rozporządzeniem z d. 25. września 1891 l. 39.871 udzielił petentowi trzyprocentową pożyczkę w kwocie 1.500 zł. a. w., spłacalną w dziesięciu równych bezpośrednio po sobie następujących ratach półrocznych, począwszy od dnia 1. lipca 1892.

d. Petycja W. Döllera o stypendyum dla jego syna, ucznia szkoły dla przemysłu drzewnego w Bergreichensteinie.

ad d) Petycję W. Döllera o stypendyum dla jego syna, ucznia szkoły dla przemysłu drzewnego w Bergreichensteinie, Wydział krajowy pismem z dnia 5 stycznia 1891 l. 524 udzielił komisji krajowej dla spraw przemysłowych do przedłożenia wniosku. Na wniosek komisji Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 20 lutego 1891 l. 6.741 udzielił synowi petenta stypendyum po 10 zł. w. a. miesięcznie, począwszy od 1. stycznia 1891 aż do ukończenia nauki w wymienionej szkole.

e. Petycja nauczyciela J. Pększyca o zasiłek na dalsze kształcenie się w zawodzie przemysłowym.

ad e) Petycję nauczyciela J. Pększyca o zasiłek na dalsze kształcenie się w zawodzie przemysłowym, Wydział krajowy po wysłuchaniu komisji krajowej dla spraw przemysłowych i na jej wniosek załatwił odmownie rozporządzeniem z dnia 10. lutego 1891 l. 5375.

f. Petycja gminy Rakszawy o udzielenie subwencji na założenie szkoły sukienniczej w Rakszawie.

Uchwałą z dnia 27. listopada 1890 Wysoki Sejm polecił Wydziałowi krajowemu, aby roztrząsnąwszy petycję gminy Rakszawy o udzielenie subwencji na założenie szkoły sukienniczej w Rakszawie i zasiągnąwszy opinii komisji krajowej dla spraw przemysłowych przedłożył Wysokiemu Sejmowi wnioski na przyszłej sesji sejmowej.

O tej uchwale Wydział krajowy pismem z dnia 2. stycznia 1891 l. 56.529 zawiadomił komisję krajową dla spraw przemysłowych i udzielił jej wymienioną petycję do objawienia zdania. Wskutek tego pisma komisja krajowa zarządziła przeprowadzenie wszechstronnych badań w spra-

wie powyższej, tudzież nawiązała rokowania z czynnikami miejscowymi co do przyczynienia się do kosztów założenia i utrzymywania projektowanego zakładu w Rakszawie. O wyniku tych badań zdaje komisya wyczerująco sprawę w swem przedłożeniu (Aleg. 1. str. 18, 19, 20), gdzie przytacza również szczegółowo swe wnioski, przedłożone Wydziałowi krajowemu pi-smem jej z dnia 18 sierpnia 1891 l. 514.

Sprawa podniesienia przemysłu sukienniczego w powiecie łańcu-ckim była już niejednokrotnie przedmiotem obrad Wydziału krajowego i komisji począwszy od r. 1885. Inicytywa w zaopiekowaniu się tym prze-mysłem przypadła a w dziale Towarzystwu handlu skór w Łańcucie, które w roku 1885 rozszerzyło swój zakres działania na sukienników z Leżajska i Rakszawy a w r. 1886 otworzyło trzeci z rzędu dział a to tkacki. Wy-dział krajowy wspierał Towarzystwo w jego rzetelnych usiłowaniach udzie-laniem pożyczek i subwencyj. Działalność jednak Towarzystwa, ogranicza-jąca się z natury rzeczy do czynności handlowych, nie mogła być wszech-stronna; Towarzystwo nie mogło podołać wszystkim potrzebom przemysłu sukienniczego a zwłaszcza nieodzownej potrzebie wprowadzenia postępu i technicznych ulepszeń w produkcji sukienniczej oraz jej udoskonalenia.

Uczynić zadość tej potrzebie przez utworzenie fachowego zakładu dla nauki sukiennictwa jest obowiązkiem kraju przy współdziałaniu i finan-sowem poparciu czynników miejscowych, sprawa bowiem podniesienia prze-mysłu sukienniczego w Rakszawie i okolicy ma nietylko nader ważne zna-czenie lokalne, lecz jest także wielkiej doniosłości dla całego kraju. Spra-wa ta była już w r. 1889 poruszona w Wysokim Sejmie wskutek petycyi Antoniego Lustkandla o pomoc dla podupadłych sukienników w Leżajsku i okolicy, którą Wysoki Sejm uchwałą swą z dnia 26. listopada 1889 prze-kazał Wydziałowi krajowemu do załatwienia. O wykonaniu tej uchwały Wydział krajowy zdał sprawę w swem przedłożeniu z dnia 3. października 1890 l. 42.123 a mianowicie podano do wiadomości Wysokiego Sejmu, że wdrożono przygotowania w celu założenia w powiecie łańcuckim war-sztatu zawodowego dla nauki sukiennictwa, że zapewniono dla projektowa-nego warsztatu poparcie z funduszków miejscowych, tudzież że celem przy-sposobienia instruktorów fachowych dla tego zakładu wypada wysłać ko-sztem funduszu krajowego dwóch zdolniejszych sukienników na naukę do c. k. zawodowej szkoły tkackiej w Bielsku. Na wniosek komisji krajowej dla spraw przemysłowych Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 23. października 1890 l. 45.070 i z dnia 20. lutego l. 3.304 przyznał sukien-nikom Janowi Trojnarowi i Józefowi Wiechowi zasiłki na r. szk. 1890/91 po 332 zł. 50 ct. na naukę w wymienionej szkole, rozporządzeniami zaś z dnia 31. lipca 1891 l. 32031 i z dnia 24. listopada 1891 l. 48561 udzie-lił im na rok szk. 1891/92 stypendyum po 30 zł. miesięcznie z dodatkiem jednorazowych zasiłków po 50 zł na potrzeby naukowe i wydatki szkolne.

Wspomniane wyżej sprawozdanie Wydziału krajowego do l. 42.153 Wysoki Sejm uchwałą z dnia 18. listopada 1890 przyjął do swej wiado-mości a tem samem zaaprobował starania Wydziału krajowego i komisji krajowej o utworzenie w powiecie łańcuckim zakładu zawodowego dla na-uki sukiennictwa i uznał potrzebę wprowadzenia w życie takiego zakładu.

Gdy więc sprawa ta została zasadniczo rozstrzygnięta, a Wysoki Sejm uchwałą z 27. listopada 1890 polecił Wydziałowi krajowemu, aby petycję gminy Rakszawy w tym samym przedmiocie roztrząsał i przedłożył Wysokiemu Sejmowi swe wnioski, przeto Wydział krajowy wspólnie z komisją krajową zajął się zbadaniem i opracowaniem szczegółów projektu.

Wnioski komisji, mające na celu utworzenie w Rakszawie krajowego warsztatu zawodowego dla nauki sukiennictwa, Wydział krajowy przyjął z wszelką gotowością a to tem chętniej, że Rakszawa posiada wszelkie warunki ku temu, ażeby mogła służyć za centralny punkt usiłowań, zmierzających do podniesienia przemysłu sukienniczego w powiecie łańcuckim. Nadto jest w Rakszawie realność, szczególnie przydatna do urządzenia w niej naukowego warsztatu sukienniczego a obecnie z powodu parcelacyi majątku może być nabyta za cenę bardzo umiarkowaną. Po poprzednim zasięgnięciu od posła Bolesława Żardeckiego wyjaśnień co do niektórych szczegółów projektu i dodatkowem porozumieniu się z komisją krajową Wydział krajowy postanowił uchwałą z dnia 9. października 1891 z zastrzeżeniem zezwolenia ze strony Wysokiego Sejmu utworzyć w Rakszawie w r. 1892 krajowy zakład zawodowy dla nauki sukiennictwa pod następującymi warunkami:

1. Wspomniana wyżej realność w Rakszawie obejmująca ogród, dziedziniec i pięć budynków dworskich ma być zakupiona na własność kraju a na użytek zakładu.

2. Reprezentacya powiatowa w Łańcucie ma uiszczać do kasy krajowej począwszy od r. 1892 corocznie zasiłek po 500 zł. aw. na cele zakładu przez czas jego istnienia.

3. Towarzystwo handlu skór, sukna i wyrobów tkackich w Łańcucie zobowiąże się:

a) Utrzymywać stale w porządku sadzawkę, przylegającą do ogrodu (ustęp 1) pogłębić i oczyścić ją, oraz utrzymywać w porządku szluzę odpływową i przyznać zakładowi nieograniczone prawo użytku wody t. j. odpływu z tej sadzawki przeprowadzonego rowem przez realność upatrzoną na umieszczenie zakładu.

b) młyn wodny, znajdujący się po lewej stronie odpływu sadzawki przerobić na folusz zwykły przynajmniej o ośmiu stępach, ewentualnie urządzić folusz z płuczkami nowszego systemu;

c) folusz o czterech stępach znajdujący się po drngiej stronie odpływu sadzawki utrzymywać tak długo w stanie używalnym i do użytku zakładu, dopóki nowy folusz (ustęp b) nie będzie gotów;

d) postarać się o to i prawomocnie zabezpieczyć, ażeby browar, położony nad sadzawką, nie miał prawa pobierania wody ani z sadzawki, ani też z głównego dopływu sadzawki;

e) dostarczać zakładowi surowego materiału potrzebnego do nauki i produkcyi jako to: wełny, przędzy wełnianej, przędzy konopnej lub lnianej w takiej ilości, ażeby potrzeba 30 do 40 krosien tkackich mogła być pokryta;

f) dostarczać zakładowi przez czas jego istnienia potrzebnego materiału do farbowania wełny dla farbiarni utworzyć się mającej przy zakładzie;

g) dostarczać zakładowi zamówień i sprzedawać wyroby szkolne oraz przędzę wyprodukowaną w zakładzie, o ile przez zakład nie zostanie zużytkowana.

Wskutek powyższej uchwały Wydział krajowy zgodnie z wnioskiem komisji wstawił do preliminarza budżetu krajowego na r. 1892.

a) jako cenę kupna realności przeznaczonej dla zakładu	3.000 zł.
b) na przebudowanie ubikacyj w tej realności na cele zakładu, na ogrodzenie realności i koszta spisania kontraktu kupna i sprzedaży, oraz opłacanie należności rządowej od przeniesienia własności	8.500 „
c) na pierwsze urządzenie i utrzymanie zakładu w IV kwartale 1892	5.000 „
Razem	<u>16.500 zł.</u>

O powyższym projekcie i warunkach zrealizowania go Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 10. listopada 1891 l. 36,783 zawiadomił gminę Rakszawę, Reprezentację powiatową w Łańcucie i Towarzystwo handlu skór, sukna i wyrobów tkackich w Łańcucie. W podaniu z dnia 29. listopada 1891 Towarzystwo oświadczyło, że przyjmuje wszystkie obowiązki przytoczone wyżej pod 3. lit. a) do g) i nadmieniło, że warunek wymieniony pod lit. d) przy sprzedaży browaru już został zastrzeżony. Warunek podany pod 2. został również dopełniony, ponieważ Rada powiatowa w Łańcucie uchwałą z dnia 24. marca 1891 postanowiła przyczynić się z funduszków powiatowych każdego roku, poczynawszy od r. 1892, kwotą do wysokości 500 zł. na rzecz projektowanego zakładu a to przez cały czas jego istnienia,

Wspomniano wyżej o zarządzeniach w celu przygotowania odpowiednio ukwalifikowanych kandydatów na werkmistrzów projektowanego zakładu. Ażeby zapewnić dla zakładu fachowo wykształconego kandydata na kierownika, Wydział krajowy na wniosek komisji przyznał rozporządzeniem z dnia 29. grudnia 1891 l. 56.056 Stanisławowi Anczycowi, asystentowi c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie, stypendyum po 80 zł. miesięcznie, poczynawszy od 1. stycznia 1892 w celu umożliwienia mu odbywania fachowych studyów w zakresie tkactwa sukienniczego i farbiarstwa wełny w c. k. technologicznem Muzeum przemysłowem w Wiedniu i innych wiedeńskich zakładach przemysłowych. Nadto Wydział krajowy udzielił mu jednorazowy zasiłek na koszta podróży w kwocie 50 zł. i przyjął na siebie opłacanie taks szkolnych od kursów, na które kandydat będzie uczęszczał.

Na podstawie przedstawionego wyżej stanu rzeczy Wydział krajowy uprasza, ażeby Wysoki Sejm raczył uchwalić dotację potrzebną na cele projektowanego zakładu w r. 1892 preliminowaną w kwocie 16.500 zł. i w ten sposób umożliwić zrealizowanie projektu.

g. Petycja Wydziału powiatowego w Turce o udzielenie subwencji 5.000 zł. na założenie szkoły gospodarczo-przemysłowej w Turce.

Petycję Wydziału powiatowego w Turce o udzielenie subwencji 5.000 zł. na założenie szkoły gospodarczo-przemysłowej w Turce, przekazaną uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 27. listopada 1890 Wydziałowi krajowemu do rozstrząśnienia i przedłożenia wniosków na przyszłej sesji sejmowej, Wydział krajowy pismem z dnia 2. stycznia 1891 l. 56.528 udzielił komisji krajowej dla spraw przemysłowych do objawienia zdania.

W r. 1889 wniosło do Wysokiego Sejmu kilkunastu mieszkańców powiatu turczańskiego petycję z takim samem żądaniem, którą Wysoki Sejm uchwałą z dnia 26. listopada 1889 przekazał Wydziałowi krajowemu do załatwienia. Wskutek tej petycji komisya krajowa, której Wydział krajowe udzielił ją do zaopiniowania pismem swem z dnia 11. stycznia 1890 l. 13 odniosła się do zarządu powiatowego w Turce z zapytaniem:

1. jakiego rodzaju szkoła przemysłowa byłaby dla tamtejszego powiatu pożądana i miałyby szanse powodzenia przez rozwijanie już istniejących zarodków przemysłu;

2 do jakich ofiar czynniki miejscowe a zwłaszcza Rada powiatowa i Rada gminna byłaby skłonna na założenie i utrzymanie takiej szkoły?

Ponieważ komisya na swe pismo nie otrzymała żadnej odpowiedzi, przeto wskutek petycji Wydziału powiatowego w Turce w tej samej sprawie wniesionej zażądała od niego pismem swem z dnia 13. stycznia 1891 l. 20 wymienionych wyżej szczegółów, jakoteż innych wyjaśnień potrzebnych do załatwienia sprawy. Na to pismo komisji nie nadeszła również żadna odpowiedź.

h. Petycja Anny Zabiegło wdowy po nauczycielu rysunków w uzupełniającej szkole przemysłowej w Jarosławiu o zasiłek.

Uchwałą z dnia 27. listopada 1890 Wysoki Sejm przekazał Wydziałowi krajowemu do zbadania i możliwego uwzględnienia petycję Anny Zabiegło, wdowy po nauczycielu rysunków w uzupełniającej szkole przemysłowej w Jarosławiu o zasiłek. Po wysłuchaniu komisji krajowej dla spraw przemysłowych i zgodnie z jej wnioskiem Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 17. lutego 1891 l. 5.938 załatwił powyższą petycję odmownie.

i. Petycja nauczycieli szkół ludowych o podwyższenie miesięcznych zasiłków przyznanych im na odbycie kursu rysunkowego w wyższej szkole przemysłowej w Krakowie.

k. Petycja Towarzystwa „Harazd“ w Jaworowie o zapomogę dla podniesienia przemysłu, rzemiosła i handlu.

l. Petycja Teofili Zielińskiej o umorzenie subwencyą krajową reszty pożyczki zaciągniętej przez nią z funduszu przemysłowego, tudzież o założenie stale subwencyonowanej szkoły wyrobu sztucznych kwiatów.

Nad petycją nauczycieli szkół ludowych o podwyższenie miesięcznych zasiłków, przyznanych im na odbycie kursu rysunkowego w wyższej szkole przemysłowej w Krakowie, — nad petycją Towarzystwa „Harazd“ w Jaworowie o zapomogę dla podniesienia przemysłu, rzemiosła i handlu; tudzież nad petycją Teofili Zielińskiej o umorzenie subwencyą krajową reszty pożyczki zaciągniętej przez nią z funduszu przemysłowego, tudzież o założenie stale subwencyonowanej szkoły wyrobu sztucznych kwiatów, przeszedł Wysoki Sejm uchwałą z dnia 27. listopada 1890 do porządku dziennego.

O tej uchwale Wydział krajowy zawiadomił interesowanych reskryptem z dnia 2. i 5. stycznia 1891 l. 56.530, 56.531 i 521.

m. Petycja Stanisława Dobrowolskiego o subwencję na odbycie kursu w wyższej akademii krawieckiej w Berlinie.

Uchwałą z dnia 27. listopada 1890 powziętą w rozprawie nad Rubr. VIII wydatków preliminarza funduszu krajowego na rok 1891 Wysoki Sejm przekazał Wydziałowi krajowemu do zbadania i załatwienia petycję Stanisława Dobrowolskiego o subwencję na odbycie kursu w wyższej akademii krawieckiej w Berlinie,

n. Petycja Maksymiliana Schworma, majstra blacharskiego w Tarnowie o pożyczkę i subwencję na rozszerzenie jego pracowni.

tudzież petycję Maksymiliana Schworma, majstra blacharskiego w Tarnowie, o pożyczkę i subwencję na rozszerzenie jego pracowni.

Po wysłuchaniu zdania komisji krajowej dla spraw przemysłowych i zgodnie z jej wnioskiem Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 4. lutego 1891 l. 4.402 i z dnia 13. marca 1891 l. 9.445 załatwił te petycje odmownie.

D. Petycja Hipolita Śliwińskiego z Gródka o subwencję na założenie fabryki mat słomianych lub o przyczynienie się do rozpowszechnienia tychże.

D. Wskutek uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 25. listopada 1890 Wydział krajowy otrzymał do załatwienia petycję Hipolita Śliwińskiego z Gródka o subwencję na założenie fabryki mat słomianych lub o przyczynienie się do rozpowszechnienia tychże.

Po wysłuchaniu komisji krajowej dla spraw przemysłowych i zgodnie z jej wnioskiem Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 13. marca 1891 l. 9.446 załatwił tę petycję odmownie.

E. Petycja Stanisława hr. Romera w Bieździadce o pożyczkę na rozszerzenie fabryki wyrobu dachówek.

E. Uchwałą z dnia 29. listopada Wysoki Sejm przekazał Wydziałowi krajowemu między innymi w Izbie niezadowolonymi petycjami także petycję Stanisława hr. Romera w Bieździadce o pożyczkę na rozszerzenie fabryki dachówek do załatwienia.

Po zbadaniu fabryki na miejscu przez kierownika krajowej ceramicznej stacji doświadczalnej Wydział krajowy na wniosek komisji krajowej dla spraw przemysłowych udzielił petentowi rozporządzeniem z dnia 15. stycznia 1892 l. 1158 trzyprocentową pożyczkę z funduszu przemysłowego w kwocie 4.800 zł. spłacalną w 20 równych bezpośrednio po sobie następujących ratach kwartalnych, począwszy od dnia 1. stycznia 1893.

VI. Inne ważniejsze sprawy przemysłowe.

Fundacje stypendyjne na cele przemysłowe.

Do Departamentu II. przydzielone są następujące fundacje stypendyjne na cele przemysłowe:

a) Fundacja ś. p. Wincentego Łódzia Ponińskiego.

a) Fundacja ś. p. „Wincentego Łódzia Ponińskiego“ przeznaczona dla czeladników rzemieślniczych, posiadających uzdolnienie i prawną kwalifikację do samoistnego wykonywania rzemiosła, którzy jednak dla ubóstwa nie mogą otworzyć własnego warsztatu.

Według ostatniej woli fundatora odsetki kapitału fundacyjnego mają być podzielone na cztery nierówne premie, które czeladnicy wyciągają przy losowaniu. Losowanie odbywa się stale w dniu 19. lipca każdego roku.

Do losowania w r. 1891. zgłosiło się 1.130 kandydatów. Nie przypuszczono do losowania dla braku warunków wymaganych aktem funda-

cyjnym 17, wydano zatem kart legitymacyjnych 1.113, z tych nieodebrano 11 — przystąpiło więc do losowania 1.102 czeladników rzemieślniczych.

Przy losowaniu wyciągnęli premie:

1. Walenty Masełko, czeladnik szewski ze Lwowa, I. premię w kwocie 864 zł.;

2. Stefan Sierociński, czeladnik szewski ze Lwowa, II. premię w kwocie 720 zł.;

3. Jan Niedopad, towarzysz sztuki drukarskiej ze Lwowa, III. premię w kwocie 576 zł.;

4. Filip Witwicki, czeladnik szewski ze Lwowa, IV. premię w kwocie 432 zł.

b) Fundacya „Wystawy krajowej rolniczej i przemysłowej we Lwowie z r. 1877“.

b) Fundacya „Wystawy krajowej rolniczej i przemysłowej we Lwowie w r. 1877.“ przeznaczona dla rzemieślników i przemysłowców, którzy zawodowo w kraju wykształceni, wiedzę swą i naukę za granicą uzupełnić pragną.

Na r. 1891 były do rozdania dwa stypendya z tej fundacji, każde po 400 zł. rocznie. Jedno otrzymał na mocy rozporządzenia z 15. października 1890, l. 43.175 dawny stypendysta tej fundacji Teodor Prokopowicz, czeladnik stolarski ze Lwowa, celem umożliwienia mu dalszego kształcenia się w c. k. technologicznem Muzeum przemysłowem w Wiedniu na oddziale stolarstwa meblowego i budowlanego, drugie zaś stypendyum nadano rozporządzeniem z 17. lutego 1891, l. 1.743 Sewerynowi Gzowskiemu, czeladnikowi kowalskiemu ze Lwowa, na dalsze kształcenie się zawodowe w fabrykach wiedeńskich.

c) Fundacya Franciszka Steczkowskiego z Jasła.

c) Fundacya Franciszka Steczkowskiego z Jasła, przeznaczona dla robotników (rzemieślników), którzyby chcieli kształcić się w swem rzemiośle poza obrębem m. Jasła. Stypendyum w kwocie 100 zł. na r. 1891 nadano rozporządzeniem z dnia 4. lutego 1891, l. 4.399 dawnemu stypendyście tej fundacji Józefowi Bębnowi, uczniowi kraj. szkoły tkackiej w Krośnie.

d) Fundacya Feliksy Maryi 2-ga im. z hr. Golejewskich Czarkowskiej.

d) Fundacya Feliksy Maryi 2-ga im. z hr. Golejewskich Czarkowskiej obecnie o majątku zakładowym 100.000 zł, przeznaczona dla rękodzielników i przemysłowców pochodzenia polskiego, będzie mogła wejść w życie po najdłuższem życiu fundatorki, która sobie zastrzegła prawo pobierania dochodów majątku fundacji na czas swego życia.

W sprawozdaniu z dnia 1. września 1889, l. 39.534 Wydział krajowy oznajmił Wysokiemu Sejmowi, że fundatorka oświadczyła za pośrednictwem swego pełnomocnika Dra Henryka Szydłowskiego gotowość złożenia w kasie Wydziału krajowego kwoty 200.000 zł. w efektach celem powiększenia tą kwotą majątku powyższej fundacji.

Pismem z dnia 23. lipca 1889, l. 42,925 Wydział krajowy wyraziwszy imieniem kraju wdzięczność fundatorce za jej ofiarność, oświadczył gotowość objęcia w swój zarząd fundacji i wezwał pełnomocnika do złożenia ofiarowanej kwoty w kasie krajowej.

Pomimo przypomnienia sprawy pismem Wydziału krajowego z dnia 2. listopada 1890, l. 46.214; z dnia 7. grudnia 1891, l. 55.397, wymieniony pełnomocnik nie złożył powyższej sumy.

e) Fundacja ks. Wojciecha Michny.

e) Fundacja ks. kanonika Wojciecha Michny, proboszcza w Chłopkach dla popierania przemysłu domowego we wsi Krościenko wyżne pod Krosnem. Na cele tej fundacji złożył ks. W. Michna kwotę 2.000 zł. w gotówce, tudzież ceszą z r. 1889 odstąpił swą wierzytelność hipotecznie ubezpieczoną w kwocie 2.350 zł. z wszelkimi przynależnościami i prawami. Odezwą z dnia 19. lutego 1890, l. 4.691 Wydział kraj. udał się do c. k. Namiestnictwa o zarządzenie, ażeby poczyniono odpowiednie kroki prawne celem zabezpieczenia i ściągnięcia wymienionej należności.

Według odezwy c. k. Namiestnictwa z dnia 9. września 1891, l. 65.238 c. k. Prokuratora skarbu uzyskała intabulację fundacji ks. W. Michny za właścicielkę sumy 2.350 zł. zainstabulowanej w stanie biernym realności pod l. k. 590 w Nowym Sączu.

Intabulacja ta według kontestacji hipotecznej w wyk. hip. l. 661, karty C) poz. 13. jest wykonana. W ten sposób prawa fundacji zostały ubezpieczone i możnaby wdrożyć wprost egzekucję o zapłacenie sumy 2.350 zł. z. p. n. Ponieważ przeprowadzenie egzekucji byłoby połączone z kosztami, przeto wezwano poprzednio dłużników do dobrowolnego wyrównania pretensyj fundacyjnych.

F. Fundacja Stowarzyszenia oszczędności i kredytu urzędników i służby gal. kolei Karola Ludwika we Lwowie.

F. Fundacja Stowarzyszenia oszczędności i kredytu urzędników i służby c. k. uprzyw. gal. kolei Karola Ludwika we Lwowie. Stowarzyszenie przeznaczyło ze swego funduszu kwotę 1.100 zł. na utworzenie fundacji z tem postanowieniem, że odsetki mają być użyte jako stypendyum dla ucznia szkoły przemysłowej. Kapitał fundacyjny złożono w kasie krajowej. Sprawa wydania listu fundacyjnego zostanie załatwiona, gdy Stowarzyszenie uczyni zadość wymaganiom c. k. Namiestnictwa, podanym do wiadomości Stowarzyszenia pismem Wydziału krajowego z dnia 11. marca 1889 l. 9.583. Do dnia zamknięcia niniejszego sprawozdania nie nadeszła odpowiedź na to pismo, pomimo przypomnienia sprawy odezwaniami z dnia 20. maja 1891. l. 14.540 7. grudnia 1891. l. 55.396.

Dostawy.

Na posiedzeniu z dnia 23. listopada 1889, Wysoki Sejm powziął uchwałę z wezwaniem do c. k. Rządu, ażeby władze państwa wszystkie w zakres rękodzielnictwa wchodzące potrzeby zakładów ich zarządom powierzonych, zaspakajały u krajowych przemysłowców. O wykonaniu tej uchwały Wydział krajowy zdał Wysokiemu Sejmowi sprawę w swem przedłożeniu w dniu 3. września 1890. l. 38.534 (str. 52 i 53), o dalszym zaś przebiegu sprawy podaje szczegóły sprawozdanie komisji krajowej dla spraw przemysłowych (Alegat l. str. 2.). Odwołując się przeto do tego sprawozdania Wydział krajowy oznajmia, że w odpowiedzi na odezwę c. k. Prezydium Namiestnictwa z dnia 17. marca 1891. l. 1.722/pr. (Subalegat l. Alegatu 1.) zgodnie z wnioskiem komisji wniósł na ręce c. k. Prezydium przedstawienie do c. k. Rządu z dnia 8. maja 1891. l. 17.848 i upraszał o zawiadomienie o wyniku w takim czasie, ażeby Wydział krajowy mógł

o tym przedmiocie zdać Wysokiemu Sejmowi sprawę na jednym z pierwszych posiedzeń najbliższej sesji sejmowej. Wydział krajowy przesłał również poselskiemu Kołu polskiemu Rady państwa i ministrowi dla Galicyi JE. Filipowi Zaleskiemu memoriały w tej sprawie z prośbą o poparcie u c. k. władz centralnych i wyjednanie jak najrychlejszego uwzględnienia słusznych żądań Reprezentacyi kraju. Do dnia zamknięcia niniejszego sprawozdania Wydział krajowy nie otrzymał od c. k. Rządu odpowiedzi na powyższe przedstawienie.

O dostawach obuwia dla c. k. armii podaje szczegóły komisya krajowa dla spraw przemysłowych w swem sprawozdaniu (Alegat 1. str. 23 i 24.)

Towarzystwo tkackie w Komarnie dostarcza — od początku swego istnienia — drelichu dla c. k. fabryk tytoniu. Na r. 1892. otrzymało dostawę 100.000 mtr. drelichu t. j. podwójną ilość w stosunku do lat poprzednich.

Towarzystwu powroźniczemu w Radymnie poruczono dostawę wyrobów powroźniczych dla c. k. fabryki tytoniu w Winnikach, pomimo że oferta tego Towarzystwa była najwyższa, uznano bowiem, że wyroby jego co do jakości, doboru materiału i trwałości znacznie stoją wyżej, aniżeli wzory wyrobów przez inne firmy fabryce dostarczonych

Spółka kuśnierska w Starym-Sączu, poparta przez Wydział krajowy, otrzymała dostawę wyrobów kuśnierskich dla galicyjskich kolei państwowych także na r. 1891, 1892, i 1893.

Za wstawieniem się Wydziału krajowego powierzono Towarzystwu pierwszej związkowej garbarni w Rzeszowie dostawę skór dla zakładów kary podległych c. k. Nadprokuratoryi państwa we Lwowie. W zastępstwie Towarzystwa tkackiego w Komarnie, Spółki szewskiej w Krakowie i Spółki kuśnierskiej w Starym-Sączu Wydział krajowy złożył wymagane kaucye celem zabezpieczenia dostawy.

Towarzystwa zarobkowe, ich znaczenie dla przemysłu krajowego i opodatkowanie.

Pożyteczność towarzystw zarobkowych, zawiązanych na podstawie ustawy z dnia 9. kwietnia 1873. (nr. 7. dz. ust. p.) jest powszechnie uznana. Do rzędu takich towarzystw należą zarobkowe towarzystwa surowcowe, magazynowe i produkcyjne. Mają one szczególnej doniosłe znaczenie w stosunkach przemysłowych naszego kraju, zadaniem ich bowiem jest służyć bezpośrednio interesom rzemieślników i rolników, trudniących się przemysłem domowym, tych klas najuboższych, przeciążonych lichwą a pozostających na domiar złego na bardzo niskim stopniu wykształcenia. Nie są one obliczone na zysk, lecz celem ich jest wspieranie gospodarstw zarobkowych swych członków przez powiększenie dochodów, bądź to przez zmniejszanie wydatków na cele produkcji (towarzystwa surowcowe) bądź też przez przysparzanie zarobku (towarzystwa magazynowe i produkcyjne). Towarzystwa surowcowe dostarczają swym członkom po stałych, niskich (gdyż nie są obliczone na zysk) cenach za gotówkę lub na kredyt terminowy materiałów surowych do wyrobów tkackich, szewskich, rymarskich, kuśnierskich, garncarskich, powroźniczych, stolarskich i t. p.

Handel tymi materiałami surowymi, od których jakości i ceny zawiśla oczywiście jakość i cena wyrobów z nich sporządzonych, oraz możliwość zarobku przy przerobieniu, znajdował się przed powstaniem zarobkowych towarzystw surowcowych wyłącznie w rękach lichwiarzy, którzy zaopatrywali swe składy towarami lichymi, nabytymi częstokroć za bezcen na licytacjach zbankrutowanych firm zagranicznych i sprzedawali je po cenach niestałych i nader wygórowanych.

Niestałe ceny są powodem rozwiniętego na wielką skalę wyzyskiwania czy to przy sprzedaży za gotówkę czy to na kredyt, którego w nieuczciwych celach spekulacyjnych łatwo udzielano. Korzystając z tego lichwiarskiego kredytu niekiedy nawet ponad istotną potrzebę lub przepłacając lichy materiał, drobni przemysłowcy popadają w coraz większą nędzę, zwłaszcza, że ze szkodą dla siebie i konsumentów produkowali z lichego materiału liche wyroby, a nie mając z tego powodu bezpośrednich odbiorców, sprzedawali je za bezcen handlarzom, którzy przy tej sposobności zwykli wyrównywać swe lichwiarskie rachunki i ciągnąć nieobliczone zyski. Drobni przemysłowcy otrzymywali i otrzymują z łatwością materiały na kredyt, natomiast wyrób gotowy muszą oddawać handlarzom, którzy ceny materiału i wyrobu ustanawiają według swego upodobania.

W końcu przyszło do tego, że niegdyś samodzielni i zamożni majstrowie stali się we własnych chatach robotnikami handlarzy, nie mogąc nawet zapracować na zaspokojenie najniezbędniejszych potrzeb a różniąc się od zwykłych robotników tem, że za dostarczony materiał płacić musieli, lub że pracowali we własnych warsztatach jako dzienni najemnicy.

Ztąd to pochodzi, że na targach pojawiają się wyroby po cenach niżej kosztów produkcji. Stosunki takie sprowadzają coraz większy upadek i obdłużenie gospodarstw przemysłowców, którzy pozostając w niewolniczej zawisłości od swych lichwiarskich wierzycieli, mogą być w razie zerwania z nimi stosunków każdej chwili przez nich wywłaszczeni.

Ta obawa wywłaszczenia, trudność, granicząca częstokroć z niemożnością zdobycia sobie samodzielności ekonomicznej, niski stopień wykształcenia, znana nieporadność, apatya i łatwowierność, która toruje drogę zwodniczym podszeptom ze strony wyzyskiwaczy i wrogich żywiołów, sprawiają stosunkowo najwięcej trudności przy zawiązaniu towarzystw zarobkowych, odwodzą interesowanych od gromadnego udziału w towarzystwach zawiązanych, sprowadzają niesnaski w łonie towarzystw a nawet działanie członków na szkodę towarzystw.

Te wrogie dla towarzystw agitacje i ich skutki mogą być skutecznie zwalczane przez wpływ inteligencji miejscowej. To też wszędzie, gdzie do dzieła towarzystw zarobkowych przyłożą ręki obywatele wykształceni, energiczni, ożywieni duchem obywatelskim, świadomi celu i przejęci ważnością sprawy — towarzystwa zarobkowe osiągają w całej pełni swe zadanie i oddają społeczeństwu niepospolite usługi.

Nie dość jednak dostarczyć producentowi doborowego materiału pod warunkami korzystnymi, nie dość podnieść poziom jego fachowego wykształcenia, — o co Reprezentacja kraju tak usilnie się stara, — trzeba

mu nadto zapewnić korzystny odbyt jego wyrobów, potrzeba mu koniecznie przyjść z pomocą pod względem kupieckim i handlowym, gdyż inaczej stanie się znów pastwą handlarskich wyżyskiwaczy.

Tej potrzebie czynią zadość towarzystwa magazynowe.

Ich zadaniem jest wyszukiwać dróg zbytu, pośredniczyć w sprzedaży wyrobów swych członków i zbliżać w ten sposób producenta (rzemieślnika lub rolnika trudniącego się przemysłem domowym), nieposiadającego zazwyczaj żadnego sprytu kupieckiego, do konsumenta, który znów z czasem chętniej będzie wchodził w stosunki handlowe z towarzystwem aniżeli z jednostką.

Towarzystwa magazynowe, spełniając to zadanie, przyjmują od swych członków wyroby na sprzedaż komisową, udzielając zaliczek na wyroby częstokroć do trzech czwartych ich wartości lub zakupują je na własny rachunek. Występują one tem samem do walki z przekupniami i nie dopuszczają choć w części, aby te produkta zostały sprzedane przekupniom za bezcen.

Najsukuteczniejszą działalność mogą rozwinąć te towarzystwa magazynowe, które zarazem spełniają czynności towarzystwa surowcowego i takie też towarzystwa zarobkowe u nas przeważnie istnieją.

Towarzystwa surowcowe i magazynowe służą interesom zarobkowym takich przemysłowców, którzy posiadają własne gospodarstwo zarobkowe t. j. własną pracownię szewską, tkacką i t. p.

Z dobrodziejstw takich towarzystw nie mogą więc korzystać przemysłowcy (robotnicy), którzy nie posiadają własnych samoistnych gospodarstw zarobkowych. Dla nich istnieją towarzystwa produkcyjne.

Istotną cechą towarzystwa produkcyjnego jest, że członkowie produkują na rachunek towarzystwa we wspólnym lokalu towarzystwa przy użyciu wspólnych maszyn, warsztatów i narzędzi i produkują z materiałów dostarczanych im przez towarzystwo.

Najwymowniejszym dowodem żywotności towarzystw produkcyjnych jest n. p. I. Związkowa drukarnia we Lwowie.

Podobnie jak Towarzystwa surowcowe są regulatorem cen targowych, sprowadzając ich zniżkę, tak znów towarzystwa magazynowe łącznie z produkcyjnymi regulują ceny robocizny, sprowadzając ich wyżkę.

W obecnych stosunkach, gdy jednostka mająca za sobą tylko pracę, jest bezsilna, jedynie wspólnymi siłami za pomocą towarzystw zarobkowych potrafią drobni przemysłowcy podjąć skuteczną walkę przeciw lichwie i z czasem z niej się wyzwolić, przysporzyć sobie zarobku i zdobyć niezależność dla swych gospodarstw zarobkowych. Zrozumieli to drobni przemysłowcy, powstawały w różnych stronach kraju stosunkowo dość liczne towarzystwa zarobkowe, zwłaszcza surowcowe w połączeniu z magazynowemi.

Pomimo licznych przeszkód rozwijały się pomyślnie, zwalczały skutecznie wrogie agitacje, przy pomocy funduszu przemysłowego i instytucyj finansowych usuwały trudności, pochodzące z braku własnego kapitału obrotowego, okazały, że posiadają dość siły do stoczenia zwycięskiej walki

z potężną konkurencją, czego dowodem powierzone im dostawy, z których się wywiązują ku zupełnemu zadowoleniu odbiorców. Jednej tylko przeszkody, która nawet istnieć nie powinna, nie zdołają zwalczyć pomimo poparcia Wysokiego Sejmu i starań Wydziału krajowego, są one bezsilne wobec fiskalizmu, który wstrzymuje ich rozwój a nawet uniemożliwia egzystencję i przyprowadza je do upadku. Opodatkowanie towarzystwa handlu skór (surowcowego i magazynowego) w Sędziszowie i Tarnowie spowodowało głównie ich likwidację; na opłacenie podatków Wydział krajowy był zniewolony udzielić towarzystwu handlu skór, sukna i wyrobów tkackich w Łańcucie, tudzież towarzystwu tkackiemu w Komarnie subwencji z funduszu krajowego, ażeby w ten sposób umożliwić im byt i ocalić je od upadku.

Obecnie doszła wiadomość, że jedno z najpożyteczniejszych towarzystw zarobkowych pod naciskiem podatków, zamierza się rozwiązać. Pod względem ponoszenia ciężarów podatkowych znajdują się towarzystwa zarobkowe w warunkach o wiele niekorzystniejszych aniżeli handlarze. Prowadzą one bowiem księgi, dające szczegółowy obraz obrotu handlowego, dochodów i zysków, handlarze zaś nie mogą być zniewoleni do utrzymywania podobnych ksiąg i zazwyczaj ich nie utrzymują, trudniej u nich wysledzić dochód jako podstawę do należytego opodatkowania, władzom podatkowym przedstawiają się oni jako kramarze a nie kupcy pomimo, że obracają znacznymi kapitałami i ciągną ogromne zyski.

Główną przyczyną tego niepomyślnego stanu rzeczy jest ta okoliczność, że nasze towarzystwa zarobkowe bywają opodatkowane na podstawie dawnych przepisów o wymierzaniu podatków zarobkowych i dochodowych, a nie na podstawie ustaw z dnia 27. grudnia 1880 (Nr. 151. dz. u. p.) i z dnia 14. kwietnia 1885 (Nr. 43 dz. u. p.), które zaprowadziły nader korzystne dla towarzystw zarobkowych zmiany w stosowaniu dawniejszych ustaw i przepisów o podatku zarobkowym i dochodowym.

W myśl ustępu 1. §. 1. (art. I) ustawy z dnia 14. kwietnia 1885 ma być ta ustawa stosowana: „do zarejestrowanych w myśl ustawy z dnia 9. kwietnia 1873 (Nr. 70 dz. u. p.) i innych opierających się na zasadzie własnej pomocy, niezarejestrowanych, samodzielnych towarzystw zarobkowych i gospodarczych (towarzystw zaliczkowych, kredytowych, konsumcyjnych, surowcowych, magazynowych, budowniczych, warsztatowych itp.), które stosownie do statutu wykonywanie przemysłu (zakres działania) ograniczają do własnych członków, nawet wtedy, jeżeli (auch wenn) zaciągają pożyczki od nieczłonków, towary kupują albo swe zapasy kasowe lokują w przedsiębiorstwach i zakładach obowiązanych do publicznego składania rachunków“.

Według tej ustawy, tudzież ustawy z dnia 27 grudnia 1880 (§. 3.) czysty dochód towarzystw zarobkowych, posiadających znamiona wyżej podane, wolny jest od podatku dochodowego, jeżeli nie przenosi 300 zł. Natomiast według patentu cesarskiego z dnia 29. października 1849 (Nr. 439 dz. u. p.) opłaca się podatek dochodowy nie od czystego dochodu, lecz od dochodu surowego, w który ma się wliczać między innymi także nie-

zbędne wydatki administracyjne przy prowadzeniu przedsiębiorstwa jak n. p. płace urzędników, dyrekcyi itp.

Wysoki Sejm zajmował się już kilkakrotnie sprawą niewłaściwego opodatkowania towarzystw zarobkowych. O wykonaniu powziętych w tej mierze uchwał Wydział krajowy zdał Wysokiemu Sejmowi sprawę w swych przedłożeniach z dnia 22. listopada 1887 l. 57.263 (str. 3, 4, 5) z dnia 26 września 1888 l. 41.694 (str. 13, 14 i 15) i z dnia 4. października 1889 l. 42.939 (str. 9, 10, 11) Wskutek uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 15. stycznia 1887, wzywającej c. k. Rząd, ażeby przy wymierzaniu podatku towarzystwom zarobkowym i gospodarczym przestrzegano ściślej postanowień ustawy z r. 1880 i 1885 (wyżej przytoczonych), odpowiedział c. k. Rząd, że w celu rezolucją poruszonym (a więc w celu zapobieżenia niewłaściwemu opodatkowaniu) zaprowadzona jest kontrola w ten sposób, że akta wymiaru podatku dla towarzystw zarobkowych i gospodarczych podlegają rozpoznaniu przez odpowiednie organa c. k. Ministerstwa skarbu tak co do zastosowania wspomnianych ustaw, jakoteż co do wyśledzenia dochodu, podlegającego opodatkowaniu a w razie dostrzeżenia uchybienia przy nakładaniu podatku otrzymują władze wymiarowe odpowiednie pouczenie i polecenie.

C. k. Rząd nadmieniał przytem, że pomimo czuwania nad ściśłym przestrzeganiem postanowień przytoczonych ustaw mogą zajść omyłki, które wobec różnorodności prowadzenia interesów i często spostrzeżonej wadliwości zamknięć rachunkowych poszczególnych towarzystw łatwo dają się wytłumaczyć zwłaszcza, że organa podatkowe I instancyi nie mają do dyspozycyi buchalterycznie wykształconych urzędników rachunkowych, omyłki te wszelako mogą być i istotnie bywają w drodze rekursów uchylane.

Przyznano tu pośrednio, że towarzystwa zarobkowe bywają opodatkowane w myśl przytoczonych ustaw z r. 1880 i 1885; Wydziałowi krajowemu nieznanym jest wszelako ani jeden wypadek zastosowania tych ustaw do tego rodzaju towarzystw.

Z powyższego oświadczenia c. k. Rządu o zaprowadzeniu kontroli wynika z logiczną konsekwencją, że kontrolę tę zaprowadzono dla użyczenia towarzystwom życzliwej opieki i pomocy prawnej, że ta kontrola i badanie wymiarów podatków wykonywane są z urzędu, że dla tem skuteczniejszego niesienia opodatkowanym towarzystwom pomocy prawnej pożądane są nawet dla kontrolujących organów wyjaśnienia i przedstawienia opodatkowanych towarzystw, mogą one bowiem znakomicie ułatwić zadanie, które przez ustanowienie kontroli osiągnąć zamierzono.

Innego znaczenia ustanowionej kontroli przypisać niepodobna, skoro c. k. Rząd oświadcza, że zaprowadzono ją w celu rezolucją poruszonym, a oświadczenie to składa dla uspokojenia Reprezentacyi kraju. Wbrew wszelkiemu oczekiwaniu c. k. krajowa Dyrekcyja skarbu zaprotestowała przeciw wyprowadzeniu podobnych wniosków i ich praktycznemu zastosowaniu.

Kontrolę więc, o której mowa, zaprowadzono wyłącznie w celu fiskalnym a nie w celu poruszonym w rezolucyi Wysokiego Sejmu t. j. dla ochrony towarzystw od niesłusznego opodatkowania.

Wszelką wątpliwość pod tym względem usuwa odezwa c. k. Prezydium Namiestnictwa z dnia 3. stycznia 1889 l. 13.186, w której oznajmiono otwarcie i bez żadnego zastrzeżenia, że kontrola powyższa została zaprowadzona jedynie dla służby wewnętrznej celem przestrzegania interesów skarbu państwa.

Na posiedzeniu z dnia 19. października 1888 Wysoki Sejm powziął uchwałę z ponownem wezwaniem do c. k. Rządu w sprawie opodatkowania towarzystw zarobkowych i gospodarczych. Uchwała ta pozostała bez odpowiedzi.

Pomimo kilkakrotnych przedstawień Wydziału krajowego do c. k. Rządu nie odniosła również pożądanego skutku uchwała Wysokiego Sejmu z dnia 19. grudnia 1887, którą odstąpiono c. k. Rządowi do zbadania i dalszego odpowiedniego załatwienia zażalenie towarzystwa tkackiego w Błażowej o wymierzenie podatku dochodowego i zarobkowego na niewłaściwych i niesłusznych podstawach.

Ostatecznie oznajmiła c. k. krajowa Dyrekcyja skarbu, „że towarzystwo tkackie w Błażowej nie może być dlatego traktowane pod względem podatkowym według postanowień ustaw wyjątkowych z dnia 27. grudnia 1880 (Nr. 151 dz. u. p.) i z dnia 14. kwietnia 1885 (Nr. 43 dz. u. p.) ponieważ towarzystwo to według postanowień statutu §. 1, 64 i 69—71 pośredniczy w sprzedaży wyrobów członków, przyjmuje zamówienia na dostarczanie tych wyrobów i trudni się wysprzedają towarów zwykłym sposobem kupieckim a więc trudni się handlem i zawiera interesa z nieczłonkami, a ta okoliczność wyklucza właśnie ważność zastosowania ustaw z dnia 27. grudnia 1880 i z dnia 14. kwietnia 1885 do towarzystwa“.

Argumentacya c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu nie odpowiada zupełnie ustalonym w nauce i praktyce pojęciom o zarobkowych towarzystwach magazynowych. Towarzystwo tkackie w Błażowej jest towarzystwem surowcowem i magazynowem. Jeżeliby powyższe twierdzenie Dyrekcyi skarbu było słuszne, w takim razie żadne zarobkowe towarzystwo magazynowe, założone w myśl ustawy z dnia 9. kwietnia 1873 (Nr. 70 dz. u. p.) pomimo posiadania wszelkich warunków przepisanych ustawą z dnia 14. kwietnia 1885 nie mogłoby korzystać z ulg podatkowych, towarzystwom magazynowym wyraźnie przyznanych ustawami z r. 1880 i 1885.

Już ta okoliczność wskazuje, że argumentacya Dyrekcyi skarbu jest prawnie nieuzasadniona, inaczej bowiem wypadaloby przypuścić, że ustawodawca świadomie przepisał postanowienie niewykonalne, że zapewnił zarobkowym towarzystwom magazynowym ulgi podatkowe, chociaż wiedział o tem, iż w praktyce przyznanie im takich ulg jest niemożliwe i na podstawie tego przepisu nigdy nie nastąpi.

Przypuszczenie takie wszelako jest już z góry wykluczone. W praktyce udaremniają władze podatkowe zamiar ustawodawcy, przepis o ulgach podatkowych dla zarobkowych towarzystw magazynowych nie jest wy-

konywany, jest on martwą literą jako świadectwo dobrych chęci ustawodawcy.

Już wyżej podano istotne znamiona zarobkowych towarzystw surowcowych i magazynowych, ograniczających działalność swą do własnych członków. Zadaniem takich towarzystw surowcowych jest zaopatrywanie członków w materiały surowe, potrzebne do produkcji; takie więc towarzystwo zawiera interesa przy zakupnie materiałów z nieczłonkami, przy sprzedaży zaś tychże z członkami.

Celem towarzystw magazynowych jest pośredniczenie w sprzedaży wyrobów oddanych (wyprodukowanych) przez członków do magazynu towarzystwa; towarzystwo więc takie przy odbieraniu wyrobów w komis lub ich zakupnie na rachunek towarzystwa zawiera interesa z członkami, przy sprzedaży z nieczłonkami. Zarobkowe towarzystwo surowcowe przeto rozciąga swą działalność na nieczłonków wtedy, gdy ze wspólnego magazynu sprzedaje surowce nieczłonkom, magazynowe zaś wtedy, gdy do wspólnego magazynu celem sprzedaży przyjmuje lub kupuje towary od nieczłonków.

Dyrekcya skarbu pomieszała w zaoponowanym orzeczeniu znamiona zarobkowych towarzystw surowcowych i magazynowych, tudzież towarzystwa spożywczego (konsumcyjnego), należącego do rzędu towarzystw gospodarczych, Dyrekcyja skarbu stwarza pośrednio jakieś nowe pojęcie zarobkowego towarzystwa magazynowego, nieznanego ani w nauce, ani w praktyce. O ile z argumentacyi Dyrekcyi skarbu wywnioskować można, zadaniem zarobkowego towarzystwa magazynowego — według jej zdania — byłoby sprzedawanie członkom wyrobów przez tych samych członków towarzystwu na sprzedaż powierzonych tak n. p. celem tkackiego towarzystwa magazynowego byłoby sprzedawanie tkaczom tych wyrobów tkackich, które oni sami wyprodukowali w celu sprzedaży i dla trudnego zbytu w innej drodze towarzystwu na sprzedaż oddali. Takie towarzystwo magazynowe byłoby dziwolągiem ekonomicznym, nie mającym żadnego znaczenia ani zarobkowego ani gospodarczego, bo przecież nikt nie będzie stwarzał towarzystwa w tym celu, ażeby powierzać mu na sprzedaż własne wyroby i to wyprodukowane dla własnej potrzeby, a to jedynie dlatego, ażeby je napowrót na własną potrzebę z magazynu towarzystwa zakupić. Takiego towarzystwa ustawodawca z pewnością nie miał na myśli, gdy zapewniał towarzystwom magazynowym ulgi podatkowe, dla takiego towarzystwa nie ma miejsca ani w rządzie towarzystw zarobkowych ani w rządzie towarzystw gospodarczych.

Przypuśćmy, że zdaniem Dyrekcyi skarbu nie jest istotnem znamieniem zarobkowego towarzystwa magazynowego ta okoliczność, iż zaopatruje swój magazyn w towary wyprodukowane przez członków, lecz że nie przestaje być towarzystwem magazynowem także wtedy, gdy zakupuje od nieczłonków towary w celu dalszej sprzedaży członkom. Mielibyśmy w takim razie do czynienia albo z zarobkowym towarzystwem surowcowem, jeżeli towary przez nie członkom sprzedawane były materiałami surowymi, przeznaczonymi do produkcji, albo też z towarzystwem spożywczem

(należącym do gospodarczych), jeżeliby sprzedawało członkom towary przydatne i przeznaczone wprost do konsumpcji, w żadnym jednak razie nie byłoby to zarobkowe towarzystwo magazynowe.

Z sytuacji stworzonej przez Dyрекcyę skarbu tem trudniej wybrnąć, że nieznanne jest Wydziałowi krajowemu stanowisko w tej sprawie c. k. Rządu centralnego a mianowicie, jak centralny rząd w myśl ustawodawcy określa pojęcie zarobkowych towarzystw magazynowych, które z tych towarzystw ograniczają działalność do własnych członków, tudzież jakie wymogi prawne bliżej podane mają posiadać zarobkowe towarzystwa magazynowe, ażeby do nich mogły być zastosowane ustawy podatkowe z r. 1880 1885. W drodze rekursu nie można było zasięgnąć tej decyzji ministeryalnej, gdyż w sprawach podatku zarobkowego i dochodowego krajowa Dyrekcyja skarbu jest ostatnią instancją, pismo zaś Wydziału krajowego z d. 3. października 1889 l 783, wystosowane w tej sprawie do c. k. Prezydum Namiestnictwa, pozostało bez odpowiedzi.

W ustawodawstwie austriackiem nie ma wcale podanej definicyi zarobkowego towarzystwa magazynowego, ani też żadnego innego towarzystwa zarobkowego lub gospodarczego. W ustawie z dnia 9. kwietnia 1873 (Nr. 70 dz. u kr.) wyliczono tylko przykładowo poszczególne rodzaje towarzystw zarobkowych bez bliższego określenia. Tę okoliczność wyjaśnia sprawozdanie komisji Izby poselskiej Rady państwa w przedmiocie powyższej ustawy, załączone jako alegat 159 do stenograficznych protokołów obrad Izby posłów — VII sessya (Verhandlungen des Hauses der Abgeordneten des öster. Reichsrathes in den Jahren 1871—1873 VII Session II. Band.) Znajdujemy w tem sprawozdaniu (str. 1.396) następujący ustęp: „Wyliczenie towarzystw zaliczkowych i kredytowych, towarzystw surowcowych i magazynowych, towarzystw produkcyjnych, towarzystw spożywczych i do dostarczania mieszkań nastąpiło tak w naszej ustawie jak w ustawie północno niemieckiej i bawarskiej *tylko przykładowo*, ponieważ kształtowaniu się towarzystw musi być pozostawione możliwie swobodne pole. Dlatego też wydawała się komisji całkiem zbyteczna każda definicya tych rozmaitych towarzystw i odstąpiono tu znów od niemieckiego ustawodawstwa, gdzie tylko niektóre rodzaje towarzystw, jak towarzystwa produkcyjne i konsumcyjne bliżej zdefiniowano, podczas gdy przy innych tego zaniechano. Taka odosobiona definicya, jaka się znajduje w niemieckiej ustawie, nie jest odpowiednia już z powodu przykładowego wyliczenia, a następnie także dlatego, ponieważ tak rozmaite rodzaje towarzystw są dopiero w zawiązku, ponieważ praktyczne życie znajdzie dla nich jeszcze rozmaite formy, któreby przy taksatywnem wyliczeniu i dokładnem zdefiniowaniu wcale nie pomieściły się w ramach ustawy i ponieważ lepiej jest nie zadawać żadnego przymusu rozwijającym się powoli nazwom, (dem allmählig sich herausbildenden Sprachgebrauche), formie jako też specjalnym celom towarzystw.

Sprawozdanie to wszelako podaje istotne znamiona poszczególnych towarzystw. Na stronie 1.392 tego sprawozdania czytamy ustęp, w którym znajduje się wyrażenie „Magazin- oder Absatzvereine“; te dwa pojęcia uznano za identyczne, jedno wyjaśnia znaczenie drugiego, istotnem więc znamieniem i celem towarzystwa magazynowego jest zbyt

(Absatz) nieograniczony. Względy wyżej przytoczone wpłynęły, zdaje się, na ustawodawcę, że w ustawach podatkowych z r. 1880 i 1885 nie podał definicyi poszczególnych rodzajów towarzystw, objętych temi ustawami i wymienił je tylko przykładowo. Brak tych definicyi ustawowych, aczkolwiek ze stanowiska teorii uzasadniony, okazuje się w praktyce podatkowej zgubnym dla towarzystw, umożliwia bowiem władzom podatkowym niekorzystną dla towarzystw interpretację ustawy. Nie zapobiegło temu c. k. Ministerstwo skarbu przez wydanie odpowiedniego rozporządzenia wykonawczego a w dzienniku swych rozporządzeń (Nr. 44. z r. 1880 i Nr. 10. z r. 1885) powtórzyło tylko dosłownie tekst ustaw.

Dalszym niepomyślnym precedensem dla zarobkowych towarzystw magazynowych jest orzeczenie c. k. Trybunału administracyjnego z dnia 1. lipca 1890 l. 2172, wydane wskutek skargi towarzystwa tkackiego w Komarnie przeciw orzeczeniu c. k. Dyrekcji skarbu, którem odrzucono rekurs towarzystwa przeciw wymierzeniu mu podatku zarobkowego i niezastosowaniu do towarzystwa ustaw z r. 1880 i 1885. Trybunał odrzucił tę skargę, „ponieważ — są to słowa wyroku — w ustawie z dnia 27. grudnia 1880 jest wyraźnie mowa o ograniczeniu działalności na własnych członków, przeto jest jasnym, że jeżeli ta ustawa ma mieć zastosowanie, nieczłonków przy każdym ze strony towarzystwa zawierającym interesie musi się wykluczyć. Wyjątki stanowią tylko wypadki w §. 1 powyższych ustaw szczegółowo wyliczone, a jako takie interesa tam podano: przyjmowanie pożyczek, zakupno towarów i umieszczanie zasobów kasowych w instytucjach do składowania publicznych rachunków obowiązanych. Gdy więc w tych wyjątkowych postanowieniach o sprzedaży towarów nie ma mowy, musi się przyjąć, że jeżeli powyższa ustawa ma mieć zastosowanie, towary można sprzedawać tylko członkom“.

Według tego orzeczenia zatem towarzystwa magazynowe nie mogą korzystać z ulg podatkowych, pomimo że ustawami zapewniono im te ulgi. Ustawodawca wymieniwszy w §. 1. rodzaje towarzystw i ogólną ich prawną kwalifikację postanawia, że ulgi podatkowe służą im nawet wtedy (auch wenn), jeżeli przyjmują pożyczki, od nieczłonków towary kupują albo zasoby kasowe w publicznych zakładach lokują. To postanowienie nie może być tłumaczone na niekorzyść towarzystwa magazynowego (dla zbytu), nie podobna bowiem przypuścić, ażeby ustawodawca, przyznając towarzystwu korzyści odpowiednio do jego zakresu działania, równocześnie czynił zastrzeżenie uniemożliwiające ich osiągnięcie. Przeciwnie tak z ducha austriackiego ustawodawstwa, otaczającego życzliwą opieką towarzystwa zarobkowe i przemysł domowy, jakoteż z użytego w ustawie wyrażenia „auch wenn“ wynika, że postanowieniem powyższem, — nie ścieśniając bynajmniej zakresu działania towarzystw magazynowych i nie stwarzając jakiegoś nowego fiskalnego ich pojęcia — zamierzono pomnożyć te wypadki, w których towarzystwa, chociaż do osiągnięcia ich właściwych zadań i właściwego celu wystarcza zawieranie interesów z członkami, pomimo zawierania w trzech wymienionych wypadkach interesów z nieczłonkami, nie przestają przecież ograniczać swej działalności do członków. Ustawodawca nie mógł tu mieć na myśli jakiegoś fikcyjnego towarzystwa magazynowego, przykrojonego do celów fiskalnych, nieznanego ani w nauce ani w praktyce i niemającego za-

dnego ekonomicznego znaczenia, lecz zapewnił ulgi podatkowe zarobkowym towarzystwom magazynowym, znanymi w nauce i praktyce a uznanym przez ustawę z dnia 9. kwietnia 1873.

Na posiedzeniach z dnia 15. stycznia 1887, z dnia 10. września 1888 i z dnia 26. listopada 1889 Wysoki Sejm powziął uchwały z wezwaniem do c. k. Rządu, ażeby w drodze ustawodawczej przeprowadził rozszerzenie ustaw podatkowych z roku 1880 i 1885 także na towarzystwa zarobkowe i gospodarcze, opierające się na ustawie z dnia 9. kwietnia 1873, których zakres działania obejmuje członków i nieczłonków. Na pierwszą z powyższych rezolucyj odpowiedziało Ministerstwo skarbu, że Rząd weźmie ją pod rozwagę przy ewentualnej zmianie wspomnianych ustaw w drodze ustawodawczej. W załatwieniu rezolucyj z dnia 10. września 1888 oznajmiono, że przygotowawcze roboty względem przeprowadzenia reformy istniejących przepisów o podatku zarobkowym i dochodowym są w toku. Rezolucję Wysokiego Sejmu z dnia 26. listopada 1889 Wydział krajowy kilkakrotnie przypominał Rządowi. Prezydium Namiestnictwa oznajmiło między innymi odezwą z dnia 11. grudnia 1891 l. 12.152/pr., że Ministerstwo skarbu nie zakomunikowało dotąd swej decyzji co do powyższej uchwały.

Ze względu na wielką doniosłość sprawy opodatkowania towarzystw dla przemysłu krajowego a zwłaszcza przemysłu domowego, Wydział krajowy uważał za swój obowiązek przedstawić Wysokiemu Sejmowi wyczerpująco cały przebieg i obecny stan tej sprawy i poczynić odpowiednie wnioski a to w przekonaniu, że Wysoki Sejm użyje swego wpływu i poczyni odpowiednie starania, ażeby towarzystwa uchronić od ruiny, która im zagraża wskutek przeciążenia podatkami.

Oplaty pocztowe od korespondencji i przesyłek pieniężnych z Wydziału krajowego do krajowych zakładów zawodowych dla nauki przemysłowej.

W myśl art. II ustęp 2. tudzież art. VII i VIII ustawy z dnia 2. października 1865 (Nr. 108 dz. u. p.) wolne są od opłaty pocztowej wszelkie korespondencje i przesyłki pieniężne Wydziału krajowego do zarządów krajowych zakładów zawodowych dla nauki przemysłowej i odwrotnie. Pomimo to pobierały urzędy pocztowe opłaty od powyższych korespondencji i przesyłek. Gdy przedstawienia Wydziału krajowego w tej sprawie do dyrekcji poczt i telegrafów nie odnosiły pomyślnego skutku, Wydział krajowy wnosił do Ministerstwa handlu rekursa przeciw odmownym orzeczeniom Dyrekcji. Rekursa te zostały uwzględnione. Wskutek orzeczeń Ministerstwa dyrekcja zwróciła funduszowi krajowemu nieprawnie pobrane opłaty i wydała odpowiednie zarządzenie do podwładnych organów pocztowych celem zapobieżenia pobieraniu podobnych opłat na przyszłość.

Na podstawie powyższego wyводу Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności w zakresie przemysłu krajowego i dołączone do niego sprawozdanie komisji krajowej dla spraw przemysłowych.

II. Sejm wstawia w budżet krajowy za r. 1892 na koszta budowy domów na pomieszczenie c. k. zawodowej szkoły ślusarskiej w Świątnikach górnych kwotę 19.000 zł., zgadzając się z tem, że gmina tamtejsza przyczyni się do kosztów budowy tylko kwotą 6.000 zł. a nie kwotą 10.000 zł., jak oznaczono w uchwale sejmowej z dnia 18. listopada 1890.

III. Sejm otwiera Wydziałowi krajowemu na r. 1892 kredyt do wysokości 10.000 zł. na wystawienie budynku dla c. k. instrukcyjnego warsztatu kowalskiego w Sułkowicach w powiecie myślenickim.

IV. Sejm przeznacza na r. 1892 do rozporządzenia Wydziału krajowego kwotę 16.500 zł. na założenie krajowej szkoły sukienniczej w Rakaszawie i na utrzymanie jej w IV kwartale 1892.

V. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby stabilizował Henryka Gruszeckiego na posadzie kierownika krajowej szkoły zawodowej dla nauki tkactwa w Krośnie, nadanej mu prowizorycznie dekretem Wydziału krajowego z dnia 5. lutego 1889 l. 5.604, oraz przyznał mu prawo do emerytury na równi z innymi stabilizowanymi urzędnikami krajowymi, wymienionymi w §. 12. ustęp 2. lit. b) statutu emerytalnego, uchwalonego przez Sejm na posiedzeniu z dnia 21. stycznia 1889, tudzież z zastosowaniem uchwały sejmowej z dnia 3. stycznia 1874 i pod warunkami tą uchwałą określonymi wymierzał Henrykowi Gruszeckiemu trzy pięciolecia po 200 zł. w miarę ukończenia 5, 10 i 15 lat służby, pełnionej na posadzie kierownika krajowej szkoły zawodowej dla nauki tkactwa w Krośnie. Służba policzalna do emerytury i pięcioleci poczyna się liczyć od dnia 1. stycznia 1889.

VI. Sejm pozostawia na przyszłość uznaniu Wydziału krajowego, czy i w jakiej wysokości mają być wyznaczane i pobierane prowizye od pożyczek z krajowego funduszu przemysłowego, bez względu na wysokość kwoty pożyczkowej.

VII. Sejm wzywa ponownie c. k. Rząd, ażeby przyspieszył uregulowanie stosunku komisji krajowej dla spraw przemysłowych, jako organu doradczego c. k. Namiestnika w sprawach, dotyczących się szkół przemysłowych w Galicyi, przez c. k. Rząd zakładanych i utrzymywanych.

VIII. Sejm ponownie wzywa c. k. Rząd, ażeby wzorowy statut dla uzupełniających szkół przemysłowych, przedłożony c. k. Ministerstwu wyznań i oświaty pismem komisji krajowej dla spraw przemysłowych z dnia 19. września 1889 l. 272 uznał za normalny dla uzupełniających szkół przemysłowych w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

IX. Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby przyspieszył załatwienie uchwały sejmowej z dnia 18. listopada 1890 w sprawie wydania ustawy krajowej obowiązującej w Królestwie Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem o uwolnieniu zakładów i spółek przemysłowych, tudzież przemysłowych towarzystw akcyjnych od wszelkich dodatków do podatków z wyjątkiem państwowych na okres dziesięciu lat.

X. Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby w drodze rozporządzenia, należyte ogłoszonego: 1. określił pojęcie zarobkowych towarzystw magazynowych, zarejestrowanych w myśl ustawy z dnia 9. kwietnia 1873 (Nr. 70. dz. u. p.); 2. podał szczegółowe znamiona tych zarobkowych towarzystw

magazynowych, opierających się na ustawie z dnia 9. kwietnia 1873, które w myśl ustawy ograniczają swę działalność do własnych członków; 3. określił wyczerpująco warunki prawne, od których dopełnienia zależy zastosowanie ustaw z dnia 27. grudnia 1880 (Nr. 151 dz. u. p.) i z dnia 14. kwietnia 1885 (Nr. 43 dz. u. p.) do zarobkowych towarzystw magazynowych, zarejestrowanych w myśl ustawy z dnia 9. kwietnia 1873.

XI. Sejm wzywa ponownie c. k. Rząd, ażeby w drodze ustawodawczej przeprowadził co rychlej rozszerzenie ustaw z dnia 27. grudnia 1880 (§. 151 dz. u. p.) i z dnia 14. kwietnia 1885 (§. 43. dz. u. p.) także na zarejestrowane towarzystwa zarobkowe i gospodarcze, opierające się na ustawie z dnia 9. kwietnia 1873 (§. 70. dz. u. p.), których zakres działania obejmuje członków i nieczłonków.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów dnia 19. lutego 1892.

Marszałek krajowy:

Sanguszko w. r.

Sprawozdawca:

Romanowicz w. r.

Członek Wydziału krajowego.

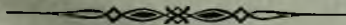
SPRAWOZDANIE

z czynności

Komisji krajowej dla spraw przemysłowych

z a c z a s

od sierpnia 1890 do sierpnia 1891.



L W Ó W.

Z I. Związkowej drukarni we Lwowie.

1891.



Wysoki Wydział krajowy!

Ogólny pogląd na działalność Komisji w ubiegłym roku.

W czasie objętym niniejszym sprawozdaniem rozwijała się dalej działalność Komisji krajowej dla spraw przemysłowych we wszystkich kierunkach, wskazanych jej statutem.

Ilość zakładów dla nauki przemysłowej powiększyła się o sześć, wejście w życie dalszych czterech szkół przemysłowych już przygotowane; stan istniejących szkół ulepsza się, gdyż dzięki stypendyom, hojnie ze skarbu krajowego rozdawanym, przybywa im coraz więcej odpowiednio przysposobionych sił nauczycielskich, co z natury rzeczy stanowi jeden z najgłówniejszych warunków skutecznej działalności każdej szkoły. Inwentarz wielu szkół przemysłowych i zasób ich środków pomocniczych naukowych jeszcze niezupełnie odpowiada potrzebom, lecz powoli uzupełniają się braki, najpilniej wymagające zaspokojenia. W ubiegłym roku uczyniono kilka ważnych zarządzeń, zmierzających do zapewnienia szkołom przemysłowym umieszczenia odpowiedniego celowi. We wszystkich okolicach kraju przybywa rękodzielników, w szkołach przemysłowych wykształconych i do zamilowania postępu w swoim zawodzie zaprawionych. Spółki rękodzielnicze zostające pod opieką kraju rozwijają się również pomyślnie i w ostatnich czasach organizują one przedsiębiorstwa, obliczane na coraz szerszą skalę. Powstają także i fabryki, na których czele stają jako kierownicy lub wermistrze fachowcy, wykształceni przy pomocy stypendyów z funduszy krajowych.

Ustają luźnie rozrzucone próby zaszczerpiania w kraju nowych gałęzi przemysłu lub rozwijania produkeji już istniejącej — próby, często bez należytej znajomości rzeczy i bardzo niedostatecznymi środkami przedsiębrane, które zatem w zarodzie samym nie miały warunków powodzenia i tylko do strat i zniechęcenia prowadziły. Nabyte w tym kierunku doświadczenie nie pozostało bez pożytku. Obecnie bowiem akcyja, mająca na celu popieranie przemysłu w kraju za pomocą pożyczek z krajowego funduszu przemysłowego i zasiłków, rozwija się według ustalonego już planu, praktycznie wypróbowaną metodą, a więc skutecznie i bez niemiłych zawodów.

W ogólności działalność skierowana ku pielęgnowaniu przemysłu w kraju wyraża się w coraz większych cyfrach, wyszła już z okresu dyletanckich prób i odbywa się coraz systematyczniej.

* * *

Zasiłki ze skarbu państwa na cele szkolnictwa przemysłowego w Galicyi.

Stosunek z c. k. Rządem także poprawia się powoli. C. k. Ministerstwo oświaty okazuje skłonność do wyznaczania na cele szkolnictwa przemysłowego w naszym kraju większych zasiłków ze skarbu państwa.

Często zwracają się też c. k. władze rządowe do Komisji krajowej dla spraw przemysłowych z żądaniem objawienia opinii w sprawach dotyczących szkolnictwa przemysłowego w naszym kraju. Naturalnie, iż jaknajchętniej czynimy zadość tym wezwaniom. Stosunek jednak Komisji do c. k. Rządu nie został jeszcze ustalonym tak, jak zapowiadał reskrypt c. k. Ministerstwa oświaty z dnia 3. kwietnia 1888 l. 610, według którego czynności doradczego organu c. k. Namiestnictwa w sprawach szkolnictwa przemysłowego, przekazane w innych prowincjach państwa osobnym ku temu celowi ustanowionym ciałom doradczym, miała u nas przejąć krajowa Komisya dla spraw przemysłowych.

Sprawa współdziałania Komisji w opiece nad rządowymi szkołami przemysłowymi w Galicyi.

W myśl uchwały sejmowej z dnia 12. listopada 1890, przypominającej c. k. Rządowi tę sprawę, wystosowaliśmy do JE. pana Namiestnika pod datą 9. stycznia 1891 l. 18 pismo, w którym upraszaliśmy o ostateczne załatwienie propozycji naszych co do sposobu unormowania tego stosunku, przedłożonych c. k. Rządowi na żądanie c. k. Prezydium Namiestnictwa jeszcze w roku 1888.

Dotąd jednak nie ma odpowiedzi na te pisma.

* * *

Wniosek posła Michalskiego w sprawie dostaw wyrobów przemysłu krajowego dla biur i instytucyj rządowych.

W skutek wniosku posła Michalskiego wezwał Sejm c. k. władze rządowe uchwałą z 23. listopada 1889, aby urzędującym w kraju Dyrekcyom ruchu c. k. kolei państwowych, tudzież prywatnych kolei żelaznych, pozostających pod zarządem państwa, Dyrekcyi poczt i telegrafów, Dyrekcyom fabryk tytoniu i innym władzom i instytucyom państwowym polecił, by wszystkie w zakres krajowego rękodzielnictwa wchodzące potrzeby zaspakajały u krajowych przemysłowców i rękodzielników.

Gdy na tę uchwałę sejmową c. k. Rząd do roku żadnej nie udzielił odpowiedzi, wystosował poseł Michalski na posiedzeniu sejmowem z 15. listopada 1890 interpelację do c. k. komisarza rządowego z żądaniem wyświecenia stanowiska c. k. Rządu w obec powyżej wspomnianej uchwały Sejmu.

Wówczas JE. pan Minister spraw wewnętrznych reskryptem z 11. lutego 1891 l. 565/M. J. po porozumieniu się z c. k. Ministerstwami handlu i finansów, udzielił w obszernym wywodzie odpowiedzi, na żądania wyrażone w uchwale sejmowej z 23. listopada 1889 i w interpelacji posła Michalskiego z 15. listopada 1890. Akt ten przytaczamy w pełnej osnowie, w tekście, udzielonym przez Prezydium c. k. Namiestnictwa pod datą 17. marca 1891 l. 1.722/pr. %.

Allegat I.

Gdy zaś Wysoki Wydział krajowy pismem z 27. marca 1891 l. 10.673 udzielił nam ów reskrypt Prezydium Namiestnictwa do wiadomości i zażądał ewentualnego przedłożenia wniosków w tej sprawie, opracowała Komisya memoriał, prostujący we wielu punktach zapatrywania c. k. Rządu na zdolność zaspakajania potrzeb biur i instytucyj państwowych przez przemysłowców i rękodzielników krajowych i broniący z naciskiem stanowiska, zajętego przez Sejm w uchwale z 23. listopada 1889.

Allegat II.

Memoriał ten przytaczamy również w całości %.

* * *

Wniosek posła dra Rutowskiego w sprawie rozszerzenia ulg podatkowych dla nowych przedsiębiorstw przemysłowych.

Co do wniosku posła dra Rutowskiego, zmierzającego do rozszerzenia ulg podatkowych przyznanych, nowym przedsiębiorstwom przemysłowym na mocy ustawy krajowej z 20. stycznia 1886 nr 17 Dz. u. i rozp. kraj., przedłożyliśmy Wysokiemu Wydziałowi krajowemu pod d. 23. października 1890 l. 602 sprawozdanie wraz z zasadami do ustawy. Wysoki Wydział krajowy, zgodziwszy się na ułożone przez Komisję zasady, opracował na ich podstawie projekt ustawy, który został przez Wysoki Sejm uchwalony.

* * *

Inspekcya fachowa szkół przemysłowych.

W zeszłorocznem sprawozdaniu podaliśmy projekt zorganizowania fachowej inspekcji wszystkich z funduszu krajowego utrzymywanych lub subwencyonowanych szkół przemysłowych. Inspekcji tej podjęli się po części Członkowie Komisji, po części zaś została ona poruczona innym fachowym siłom. Sprawozdania z inspekcji, o ile nas doszły do dnia zamknięcia niniejszego sprawozdania, podajemy w załącznikach. Tutaj dodajemy, że właściwa czynność inspekcyjna, stale unormowana, rozpocznie się w r. 1892 — kiedy na podstawie poczynionych dotychczas doświadczeń będzie można przystąpić do ułożenia instrukcji dla tych inspekcji. Korzyść ich już w tym roku się okazała, mieliśmy bowiem sposobność usunięcia w skutek relacji inspekcyjnych niejednej w niektórych szkołach usterki.

Wydawnictwo wzorów rysunkowych.

W wykonaniu zakreślonego jeszcze w r. 1888 planu, wydaliśmy w r. 1890 pierwszy zeszyt „Wzorów rysunkowych“ dla szkół przemysłowych uzupełniających, układu Członka Komisji dyr. Rottera; w r. 1891 zaś wyszły pierwsze dwa zeszyty „Zabytków przemysłu artystycznego w Polsce“ pod redakcją prof. Odrzywolskiego. Od zebrania materiałów zależy, czy w roku przyszłym wydamy drugi zeszyt „Wzorów“ czy też dalszy zeszyt „Zabytków“. Wydawnictwem kieruje Komitet w Krakowie pod przewodnictwem Członka Komisji dla spraw przemysłowych, dra Ferdynanda Weigla.

Szkoły przemysłowe uzupełniające.

Szkoły przemysłowe uzupełniające rozwijają się w kraju naszym powoli, lecz stale. Ostatnie sprawozdanie roczne Komisji krajowej dla spraw przemysłowych, przedłożone Wysokiemu Wydziałowi krajowemu w roku 1890, wykazywało 19 szkół tej kategorii, z ilością 3357 uczniów. W tym roku było zaś czynnych 22 szkół przemysłowych uzupełniających, a ilość uczniów ich podniosła się do cyfry 3662. Przybyły więc trzy nowe zakłady, uczniów zaś 305.

Nowe szkoły przemysłowe uzupełniające, które w ubiegłym roku weszły w życie, są następujące:

Nowa szkoła przem. uzupełniająca w Gorlicach.

a) W Gorlicach, gdzie szkoła przemysłowa uzupełniająca istnieje od 19. października 1890. Obejmuje ona dwa oddziały w kursie przygotowawczym, tudzież jedną klasę właściwego kursu przemysłowego. Na kurs przygotowawczy uczęszczało 76 uczniów, na kurs uzupełniającej nauki przemysłowej 38 uczniów, razem 114. Szkoła mieści się w wynajętym dość odpowiednim lokalu i jest dostatecznie zaopatrzoną w środki naukowe. Na utrzymanie tej szkoły zobowiązała się gmina Gorlice dostarczać lokalu, opału, światła i obsługi, a nadto

200 zł. rocznie gotówką; Rada powiatowa udzieliła 500 zł. jednorazowo na kosztta urządzenia, a 200 zł. rocznie ma dostarczać na utrzymanie szkoły; Towarzystwo zaliczkowe w Gorlicach zobowiązało się dostarczać rocznego zasiłku w kwocie 200 zł. w. a. Kosztem funduszu krajowego szkoła przem. w Gorlicach zaopatrzoną została w środki naukowe, gdy Wysoki Wydział krajowy, przychylając się do wniosku Komisji kraj. dla spraw przem. przedłożonego p. d. 6. października 1890 l. 630 wyasygnować raczył zł. 400 na imię p. rektora Frankiego na zakupno środków naukowych dla tej szkoły. Na utrzymanie otrzymał ten zakład ze skarbu krajowego zasiłek na ostatni kwartał 1890 zł. 137, zaś na rok 1891 zł. 400 w. a.

Nowa szkoła przem.
uzup. w Samborze.

b) W Samborze weszła w życie szkoła przem. uzupełniająca 7. listopada 1890 na mocy uchwały Rady miejskiej z 15. lipca tegoż roku, mocą której gmina dostarczyła na kosztta urządzenia zakładu 300 zł jednorazowo, a na utrzymanie dostarczać ma rocznie 100 zł., którą to kwotę uzupełnia Rada powiatowa datkiem w wysokości również 100 zł. w. a. rocznie. Ze skarbu krajowego dodano na r. b. na kosztta utrzymania 200 zł., zaś za drugich 200 zł. zaopatrzone tę szkołę w najpotrzebniejsze pomocnicze środki naukowe. Nadto z wyznaczonej na ten cel subwencji rządowej sprawiono dla szkoły przem. uzupełniającej w Samborze za 150 zł. modele gipsowe do nauki rysunków. Zapisano się 107 terminatorów, uczęszczało jednak regularnie tylko około 60. Szkoła ta pozostaje pod kierownictwem dyrektora miejscowego gimnazjum, dra Ignacego Petelena.

Nowa szkoła przem.
u. w Wieliczce.

c) W Wieliczce rozpoczęła się nauka od 2. stycznia 1891 r. Szkoła weszła w życie na mocy uchwały Rady gminnej z d. 3. września 1890, która zobowiązała się dostarczać lokalu, opału, oświetlenia, usługi a nadto po 400 zł. w. a. rocznie na kosztta utrzymania zakładu. Fundusz krajowy dostarczył na rok 1891 zasiłku na utrzymanie w kwocie 250 zł. i 200 zł. na zakupno środków naukowych. Frekwencja początkowa wynosiła około 40 uczniów.

Nowe szkoły przem.
u. w Podgórzu
i w Tarnopolu.

Oprócz tych trzech nowych szkół przemysłowych uzupełniających, które należą już do czynnych i zamknęły pierwszy rok szkolny, zapewnione jest założenie dalszych jeszcze dwóch szkół tej kategorii — mianowicie w Podgórzu pod Krakowem i w Tarnopolu. Szkoły te wchodzi w życie już w roku bieżącym i dlatego preliminujemy już dla nich zasiłek stały ze skarbu krajowego, począwszy od r. 1892.

Starania o pomnożenie ilości szkół przemysłowych uzupełniających.

Uchwałą z dnia 29. listopada 1890 zalecił Sejm podjęcie odpowiednich starań w tym kierunku, ażeby przyspieszyć powstawanie szkół przemysłowych uzupełniających w tych miejscowościach, które tego potrzebują a w których dotąd czynniki lokalne sprawą tą dostatecznie się nie zajęły.

W marcu 1888 r., gdy Komisya krajowa dla spraw przemysłowych na nowych podstawach została zorganizowana, istniało w kraju 11 szkół przemysłowych uzupełniających, z których 10 znajdowało się pod opieką Komisji. Od razu też Komisya uznała za jedno z najpilniejszych zadań swoich, starać się o powiększenie ilości szkół przemysłowych uzupełniających i skoro Sejm zatwierdził zasady organizacyi tych szkół na sesji z r. 1888, Komisya krajowa dla spraw

przemysłowych pod d. 28. listopada tegoż roku l. 454 wystosowała odezwę do 60 miast i miasteczek, a dnia 20. grudnia 1888 l. 463 dalszą odezwę do pięciu jeszcze miast, zachęcając je do zakładania szkół przemysłowych uzupełniających. Do każdej takiej odezwy dołączonych było po kilka egzemplarzy broszury układu prof. Frankego p. t. „Zasady organizacyi szkół przemysłowych uzupełniających“, w której podany jest wzór statutu i plany nauk dla takich szkół, wraz z dokładnymi wskazówkami co do kosztów założenia i utrzymania, sposobu urządzenia i administracyi podobnych zakładów. Od tego czasu do końca r. 1890 powstało 12 szkół nowych: w Bochni, Jasle, Starym Sączu, Wadowicach, Żółkwi, Samborze, Gorlicach i Wieliczce po jednej szkole i cztery szkoły w Krakowie.

I to stanowi rezultat niemal trzechletnich usiłowań Komisji krajowej dla spraw przemysłowych, mających na celu pomnożenie w kraju ilości szkół przemysłowych uzupełniających.

Wezwanie Sejmu do przedsięwzięcia ponownych starań w tym kierunku, wyrażone w uchwale z 29. listopada 1890 wzięła Komisya z przyjemnością i najchętniej pod ścisłą rozważę i na podstawie uchwał, powziętych kolegialnie po wyczerpującej rozprawie, w piśmie z dnia 9. marca 1891 l. 832 upraszaliśmy, by Wysoki Wydział krajowy wystosował wezwania do 32 wymienionych przez nas miast i miasteczek, które posiadają warunki, sprzyjające utworzeniu szkół przemysłowych uzupełniających, a dotąd ich nie mają, ażeby zajęły się ich założeniem, a nadto do Rad powiatowych, do Towarzystwa pedagogicznego i do wybitniejszych osobistości w rozmaitych okolicach kraju z zaproszeniem, ażeby wpływem swoim popierać zechciały zakładanie nowych szkół przemysłowych uzupełniających. Według tytułów rozmaitych, przemawiających w poszczególnych miejscowościach za utworzeniem tam szkół przemysłowych uzupełniających, podzieliliśmy je na następujące kategorie:

a) Miasta, w których zniesione zostały szkoły wydziałowe męskie, a gdzie według uchwały sejmowej z 11. stycznia 1888 powinny być założone szkoły przemysłowe uzupełniające. Gdy w Wieliczce powstała już w r. b. taka szkoła, pozostają jeszcze tylko Gródek i Śniatyn, gdzie po zwinięciu szkół wydziałowych męskich powinny powstać szkoły przemysłowe uzupełniające. Reprezentacye tych miast jednak dotąd jeszcze nie powzięły uchwał co do założenia tych szkół.

b) Do drugiej kategorii zaliczyliśmy pięć znaczniejszych miast z licznym stanem rękodzielnictwa, zajmujących w ogóle wybitne miejsce w kraju tak znaczeniem swoim jak i zaludnieniem — a które pomimo to nie wiele dotąd czynią dla podniesienia przemysłowej wiedzy wśród rękodzielników. Są to miasta: Brody, Podgórze, Sanok, Stryj, Tarnopol i Złoczów.

c) Dalej proponowaliśmy, ażeby Wysoki Wydział krajowy wezwał do założenia szkół przemysłowych uzupełniających 16 miast mniejszych i miasteczek, z których każde jest w swojej okolicy ważniejszym ogniskiem przemysłu i które z tego powodu posiadają znaczniejszy zastęp terminatorów — mianowicie: Andrychów, Brzozów, Buczacz, Czortków, Dobromil, Dolina, Kałusz, Kęty, Mościska, Nowy Targ, Oświęcim, Radymno, Sokal, Stare miasto, Trembowla, Zaleszczyki.

d) Następnie wskazaliśmy te miejscowości, w których już obecnie utrzymywane są specjalne szkoły rękodzielnicze lub warsztaty naukowe, a gdzie nie

ma dotąd szkół przemysłowych uzupełniających. Są to miasta: Grybów, Kamionka strumiłowa, Żywiec, Krosno, Korczyna, Łańcut i Wilamowice.

Zupełnie odmiennie jak co do innych miast, traktowała Komisya sprawę utworzenia szkoły przemysłowej uzupełniającej w Białej. W tem mieście fabrycznem znajduje się znaczna ilość terminatorów rzemieślniczych i chłopaków, zatrudnionych w fabrykach, narodowości polskiej, którzy są zniewaleni do uczęszczania do niemieckiej szkoły przemysłowej uzupełniającej w Bielsku. Wszelkie usiłowania, zmierzające ku temu, ażeby gmina miasta Białej przyczyniła się do założenia szkoły przemysłowej uzupełniającej wyłącznie z polskim językiem wykładowym, pozostały bez skutku. W obec tego stanu rzeczy Komisya krajowa dla spraw przemysłowych uczuła się zniewoloną do wdrożenia układów w tym kierunku, ażeby w Białej założyć szkołę przemysłową uzupełniającą, któraby-zgodnie z faktycznym stanem rzeczy wśród ludności tamtejszej uwzględniła oba języki polski i niemiecki jako wykładowe i jako przedmioty nauki. Dla szkoły w ten sposób obmyślanej uzyskano zasiłek od gminy i szkoła będzie już mogła w b. roku wejść w życie.

Wysoki Wydział krajowy przychylił się do wszystkich naszych wniosków w sprawie założenia nowych szkół przemysłowych, i rozesłał od siebie odpowiednie wezwania. Wynik tej akcji jest taki, że powstały z początkiem bież. roku szkolnego nowe dwie szkoły przemysłowe uzupełniające, w Podgórzu i Tarnopolu — że dalej sprawa założenia szkół takich w Brodach, Białej, Kętach, Oświęcimiu, Sanoku i Stryju jest na najlepszej drodze tak, iż w ciągu bież. roku szkolnego wejścia w życie tych szkół oczekiwać można, że wreszcie co do Rohatyna i Łańcuta rokowania dalsze są w toku.

Zaopatrzenie szkół przem. uzupełn. w pomocnicze środki naukowe.

W memoriałach, do c. k. Ministerstwa oświaty wnoszonych, zwracaliśmy kilkakrotnie uwagę na konieczną potrzebę zaopatrzenia szkół przemysłowych uzupełniających w naszym kraju w takie pomocnicze środki naukowe, któreby przyczyniły się przedewszystkiem do podniesienia nauki rysunków. Zaprowadzone w przeszłym roku w naszych szkołach przemysłowych jako podstawa do nauki rysunków linearynych „Metodyczne wzory rysunkowe“ Jana Rottera, w swoim zakresie znakomite oddają usługi. Nauka rysunków nie może jednak kończyć się na wzorach rysowanych i dlatego koniecznym jest do jej rozwinięcia w sposób użyteczny dla przyszłych rękodzielników, ażeby szkoły, w których oni się kształcą, zaopatrzone były także we wzory plastyczne do nauki rysunków, tudzież w pewną ilość wyrobów, celujących smakiem i wykończeniem.

Modele gipsowe do nauki rysunków.

C. k. Ministerstwo oświaty uwzględniając w części przedstawienia nasze, reskryptem z dnia 31. stycznia 1891 l. 18868 przyznało na rachunek r. 1890 zasiłek w kwocie 3000 zł. na zaopatrzenie szkół przemysłowych uzupełniających w Galicyi w pomocnicze środki naukowe, a gdy Wysoki Wydział krajowy zażądał objawienia zdania z naszej strony co do najwłaściwszego sposobu użycia tej kwoty, zaproponowaliśmy w sprawozdaniu z dnia 8. kwietnia b. r. l. 134, ażeby obrócono ją w całości na zaopatrzenie naszych szkół przemysłowych uzupełniających w modele gipsowe do nauki rysunków.

Wysoki Wydział krajowy raczył przychylić się do tego wniosku i 20 szkół przemysłowych uzupełniających: w Bochni, Brzeżanach, Drohobyczu, Jarosławiu, Jaśle, Kołomyi, Krakowie (4 szkoły), we Lwowie (Bernsteina), w Nowym Sączu, Przemyślu, Rzeszowie, Samborze, Starym Sączu, Stanisławowie, Tarnowie, Wadowicach i w Żółkwi, otrzymały odpowiednio dobrane kolekcye odlewów gipsowych, sprowadzonych z pracowni austr. Muzeum dla sztuki i przemysłu we Wiedniu.

Jeżeli więc zważymy, iż w przeciągu ostatnich trzech lat nauka rysunków we wszystkich naszych szkołach przemysłowych uzupełniających przeszła w ręce nauczycieli, metodycznie do udzielania tego przedmiotu przysposobionych, że wydany został pierwszy zeszyt wzorów dyrektora Rottera do nauki rysunków geometrycznych, i że wreszcie 20 szkół zaopatrzonych zostało przynajmniej w najkonieczniejsze modele gipsowe — to zaprzeczyć się nie da, iż dla podniesienia nauki rysunków w tej kategorii szkół, gdzie właśnie rysunki stanowią główny przedmiot naukowy, uczyniono w tym okresie czasu wiele. Pozostaje jednak jeszcze bardzo dużo w tym kierunku do uzupełnienia.

Metodyczny kurs nauki rysunków dla kandydatów na nauczycieli szkół przem. uzupełniających.

Kurs metodyczny dla przysposobienia sił nauczycielskich do udzielania nauki rysunków w szkołach przemysłowych, odbył się i w tym roku w c. k. państwowej wyższej szkole przemysłowej w Krakowie w czasie od 1. października r. z. do końca lutego 1891. Korzystało z niego 10 nauczycieli szkół ludowych, wybranych przez c. k. Radę szkolną krajową, po zasięgnięciu opinii Komisji krajowej dla spraw przemysłowych. Oświadczyliśmy się mianowicie za wyborem takich kandydatów, którzy zajmują posady nauczycielskie albo w miejscowościach, gdzie już istnieją szkoły przemysłowe uzupełniające, albo też w takich, gdzie szkoły te przypuszczalnie w krótkim czasie będą założone. Przychylając się do wniosków naszych, raczył Wysoki Wydział krajowy udzielić tym kandydatom na nauczycieli rysunków odpowiednich zasiłków na koszt podróży do Krakowa i na koszt utrzymania ich w Krakowie przez pięciomiesięczny czas trwania kursu. Każdy z nich otrzymał prócz tego bezpłatnie egzemplarz wzorów do nauki rysunków prof. Rottera, a nadto jeszcze po 15 zł. na sprawienie najpotrzebniejszych przyborów rysunkowych.

Przerwa w urzędowaniu kursów rysunkowych dla nauczycieli.

Gdy jednakże c. k. Namiestnictwo pismem z 22. kwietnia 1891 l. 24727 zapytało nas o zdanie, czy nie należałoby w roku bieżącym zaniechać urzędzenia kursu metodycznego dla kandydatów na nauczycieli rysunków, oświadczyliśmy się, zgodnie ze zdaniem dyrekcyi c. k. państwowej wyższej szkoły przemysłowej w Krakowie, za przerwą na rok bieżący w urzędowaniu tych kursów, gdy na razie nie ma jeszcze w naszym kraju tyle szkół, potrzebujących nauczycieli rysunków, ażeby nowa serya kandydatów, przysposobionych do udzielania początków nauki rysunków, znaleźć mogła zajęcie.

Szkoła przem. uzup. imienia Marka Bernsteina we Lwowie.

Jedynym zakładem, pobierającym stałe subwencye ze skarbu krajowego, a który dotychczas nie przyjął był normalnego statutu i planu nauki, zaleconego przez Komisję krajową dla spraw przemysłowych dla szkół przemysłowych uzupełniających, a przez Sejm aprobowanego, była izraelska szkoła przemysłowa uzupełniająca imienia Marka Bernsteina we Lwowie. To też nauka w tej szkole nie odpowiadała charakterowi szkół przemysłowych i ta okoliczność zniewoliła

tak c. k. Rząd, jak niemniej także Komisję krajową dla spraw przemysłowych do wezwania zarządu tego zakładu, by zastosował plan nauki do norm przepisanych, pod zagrożeniem utraty subwencji z funduszków publicznych. Zarząd szkoły zastosował się do tego wezwania i przedłożył zmieniony statut.

Subwencja państwowa dla galicyjskich szkół przem. uzup.

Reskryptem ministeryalnym z dnia 12. grudnia 1890 l. 20142 przyznał JE. pan Minister oświaty subwencję ze skarbu państwa na rachunek roku 1890 dla ośmnastu szkół przemysłowych uzupełniających w Galicyi w łącznej kwocie 8978 zł. na utrzymanie, w czem objął także c. k. Rząd zasiłek w kwocie 300 zł. na zakupno środków naukowych dla szkoły przemysłowej uzupełniającej w Bochni. Przez wypłatę tych zasiłków uczynił c. k. Rząd zadość wnioskowi naszemu, wyłuszczonego w memoryale do c. k. Ministerstwa oświaty z dnia 30. kwietnia 1889 l. 172.

Toż samo i na rok bieżący przyznał JE. pan Minister Wyznań i Oświecenia reskryptem z dnia 28. czerwca 1891 l. 11.427 dla dwudziestujeden szkół przemysłowych uzupełniających w Bochni, Brzeżanach, Drohobyczu, Gorlicach, Jaśle, Jarosławiu, Lwowie, Kołomyi, w Krakowie (dla czterech szkół), w Starym Sączu, Nowym Sączu, Przemyślu, Rzeszowie, Stanisławowie, Tarnowie, Wadowicach, Wieliczce i Żółkwi subwencje w łącznej kwocie 8650 zł. w. a. i prócz tego 1350 zł. jako jednorazowy zasiłek na zakupno środków naukowych dla szkół przemysłowych uzupełniających w Gorlicach, Samborze, Starym Sączu, Wadowicach, Wieliczce i Żółkwi.

Sprawa statutu normalnego dla szkół przem. uzup.

Stosunek c. k. Rządu do szkół przemysłowych uzupełniających w naszym kraju jest jeszcze dotychczas nieuregulowanym. Wszystkie bowiem te szkoły są zorganizowane według przepisów normalnych przez Komisję krajową dla spraw przemysłowych ułożonych i przez Sejm zatwierdzonych, a c. k. Rząd podniósł jak wiadomo pewne zastrzeżenia co do niektórych szczegółów tych przepisów. Komisya starała się uzasadnić konieczność utrzymania bez zmiany tego statutu ze względu na właściwości lokalne naszych stosunków rękodzielniczych — lecz pomimo, że wymiana korespondencji w tym przedmiocie trwa od r. 1888, dotychczas stanowisko c. k. Rządu wyjaśnionem nie jest. Uchwała sejmowa z dnia 29. listopada 1890 wzywająca c. k. Rząd, ażeby uznał dla szkół przemysłowych uzupełniających w Galicyi za normalny statut, na którym opiera się ich ustrój dotychczasowy, pozostaje dotąd bez odpowiedzi.

Stosunki czynnych obecnie 22 szkół przemysłowych uzupełniających objaśnia następujące zestawienie cyfrowe:

I. Statystyka szkół przemysłowych uzupełniających z funduszu krajowego subwencyonowanych za rok szkolny 1890/91.

Liczba bieżąca	Siedziba szkoły	Liczba oddziałów	Liczba klas	Liczba uczniów zapisanych	Liczba uczniów klasyfikowanych	% uczniów klasyfikowanych	Postęp uczniów			Wiek uczniów		Wyznanie uczniów				Liczba nauczycieli			Uwagi
							celujący	dobry i dostateczny	niedostateczny	do lat 18	wyżej lat 18	rz. kat.	gr. kat.	innych wyznań chrześc.	moższozowego	szkół ludowych	szkół średnich i innych	Razem	
1	Bochnia	2	1	84	69	75	9	51	9	43	41	78			6	5	2	7	
2	Brzeźany	2	4	145	105	72,41	1	65	39	131	14	55	49		41	7	2	9	
3	Drohobycz	2	4	182	133	73	4	86	43	173	9	88	39		53	8	5	13	
4	Gorlice	2	3	114	100	88	9	61	30	107	7	68			46	3	3	6	
5	Jarosław	2	4	111	83	75	7	44	32	83	28	91	4		15	3	7	10	
6	Jasło	2	3	98	72	26	6	44	22	98		89			9	3	6	9	
7	Kolomyja (z kurs. handl.)	2	5	182	105	57	7	52	46	130	52	67	34		75	5	12	17	
8	Kraków, u św. Ducha	2	2	212	184	59	19	94	71	161	51	212				6	4	10	
9	" na Kaźmierzu	2	6	356	252	71	15	160	77	363	3	15			341	10	4	14	
10	" na Kleparzu	2	4	261	175	68	17	78	80	170	91	256			5	10	4	10	
11	" na Smoleńsku	2	3	167	125	74,85	14	68	43	109	58	167				5	3	8	
12	Lwów, izr. im. Bernsteina	2	4	203	126	62	5	91	30	186	17	188			203	7	3	10	
13	Nowy Sącz	2	4	217	161	75	5	112	44	187	30	188	3		23	6	2	8	
14	Przemysł	2	4	320	204	63,75	10	134	60	223	97	234	65		18	6	7	13	
15	Rzeszów	2	3	136	113	83	7	59	47	121	15	136				4	3	7	
16	Sambor	2	2	107	59	55	5	37	17	86	21	72	15		18		7	7	
17	Stanisławów (z kurs. handl.)	3	6	125	99	80	9	56	34	119	6	61	16		45	4	6	10	
18	Stary Sącz	2	4	182	142	78	9	91	42	162	20	170			10	6		6	
19	Tarnów	3	4	241	156	65		112	44	197	44	153			1	8	4	12	
20	Wadowice	2	4	89	64	71,91	4	38	22	78	11	75				4	5	9	
21	Wieliczka	2	2	40	30	75	2	26	2	40		34			6	5	1	6	
22	Żółkiew	1	2	90	67	74,44	10	48	9	57	33	40	26		1	4	3	7	
	Razem	45	78	3662	2624	71,8	174	1607	843	3014	648	2349	251	29	1033	119	89	208	

II. Statystyka uczniów szkół przemysłowych uzupełniających za rok szkolny 1890/1 według ich zawodów.

Liczba bieżąca	Siedziba szkoły																						Razem							
	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22		23	24	25	26	27	28	29
	Szewców	Ślusarzy	Krawców	Stolarzy	Kupców	Murarzy	Kowali	Malarzy	Blacharzy	Intrygatorów	Rzeźników	Piekarzy	Zegarmistrzów	Złotników	Kamieniarzy	Fryzjerów	Rymarzy	Stelmachów	Bednarzy	Tapicerów	Tokarzy	Garniarzy	Koszykarzy	Mechaników	Gazowników	Kominarzy	Lakierników	Szklarzy	Kuźnierzy	Innych zawodów
1	31	13	4	15	1	14	3	5	2	2	6	1	1	1	3	1	1	3	8	1	1	1	2	2	2	2	2	2	1	8
2	47	5	18	12	4	14	5	2	4	1	3	2	7	7	1	2	2	2	11	1	1	1	2	2	5	5	1	1	13	
3	61	4	31	20	12	16	3	1	2	3	3	3	3	3	1	1	1	4	1	1	1	1	1	6	6	6	1	1	19	
4	30	8	20	7	7	16	6	9	3	1	6	7	7	7	2	1	1	4	1	1	7	7	11	1	1	1	1	1	13	
5	12	11	7	6	4	2	5	1	1	3	3	2	2	2	1	1	1	4	1	1	1	1	8	1	1	1	1	1	3	
6	29	3	18	10	4	3	5	2	1	5	1	1	1	1	2	1	7	2	4	1	1	21	8	1	1	1	1	1	4	
7	13	19	12	6	39	3	2	2	1	6	1	1	4	2	2	4	4	2	4	9	1	1	1	1	1	1	1	2	33	
8	41	45	29	24	89	4	4	4	6	2	1	11	20	1	4	17	4	4	7	7	6	2	2	7	7	5	10	19		
9	16	3	56	5	26	1	1	12	5	5	1	2	1	3	9	1	2	2	4	4	2	2	4	3	3	3	1	67		
10	37	44	32	31	16	3	3	6	6	6	1	1	1	1	4	5	6	2	1	4	2	2	2	2	2	2	4	18		
11	26	30	23	18	3	3	3	5	7	2	3	5	5	12	4	6	6	2	2	2	2	2	2	2	2	2	3	18		
12	5	22	28	6	35	5	3	23	1	5	3	3	3	11	4	5	6	1	1	2	2	2	2	1	1	1	5	167		
13	22	50	28	23	14	5	3	2	7	6	3	3	3	12	4	6	4	6	10	2	3	3	2	4	1	6	19			
14	25	80	16	32	1	17	34	6	4	5	13	5	5	11	1	1	1	6	10	2	5	5	3	1	2	2	44			
15	18	20	6	35	1	7	7	4	4	4	12	3	1	1	2	3	1	1	3	2	2	2	2	3	2	2	1	9		
16	14	7	2	7	10	20	7	1	2	1	2	2	2	1	3	3	1	1	3	1	1	1	1	2	2	1	1	32		
17	12	25	14	19	15	3	10	1	5	1	9	1	1	1	1	1	1	1	1	1	3	3	2	2	2	4	6	3		
18	60	5	2	13	11	3	22	1	6	1	6	6	1	1	2	2	3	3	11	5	1	3	1	2	2	2	26			
19	46	25	41	18	11	12	4	10	10	3	7	6	1	1	1	1	2	3	11	5	1	1	1	2	2	3	3	26		
20	23	9	6	6	11	6	7	1	2	3	7	3	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	2	4	
21	1	5	2	2	11	6	8	1	1	1	1	3	4	1	1	5	2	1	1	1	3	3	3	1	1	3	1	13		
22	20	5	3	21	4	4	1	1	1	1	1	4	4	2	2	2	2	2	1	1	3	3	3	1	1	3	1	1	40	
Razem	589	438	397	334	257	132	155	80	68	40	72	47	63	46	20	57	37	32	56	41	26	32	25	15	33	20	31	26	68	432

Rękodzielnicze szkoły zawodowe i warsztaty wzorowe.

Zawodowych szkół rękodzielniczych i warsztatów wzorowych, utrzymywanych kosztem skarbu krajowego, albo też z funduszu krajowego subwencyonowanych, jest obecnie 29, licząc w tem i stacyę ceramiczną doświadczalną, która z tego względu ma poniekąd znaczenie szkoły, iż kształci kierowników i wermistrzów dla szkół garncarskich i dla fabryk wyrobów glinianych.

W ubiegłym roku przybyły trzy nowe warsztaty wzorowe, mianowicie warsztat wzorowy kołodziejski w Grybowie, tkacki w Rychwałdzie, i szewski w Uhnowie.

Wszystkie szkoły rękodzielnicze i warsztaty wzorowe, pozostające pod opieką kraju, zatrudniają 105 sił nauczycielskich. — Mianowicie 78 nauczycieli fachowych i 27 nauczycieli pomocniczych do przedmiotów ogólnie kształcących. Z grona 78 nauczycieli fachowych 9 posiada wykształcenie akademickie, 52 nauczycieli i nauczycielek posiada wykształcenie nabyte w szkołach specjalnych, a 17 instruktorów i wermistrzów posiada tylko praktykę, nabytą w fabrykach i w postępowo urządzonych warsztatach.

Uczniów liczą te zakłady obecnie okragło 1000; z tych było w roku szkolnym 1890/1 uczniów zwyczajnych 917, nadzwyczajnych, t. j. majstrów lub robotników w starszym wieku, przyjmowanych do szkoły czasowo dla nabycia biegłości w pewnej technice specjalnej, 74.

Niemal $\frac{1}{5}$ część uczniów zawodowych szkół przemysłowych pobierała stypendya lub czasowe zasiłki, których suma roczna wynosi zł. 15.692 w. a. W szczególności: od gmin pobierało 8 uczniów zasiłki w kwocie 153 zł.; od powiatów 71 uczniów, w kwocie 3.447 zł.; z funduszu krajowego 85 uczniów w kwocie 5.721 zł.; od c. k. Rządu 13 uczniów w sumie 500 zł.; z innych zaś źródeł, t. j. od osób prywatnych, a przeważnie z funduszków zapomogowych, powstających ze sprzedaży wyrobów szkolnych, znaczniejsza, lecz nie dająca się oznaczyć dokładnie ilość uczniów, w sumie 5.871 zł.

Co do umieszczenia, mają 22 zakłady lokale odpowiednie, 7 mniej odpowiednie i za szczupłe. Dziesięć szkół mieści się w budynkach umyślnie dla nich wystawionych.

Pod względem zaopatrzenia w maszyny, warsztaty, przybory warsztatowe, modele, książki, wzory rysunkowe i inne środki naukowe, tylko trzy zakłady są w nie zaopatrzone w sposób zupełnie wystarczający rzeczywistej potrzebie, 12 zakładów urządzonych jest w sposób wystarczający, zaś 14 zakładów ma za skromny zapas środków naukowych, wymagający uzupełnienia, jeżeli szkoły te mają celowi swojego istnienia odpowiadać.

Z początkiem roku 1892. będą zawodowe szkoły rękodzielnicze i warsztaty naukowe zaopatrzone także w jednolite druki manipulacyjne, co znakomicie ułatwi administracyę tych zakładów, jak niemniej także kontrolę rachunkową ze strony Wysokiego Wydziału krajowego. Formularze te są już oddane do druku.

Koszt utrzymania 29 zakładów, o których tu mowa, obliczony został według budżetów na rok 1891 na ogólną sumę zł. 142.284 w. a. Na pokrycie zaś tej sumy składają się następujące czynniki:

a) własne dochody zakładów	zł. 19.489—	czyli 13·6%
b) gminy i powiaty.	„ 15.922—	„ 11·1%
c) skarb krajowy	„ 53.246—	„ 37·5%
d) c. k. Rząd dostarcza	„ 51.380—	„ 36·2%
e) stowarzyszenia, instytucje i t. d.	„ 2.247—	„ 1·6%
	<u>zł. 142.284—</u>	<u>czyli 100%</u>

Szczegółowo objaśnia stosunki zostających pod opieką kraju szkół przemysłowych zawodowych wszelkich kategorii tablica:

(T a b e l a)

Szkoły zawodowe i warsztaty naukowe dla wyrobów z drzewa i łożyny.

W dziale szkół specjalnych dla wyrobów z drzewa i łożyny przybył w ubiegłym roku jeden zakład nowy — mianowicie warsztat naukowy kołodziejski w Grybowie.

Warsztat wzorowy kołodziejski w Grybowie.

Zorganizowany na podstawie statutu i planu nauki, których tekst podałyśmy w zeszłorocznym sprawozdaniu, warsztat wzorowy kołodziejski w Grybowie otwarty został uroczystie w dniu 13. grudnia 1890 r. Mieści się on w zupełnie odpowiednim lokalu, dostarczonym przez gminę miasta Grybowa i doznaje życzliwej opieki ze strony miejscowego obywatelstwa, a w szczególności posła Edmunda Klemensiewicza, który pełni funkcje kuratora tegoż zakładu i burmistrza miasta, dra Adama Jakubowskiego, jako zastępcy kuratora. Uczniów zgłosiło się po otwarciu szkoły 16, z których jednak kuratorya przyjęła tylko 12 lepiej uzdolnionych ze względu na rozmiary lokalu, ażeby nie zapełnić go zbyt w pierwszym roku nauki i tym sposobem nie utrudnić przyjmowania nowych uczniów w późniejszych latach.

Na przedstawienie kuratorji upraszaliśmy Wysoki Wydział krajowy o wyznaczenie kwoty ryczałtowej 150 zł. do jej rozporządzenia na żywność dla niektórych najuboższych a szczególnie uzdolnionych uczniów warsztatu wzorowego kołodziejskiego w Grybowie, gdyż w przeciwnym razie rodzicom ich trudno byłoby utrzymać ich przez czas nauki szkolnej, skoro w terminie w jakimkolwiek warsztacie prywatnym uczniowie wikt otrzymują. Wysoki Wydział krajowy raczył przychylić się do naszego wniosku.

Kosztom funduszu krajowego warsztat wzorowy kołodziejski w Grybowie został zaopatrzony w narzędzia i przybory pomocnicze naukowe, co kosztowało zł. 1.230 w. a. Modeli gotowych wyrobów, tudzież ich części składowych dostarczyła szkoła fachowa bednarstwa i kołodziejstwa w Kamionce strumiłowej, której uczniem jest także instruktor fachowy w warsztacie wzorowym w Grybowie, Andrzej Skoplak. Kierownik szkoły kamioneckiej, p. Maksymilian Czymbiański odbył fachową inspekcję nowo otwartego zakładu w Grybowie i udzielił przy tej sposobności młodemu instruktorowi wskazówek co do utrzymania prawidłowego toku nauki w granicach planem oznaczonych, z uwzględnieniem doświadczeń praktycznych, poczynionych w szkole zawodowej w Kamionce strumiłowej.

Szkoła koszykarska
w Jarosławiu

Szkoła koszykarska w Jarosławiu przeszła w tym roku w nowy okres swojego rozwoju, a to w kierunku, który już w przeszłorocznym sprawozdaniu nazaczyliśmy jako pożądanym — mianowicie, że naukę oddzielono stanowczo od sprzedaży wyrobów. Szkoła przeniesioną została z Jarosławia do wsi Czerwona Wola, odległej o 9 kilometrów od Jarosławia, gdzie J. O. książę Jerzy Czartoryski ofiarował bezpłatnie na jej umieszczenie bardzo odpowiedni lokal, który również swoim kosztem przysposobił. Główna korzyść przeniesienia zakładu na wieś polega w tem, iż przez to ułatwiło się szerzenie w tamtejszej okolicy koszykarstwa, jako włościańskiego przemysłu domowego, gdyż dla młodzieży wiejskiej znacznie łatwiejszym stał się przystęp do szkoły, umieszczonej na wsi, niż było to możliwym w Jarosławiu, gdzie z powodu wypełnienia miasta wojskiem, zapanowała znaczna drożyzna mieszkań i żywności.

Zupełne oddzielenie sprzedaży wyrobów od nauki szkolnej, t. j. przeniesienie sprzedaży na ryzyko prywatnego przedsiębiorcy, musi także przyczynić się do ożywienia ruchu handlowego wyrobami koszykarskimi, ponieważ przedsiębiorca prywatny, mając w tem własny interes, o wiele żywiej starać się musi o odbyt gotowych wyrobów, niżby to było możliwym zarządowi szkoły.

Inspektor fachowy szkół koszykarskich, członek Komisji krajowej dla spraw przemysłowych, p. Ludwik Wierzbicki, odbył w październiku r. z. inspekcją szkoły koszykarskiej w Jarosławiu, i przy tej sposobności ułożono z zarządzeniem szkoły, tudzież z p. Janem Chądzyńskim, dawnym jej kierownikiem, który objął obecnie przedsiębiorstwo sprzedaży jej wyrobów, warunki układu w tym przedmiocie, a na posiedzeniu Komisji z dnia 23. listopada 1890 r. zapadły na podstawie wniosków, przedstawionych przez p. Wierzbickiego, ostateczne uchwały w sprawie reorganizacji szkoły koszykarskiej w Jarosławiu. Uchwały te przytaczamy w pełnej osnowie pomiędzy załącznikami niniejszego sprawozdania %.

Allegat III.

W myśl tych uchwał zawarł zarząd szkoły w styczniu b. r. układ z p. Chądzyńskim, a z wiosną przeniosła się szkoła do Czerwonej Woli.

Sprawozdanie p. Wierzbickiego, objaśniające stan zakładu w przededniu reorganizacji i przesiedlenia z Jarosławia, tudzież wyniki działalności tej szkoły w Jarosławiu, podajemy również w pełnej osnowie %.

Allegat IV.

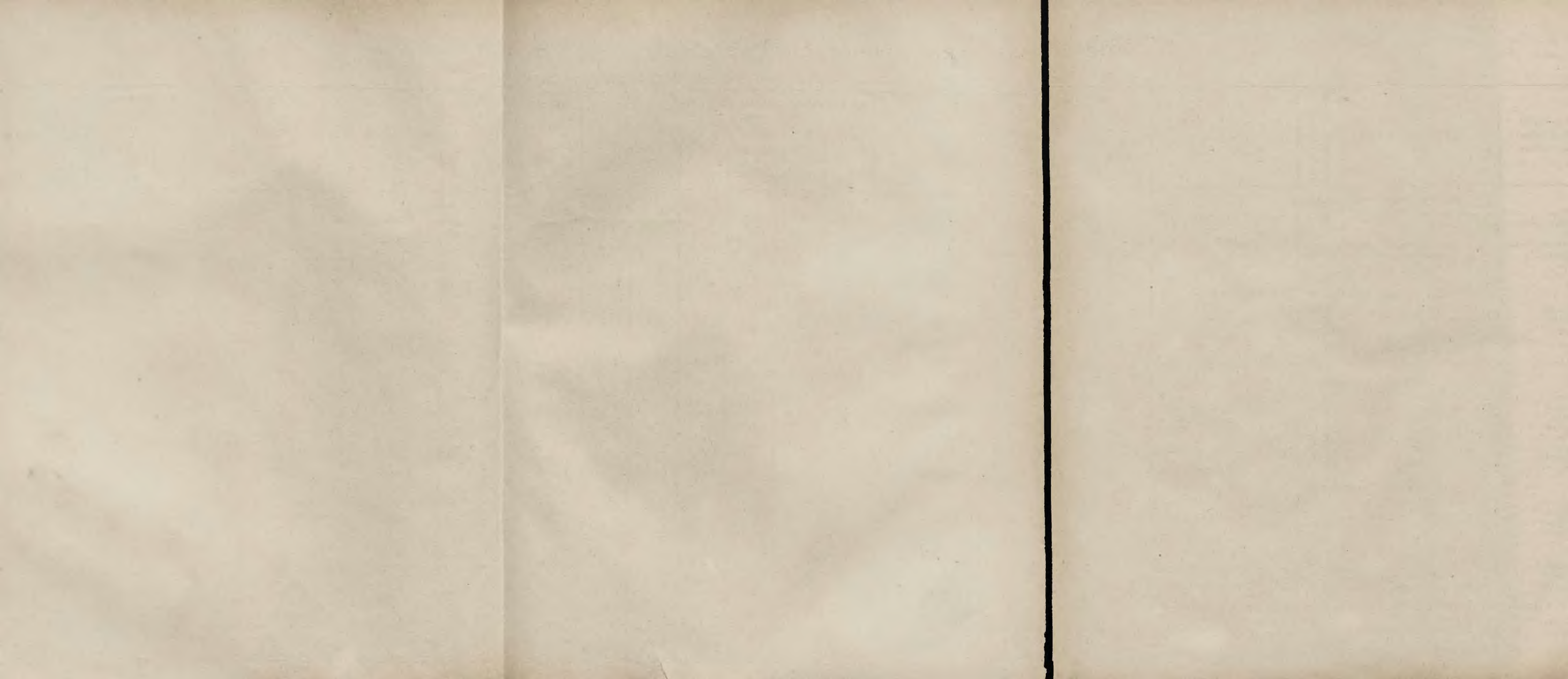
Szkoła koszykarska
w Jaśle.

Szkółka koszykarska w Jaśle, dzięki wytrwałej opiece, jaką otacza ją dyrektor tamtejszego c. k. gimnazjum, rozwija się pomyślnie. Na wystawie okręgowej, która w r. z. odbyła się w Krośnie, znalazły jej wyroby uznanie ogólne, tak u komitetu sędziów, jak i u publiczności, która całkowicie rozkupiła wszystko, co znajdowało się na wystawie.

Szkoła koszykarska w Jaśle liczyła w ubiegłym roku 14 uczniów — z tych zaś tylko dwóch z Jasła samego, reszta zaś ze wsi okolicznych. Przy niezbyt znacznych stosunkowo zasiłkach z funduszy publicznych, utrzymuje się ona przeważnie dochodami ze sprzedaży wyrobów własnych. Skrętne a troskliwe zawiadowanie tego zakładu charakteryzuje dobitnie ta okoliczność, że w szkole gotuje się obiad dla uczniów kosztem zakładu, ażeby chłopcy, którzy nieraz ze znaczniejszego oddalenia przychodzą do szkoły ze wsi sąsiednich, nie potrzebowali przepędzać w pracowni szkolnej całego dnia bez ciepłej stawy.

Szkoła stolarstwa i
tokarstwa w Stanisławowie.

Szkoła fachowa stolarstwa i tokarstwa w Stanisławowie doczekała się nareszcie w tym roku reformy, którą od dawna wszystkie czynniki



opiekujące się tym zakładem, uznawały za niezbędną, jeżeli on w ogólności miałby spełniać cel swojego istnienia. Lecz z powodu trudnych do pokonania przeszkód lokalnych potrzeba było odkładać zamierzoną reformę z roku na rok.

Głównie chodziło o umieszczenie szkoły w lokalu odpowiednim, gdyż w ciasnych kilku pokoikach, których dostarczała dotąd gmina miasta Stanisławowa w koszarach straży ogniowej, zakład żadną miarą nie mógł być odpowiednio zorganizowany. O urządzeniu zbioru modeli i wzorów, jak niemniej o prawidłowej nauce rysunków, w tym lokalu mowy nie było; mógł on zresztą mieścić tylko tak szczupłą ilość uczniów, że o systematycznym rozkładzie nauki na lata niepodobna było myśleć, wskutek czego szkoła służyła uczniom poniekąd tylko za stopień przygotowawczy do terminu u majstrów prywatnych, którzy chłopaków, poduczonych w szkole, chętnie zawsze przyjmowali do swoich warsztatów. Lecz nie to stanowiło cel założenia szkoły, a zresztą dla tak szczupłej ilości uczniów i dla zakładu, we wszystkich szczegółach niedostatecznie urządzonego, trudno było także starać się o personal nauczycielski silniejszy, a więc i kosztowniejszy.

Po dłuższych rokowaniach skłoniła się reprezentacja miasta Stanisławowa do zamiany nieodpowiedniego lokalu, dostarczanego dotychczas w naturze, na relutum w gotówce, w kwocie zł. 800 w. a. rocznie. Za tę kwotę wynajęto obszerny lokal, w którym pomieści się i znaczniejsza ilość uczniów i gdzie także będzie można urządzić zakład systematycznie. Szkoła przenosi się do nowego lokalu od 1. września b. r., wskutek czego wypadnie także uzupełnić jej inwentarz, co według przygotowanego przez Komisję krajową dla spraw przemysłowych kosztorysu będzie kosztowało do 1.000 zł. w. a.

Nauczycielem fachowym dla tej szkoły zamianowany został p. Stanisław Merunowicz, który dotychczas zajmował posadę fachowego nauczyciela stolarstwa i tokarstwa przy szkole wydziałowej męskiej o kierunku przemysłowym w Sokalu. Wykształcenie zawodowe otrzymał on w c. k. zawodowej szkole dla przemysłu drzewnego w Wołoskiem Międzyrzeczu (Wallachisch Meseritz) na Morawie, a następnie uzyskał świadectwo ukwalifikowanego z celującym postępem fachowego nauczyciela dla wyrobów z drzewa w Muzeum technologicznem we Wiedniu.

Dla szkoły fachowej stolarstwa i tokarstwa w Stanisławowie, zreformowanej w sposób powyżej określony, uchwaliła także Komisja krajowa dla spraw przemysłowych nowy statut i plan nauk, które uzyskały już aprobatę Wysockiego Wydziału krajowego.

Przeniesienie szkoły do lokalu, gdzie nauka będzie odbywała się w czterech salach, pociągnęło za sobą potrzebę pomnożenia sił nauczycielskich i zwiększenia dotacyi na materyał tudzież pomocnicze środki naukowe. Tem się też tłumaczy, że preliminujemy na rok 1892 dla tego zakładu dotacyę wyższą o 230 zł. niż była uchwaloną na rok bieżący.

Projekt utworzenia państwowej szkoły dla przemysłu drzewnego w Kołomyi.

Rokowania w sprawie utworzenia w Kołomyi państwowej szkoły dla przemysłu drzewnego nie doprowadziły dotąd do wyraźniejszych oświadczeń ze strony c. k. Rządu, czy zamierza żądanie to Reprezentacyi kraju uwzględnić, lub nie.

Warsztat naukowy
dla wyrobów z drze-
wa Spółki huculskiej
w Kołomyi.

Zanim to nastąpi, pragnęła Komisya zorganizować odpowiednio szkółkę wyrobów artystycznych z drzewa w stylu huculskim, założoną w r. 1890 przez Spółkę huculską w Kołomyi.

Na posiedzeniu z 18. listopada 1890 powziął Sejm co do tego zakładu następującą uchwałę:

„Sejm wstawia w budżet krajowy na rok 1891 kwotę 1.300 zł. tytułem „zasiłku na opłacenie nauczyciela rysunków i fachowego instruktora stolarstwa „w warsztacie dla wyrobów z drzewa w Kołomyi, założonym przez Spółkę huculską, jednak pod warunkiem, że Spółka huculska podda swój warsztat pod „nadzór Wydziału krajowego a względnie Komisji krajowej dla spraw przemysłowych w tej mierze, jak podlegają temu nadzorowi inne ze skarbu krajowego „subwencyonowane zakłady dla fachowej nauki przemysłowej“.

Pismem z 5. grudnia 1890 l. 51.630 zażądał Wysoki Wydział krajowy objawienia opinii Komisji krajowej dla spraw przemysłowych i przedłożenia wniosków względem wykonania powyższej uchwały sejmowej.

Zastanawiając się nad organizacją warsztatu naukowego dla wyrobów z drzewa Spółki huculskiej w Kołomyi, doszła Komisya do przekonania, iż w obec starań, wdrożonych już o założenie w tem mieście państwowej szkoły fachowej dla przemysłu drzewnego, na szersze rozmiary zorganizowanej, warsztat Spółki huculskiej poczytywać należy jako zakład prowizoryczny, który ma zadanie tworzyć niejako zawiązek przyszłej szkoły państwowej, podobnie jak szkółka, założona niegdyś w Zakopanem przez Towarzystwo Tatrzańskie stała się zarodem teraz istniejącej tam, znacznie już rozgałęzionej państwowej szkoły zawodowej dla wyrobów z drzewa.

Z tego zapatrywania wychodząc, uznała Komisya krajowa dla spraw przemysłowych za zbyt uczynne nadawanie stałego statutu warsztatowi instrukcyjnemu Spółki huculskiej. Zdaniem naszym wypadałoby na razie tylko ściśle określić stosunek tego zakładu do Wysokiego Wydziału krajowego w myśl uchwały sejmowej z 18. listopada r. z. i przepisać mu plan nauki, tudzież normę dyscyplinarną wewnątrz zakładu, ażeby nauka mogła w nim odbywać się prawidłowo i skutecznie. W sprawozdaniu z dnia 26. maja b. r. l. 301 przedłożyliśmy Wysokiemu Wydziałowi krajowemu projekt warunków subwencyonowania ze skarbu krajowego warsztatu naukowego dla wyrobów z drzewa, założonego przez „Przemysłową Spółkę huculską w Kołomyi“, tudzież plan nauki, jak niemniej także normę szkolną i dyscyplinarną, a wreszcie szczegółowy preliminarz jak należałoby zużytkować kwotę 1.300 zł. wyznaczoną w rubr. XVI. poz. 248/b budżetu krajowego na rok 1891 na subwencyonowanie tego zakładu. Tekst proponowanych przez Komisję „warunków“ subwencyonowania warsztatu naukowego Spółki huculskiej i planu nauki tudzież normy szkolnej i dyscyplinarnej podajemy w pełnej osnowie / z uwagą, iż przy układaniu tych przepisów, mieliśmy tylko jedno na oku, ażeby w tym zakładzie, dokąd on istnieje, nauka udzielana była metodycznie, a w całym jego urządzeniu panował ład i system, odpowiadający znaczeniu zakładu publicznego.

Do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania nie nadeszło jeszcze oświadczenie Spółki huculskiej, jako właścicielki zakładu, czy przedłożone warunki przyjmuje i czy zgadza się z tem, ażeby warsztat według tych przepisów urządzony został.

* * *

Allegat V.

a) b) c)

Szkoły tkackie.
Krajowa szkoła
tkacka w Krośnie.

W Krośnie wytwarza się coraz wyraźniej centralne ognisko odradzającego się w naszym kraju przemysłu tkackiego. Reprezentacya gminy miasta Krosna, Reprezentacya powiatowa, tudzież liczne grono światłego a o dobro powszechne dbałego obywatelstwa tamtejszego pracuje nad tem wytrwale i z jasną świadomością wytkniętego celu.

Krajowa szkoła tkacka w Krośnie rozwija się szybko i coraz bardziej widoczny, coraz bardziej skuteczny wywiera ona wpływ na ogół osiadłego w tamtejszej okolicy licznego zastępu tkaczy, zaopatrując ich w poprawne krosna z maszynkami do wyrobu tkanin wzorzystych, przez co praca ich przy warsztacie staje się znacznie lżejszą, wykonanie wyrobu szybsze a lepsze zarazem, więc też i zarobek ich znacznie się zwiększa.

W roku 1889 liczyła szkoła tkacka w Krośnie 8 uczniów, obecnie jest ich 32 — z tych na I. kursie (przygotowawczym) 14, na II. kursie 11 a na III. kursie 8. W lokalu, w którym dotychczas mieści się ten zakład i przy obecnem urządzeniu swoim o 20 krosnach*), większa ilość uczniów nie może być przyjęta. Lecz już we wrześniu b. r. przenosi się szkoła tkacka do nowego budynku, wzniesionego kosztem 40.000 zł. przez gminę miasta Krosna, przy subwencji z funduszu krajowego w kwocie 5000 zł., płatnej w pięciu ratach rocznych po 1000 zł.

Jest to gmach murowany, jednopiętrowy, pokryty niepołomicką dachówką, i zajmujący około 840 metrów kwadr. zabudowanej powierzchni. Obejmuje on 50 — 60 krosien z odpowiednią ilością przyborów pomocniczych, tak, że ilość uczniów będzie mogła być w niej potrójną. Obok obszernych pracowni, pozostaną jeszcze do rozporządzenia sale do nauki rysunków, do wykładów teoretycznych zawodowych, jak niemniej także do nauki uzupełniającej przedmiotów ogólnie kształcących, a wreszcie mieszkania dla dyrektora i personalu.

Szkoła krośnieńska zaopatruje od dwóch lat wszystkie niemal warsztaty wzorowe tkackie i prawie wszystkie spółki tkackie w krosna poprawnej konstrukcyi, sprowadzając tylko niektóre ich części składowe ze specjalnych fabryk obokrajowych. Spółka tkacka w Krośnie dostarcza za pośrednictwem szkoły bardzo wiele warsztatów poprawnych okolicznym tkaczom, na wypłatę powolną, potrącaną z zarobku przy zamówieniach.

W nowym budynku znajdzie również obszerne pomieszczenie pracownia kartonów, potrzebnych do przewlekania nici przy wyrobie tkanin wzorzystych. Dawniej sprowadzać musiano takie kartony z obczyzny, i jak z natury rzeczy wynika, nadawały się one tylko do wzorów kosmopolitycznych, gdy tymczasem szkoła krośnieńska statecznie ruguje z handlu te wzory obojętne dla nas, zastępując je motywami swojskimi, tak iż z czasem, gdy działalność w tym kierunku silnie się rozkrzewi, tkaniny nasze wyrobią sobie w handlu wybitną markę, gdyż będą miały widoczną dla każdego cechę narodową w swoim deseniu.

Przy pomocy przyzwolonego przez Sejm kredytu, mogła już być obsadzoną w tym roku przy szkole tkackiej w Krośnie posada fachowego nauczyciela rysunków, wskutek czego działalność szkoły, mająca na celu szerzenie deseni o motywach swojskich w tkactwie krajowem, przybrała cechę tem intensywniejszą. Nauczycielem rysunków przy szkole krośnieńskiej mianowany jest pan Franciszek Ksawery Daniszewski z Krakowa.

*) Z tych 2 krosna do wyrobu płócien gładkich, 7 do tkanin deseniowych z maszyneryą szaftową, a 11 z przyrządami Jacquarda.

Blicharnia i apretownia tkanin i przędzy w Krośnie.

Lecz najdobitniejszym wyrazem szybkiego rozwoju przemysłu tkackiego w powiecie Krośnieńskim jest fabryczna blicharnia i apretownia płócien, która — dzięki pomocy pożyczek z krajowego funduszu przemysłowego przez Wysoki Wydział krajowy udzielonego — obecnie już się buduje. Za 10.400 zł. zakupiono na ten cel grunt o powierzchni $7\frac{1}{2}$ morga, tak, ażeby tam było miejsce na zastosowanie obok chemicznego bielenia, także bielenia na trawie pod działaniem promieni słonecznych i atmosfery (Rasenbleiche). Budynek fabryczny zajmie 550 m. kwadr. zabudowanej przestrzeni i będzie miał jedno piętro. Fabryka będzie zaopatrzoną w motor parowy o sile 30 koni z kotłem systemu „Cornwall“. Wody do bielenia i na wszelakie potrzeby fabryki będzie dostarczała płynąca tuż obok rzeczka Lubatówka. Maszyny najnowszego systemu są już zamówione u firm pierwszorzędnych. Kierownikiem fabryki mianowany jest p. Wiktor Drzymuchowski, ukończony uczeń lwowskiej szkoły politechnicznej, wydziału chemii, który następnie przy pomocy stypendyów z funduszu krajowego kształcił się za granicą specjalnie w blicharstwie tkanin. Dotąd nie mógł on znaleźć w Galicyi zatrudnienia, odpowiadającego jego wykształceniu fachowemu, i dlatego zniewolony był przyjąć posadę w Żyrardowie, w Królestwie polskiem, w znanej tamtejszej fabryce wyrobów bawełnianych. Na wiosnę b. r. powrócił już jednak do Galicyi i osiadł w Krośnie, gdzie wspólnie z dyrektorem szkoły tkackiej, inżynierem Henrykiem Gruszeckim, zajmuje się urządzeniem fabrycznej blicharni i apretowni płócien. Jaką korzyść zakład ten przynieść powinien naszemu przemysłowi tkackiemu, ocenić można z tego, że płótna cieńsze, jakoteż towary adamaszkowe krajowego wyrobu dla nadania im białości, miękkości, połysku i gładkości musiały być wysyłane do szląskich, morawskich lub czeskich fabryk do blichu i apretury, przez co koszt naszego wyrobu podnosił się o znaczny wydatek na transport tam i napowrót.

Blicharnia i apretownia w Krośnie obliczoną jest na 14 — 16.000 sztuk tkanin, a ma ten zakład zajmować się także bieleniem przędzy.

Warsztat wzorowy tkacki w Korczynie.

Sąsiadująca z Krosnem zaledwie o pół mili Korczynna również nie zostaje w tyle w ruchu produkcyjnym w zakresie tkactwa.

Budynek, wzniesiony zaledwie przed pięciu laty umyślnie na umieszczenie w nim warsztatu naukowego tkackiego, okazał się już za szczupłym. Miejscowe Towarzystwo tkackie św. Sylwestra zakupiło przeto większy grunt i wspólnie z gminą zamierza jeszcze w ciągu b. r. wystawić budynek większy, murowany, piętrowy, w którym zmieściłoby można 30 — 35 krosien.

Warsztat wzorowy tkacki w Łańcucie.

Tak samo okazuje się już niewystarczającym lokal, w którym mieści się warsztat wzorowy tkacki w Łańcucie, istniejący zaledwie drugi rok. I tam zachodzi nagląca potrzeba pomnożenia ilości krosien — i co za tem idzie, rozszerzenia budynku szkolnego lub przynajęcia nowego lokalu.

Warsztat wzorowy tkacki w Glinianach.

Warsztat wzorowy tkacki w Glinianach w ciągu ubiegłego roku otrzymał przepisy organizacyjne takie same, jak inne tego rodzaju zakłady i zarząd jego ukonstytuował się ostatecznie.

Warsztat wzorowy tkacki w Rychwałdzie.

Nowy warsztat wzorowy tkacki — ósmy z rzędu w kraju naszym zakład fachowy dla nauki tkactwa — powstał w tym roku w Rychwałdzie, w powiecie żywieckim. Umieszczony on jest w budynku, wystawionym według wymagań

Komisji krajowej dla spraw przemysłowych kosztem przeszło 10.000 przez gminę wsi Rychwałd, a kosztem funduszu krajowego zaopatrzonej został w inwentarz. Liczy on obecnie ośm krosien — wszystkie z przyrządami do wyrabiania tkanin wzorzystych. Jeden z uczniów szkoły tkackiej w Krośnie, Wojciech Gubała, pełni obowiązki instruktora fachowego przy warsztacie naukowym w Rychwałdzie. Warsztat jest czynnym od stycznia bieżącego roku.

* * *

Sukiennictwo.

Konferencya fachowa dla spraw tkackich, powołana przez Wysoki Wydział krajowy w r. 1890, zwróciła uwagę na potrzebę systematycznego zaopiekowania się sukiennictwem krajowym, który to przemysł, chociaż pod względem techniki znajduje się u nas w ogólności jeszcze w tym stanie, w jakim pozostały go zeszłe stulecia, pod względem zaś wartości ekonomicznej także podupadł i zmarniał bardzo, we wielu jednak okolicach utrzymuje się dotąd jako dość rozgałęziony przemysł domowy włóściański — tam mianowicie, gdzie warunki gospodarcze sprzyjają hodowli owiec.

Konferencya tkacka wskazała przedewszystkiem dwa punkta szczególnie nadające się ku temu, ażeby obrać je za siedlisko usiłowań, zmierzających do racjonalnego rozwoju przemysłu sukienniczego w naszym kraju: powiat Łańcucki i powiat Zbaraski.

Projekt utworzenia zawodowej szkoły sukieniczej w Rakszawie, w powiecie Łańcuckim.

W powiecie Łańcuckim akcyja jest ułatwioną o tyle, że spotyka się tam na miejscu czynniki, które już od dłuższego czasu gorliwie i skutecznie zajmują się ożywieniem tkactwa sukienniczego, które tam niegdyś kwitło a i dziś jeszcze, pomimo zacoiania i upadku, w jakim się znajduje obecnie, cenne stanowi źródło zarobku dla dość licznej warstwy ludności.

Miejscowości Rakszawa, Leżajsk i Łańcut słynęły od dawna, bo już od połowy wieku XVII z wyrobu wybornego sukna, zwanego „bernardyńskim“ — i dotąd utrzymuje się tam ten przemysł wcale silnie, głównie w Rakszawie i w Leżajsku. W szczególności produkują te okolice znaczną ilość grubego sukna, t. z. „sieraczyny“, przez publiczność naszą bardzo cenionego, głównie jako materyał na burki. Oprócz tego gatunku sukna wyrabiają tamtejsi sukienicy znakomite koce, derki na konie i t. p., na które nigdy popytu nie braknie. Dotąd zresztą zwycięsko opiera się jeszcze sukiennictwo tamtejsze wciśkaniu się obcego wyrobu fabrycznego do używania przez masy ludowe.

Wieś Rakszawa posiada wszelkie warunki ku temu, ażeby służyć mogła za punkt oparcia w usiłowaniach, mających na celu rozwinięcie przemysłu sukienniczego w powiecie Łańcuckim. Jest to wieś, licząca przeszło 4000 mieszkańców, którzy w porze wolnej od zajęć rolnych zajmują się tradycyjnie rzemiosłem tkackim, a przeważnie tkactwem sukienniczem. Liche, piaszczyste, a do tego nader rozdrobnione grunta ich, nie są w stanie zapewnić ludności tej dostatecznego utrzymania, więc w przemyśle szuka ona zarobku, jako koniecznego uzupełnienia nader szczupłego dochodu swojego z roli. Jak zaś poważne stanowisko sukiennictwo w Rakszawie i dziś jeszcze zajmuje, dowodnie świadczy ta okoliczność, że dotychczas są tam niemal bez przerwy czynne cztery folusze, każdy o kilku stępach.

Spółka udziałowa pod firmą „Towarzystwo handlu skór, sukna i wyrobów tkackich w Łańcucie — stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką,“ którego przewodniczącym jest poseł Bolesław Żardecki, od dawna czyni starania,

ażeby doprowadzić do skutku utworzenie fachowej szkoły sukienniczej w Rakszawie, poczytując to za najdzielniejszy środek ku wprowadzeniu tego cennego przemysłu na drogę postępu i pomyślnego rozwoju. Rada powiatowa w Łańcucie popiera te usiłowania jaknajgorliwiej.

Gmina Rakszawa wniosła podczas zeszłorocznej sesji sejmowej petycję o utworzenie tam fachowej szkoły sukienniczej. Petycja ta przekazana została przez Sejm Wysokiemu Wydziałowi krajowemu do załatwienia, zaś Wysoki Wydział pismem z 2. stycznia 1890 l. 56.529 odstąpił ją Komisji krajowej dla spraw przemysłowych do zbadania rzeczy i sprawozdania.

Akt ten stał się bezpośrednim powodem dla Komisji krajowej dla spraw przemysłowych do zajęcia się projektem utworzenia w Rakszawie zawodowej szkoły sukienniczej, jakkolwiek już dawniej na przemysł sukienniczy w Rakszawie zwróciliśmy uwagę, czego dowodem zwidzenie tej miejscowości przez przewodniczącego sekcji administracyjnej Komisji krajowej dla spraw przemysłowych dla osobistego zbadania stosunków tego przemysłu i wysłanie dwóch sukienników tamtejszych Jana Trojnara i Józefa Wiecha do c. k. fachowej szkoły tkackiej w Bielsku, gdzie jeden z nich pobiera naukę tkania sukna na warsztatach nowszej konstrukcyi, drugi zaś odbywa praktykę w farbiarstwie wełny.

W tym roku zwiedził znów Rakszawę referent spraw tkackich w Komisji krajowej dla spraw przemysłowych, p. Ludwik Wierzbicki i przy tej sposobności ułożony został przy porozumieniu się z zastępcami Reprezentacji powiatowej i „Towarzystwa handlu skór, sukna i towarów tkackich w Łańcucie“ program postępowania tudzież w ogólnym zarysie warunki i kosztorys założenia szkoły sukienniczej w Rakszawie.

Na podstawie sprawozdania, opracowanego przez p. Wierzbickiego, powzięła Komisya na posiedzeniu z 26. lipca b. r. szereg uchwał w tym przedmiocie, które streszczają się w następujących punktach:

1. W zasadzie ma być postanowionem założenie w Rakszawie, w powiecie Łańcuckim, warsztatu naukowego sukienniczego — o ile to byłoby możliwem w ciągu r. 1892, na razie z urządzeniem na 8 — 10 krosien do wyrobu sukna grubego, koców i t. d. różnej szerokości, z maszynami do przedzenia wełny na 300 — 400 wrzecion, foluszem i farbiarnią;

2 zakład umieszczony będzie w realności (dawny dwór) złożonej z obszernego, piętrowego domu murowanego i kilku pobocznych zabudowań, w których dość jest miejsca na urządzenie tkalni, farbiarni, magazynów, urządzenia do nauki rysunków i do wykładów teoretycznych, a wreszcie pomieszczeń dla personalu szkoły;

3. realność ta ma być nabytą i oddaną do rozporządzenia Wysokiego Wydziału krajowego na cele warsztatu naukowego przez łańcucką spółkę przemysłową przy pomocy zasiłku rocznego w kwocie zł. 500 w. a. przyrzeczonego na rzecz szkoły sukienniczej w Rakszawie przez Radę powiatową w Łańcucie;

4. nadto zabezpieczy Spółka przemysłowa w Łańcucie szkole sukienniczej w Rakszawie wyłączne prawo używania wody z pobliskiej sadzawki, urządzi i będzie utrzymywać swoim kosztem folusz, z którego i szkoła będzie korzystać, zobowiąże się dostarczać materiału potrzebnego do nauki i wyrobu sukien tudzież do barwienia wełny, a wreszcie dostarczać zakładowi zamówień i zajmować się sprzedażą jego wyrobów;

5. przysposobienie budynków, przeznaczonych na pomieszczenie szkoły, tudzież wewnętrzne jej urządzenie, będzie dokonane kosztem funduszu krajowego, ku czemu potrzebnem będzie wstawienie w budżet krajowy kwoty zł. 13.000 w. a., w czym mieści się także odpowiedni fundusz na utrzymanie zakładu na ostatni kwartał 1892 r.

Równocześnie przedkładamy Wysokiemu Wydziałowi krajowemu osobny memoriał, zawierający szczegółowe uzasadnienie streszczonych tu wniosków względem utworzenia w Rakszawie warsztatu naukowego sukienniczego.

Badania przedwstępne w interesie rozwoju sukiennictwa na Podolu.

Co się zaś tyczy starań o podniesienie przemysłu sukienniczego na Podolu, wydelegowany został w powiat Zbaraski inżynier Gruszecki z Krosna, jako zawodowy znawca przedmiotu, ażeby tam, w porozumieniu z p. Tadeuszem Fedorowiczem z Klebanówki, obecny stan tego przemysłu zbadał i sformułował wnioski co do najwłaściwszej metody postępowania, ażeby go udoskonalić i rozwinąć. Sprawa ta jest w toku.

* * *

Garncarstwo.

Krajowa ceramiczna stacya doświadczalna.

Jak warsztaty naukowe tkackie mają w krosnieńskiej szkole ognisko centralne, z którego otrzymują wszelakie potrzebne im wskazówki fachowe i skąd dostarczani już bywają instruktorowie fachowi dla szkół tkackich w różnych okolicach kraju, tak szkoły garncarskie posiadają podobny punkt oparcia w krajowej ceramicznej stacyi doświadczalnej, istniejącej kosztem kraju przy c. k. szkole politechnicznej we Lwowie. Zakład ten nadaje usiłowaniam, mającym na celu rozwinięcie w naszym kraju swojskiego przemysłu garncarskiego i strycharstwa, pewność i skuteczność, opartą na badaniach naukowych, doświadczeniach przeprowadzanych metodycznie z zastosowaniem najnowszych zdobyczy techniki ceramicznej.

Stacya udziela wskazówek co do wewnętrznego urządzenia szkół garncarskich t. j. budowy pieców, zaopatrzenia w inwentarz i t. d., co do najwłaściwszego sposobu obchodzenia się z glinami, jakie znajdują się w danej miejscowości, wydaje przepisy co do sporządzania masy garncarskiej z tychże glin, zastosowane do rozmaitych celów praktycznych, co do pobiałkowania wyrobów, polewania i wypalania, kształci dla nich nauczycieli fachowych i wermistrzów a wreszcie kontroluje ich działalność fachową.

Niemniej rozległe zadania ma stacya ceramiczna do spełnienia jako zakład, przeznaczony do dokonywania umiejętnych badań glin i innych materiałów ceramicznych, tudzież do udzielania informacji fachowych stronom prywatnym, interesowanym w przemyśle ceramicznym. Chemiczne badania i próbne wypalania dokonywane w stacyi ceramicznej uwalniają bowiem stronę interesowaną od ryzyka i kosztów przeprowadzania takich prób na własny rachunek, albo też od rozpoczynania przedsiębiorstwa na oślep, bez jakiegokolwiek badania i wypróbowania materiałów. Właściciel gruntów z gliną garncarską, lub kapitalista, który ma zamiar założyć fabrykę wyrobów garncarskich, dachówek, drenów, rur rozmaitych z palonej gliny, cegielnię i t. p. za drobną opłatą, przepisaną taryfą, otrzymuje od stacyi orzeczenie, pod jej urzędową gwarancją i odpowiedzialnością, jako instytucyi publicznej — jaką wartość użytkową ma jego materiały, t. j. do jakich wyrobów jest on przydatnym; stacya dostarcza mu także

recept na mieszanie glin do rozmaitych celów, recept na pobiałki, szkliwa i polewy, informacye co do palenia wyrobów, budowy i technicznego urządzenia warsztatu czy fabryki i t. d. — a wreszcie nawet wyszukuje i przysposabia mu stacya ceramiczna kierownika technicznego i werkmistrzów. Z góry więc może przedsiębiorca obliczyć, czego po zamierzonym interesie spodziewać się może, a co jest do osiągnięcia niemożliwem — i z całym spokojem wkłada swój kapitał i trud w zamierzony interes, pewny, iż straty ponieść nie może.

Usługi powyżej wymienione wyświadczyła ceramiczna stacya doświadczalna wszystkim trzem, istniejącym dotąd w kraju naszym szkołom garncarskim, kilku fabrykom znaczniejszym, ona wprowadziła w kraju naszym wyrób naczyń kamionkowych, patentowane glazurowanie na surówce, które oszczędza jedno wypalanie; wyrobiła pierwsze w kraju i z krajowego materiału tygle ogniotrwałe i płytki szamotowe do wykładania pieców technicznych, opalanych na wysoką temperaturę, rozpowszechnia w kraju budowę poprawnych pieców garncarskich (piętrowych), zaprowadza wyrób pieców kaflowych marmurkowo majolikowanych i za inicjatywę profesora Zacharjewicza dała początek wyrabianiu barwnych ozdób architektonicznych z palonej gliny — efektownych, a dla swej trwałości niespożytej w naszym klimacie nader stósownych.

Najlepszą miarą użyteczności stacyi ceramicznej doświadczalnej jest jednak ta okoliczność, iż technicy z ukończonemi studya mi zgłaszają się do tego zakładu na naukę garncarstwa, gdyż nabrali przekonania, że garncarstwo tak traktowane, jak wskazuje stacya doświadczalna, zapewni im i przyzwoite utrzymanie materialne i poważne stanowisko społeczne.

Dotychczas już trzech ukończonych uczniów c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie odbyło praktykę w ceramicznej stacyi doświadczalnej i jeden z nich zajmuje już stanowisko dyrektora szkoły garncarskiej w Kołomyi, drugi obejmuje posadę dyrektora pierwszej w naszym kraju fabryki wyrobów kamionkowych w Rawie ruskiej u JO. ks. Adama Sapiehy, trzeci zaś we własnym majątku zamierza założyć fabrykę wyrobów z gliny.

Nadto wykształciła już stacya ceramiczna siedmiu werkmistrzów dla szkół garncarskich i fabryk w rozmaitych kierunkach specjalnych.

Allegat VI.

Szczegółowe sprawozdanie z czynności ceramicznej stacyi doświadczalnej w ubiegłym roku, złożone przez jej kierownika inżyniera Edmunda Krzena, podajemy pomiędzy załącznikami %. Tu tylko nadmieniamy, że podwyższenie preliminarza na utrzymanie stacyi na rok budżetowy 1892 o 630 zł. objaśnia się najpierw tem, iż na ten rok przypadnie już do wypłaty pierwsze pięciolecie dla dyrektora stacyi, kwota zaś zł 500 musi być wyznaczoną na niezbędne rozszerzenie lokalu stacyi i na koszt pewnych robót, które okazały się koniecznymi dla ochrony zdrowia pracującego w niej personalu.

Szkoła garncarska
w Kołomyi.

Szkoła garncarska w Kołomyi rozwija się normalnie. Zmiana w składzie grona nauczycielskiego tudzież kierownika tego zakładu, o której uczyniliśmy już wzmiankę w zeszłorocznem sprawozdaniu, okazała się pożyteczną dla zakładu, czego dowodem wzrost frekwencji uczniów i nader szybki odbył wyrobów szkoły.

Prace około rozszerzenia budynku szkolnego już się rozpoczęły i są w pełnym toku, a prowadzone są na podstawie planu budowy, sporządzonego przez biuro

techniczne magistratu m. Kołomyi i zatwierdzonego przez Wys. Wydział krajowy. Fundusze na pokrycie kosztów budowy są również zapewnione, gdyż gmina m. Kołomyi podwyższyła swój datek na ten cel uchwałami Rady miejskiej z 16. kwietnia i 23. czerwca 1891 do 4000 zł., drugich 4000 zł. pokryje subwencya ze skarbu krajowego, zapewniona uchwałą sejmową z dnia 18. listopada 1890, reszta zaś znajdzie pokrycie w oszczędnościach z dochodów szkoły z lat dawniejszych. Cała suma wydatków na tę budowę kosztorysem oznaczona wynosi zł. 10.972 w. a.

Warsztat wzorowy
garncarski
w Porembie

Szczególną baczność zwracała Komisya na tok nauki w warsztacie wzorowym garncarskim w Porembie, gdzie w przeszłym roku także zaszła zmiana co do osoby kierownika technicznego. I dlatego to od 1 do 12 października bawił tam inżynier Krzen, jako inspektor fachowy szkół garncarskich, w celu dokładnego zbadania metody i toku nauki, w tym zakładzie udzielanej, tudzież dla udzielenia potrzebnych wskazówek na przyszłość. Sprawozdanie pana Krzena z tej inspekcji podajemy w całej osnowie. %.

Allegat VII.

Pismem z dnia 4. lipca b. r. l. 28795 odstąpił nam Wysoki Wydział krajowy podanie Wydziału Rady powiatowej w Chrzanowie, do którego dołączoną była relacya pana L. Nowakowskiego, delegata tegoż Wydziału w zarządzie warsztatu wzorowego garncarskiego w Porembie, zawierająca nader dosadną krytykę nauki, w tym zakładzie udzielanej i w ogólności całego urządzenia jego. W dniu 23. lipca udali się do Poremby obaj fachowi inspektorowie szkół garncarskich, t. j. profesor Julian Zacharjewicz i inżynier Edmund Krzen dla zbadania stanu rzeczy na miejscu. Sprawozdanie ich przytaczamy wraz ze skargą pana Nowakowskiego w pełnym tekście %.% dla wiadomości Sejmu. Badanie sprawy przez znawców wykazało bowiem, iż wszystkie zarzuty podniesione przez pana Nowakowskiego nie są uzasadnione, a natomiast odsłonięto w czem innym słabą stronę w urządzeniu zakładu i tę wadę natychmiast usunięto. Komisya zgodziła się bowiem w zupełności na wnioski pp. Zacharjewicza i Krzena, do których się i Wysoki Wydział krajowy przychylić raczył.

Allegat VIII.

Allegat IX.

Komisya krajowa dla spraw przemysłowych pozwala sobie wyrazić nadzieję, iż warsztat wzorowy garncarski w Porembie godnie odpowie zadaniu swojemu dostarczania okolicy tamtejszej, obfitującej w wyborne gliny garncarskie, majstrów i werkmistrzów do wyrobu naczyń kamionkowego i towarów ogniotrwałych.

Warsztat wzorowy
garncarski
w Toustem.

W sprawie uregulowania ustroju warsztatu wzorowego garncarskiego w Toustem, a w szczególności uregulowania stosunku pana Władysława Fedorowicza do tego zakładu — są w toku rokowania, które niewątpliwie do pożytecznego doprowadzą rezultatu.

Przemysł skórny.

Warsztat naukowy
szewski
w Uhnowie.

* * *

Pierwszy w naszym kraju warsztat naukowy szewski zorganizowany został w tym roku według systemu, przyjętego dla wszystkich innych podobnych zakładów, w Uhnowie, w powiecie Rawskim, gdzie trudni się tem rzemiosłem jak niemniej także i garbarstwem przeszło 500 rodzin, które wyprawiają rocznie około 5000 skór i produkują około 20.000 par obuwia, wartości około 80.000 zł.

Jak wspomnieliśmy w zeszłorocznym sprawozdaniu, odbywała się w Uhnowie w tamtejszej szkole ludowej za staraniem nauczyciela tejże szkoły p. Aleksandra Celewicza, nauka szewstwa postępowego, subwencyonowana z funduszu krajowego już od dwóch lat. Lecz dopiero w tym roku zaprowadzono tam warsztat wzorowy szewski jako instytucję stałą, zorganizowaną na podstawie statutu i planu nauki, które pod datą 17. grudnia 1890 l. 251 mieliśmy zaszczyt przedłożyć Wysokiemu Wydziałowi krajowemu do zatwierdzenia.

Pismem z dnia 10. lutego 1891 l. 87. przedstawiliśmy następujące nominacje:

P. Franciszka Jędrzejowicza, posła sejmowego i prezesa Rady powiatowej Rawskiej, na kuratora zakładu;

p. Aleksandra Celewicza, kierującego nauczyciela szkoły ludowej w Uhnowie, na kierownika warsztatu;

p. Adama Gottmana, szewca zawodowego, który ukończył fachową szkołę szewską we Wiedniu, pracował jako przykrawacz w fabryce obuwia Frenkla w Mödling, i w konkursie zawodowym otrzymał we Wiedniu za swoją robotę odznaczenie jako za okazy wzorowo wykonane (*Meisterstücke*), instruktorem fachowym.

Szewcy uhnowscy trudnili się od wieków wyrobem najpospolitszego obuwia chłopskiego, szytego z wolnej ręki, bez brania miary i bez kopyt. Otóż celem jest warsztatu naukowego wdrożyć szewców tamtejszych do wyrobu lepszych gatunków obuwia, z zastosowaniem go do form nogi z użyciem kopyt, rozmaitych narzędzi i materiałów pomocniczych, tudzież maszyn, a wreszcie kołkowania.

Według przyjętego w zakładzie szczegółowego planu nauki udzielane są w warsztacie wzorowym szewskim następujące przedmioty w I. roku nauki:

Fachowe rysunki wolnoręczne; nauka o budowie nogi, i o wpływie jej na formę obuwia; branie miary; zdejmowanie form nogi gipsem; przypasowywanie i robienie kopyt; krój podług systemu kąтового; towaroznawstwo zawodowe; wykrawywanie i znaczenie wierzchniej i spodniej skóry, tudzież futrowania; kalkulacja kroju; przygotowanie, stebnowanie i przyrządzanie cholewek; robota spodów; wyrób obuwia na nogi cierpiące i dla kalek; rysunki geometryczne, praktyczna nauka szycia na maszynie; korespondencya zawodowa; kalkulacya cen; rachunkowość; z rachunków: ułamki zwyczajne i dziesiętne, tudzież rachunek procentu; uzupełniająca nauka czytania i pisanie; ekspedycya pocztowa telegraficzna i kolejowa.

Uczniowie nadzwyczajni, t. j. starsi wiekiem czeladnicy i majstrowie, pobierać mają praktyczną naukę poprawnego kroju butów, kołkowania i wykończania roboty według nowszych prawideł.

W budżecie krajowym na rok 1891 wyznaczono na subwencyonowanie ubocznie udzielanej nauki szewstwa w szkole ludowej w Uhnowie kwotę zł. 400 w. a. Na rok 1892 musimy jednak preliminarować wyższą kwotę, gdy już zorganizowano tę naukę w zakład samoistny, stale funkcyjujący. Mianowicie proponujemy zł. 800, z której to kwoty ma być pokrytą remuneracya kierownika, instruktora fachowego i wydatek na uzupełnienie urządzenia warsztatowego.

* * *

Dostawy obuwia dla c. k. wojska.

Ważny krok w rozwoju krajowego przemysłu wyrobów ze skóry stanowi uzyskanie pierwszych zamówień wojskowych u konsorecyów naszych rękodzielników, które w tym roku przyszły do skutku.

Utworzona w tym celu we Lwowie spółka udziałowa pod firmą „I. galicyjskie i W. Księstwa Krakowskiego Towarzystwo dostaw rękodzielniczych dla c. k. armii — stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, głównie przyczyniła się ruchliwą agitacją do tego, że rękodzielnicy nasi zaczęli organizować się w konsorecya zdolne do podejmowania się liwerunków wojskowych. W obec faktu, że spółka ta z końcem r. 1890 liczyła 130 członków, pomiędzy którymi było 10 gmin miejskich (Lwów, Stanisławów, Przemyśl, Sambor, Krosno, Stryj, Gródek, Zator, Wieliczka i Tyśmienica), 52 stowarzyszeń i cechów i przeszło 70 najpoważniejszych majstrów z różnych okolic kraju, że kapitał rzeczywiście wpłacony na udziały wynosił wówczas zł. 28.030 — a zastrzeżona statutem poręka członków przedstawiła wartość 84.000 zł. — gdy wreszcie spółka ta wyka-zała się, iż otrzymała od c. k. intendatury wojskowej zamówienie na 10 000 par butów — nie wahał się w sprawozdaniu z 12. grudnia 1890 l. 791 przedstawić Wysokiemu Wydziałowi krajowemu wniosek o udzielenie Towarzystwu dostaw rękodzielniczych dla c. k. armii z krajowego funduszu przemysłowego pożyczki w kwocie 10.000 zł., płatnej w terminie półrocznym. Jakoż nie doznaliśmy zawodu, spółka bowiem najpunctualniej pożyczkę tę całkowicie spłaciła.

Konsorecyum rękodzielników krakowskich otrzymało zamówienie na 1000 par obuwia dla wojska. Przyszliśmy mu w pomoc udzieleniem pożyczki na kaucyę w kwocie 533 zł., która już także zwróconą została.

Wreszcie dla spółki siedmiu szewców w Dobczycach w powiecie Wielickim, którzy otrzymali zamówienie na 771 par butów wojskowych w cenie 4.209 zł. 86 ct. w. a., wyjednaliśmy u Wysokiego Wydziału krajowego 200 zł. zasiłku bezzwrotnego tudzież pożyczkę w kwocie 1 800 zł. za hipotecznem ubezpieczeniem na ich realnościach, płatną w 20 ratach kwartalnych.

Konsorecya te — o ile wiemy — nie zrobiły świetnego interesu na tych pierwszych zamówieniach ze strony c. k. intendatury wojskowej. Lecz bądź co bądź pierwsze lody już przełamane i spodziewać się należy, iż raz nawiązane stosunki z c. k. intendaturą wojskową dadzą się utrzymać i rozwinąć z korzyścią dla naszego przemysłu rękodzielniczego.

* * *

**Szkoły
koronkarskie.**
Nowy lokal
dla szkoły
koronkarskiej
w Zakopanem

W zeszłorocznem sprawozdaniu zaznaczyliśmy potrzebę obmyślenia nowego lokalu na umieszczenie szkoły koronkarskiej w Zakopanem. Później stała się ta potrzeba tem pilniejszą, gdy w domu, w którym szkoła dotychczas się mieści, okazał się grzyb, co na zdrowie przebywających w nim uczennic i nauczycielek musi wpływać szkodliwie.

Rokowania, przeprowadzone z gminą tamtejszą o wybudowanie domu na szkołę koronkarską, nie doprowadziły do pożądanego wyniku, gdyż większość Rady gminnej nie chciała zrozumieć korzyści, jakich posiadanie takiej realności musiałoby gminie przysporzyć. Nie przyjęliśmy także parę prywatnych ofert na budowę nowych lub sprzedaż gotowych już domów na szkołę koronkarską. W skutek interwencji dra Andrzeja Chramca, jako opiekuna szkoły koronkarskiej, przyszedł ostatecznie do skutku układ z p. Michałem Krzysiakiem, który zobowiązał się za gwarancją czynszu w kwocie 500 zł. rocznie wybudować nowy dom na szkołę koronkarską, odpowiadający wszelakim wymogom, według planu, przygotowanego przez Komisję krajową dla spraw przemysłowych, przy głównej

ulicy, na gruncie tej samej realności, w której dotychczas szkoła się mieści, w miejscu bardzo dla niej dogodnym.

Koszt wynajmu lokalu podwyższa się wskutek tego układu o 175 zł. rocznie. Skoro jednak się zważy, iż czynsze w ogólności podnoszą się w Zakopanem z każdym rokiem, że umieszczenie szkoły w domu, umyślnie dla niej wybudowanym, będzie pod każdym względem dogodniejszym i znacznie obszerniejszym od dotychczasowego lokalu, przeto zdaniem Komisji krajowej dla spraw przemysłowych układ ten załatwia sprawę zapewnienia odpowiedniego lokalu na umieszczenie szkoły koronkarskiej w Zakopanem w sposób możliwie najkorzystniejszy.

Projekt utworzenia filialnej szkoły koronkarskiej w Nowym Targu.

W sprawie projektowanego utworzenia filii zakopańskiej szkoły koronkarskiej w Nowym Targu, o czem również była uczynioną wzmianką w zeszlrocznym sprawozdaniu, zanotować należy, iż projekt ten na razie nie ma widoków urzeczywistnienia, gdyż Wydział Rady powiatowej w Nowym Targu, opiekujący się tą sprawą, w piśmie z dnia 30. października 1890 l. 1758 oświadczył, że postanowił zaniechać dalszych zabiegów.

Szkoła koronkarska w Kańczudze.

W ciągu bieżącego roku odbył p. Ludwik Wierzbicki inspekcję szkoły koronkarskiej w Kańczudze. Dostrzeżone przy tej inspekcji pewne nieprawidłowości i usterki w kierownictwie szkoły wytknął delegat nasz na miejscu, poczem Komisya na podstawie jego sprawozdania wystosowała do Komitetu zarządzającego tudzież do kierowniczkii szkoły pisma, zawierające wskazówki i polecenia co do usunięcia tych wadliwości. Jest też wszelka nadzieja, iż zarządzenia te wydadzą pomyślny skutek, o czem Komisya przez ponowną inspekcję w krótkim czasie nie omieszka się przekonać. Przychylono się też do zamianowanego jeszcze jednego członka komitetu, zarządzającego szkołą, który jest z rachunkowością należycie obznajomiony i będzie mógł szkole być w tym względzie bardzo pomocnym.

Szkoółka koronkarska w Przeworsku.

Referent spraw szkół koronkarskich w Komisji, p. Ludwik Wierzbicki, odbył w maju b. r. pierwszą inspekcję szkoły koronkarskiej urządzoną w klasztorze Sióstr Miłosierdzia w Przeworsku. Stwierdził on, iż szkoółka ta kierowaną jest racjonalnie i posiada widoki pomyślnego rozwoju. Na tej podstawie wstawia Komisya w preliminarz szkół przemysłowych na rok 1892 dla szkoły koronkarskiej w Przeworsku taką samą kwotę zasiłku, jaką Sejm wyznaczył dla niej w budżecie na rok bieżący t. j. 300 zł., — w przeświadczeniu, iż zakład ten zasługuje na poparcie, bo jest użytecznym i celowi swojemu odpowiada.

Dla podniesienia wartości robót tej szkoły i wprowadzenia nowych technik, przedłożyła Komisya Wysokiemu Wydziałowi krajowemu wniosek wysłania do Przeworska jednej z pomocnicie nauczycielskich szkoły koronkarskiej w Zakopanem na przeciąg kilku miesięcy, co tem łatwiej da się uskutecznić, że JO. ks. Cecylia Lubomirska, która się tą szkołą bardzo gorliwie zajmuje, oświadczyła gotowość dostarczenia mieszkania i utrzymania dla tej nauczycielki na czas jej pobytu w Przeworsku.

* * *

Roboty kobiece.
Inspekcya fachowa szkoły robót kobiec. u PP. Benedyktynek w Przemyślu.

Zaproszono w tym roku pannę Julię Stahlbergerównę, starszą nauczycielkę fachowego kursu robót kobiecych w szkole wydziałowej żeńskiej imienia królowej Jadwigi we Lwowie, ażeby odbyła inspekcję zawodowej szkoły robót kobiecych, istniejącej w klasztorze PP. Benedyktynek w Przemyślu. Panna Stahlber-

gerówna wywiązała się z tej misji w sposób bardzo zadawalniający, a dostrzegłszy pewne braki w metodzie udzielania nauki kroju sukien w tym zakładzie, napisała obszerną informacją metodyczną, jak ta nauka powinna być udzielaną na podstawie doświadczeń i wzorów najcelniejszych zakładów dla nauki robót kobiecych. Komisya poczytywała sobie za obowiązek wyrazić podziękowanie pannie Stahlbergerówniej za napisanie tego podręcznika i zalecić zastosowanie do niego nauki kroju w szkole robót u PP. Benedyktynek w Przemyślu.

Nauka hafciarstwa
w Makowie.

W Makowie, w powiecie Myślenickim, urządzoną została regularna nauka haftów. W tem miasteczku kwitnie bowiem hafciarstwo tradycyjnie jako przemysł domowy z powodu zamiłowania okolicznego ludu do zdobienia stroju kobiet haftem. Nauczycielką fachową mianowaną została panna Anna Szczepankówna, która przy pomocy stypendyów z funduszu krajowego wykształciła się w hafciarstwie w c. k. zawodowej szkole dla przemysłu artystycznego, istniejącej przy Muzeum przemysłowem miejskiem we Lwowie.

* * *

Szkoły rządowe.

C. k. zawodowa
szkoła ślusarska
w Świątnikach.

W sprawozdaniu z 1. października 1890 l. 565 mieliśmy zaszczyt przedłożyć Wysokiemu Wydziałowi szkice projektu budowy domu na pomieszczenie c. k. zawodowej szkoły ślusarskiej w Świątnikach, z obszernem uzasadnieniem potrzeby przedsięwzięcia jej pod opieką a w znacznej części także i kosztem kraju, tudzież z określeniem rozmiarów i rozkładu budowy.

Ponieważ wówczas obradował jeszcze Sejm, przeto sprawozdanie to Wysoki Wydział krajowy zużytkował bezzwłocznie do wyjednania u Izby upoważnienia do przedsięwzięcia budowy i do częściowego pokrycia kosztów ze skarbu krajowego. Uwzględniając to przedstawienie, powziął Sejm na posiedzeniu z 18. listopada zgodnie z wnioskami Komisji, które Wysoki Wydział krajowy przyjął za swoje, uchwałę następującej treści:

„Sejm upoważnia Wydział krajowy do wzniesienia budynku dla c. k. zawodowej szkoły ślusarskiej w Świątnikach górnych kosztem najwyżej 35.000 zł. pod warunkiem, że gmina Świątniki górne przyczyni się do kosztów budowy kwotą 10.000 zł. i otwiera Wydziałowi krajowemu kredyt na ten cel w kwocie 25.000 zł. w. a. Wypłata tej dotacyi nastąpi w dwóch ratach rocznych. Sejm wstawia w budżet na rok 1890 kwotę 10.000 zł. tytułem pierwszej raty na cel powyższy.“

Szkie techniczne przygotowane przez Komisję krajową dla spraw przemysłowych przedłożone zostały Rządowi.

W dalszym toku studyów i układów w przedmiocie zamierzonej budowy szkoły ślusarskiej w Świątnikach okazała się jednak potrzeba ważnych zmian w sposobie przeprowadzenia tej sprawy.

Mianowicie — na wniosek technika delegowanego w tej sprawie z Wiednia ze strony c. k. Ministerstwa oświaty, inżyniera Fritza Maiera — projektowano pierwotnie budowę na gruncie tej realności, w której odbywa się nauka obecnie, t. j. w pośrodku wsi, w gąszczu zabudowań drewnianych. Ażeby choć trochę izolować gmach szkolny, potrzebaby wykupić jeszcze trzy realności. Kierownik szkoły, inżynier Bruchnalski, słuszny przeto uczynił wniosek, ażeby zakład ten

usunąć z pośrodku wsi i wznieść budynek na wolniejszym miejscu, gdzie i grunt nabyć można o wiele taniej i nie będzie zachodziło niebezpieczeństwo ognia z otoczenia.

W towarzystwie starszego inżyniera rządowego, p. Sarego z Krakowa, zwiedził Świątniki członek Wydziału krajowego i Komisji krajowej dla spraw przemysłowych, p. Romanowicz i sprawdzenie rzeczy przez nich na miejscu utwierdziło Komisję w przekonaniu, że korzystniej będzie nie wznosić budowli na gruncie tej realności, w której obecnie szkoła jest umieszczoną częściowo, lecz że wypada nowy budynek postawić na miejscu wolnem.

Druga zmiana dotyczy kwoty udziału funduszu krajowego w kosztach budowy. Według brzmienia uchwały sejmowej z dnia 18. listopada 1890. zastrzeżono jako warunek udziału funduszu krajowego w kosztach budowy, ażeby gmina Świątniki przyczyniła się do ich pokrycia sumą 10.000 zł. w. a. Ścisłe dochodzenia, przeprowadzone na miejscu przez komisję, delegowaną ze strony Wysokiego Wydziału krajowego z dep. I., wykazały jednak, że gmina Świątniki górne istotnie nie może w teraźniejszym swoim położeniu majątkowem tak znacznego uczynić wydatku i dlatego w drodze kompromisu zniża się jej udział w kosztach budowy do 6.000 zł., co zabezpieczono odpowiednim dokumentem, posiadającym moc egzekucyjną.

Skoro jednak upoważnienie, udzielone przez Sejm Wysokiemu Wydziałowi krajowemu uchwałą powyżej przytoczoną, czyni zawisłym udział skarbu krajowego w pokryciu kosztów budowy gmachu dla c. k. zawodowej szkoły ślusarskiej w Świątnikach od tego warunku, jeżeli gmina tamtejsza dostarczy na ten cel kwoty 10.000 zł., przeto kredyt w kwocie 10.000 zł. wstawiony w budżet krajowy na rok 1891 (rubr. XVI.) jako pierwsza rata dotacyi kraju na rzecz tej budowy użytym być nie może, dokąd Sejm nie zwolni gminy Świątniki od warunku dostarczenia 10.000 zł., zniżając jej prestacyę do 6.000 zł., na którą już i gmina tamtejsza prawomocnie się zgodziła.

Z tego powodu, jak również i dlatego, iż c. k. Ministerstwo oświaty nie zatwierdziło planów budowy, roboty dotąd nie mogły być rozpoczęte.

W naturalnem następstwie zwolnienie ze strony Sejmu gminy Świątniki od konkurencyi do kosztów budowy kwotą 10.000 zł. i zniżenie tej sumy do 6.000 zł., pociąga za sobą potrzebę odpowiedniego podwyższenia dotacyi na ten cel ze skarbu krajowego. Uwzględniając tę okoliczność, upraszamy, ażeby Wysoki Wydział krajowy wyjednać raczył u Sejmu przyzwolenie na przedsięwzięcie budowy c. k. zawodowej szkoły ślusarskiej w Świątnikach, chociaż gmina dostarczy na ten cel tylko 6.000 zł. i wstawienie w budżet krajowy na rok 1892 jako drugiej raty dotacyi krajowej na koszt budowy nie 15.000 zł. ale 19.000 zł. w. a.

Szkoła ślusarska w Świątnikach rozwija się zresztą pomyślnie, wywierając za pośrednictwem subwencyonowanego z funduszu krajowego kursu dla starszych robotników i majstrów, tudzież przez istniejącą tam ślusarską spółką produkcyjną, silny wpływ na ożywienie tamtejszego przemysłu, który zaczął już był gwałtownie chylić się ku upadkowi.

Użyteczność wpływu szkoły na przemysł miejscowy znakomicie potęguje się przez to, iż c. k. Rząd przychylił się do życzenia wypowiedzianego przez Sejm i rozszerzył zakres nauki w c. k. zawodowej szkole ślusarskiej w Świątnikach w kierunku ślusarstwa budowlanego, w skutek czego zdolność zarobko-

wa uczniów tego zakładu podnosi się znacznie. Reskryptem z 23. listopada 1890 l. 17968 wyznaczył JE. p. Minister skarbu, w porozumieniu z JE. p. Ministrem oświaty kwotę 21.500 zł. na koszt wewnętrznego urządzenia rozszerzonej szkoły ślusarskiej w Świątnikach, która to kwota ma być użytą stopniowo w przeciągu lat pięciu na zakupno nowego, silniejszego motoru (naftowego), tudzież na powiększenie ilości maszyn i narzędzi. Na rok bieżący przeznaczono na ten cel do wydania 2.000 zł., w latach 1892, 1893 i 1894 po 5.000 zł. corocznie, a wreszcie w r. 1895 jako ostatnią ratę 4500 zł. w. a. Te kwoty będą wstawiane w budżet państwowy w rubrykę wydatków nadzwyczajnych, zaś budżet zwyczajny wydatków na utrzymanie c. k. szkoły zawodowej w Świątnikach podniesiono począwszy od r. 1891 o 1000 zł. tytułem remuneracji dla nauczyciela rysunków.

Takie rozszerzenie zakładu i zwiększenie jej inwentarza czyni też nieodzownie potrzebnem spieszne wykonanie budowy nowego domu, która powinna być wykończoną w r. 1892, zwłaszcza że w lokalach, gdzie dotychczas mieści się ta szkoła, nietylko absolutnie brak miejsca na nowe maszyny, ale dla ciasnoty musi także nauka ograniczać się do bardzo szczupłej ilości uczniów — ze szkodą dla celu zakładu i ze stratą wydatków znacznych, jakie pociąga za sobą utrzymanie szkoły. Na rok 1891 prelininowany był koszt utrzymania c. k. zawodowej szkoły w Świątnikach na zł. 17.365 w. a., gdy mogło w niej pomieścić się zaledwie 31 uczniów. Wynosił zatem w przecięciu koszt nauki jednego elewa 560 zł. Że przy liczniejszej frekwencji zmniejszyłaby się średnia kwota kosztów nauki, czyli inaczej mówiąc, spotęgowałaby się produktywność zakładu, jest widocznem. To zaś inaczej osiągnąć się nie da, jak przez przyspieszone o ile możliwości dostarczenie szkole obszerniejszego lokalu, w którym liczniejszy zastęp uczniów mógłby z nauki korzystać.

Pomiędzy załącznikami zamieszczamy tekst odezwy c. k. Prezydium Namiestnictwa z 29. listopada 1890 l. 12645 w sprawie rozszerzenia zakresu nauki w c. k. zawodowej szkole ślusarskiej w Świątnikach.

Allegat X.

* * *

Projektowana
c. k. zawodowa
szkoła kowalska
w Sułkowicach.

Pomiędzy innemi uchwałami, dotyczącemi podniesienia i rozwinięcia fachowej nauki przemysłowej w kraju, zapadła na posiedzeniu sejmowem z 18. listopada 1890 w sprawie opieki nad rozwojem przemysłu kowalskiego we wsi Sułkowicach w powiecie Myślenickim także i następująca uchwała:

„Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby zamierzony warsztat wzorowy dla przemysłu kowalskiego w Sułkowicach o ile możliwości już z początkiem roku 1891 „wprowadził w życie, oraz upoważnia Wydział krajowy do przyrzeczenia jednorazowego zasiłku w kwocie 5.000 zł. na wystawienie budynku na umieszczenie „wzorowego warsztatu kowalskiego w Sułkowicach w powiecie Myślenickim „i na urządzenie tego warsztatu, jeżeli c. k. Rząd wprowadzi go w życie jako „zakład państwowy.“

W odpowiedzi na tę uchwałę sejmową, zakomunikowaną c. k. Rządowi przez biuro marszałkowskie, oświadczył JE. pan Minister wyznań i oświaty reskryptem z 23. listopada 1890 l. 18707 na podstawie badań, przeprowadzonych już przedtem z jego polecenia, iż „akcja państwowa w celu poparcia i podniesienia przemysłu domowego kowalskiego w Sułkowicach i okolicy jest pożądaną i usprawiedliwioną.“

W dalszym ciągu tegoż pisma oznajmia JE. pan Minister oświaty, że owa akcja państwowa miałaby na razie ograniczyć się na prowizorycznym urządzeniu w Sułkowicach szkoły fachowej z warsztatem instrukcyjnym dla grubszych wyrobów z żelaza, a to jako filii c. k. szkoły zawodowej ślusarskiej w Świątnikach.

Allegat XI.

Program, jaki nakreśliło sobie c. k. Ministerstwo oświaty w tym przedmiocie, wyluszczone jest obszernie w reskrypcie c. k. Namiestnictwa do Wysockiego Wydziału krajowego z dnia 17. grudnia 1890 l. 88.895, który podajemy w pełnym brzmieniu /., gdyż równocześnie intymował go JE. pan Namiestnik i Komisji krajowej dla spraw przemysłowych, żądając zarazem zaproponowania z naszej strony odpowiednich osobistości na kierownika i wermistrzów przyszłej szkoły fachowej kowalskiej w Sułkowicach.

A ponieważ pierwszym warunkiem wprowadzenia w życie szkoły fachowej kowalskiej w Sułkowicach jest dostarczenie potrzebnego na jej umieszczenie lokalu ze strony „czynników miejscowych“, które w tym wypadku zastąpić musi kraj, gdyż stwierdzono, że gmina Sułkowice nie może ponosić na ten cel żadnych ofiar, przeto zajęła się Komisja krajowa dla spraw przemysłowych studjami nad tą kwestyą. Przewodniczący sekcji administracyjnej Komisji, p. Romanowicz, wspólnie z c. k. starszym inżynierem rządowym p. Józefem Sarem z Krakowa i inżynierem Bruchnalskim ze Świątnik, na podstawie osobistego zbadania rzeczy w Sułkowicach wskazali najodpowiedniejszy grunt do postawienia budynku na ten cel.

W piśmie z dnia 18. stycznia 1891 l. 844., wystosowanem do c. k. Namiestnictwa, zażądaliśmy dokładniejszych informacji co do rozmiarów i wewnętrznego urządzenia budynku potrzebnego na przyszłą szkołę kowalską w Sułkowicach, ażeby do tego zastosować można sporządzenie technicznego planu budowy, mianowicie podania szkicu rzutu poziomego i przekroju pionowego budowy, oznaczenia ilości ognisk kowalskich, wskazówek co do wagi i systemu młota parowego i w ogólności co do całego maszynowego urządzenia zakładu i t. d.

Co się zaś tyczy składu personalu nauczycielskiego, zaproponowaliśmy w piśmie z 19. maja 1891 l. 108 po przeprowadzeniu rozległych poszukiwań i układów, na kierownika przyszłej szkoły kowalskiej w Sułkowicach, inżyniera Franciszka Smereczyńskiego, obecnie asystenta przy katedrze mechaniki w c. k. szkole politechnicznej we Lwowie, który oba techniczne egzamina państwowe zdał celująco. Zwróciliśmy jednak uwagę, iż przed udzieleniem posady powinien p. Smereczyński otrzymać stypendyum w tym celu, ażeby mógł praktycznie wyćwiczyć się w kowalstwie i nabyć biegłości ręcznej w używaniu narzędzi kowalskich a nadto, ażeby zwiedził odpowiednie fabryki i szkoły fachowe tudzież te okolice w Styryi i w Czechach, gdzie podobnie jak w Sułkowicach kwitnęło z dawnych czasów kowalstwo jako włościański przemysł domowy, ażeby mógł przekonać się z osobistego zbadania rzeczy, jakimi drogami i z jakim skutkiem przyjmują się w takich okolicach nowoczesne ulepszenia techniczne?

Co się zaś tyczy posad wermistrzów, oświadczyliśmy się, zgodnie z opinią kierownika c. k. szkoły ślusarskiej w Świątnikach, p. Bruchnalskiego, za tem, że najodpowiedniej byłoby na te posady rozpisać konkurs — i to z warunkiem, iżby kandydaci obowiązani byli wykazać się dłuższą pracą warsztatową i z zastrzeżeniem, że wermistrz będzie obowiązany do ręcznej pracy osobistej w warsztacie szkolnym.

Dotąd nie wiadomo nam, jakiego przyjęcia doznały te wnioski nasze u c. k. Rządu. Nie otrzymaliśmy także odpowiedzi na pismo z 18. stycznia b. r. l. 844, w którym upraszaliśmy o informacje techniczne względem budynku dla szkoły kowalskiej w Sułkowicach.

Na zasadzie jednak stanowczego oświadczenia JE. pana Ministra oświaty, wyrażonego w reskrypcie z 23. listopada 1890 l. 18.707, iż c. k. Rząd postanowił założyć w Sułkowicach szkołę fachową kowalską i na podstawie faktu, iż w budżet państwowy na rok 1891 wstawioną już została dotacya na ten cel w kwocie 2.450 zł., przypuszczać należy, że chociaż w bieżącym roku do otwarcia zakładu jeszcze nie przyszło, niewątpliwie wejdzie on w życie w przyszłym roku (1892).

Z tego więc powodu wypada obmyśleć fundusz na postawienie potrzebnego na ten cel budynku. Na podstawie zaś dotychczas przeprowadzonych w tym przedmiocie układów i fachowej opinii techników, których zdania zasięgaliliśmy, mianowicie zastępcy dyrektora ruchu c. k. kolei państwowych we Lwowie i członka Komisji p. Ludwika Wierzbickiego, inżyniera cywilnego z Wiednia, delegowanego przez c. k. Ministerstwo oświaty dla badania tej sprawy na miejscu p. Fritza Maiera, kierownika c. k. zawodowej szkoły ślusarskiej w Świątnikach, inżyniera Kazimierza Bruchnalskiego, a wreszcie c. k. starszego inżyniera rządowego z Krakowa p. Józefa Sarego, kwota 10.000 zł. jest minimalną, którą na ten cel prelininować należy. I taką też kwotę wstawiamy w preliminarz wydatków skarbu krajowego na szkolnictwo przemysłowe na rok 1892 na koszt postawienia budynku dla c. k. szkoły kowalskiej w Sułkowicach — z prośbą, iżby Wysoki Wydział krajowy wyjednać raczył przyzwolenie tego kredytu przez Sejm.

* * *

Stypendya.

Baczną uwagę zwraca Komisya na ten dział czynności swoich, wskazanych jej statutem, które odnoszą się do przyspasabiania sił nauczycielskich dla szkół przemysłowych, tudzież krzewicielei postępowej techniki w istniejących rodzajach przemysłu, lub nowych, dotąd w naszym kraju nie istniejących jeszcze zajęć przemysłowych.

Najdzielniejszym środkiem ku osiągnięciu tego celu jest rozdawnictwo stypendyów dla młodzieży, odznaczającej się szczególnem uzdolnieniem do pewnych zatrudnień przemysłowych, albo też dla kandydatów na nauczycieli szkół przemysłowych. Tym sposobem przysparza się bowiem krajowi ludzi, którzy potem przez całe życie biorą czynny udział w pracy nad postępowaniem w przemyśle.

Zeszłoroczne sprawozdanie nasze wykazywało okrągło 100 stypendystów i stypendystek; w tym roku liczba ta cokolwiek powiększyła się, doszła bowiem do 114.

Według celu swojego rozdzielają się przyznane stypendya w następujący sposób:

Na kształcenie metodyczne nauczycieli rysunków dla szkół przemysłowych uzupełniających	8 stypendyów
na przemysł drzewny: dla rzeźbiarzy, stolarzy, tokarzy, koszykarzy i kołodziejów	51 „
na naukę tkactwa	10 „
na przemysł metalowy: ślusarstwo, odlewnictwo metali, budowę machin	22 „

na garncarstwo	7	stypendyów
na naukę fotografii tudzież heliografury i innych sposobów reprodukcji	2	"
na garbarstwo	1	"
na praktykę w fabryce powozów	1	"
na kamieniarstwo	1	"
na koronkarstwo i hafty	5	"
do szkół fachowych przemysłu artystycznego	6	"
Razem	114	stypendyów

Z wymienionej tu ilości stypendystów i stypendystek kształciło się w zakładach krajowych 94, po za krajem 20. W centralnych szkołach fachowych wiedeńskich mieliśmy 13 stypendystów.

Podwoiła się ilość stypendystów od przeszłego roku w dziale przemysłu metalowego: przed rokiem było ich bowiem 11, a obecnie jest 22; z tych 19 w Świątnikach w c. k. zawodowej szkole ślusarskiej.

Również podwoiła się ilość stypendystów w dziale tkactwa — gdy bowiem przed rokiem było ich 5, obecnie jest już 10; z tych 6 w Krośnie.

W dziale garncarstwa mieliśmy przed rokiem 3 stypendystów, obecnie jest 7.

Najsilniejszego kontyngentu stypendystów dostarczały zawsze rozliczne działy przemysłu drzewnego. W przeszłym roku pobierało stypendya 44 uczniów szkół zawodowych dla wyrobów drzewnych, w tym zaś roku doszła ich liczba do 51, przeważnie w Zakopanem, gdzie z rozmaitych okolic kraju kształci się 39 stypendystów kosztem funduszu krajowego.

Zmniejszyła się natomiast ilość stypendystek w dziale nauki koronkarstwa i haftów z 17 na 5, głównie z tego powodu, iż szkoła koronkarska w Zakopanem w wyjątkowych tylko wypadkach potrzebuje stypendyów. W dochodach własnych z zarobku uczennic posiada bowiem obfite źródło pomocy materialnej dla uczennic swoich.

Na kursie metodycznym dla kandydatów na nauczycieli rysunków w szkołach przemysłowych, urządzanym od lat kilku w krakowskiej rządowej szkole przemysłowej wyższej, mieliśmy w przeszłym roku 14 stypendystów, w tym zaś roku tylko 8. a na rok przyszy z powodów, w innym miejscu niniejszego sprawozdania wyluszczonech, ma być kurs ten całkowicie zaniechanym. Odpadłaby w takim razie w budżecie krajowym na rok 1892. pozycya 2000 zł., która w r. b. w rubryce XVI. poz. 275 a na ten cel przeznaczoną była. Lecz wobec wzmagającego się z każdym rokiem napływu zdolnej młodzieży do zawodowych szkół rękodzielniczych, co Komisya poczytuje za najdobitniejszy wyraz rzeczywistego rozwijania się ruchu przemysłowego w kraju, sądzimy, iż żadną miarą nie wypada umieścić w budżecie wydatków funduszu krajowego dotacyi na stypendya przemysłowe — i w tej też myśli Komisya krajowa dla spraw przemysłowych uprasza, by Wysoki Wydział krajowy w preliumiarzu budżetu krajowego na rok 1892, pomimo, iż odpaść ma pozycya na zasiłki dla kandydatów na nauczycieli rysunków dla szkół przemysłowych uzupełniających, pozostawić raczył na stypendya przemysłowe bez zmiany kwotę 8000 zł. w. a.

W końcu wspomnieć także wypada, iż oprócz stypendyów indywidualnych, zachodzi czasem potrzeba przyznawania pewnych kwot zarządom niektórych szkół ryczałtowo do rozporządzenia na zasiłki dla najuboższych uczniów. W ubie-

głym roku udzielono w ten sposób zarządowi warsztatu kołodziejskiego w Grybowie na podobne zasiłki 150 zł., zaś dyrekcji c. k. zawodowej szkoły ślusarskiej w Świątnikach 100 zł. w. a. na zasiłki dla uczniów, wysyłanych do robót budowlanych, które muszą być po za Świątnikami wykonywane.

Sposób zużytkowania kwoty, wyznaczonej w budżecie krajowym na stypendya przemysłowe uwidoczniony jest dokładnie w następującem zestawieniu imiennem:

Liczba bież.	Liczba załatwienia w Komisji kraj. dla spraw przem.	Imię i nazwisko stypendysty (stypendystki)	Cel zasiłku, ewentualnie zakład w którym stypendysta się kształci	Wysokość zasiłku	Uwaga
1	552 ex 1890	Adamowski Stanisław	Zakopane, przem. drzewny	po 6 zł. mies.	
2	680 „ „	Balla Józef	Wiedeń, Muzeum dla sztuki i przemysłu	„ 35 „ „	
3	721 „ „	Bartoń Piotr	Krosno, szkoła tkacka	„ 60 „ „	„jednoraz.
4	351 „ „	Blarowski Antoni	Zakopane, przem. drzewny	„ 6 „ „	mies.
5	311 „ „	Bileńki Jan	Wiedeń, Muzeum technologiczne	„ 35 „ „	
6	526 „ „	Bobak Stanisław	Poremba, warsztat garncar.	„ 4 „ „	
7	613 „ „	Bodroń Piotr	Świątniki, szkoła ślusarska	„ 12 „ „	
8	761 „ „	Bohus Ida	Lwów, szkoła dla przem. artystycznego	„ 12 „ „	
9	552 „ „	Buras Michał	Zakopane, przem. drzewny	„ 6 „ „	
10	552 „ „	Celewicz Xenofont	„ „ „	„ 6 „ „	
11	552 „ „	Chmiel Wojciech	„ „ „	„ 6 „ „	
12	474 „ „	Cirin Władysław	Wiedeń, Muzeum technologiczne	„ 35 „ „	jak pod 5
13	552 „ „	Cholewa Bartłomiej	Zakopane, przem. drzewny	„ 5 „ „	
14	613 „ „	Cholewa Stanisław	Świątniki, szkoła ślusarska	„ 4 „ „	
15	613 „ „	Cholewa Józef	„ „ „	„ 5 „ „	
16	93 „ 1891	Dzbański Zygmunt	Lwów, ceramiczna stacya doświadczalna.	„ 25 „ „	
17	613 „ 1890	Dębski Jan	Świątniki, szkoła ślusarska	„ 4 „ „	
18	502 „ „	Denk Dezydery	Komotau, szkoła budowy machin	„ 35 „ „	
19	26 „ 1891	Döller Wincenty	Bergreichenstein, przemysł drzewny	„ 10 „ „	
20	552 „ 1890	Drozdowski Mikołaj	Zakopane, przem. drzewny	„ 8 „ „	
21	552 „ „	Druciak Władysław	„ „ „	„ 6 „ „	
22	613 „ „	Dudek Zygmunt	Świątniki, szkoła ślusarska	„ 4 „ „	
23	613 „ „	Dudek Ludwik	„ „ „	„ 4 „ „	
24	562 „ „	Dutkiewicz Tomasz	Zakopane, przem. drzewny	„ 50 „ „	
25	552 „ „	Dziubiński Wasyl	„ „ „	„ 8 „ „	
26	741 „ „	Dziubiński Bazyli	Lwów, szkoła dla przem. artystycznego	„ 12 „ „	
27	552 „ „	Fiega Stanisław	Zakopane, przem. drzewny	„ 6 „ „	
28	829 „ „	Fik Jan	Nowy Tyczyn, fabryka powozów	100 „jednoraz.	
29	718 „ „	Grząka Józef	Zakopane, przem. drzewny	„ 6 „ „	mies.
30	552 „ „	Geisler Chaskel	„ „ „	„ 6 „ „	

otrzymał do pobieranego stypendyum dodatek 5 złr. miesięcznie.

jak pod 5

na rok szkolny 1890/91.

Liczba bież.	Liczba załatwienia w Komisji kraj. dla spraw przem.	Imię i nazwisko stypendysty (stypendystki)	Cel zasiłku, ewentualnie zakład, w którym stypendysta się kształci	Wysokość zasiłku	Uwaga
31	171 „ 1890	Giełczyńska Marya	Zakopane, szkoła koronk.	po 3 zł. mies.	
32	552 „ „	Goliński Jan	Zakopane, przem. drzewny	„ 6 „ „	
33	639 „ „	Gołda Władysław	Poremba, warsztat garncar.	„ 6 „ „	
34	613 „ „	Gorecki Andrzej	Świątniki, szkoła ślusarska	„ 6 „ „	
35	648 „ „	Głuszkiewicz Andrzej	5-cio miesięczny kurs przygotowawczy dla kandydatów na nauczycieli szkół przem. uzupełniających w c. k. państwowej szkole przemysłowej w Krakowie	„ 25 „ „	i 15 zł na środki naukowe.
36	150 „ „	Hutnik Antoni	Zakopane, przem. drzewny	„ 6 „ „	
37	579 „ „	Jabłoński Tadeusz	Koenigrätz, szkoła ślusar.	„ 30 „ „	
38	242 „ „	Jaskółka Józef	Krosno, szkoła tkacka	„ 8 „ „	
39	526 „ „	Kadłuczko Bartłomiej	Poremba, warsztat gancar.	„ 5 „ „	
40	313 „ „	Kamoń Antonina	Zakopane, szkoła koronk.	„ 6 „ „	
41	613 „ „	Kwintowski Stanisław	Świątniki, szkoła ślusarska	„ 6 „ „	
42	613 „ „	Kościuk Leon	„ „ „	„ 15 „ „	
43	614 „ „	Kotarba Józef	„ „ „	„ 6 „ „	
44	613 „ „	Kotarba Stan. Czerszyk	„ „ „	„ 4 „ „	
45	613 „ „	Kotarba Stanisław	„ „ „	„ 4 „ „	
46	552 „ „	Kowalczyk Jędrzej	Zakopane, przem. drzewny	„ 3 „ „	
47	226 „ 1888	Król Antoni	Krosno, szkoła tkacka	„ 8 „ „	
48	252 „ 1891	Kubik Bogumił	Kraków c. k. szkoła przem.	„ 6 „ „	
49	729 „ 1890	Kukawski Rajmund	Lwów, szkoła dla przem. artyst.	„ 5 „ „	jak poz. 34.
50	648 „ „	Klusik Józef	jak poz. 34	„ 25 „ „	
51	552 „ „	Kula Jakób	Zakopane, przem. drzewny	„ 3 „ „	
52	552 „ „	Kuna Sylwester	„ „ „	„ 5 „ „	
53	613 „ „	Kurleto Piotr	Świątniki szkoła ślusarska	„ 4 „ „	
54	647 „ „	Kuryłas Andrzej	Krosno, szkoła tkacka	„ 6 „ „	
55	503 „ „	Krupski Julian	Wiedeń Muzeum dla sztuki i przemysłu	„ 30 „ „	
56	552 „ „	Lasocki Jan	Zakopane, przem. drzewny	„ 6 „ „	
57	613 „ „	Lenczowski Stanisław	Świątniki, szkoła ślusarska	„ 4 „ „	
58	731 „ „	Łuszczynska Zofia	Lwów, szkoła dla przem. artystycznego	„ 12 „ „	
59	552 „ „	Magdziak Aleksander	Zakopane, przem. drzewny	„ 3 „ „	
60	780 „ „	Mazurski Józef	Gliniany, warsztat tkacki	„ 6 „ „	
61	552 „ „	Mierzwiński Tadeusz	Zakopane, przem. drzewny	„ 5 „ „	20 zł. na podróż z Poremby do Lwowa i z powrotem.
62	534 „ „	Michiński Franciszek	Lwów, stacya ceramiczna	„ 30 „ „	
63	497 „ 1889	Miziewicz Kazimierz	Wiedeń, c. k. szkoła reprodukcji	„ 35 „ „	
64	613 „ 1890	Miziura Fryderyk	Świątniki, szkoła ślusarska	„ 4 „ „	
65	432 „ „	Momocki Maryan	„ „ „	„ 15 „ „	
66	552 „ „	Mról Władysław	Zakopane, przem. drzewny	„ 6 „ „	
67	222 „ „	Niemczynowski Wład.	Wiedeń, Muzeum technologiczne	„ 35 „ „	jak poz. 5.
68	577 „ „	Nitoń Maryan	Zakopane, przem. drzewny	„ 6 „ „	
69	648 „ „	Nowotarski Władysław	jak poz. 34.	„ 25 „ „	jak poz. 34.

Liczba bież.	Liczba załatwienia w Komisji kraj. dla spraw przem.	Imię i nazwisko stypendysty (stypendystki)	Cel zasiłku, ewentualnie zakład, w którym stypendysta się kształci	Wysokość zasiłku	Uwaga
70	36ex1891	Orłowski Alfons	Węgierska górką, fabryka żelaza	100 zł. jednoraz.	
71	552 „ 1890	Paszkievicz Błażej	Zakopane, przem. drzewny	po 10 „ mies.	
72	552 „ „	Piela Michał	„ „ „	„ 6 „ „	
73	648 „ „	Pochmarski Rudolf	jak poz. 34.	„ 25 „ „	jak poz. 34.
74	416 „ „	Podgórski Edward	Wiedeń, Muzeum technol.	„ 35 „ „	jak poz. 5.
75	730 „ „	Piotrowska Stefania	Lwów, szk. dla przem. art.	„ 12 „ „	
76	648 „ „	Polakiewicz Karol	jak poz. 34	„ 25 „ „	jak poz. 34.
77	125 „ „	Popiel Xawery	Zakopane, przem. drzewny	„ 12 „ „	
78	206 „ 1891	Prokopowicz Teodor	Wiedeń, Muzeum technol.	„ 400 „ rocznie	
				z fundacyi Wy-	jak poz. 5.
				stawy lwowskiej	
79	607 „ „	Poynar Emil	Zakopane, przem. drzewny	„ 4 zł. mies.	
80	312 „ „	Prydatkiewicz Paweł	Wiedeń, Muzeum technol.	„ 35 „ „	jak poz. 5.
81	793 „ „	Przybocki Jędrzej	Krosno, szkoła tkacka	„ 5 „ „	
82	631 „ „	Przybocki Józef	Zakopane, przem. drzewny	„ 6 „ „	
83	125 „ 1891	Rafalon Władysław	Krosno, szkoła tkacka	„ 8 „ „	
84	648 „ 1890	Resiuta Stanisław	jak poz. 34.	„ 25 „ „	jak poz. 34.
85	380 „ „	Rzewuski Witold	Wiedeń, c. k. szkoła reprodukcyi	120 „ jednoraz	
86	552 „ „	Romański Wiktoryn	Zakopane, przem. drzewny	„ 5 „ mies.	(Z powodu u-
87	554 „ „	Rzonca Stanisław	Wiedeń, stacya doświad. dla przem. skór nego	„ 35 „ „	kończenia
88	552 „ „	Rusiniak Konstanty	Zakopane, przem. drzewny	„ 5 „ „	kursu w czer-
89	552 „ „	Ryś Konstanty	„ „ „	„ 6 „ „	wcu, resztę
90	651 „ „	Saroma Karol	„ „ „	„ 6 „ „	przynano na
91	781 „ „	Szlagóra Tomasz	Żywiec, warsztat stolarski	„ 6 „ „	nauczę pra-
92	436 „ „	Sławiński Szczęśny Jan	Wiedeń, Muzeum dla sztuki i przemysłu	„ 200 „ w 2 rat.	ktyczną.
93	648 „ „	Stankowski Paulin	jak poz. 34.	„ 25 „ mies.	jak poz. 34.
94	552 „ „	Schneider Rudolf	Zakopane, przem. drzewny	„ 6 „ „	
95	708 „ „	Seyfried Edward	Jarosław, szkoła kcszykar.	„ 8 „ „	
96	640 „ „	Stehlik Edward	Horice (Czechy) kamien.	200 „ jednoraz.	
97	404 „ „	Stempfle Leopold	Wilamowice, warsztat tk.	„ 8 „ mies.	
98	552 „ „	Sopiarz Franciszek	Zakopane, przem. drzewny	„ 3 „ „	
99	552 „ „	Stoklasa Adolf	„ „ „	„ 6 „ „	
100	256 „ „	Spytkowski Ludwik	Poremba, warsztat garncar.	„ 8 „ „	
101	613 „ „	Synowiec Tadeusz	Świątniki, szkoła ślusarska	„ 12 „ „	
102	552 „ „	Tereszczuk Piotr	Zakopane, przem. drzewny	„ 8 „ „	
103	411 „ „	Tintz Józef	Świątniki, szkoła ślusarska	„ 15 „ „	
104	593 „ „	Troynar Jan	Bielsk, szkoła tkacka	„ 30 „ „	(i 50 zł. na środki
105	648 „ „	Turski Jan	jak poz. 34.	„ 25 „ „	nauczkowe
106	221 „ 1891	Wasilenko Gabryeł	Lwów, stacya ceramiczna	„ 25 „ „	jak poz. 34
107	411 „ 1890	Wilkicky Alfred	Świątniki, szkoła ślusarska	„ 20 „ „	(Z powodu zamian,
108	593 „ „	Wiech Józef	Bielsk, szkoła tkacka	„ 30 „ „	werkmistrzem sty-
109	7 „ 1891	Wielkiewicz Wojciech	Zakopane, szkoła snycerska	„ 6 „ „	pend. 28/2 91 zamk.
110	815 „ 1890	Zajdzikowski Maksym.	Kraków, c. k. szkoła przem.	„ 10 „ „	jak poz. 102.
111	552 „ „	Zarosły Władysław	Zakopane, przem. drzewny	„ 6 „ „	
112	127 „ 1891	Ziembowski Wincenty	Wiedeń, Muzeum dla sztuki i przemysłu	„ 35 „ „	
113	743 „ 1890	Ziober Wojciech	Zakopane, przem. drzewny	„ 6 „ „	
114	433 „ 1888	Ziobroń Zygmunt	Kamionka, str. szkoła kolodziejska.	„ 8 „ „	

Zasiłki bezzwrotne.

Zaopatrzenie w narzędzia stypendystów, opuszczających zakład.

Sześciu ukończonych uczniów c. k. zawodowej szkoły dla przemysłu drzewnego w Zakopanem zaopatrzono przy wyjściu ze szkoły w najpotrzebniejsze im w ich rzemiośle narzędzia najnowszej konstrukcyi, zakupione przez Dyrekcyę zakładu. Zasiłki te wynosiły po 10 — 35 zł., stosownie do potrzeby w każdym specjalnym wypadku i były udzielane na podstawie świadectw ukończenia nauki z celującym postępem i po stwierdzeniu przez Dyrekcyę szkoły, iż petent zdolnościami i dobrym zachowaniem się na szczególne uwzględnienie zasługuje a z powodu ubóstwa nie byłby w stanie własnym kosztem zaopatrzyć się w narzędzia do samodzielnego prowadzenia warsztatu. Owe zasiłki mają to głównie na celu, ażeby synowie włościan mniej zamożnych, którzy ukończyli szkołę zakopańską, nie rozchodzili się w świat za zarobkiem, ale powracali do swoich wsi rodzinnych i zakładali tam postępowo urządzone warsztaty rękoźmielnicze, z których niejeden może stać się przy szczęśliwym zbiegu okoliczności rozsądnikiem jakiejś specjalnej gałęzi przemysłu na całą okolicę.

Komisya krajowa dla spraw przemysłowych przedłożyła także Wysokiemu Wydziałowi krajowemu wniosek o udzielenie zasiłku w kwocie 150 zł. na urządzenie kompletnej pracowni stolarskiej w Świątnikach, przy tamtejszej szkole ślusarskiej. Nie było tam bowiem stolarza dobrego, a rozwijająca się silnie szkoła ślusarska potrzebuje ustawicznie wyrobów z drzewa, bądź na modele do przyrządzania rozmaitych okuć, bądź do wykonywania zamówień artystycznych i budowlanych, przy których okucia kombinują się z podkładem drewnianym.

Jednemu z włościan z Jaryczowa starego w powiecie lwowskim, który ukończył naukę w szkole tkackiej w Krośnie, sprawiono niski warsztat tkacki poprawnej konstrukcyi systemu inżyniera Gruszeckiego, z wszystkimi pomocniczymi przyborami do wyrabiania tkanin wzorzystych — na model, ażeby tym sposobem utorować drogę do rozkrzewienia się postępowego tkactwa w okolicach Jaryczowa, obfitujących w tkaczy. Rada powiatowa lwowska przyczyniła się datkiem w kwocie 25 zł. do kosztów zakupu tego warsztatu.

Zasiłek na tkactwo ozdobne, naśladowujące hafty różnobarwne w Buczaczu

Bazyli Michalecki, tkacz z Buczacza, który ze szczególnym talentem zajmuje się wyrobem wzorzystych szlaków różnokolorowych, naśladowujących haft, do ozdoby stroju ludowego, obrusów, ręczników i t. d., otrzymał warsztat poprawny, który znacznie ułatwia wyrób takich tkanin ozdobnych i dozwala przeto zniżyć ich cenę. Udzielono mu także zasiłku na podróż do Krosna, gdzie nauczył się robić na krosnach pospiesznych, zaopatrzonych w przyrząd do desenionowania tkanin. Inni tkacze w Buczaczu zaczynają już własnym kosztem sprządzać sobie takie krosna, jakie otrzymał Michalecki.

Zasiłek na naukę koszykarstwa w Torkach, pow. Przemyskim.

Dla poparcia usiłowań nauczyciela szkoły ludowej w Torkach, w powiecie Przemyskim, p. Stefana Czesnyka, zmierzających do rozkrzewienia w tej miejscowości przemysłu koszykarskiego, udzielono mu zasiłku w kwocie 40 zł. jednorazowo na zakupno zapasu łożyny, narzędzi i modeli. C. k. Rada szkolna okręgowa w Przemyśle poświadczyła, iż p. Czesnyk, który sam wyuczył się koszykarstwa w szkole Jarosławskiej, z dobrym skutkiem zaprawia młodzież szkolną w Torkach do robót koszykarskich.

Zaopatrzenie w narzędzia rzeźbiarskie i tokarskie szkoły ludowej w Jaworowie w powiecie Kosowskim.

Dla szkoły ludowej w Jaworowie w powiecie Kosowskim, gdzie kwitnie rzeźbiarstwo artystyczne w stylu t. zw. „huculskim“, zakupiono tokarnię tudzież komplet narzędzi rzeźbiarskich, według wskazówek c. k. szkoły dla przemysłu artystycznego we Lwowie. Był tam nauczyciel nazwiskiem Mikołaj Kołcuniak, który z szczególnem zamiłowaniem i znawstwem opiekował się samorodnem rzeźbiarstwem artystycznym tamtejszego ludu. Niestety zmarł on w krótkim czasie po urządzeniu pracowni szkolnej. Jest jednak uzasadniona nadzieja, iż władze szkolne postarają się o taką obsadę miejsca po ś. p. Mikołaju Kołcuniaku, ażeby nauka zręczności ręcznej, zastosowaną tam była do usposobień artystycznych miejscowego ludu, z odpowiedniem zużytkowaniem dostarczonych kosztem funduszu krajowego narzędzi. Wprawdzie przez śmierć ś. p. Mikołaja Kołcuniaka zamiar nasz został chwilowo zwichnięty, lecz udajemy się do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Kosowie z prośbą, ażeby zaopiekowała się zużytkowaniem na właściwy cel narzędzi, nabytych kosztem skarbu publicznego.

Zasiłek dla jednego z zakładów artystycznych robót kobiec. we Lwowie.

Jedną prywatną pracownię artystycznych robót kobiecych we Lwowie, odznaczającą się znaczną ilością uczennic i dobrem kierownictwem, wsparto zasiłkiem jednorazowym w kwocie 200 zł. w. a.

Subwencya na rzecz wystawy przyrodniczo-lekarskiej w Krakowie.

Uznając korzyści dla przemysłu krajowego z wystawy wyrobów przemysłowych, pozostających w związku z naukami przyrodniczymi w ogólności, a w szczególności z medycyną i chirurgią, którą urządził w r. b. w Krakowie komitet gospodarczy VI. zjazdu lekarzy i przyrodników polskich, Komisya krajowa dla spraw przemysłowych w piśmie z 18. maja 1891. l. 288 uczyniła wniosek, ażeby Wysoki Wydział krajowy udzielić raczył na ten cel ze skarbu krajowego zasiłku w kwocie 500 zł. w. a.

Zasiłek na urządzenie stałego bazaru wyrobów krajow. w Przemyślu.

Gmina miasta Przemyśla powzięła zamiar utworzenia bazaru wyrobów krajowych imienia Mikołaja Zyblikiewicza, na wzór podobnej instytucji założonej przed kilku laty przez gminę m. Krakowa. Uznając użyteczność publiczną tego przedsięwzięcia, Komisya oświadczyła się za tem w piśmie z dnia 4. maja 1891 l. 140, ażeby Wysoki Wydział krajowy wesprzeć je raczył bezzwrotnym zasiłkiem w kwocie 1000 zł. w. a. na koszt urządzenia bazaru. Nie zgodziliśmy się jednak na przyrzeczenie z góry dalszych subwencyj, czyniąc to zawisłem od rzeczywistego wyniku obrotów handlowych bazaru przynajmniej po roku jego istnienia.

Petycyę w sprawie szczotkarstwa w okolicach Jarosławia.

Grono nauczycieli szkół ludowych w okolicy Jarosławia powzięło zamiar, ze względu na prowadzoną tam na wielką skalę hodowlę nierogacizny i rozwinięty wskutek tego handel szczecina, zaszczerpić pomiędzy ludnością tamtejszą przemysł szczotkarski. W tej myśli wystosowano do Sejmu podczas zeszłorocznej sesyi i do Wysokiego Wydziału krajowego petycyę o pomoc z funduszu krajowego w tym kierunku, ażeby niektórych nauczycieli szkół ludowych z okolic Jarosławia wysłać kosztem funduszu krajowego na naukę szczotkarstwa do Wiednia. Zapytani o opinię w tej sprawie, nie poparliśmy tego projektu, wychodząc z przekonania, iż trudno wróżyć powodzenie usiłowaniam zmiernym do zaszczerpienia po wsiach szczotkarstwa ręcznego jako przemysłu domowego. Fabryczny wyrób szczotek za pomocą maszyn jest bowiem obecnie

Wysokość ogólna pożyczek, rozdzielonych w dwóch ostatnich półroczach, nie pochodzi jednak bynajmniej z tego powodu, jakoby trzy czynniki, biorące udział w roztrząsaniu każdej prośby o pożyczkę z krajowego funduszu przemysłowego, t. j. Komisya krajowa dla spraw przemysłowych, jako organ doradczy Wysokiego Wydziału krajowego w tych sprawach, Bank krajowy ze stanowiska finansowego, o ile chodzi specjalnie o ocenę siły płatniczej petenta, a wreszcie Wysoki Wydział krajowy jako władza ostatecznie rozstrzygająca -- mniej skrupulatnie przestrzegały teraz należytego zabezpieczenia udzielonych kredytów, i mówiąc wprost, stały się hojniejszymi w przyznawaniu pożyczek. Przeciwnie, akta każdej poszczególnej pożyczki wykazują, że każdą prośbę bada się najściślej i żadna niemal pożyczka nie bywa przyznana inaczej, jak na podstawie opinii fachowej wysyłanych na miejsce zawodowych znawców przedmiotu, a co do strony finansowej żąda się zawsze albo ubezpieczenia hipotecznego, albo też bardzo silnej poręki osobistej. W szczególności podpisy firmowe muszą być najczęściej ubezpieczone nie tylko obligiem dłużnym własnym, ale nadto jeszcze dodatkowo wekslem depozytowym jakiegoś ręczyciela, jeżeli nie rozporządzają albo hipoteką, albo tak silnym kapitałem gwarancyjnym, że dodatkowe ubezpieczenie pożyczki staje się bezwarunkowo zbytecznym.

Fakt zresztą, że z pożyczek, które udzielone zostały z krajowego funduszu przemysłowego od r. 1887, ani jedna nie przeszła na *conto dubioso*, że spłata tych wszystkich pożyczek odbywa się tak gładko i regularnie, iż zastosowanie jakichkolwiek kroków przymusowych do dłużników krajowego funduszu przemysłowego nowszej daty należy do rzadkich wyjątków, przekonywa dowodnie o należytem ubezpieczeniu kredytu.

Głównym powodem, dlaczego obecnie większe pożyczki przyznawane bywają z krajowego funduszu przemysłowego, nie jest nic innego, jak szybko rozwijający się z każdym rokiem, widoczny postęp w przemyśle krajowym.

Dawniej nie było planu w udzielaniu pożyczek z krajowego funduszu przemysłowego, gdyż być go nie mogło. Niezmiernie mało bowiem powstawało przedsiębiorstw nowych, kwalifikujących się do poparcia z krajowego funduszu przemysłowego, t. j. wprowadzających albo nowy rodzaj przemysłu w kraju, lub nową technikę, albo mogących przyczynić się do ułatwienia zarobku przemysłowego całym osadom lub okolicom. Te zaś, które powstawały, były zazwyczaj słabe materialnie i bez odpowiedniego kierownictwa fachowego. Wyboru nie było. Każda inicjatywa na polu produkcji przemysłowej musiała być podtrzymywana, ażeby tylko nie dać wygasnąć budzącemu się w tym kierunku ruchowi umysłów. Nawet dyletanckie próby wypadało czasem otaczać opieką w interesie dobra publicznego, ażeby utrzymując je przy życiu, z czasem wydobyć z nich zdrowe ziarno, zawierające zaród rzetelnej wartości dla kraju. Najczęściej bywały to także słabe początki, które podtrzymywało się drobiazgowymi kwotami.

Teraz jednak dzieje się już inaczej.

Na podstawie planu, ułożonego z uwzględnieniem drogo nabytych doświadczeń początkowych i na tle opinii znawców, cele pożyczek, które przyznawane bywają z krajowego funduszu przemysłowego, są jasno wytknięte. Na pierwszym miejscu postawiono mianowicie dążność ku rozwinięciu przemysłu tkackiego i skór nego. Następnie rozszerzono akcyę kraju na opiekowanie się rozwojem przemysłu ceramicznego. Zawsze też doznawały najzyczliwszej opieki kraju

spółki udziałowe, zawiązywane w celach przemysłowych, jako najdzielniejszy środek ku wytwarzaniu większych, umiejętnie kierowanych przedsiębiorstw z luźnych gromad drobnych rękodzielników. I tak dzięki poparciu kraju powstało dziewięć spółek tkackich, które są już na drodze do utworzenia związku silnego dla wspólnej walki systematycznej z obcokrajową konkurencją. Pierwszym donioślejszym wyrazem tej wspólnej akcji towarzystw tkackich jest fabryczna blicharnia i apretownia płócien w Krośnie, znajdująca się właśnie w budowie.

Garbarnia w Rzeszowie stanowi także ważny zwrot w dziejach przemysłu skórniego w kraju, gdyż uczyniła ona pierwszy początek z wyprawą skór podeszwowych, sprowadzanych dawniej wyłącznie z pozakrajowych fabryk i zaprowadza wiele innych nieznanych dotąd u nas ulepszeń w technice garbarstwa. Jest to przedsiębiorstwo fabryczne w najlepszym znaczeniu tego wyrazu.

Dwie znaczne fabryki dachówek felcowanych, jedna we wschodniej, druga w zachodniej części kraju, poparte kredytem z krajowego funduszu przemysłowego, skuteczną czynią konkurencję zakrajowym fabrykatom, które dawniej stanowiącą miały przewagę nad wyrobami krajowymi. Obok nich powstaje już coraz więcej takich fabryk, wypierając stanowczo zakrajowy wyrób z kraju.

Nadto udzielono kredytu z krajowego funduszu przemysłowego na pierwszą w kraju fabrykę opatrunków chirurgicznych, na (również pierwszą u nas) fabrykę wyrobów platerowanych, na zakład galwanoplastyczny, na fabrykę sukienniczą, zostającą w rękach swojskich, na fabrykę wyrabiającą drewniane kołki do butów na eksport, na założenie składu materiałów przez spółkę stolarzy, na wyrób tanich mebli przez inną spółkę stolarzy, na rozwinięcie fabryki korków i t. d.

Z sumy 243.873 zł. znajdującej się obecnie na pożyczkach z krajowego funduszu przemysłowego, kwota 150.781 zł. udzieloną została spółkom udziałowym, zorganizowanym z drobnych sił na zasadzie ustawy o stowarzyszeniach zarobkowych i gospodarczych z 9. kwietnia 1873 nr. 70. Dz. n. p. Spółki mają w rękach 30 pożyczek z krajowego funduszu przemysłowego, w kwocie przedstawiającej niemal 66% ogólnej sumy rozdanych z tego źródła pożyczek. Każda zaś taka spółka jest wyrazem zbiorowych usiłowań znaczącego grona ludzi, często całych osad lub powiatów, celem dźwignięcia i zorganizowania jakiegos podupadłego przemysłu, albo też zaprowadzenia nowego.

Dalszym objawem postępu przemysłu w kraju jest ta okoliczność, że mamy teraz do czynienia z przedsiębiorstwami, obliczanymi na coraz większą skalę — jak np. apretownia płócien w Krośnie, garbarnia rzeszowska, albo parowe fabryki dachówek i t. d. Są to przedsiębiorstwa z cechą wybitnie fabryczną, obliczone na wielką produkcję, a więc na koło interesentów, obejmujące albo kraj cały, albo znaczne przestrzenie kraju. Gdy więc chodzi o zorganizowanie i skuteczne poparcie przyjęcia do skutku takich przedsiębiorstw, drobiazgowymi kwotami nie możnaby im dopomóc.

Uchwała sejmowa z 27. listopada 1890, podwyższająca stopę procentową od pożyczek z krajowego funduszu przemysłowego, udzielanych w kwotach po 5.000 zł. i wyżej na 4% rocznie, oddala, zdaniem Komisji krajowej dla spraw przem., wpływ krajowego funduszu przemysłowego od właściwego celu jego założenia. Głównem bowiem zadaniem i celem istnienia funduszu przemysłowego jest popieranie przedsięwzięć na polu przemysłu, posiadających cechę publicznej użyteczności. To jest pierwszym, nieodzownym i głównym warunkiem przedsiębiorstwa każdego, które ma doznać pomocy z tego funduszu.

A czyż miarę ogólnej użyteczności przedsiębiorstw przemysłowych stanowić może ta okoliczność, iż które z nich wymaga mniejszej pożyczki z krajowego funduszu przemysłowego? Czemuż przedsiębiorstwa drobne, a więc na mniejszą skalę działające, mają mieć kredyt tańszy, niż większe, gdy bez wielkich przedsiębiorstw nie może być mowy o postępie w przemyśle? Zresztą, jeżeli obecnie zaostrza się coraz bardziej wymagania co do zabezpieczenia pożyczek, udzielanych z krajowego funduszu przemysłowego, to równoczesne podnoszenie stopy procentowej od tych pożyczek, a raczej dla jednej tylko ich kategorii, t. j. dla pożyczek w wyższych kwotach, pozbawia ten kredyt w znacznej mierze jego właściwej cechy. Wobec teraźniejszej tanioci kapitału stopa procentowa 4% mało się różni od zwyczajnej bankowej stopy procentowej.

Z tych wszystkich powodów upraszaliśmy w sprawozdaniu z 1. maja l. 244, ażeby Wysoki Wydział krajowy wyjednać raczył u Sejmu zmianę uchwały sejmowej z 27. listopada 1890 w tym kierunku, ażeby jak to było pierwotnie, oznaczenie stopy procentowej od pożyczek z krajowego funduszu przemysłowego pozostawione było uznaniu Wysokiego Wydziału krajowego.

Obecnie powtarzamy ten wniosek.

* * *

Galicyskie akcyjne
Towarzystwo
handlowe.

Bank krajowy wystosował do nas pod datą 20. czerwca 1891 l. 9561 pismo z wezwaniem do poparcia starań jego o utworzenie we Lwowie instytucji pod firmą Galicyjskie akcyjne Towarzystwo handlowe przez subskrypcyjną 50 akcji tego przedsiębiorstwa w nominalnej kwocie 50.000 zł. na rzecz krajowego funduszu przemysłowego, z której to należności wypadałoby wypłacić w roku bieżącym tylko 25.000 zł. w. a.

Komisya wzięła ten przedmiot pod wszechstronną rozważę — nietylko ze stanowiska przedmiotowego, ale także i ze stanowiska formalnego.

Allegat XII. Cel i zakres działania projektowanej instytucji oznaczone są dokładnie w prospekcie, który podajemy pomiędzy allegatami w pełnej osnowie: /.

Komisya uznała jednomyślnie, iż projektowana instytucja uczyni zadość jednej z najbardziej piekących potrzeb kraju naszego, bo wprowadzi w główne gałęzie handlu racjonalną organizację, uszlachetni ona handel w ogólności, czyniąc go dla ogółu ludności rzetelnie pożytecznym.

Ze stanowiska interesów przemysłu usiłowania, zmierzające do utworzenia podobnej instytucji, zasługują tem bardziej na życzliwe poparcie, że inicjatorowie jej wyraźnie wytknęli sobie za cel — pomiędzy innymi — także „organizacją handlu i otwarcie dróg zbytu w kraju i po za krajem dla wyrobów przemysłu domowego, zakładanie w tym celu bazarów w kraju, jakoteż reprezentacji na obcych placach“. Nadto miałyby należyć do zadań instytucji: „pośredniczyć w dostawach dla armii i w ogóle dla skarbu państwowego na korzyść krajowych spółek rękodzielniczych“.

W ogólności cały prospekt odznacza się trafnem ocenieniem najagłębszych potrzeb kraju w zakresie handlu. I dlatego też w uznaniu potrzeby i użyteczności utworzenia podobnej instytucji w naszym kraju Komisya krajowa dla spraw przemysłowych uchwałą z 26. lipca 1891. oświadczyła się za subskrypcyjną 50 akcji 1000 guldenowych Gal. akcyjnego Towarzystwa handlowego na rachunek krajowego funduszu przemysłowego.

Komisya zdawała sobie sprawę z tego, iż krajowy fundusz przemysłowy przeznaczony jest właściwie na pożyczki na cele przemysłowe, gdy subskrybowanie akcji nie jest to samo, co udzielenie komuś pożyczki. Ostatecznie jednak, po wszechstronnej dyskusyi Komisya uznała, iż ten wzgląd formalny nie powinien decydować o rozstrzygnięciu sprawy, posiadającej wobec panujących w naszym kraju stosunków tak doniosłe znaczenie, iż wobec nich wszelkie względy formalne zamilknąć powinny.

Komisya krajowa dla spraw przemysłowych ufa, iż Sejm stanowisko jej, zajęte wobec projektu utworzenia akcyjnego Towarzystwa handlowego, uznać raczy za usprawiedliwione i udzieli mu swojej aprobaty.

* * *

Objaśnienie preli-
minarza wydatków
na cele przemysłowe
na rok 1892.

Allegat XIII.

Do sprawozdania niniejszego załącza się preliminarz wydatków ze skarbu krajowego na rok 1892 na rzecz szkolnictwa przemysłowego i na popieranie przedsięwzięć przemysłowych, posiadających cechę ogólnej użyteczności %, mianowicie przedkładamy szczegółowe preliminarze pojedynczych zakładów, tudzież preliminarz ogólny rubr. XVI. budżetu krajowego na rok 1892. %.

W miarę, jak się z każdym rokiem szkolnictwo przemysłowe w naszym kraju rozwija, rosną w tym samym stosunku w naturalnem następstwie także i wydatki skarbu krajowego na ten cel.

Mianowicie uprasza Komisya krajowa dla spraw przemysłowych, ażeby Wysoki Wydział krajowy wstawić zechciał w rubryce XVI. preliminarza budżetu krajowego na rok 1892 na cele popierania przemysłu . . . 193.330 zł. w. a. gdy na rok 1891 wyznaczono na ten cel w budżecie krajowym 154.324 $\frac{n}{n}$ $\frac{n}{n}$ $\frac{n}{n}$ na rok 1892 preliminarzu się zatem *więcej* o 39.006 zł. w. a.

Na tę podwyżkę składają się następujące kwoty:

Najznaczniejszą podwyżkę kredytów prelinujemy w dziale wydatków na zasiłki na rzecz fachowych szkół przemysłowych, utrzymywanych, lub założyć się mających w kraju naszym przez państwo — i to przeważnie na budynki. Podwyżka wydatków na rok 1892 na szkoły rządowe prelinowana wynosi 19.300 zł. a więc prawie połowę całej sumy, o którą zwiększa się cały preliminarz na rok 1892 wydatków na cele popierania przemysłu.

Nową pozycyę w tym dziale stanowi kwota 10.000 zł., którą prelinujemy na koszt budowy c. k. zakładu dla nauki kowalstwa w Sułkowicach, w powiecie myślenickim. Od dostarczenia na ten cel odpowiedniego lokalu zawisło wprowadzenie w życie zakładu.

Sejm uchwałą z 18. listopada 1890 upoważnił Wysoki Wydział krajowy do przyrzeczenia jednorazowego zasiłku w kwocie 5.000 zł. na koszt wystawienia budynku dla państwowego zakładu instrukcyjnego kowalskiego w Sułkowicach, gdy wydelegowany na miejsce ze strony c. k. Ministerstwa oświaty technik projektował przerobienie starej stajni na pracownię szkolną, a starej karczmy na lokale do nauki rysunków i do nauk teoretycznych, tudzież na mieszkanie dla kierownika. Bliższe rozpatrzenie tego projektu wykazało jednak zupełną jego niewykonalność. Musi być nabytą inna realność i budynek warsztatowy musi być wzniesiony nowy. Według przybliżonego obliczenia c. k. starszego inżyniera Sarego z Krakowa, który zwiedzał w tym celu Sułkowice wspólnie z reprezen-

tantem Wysokiego Wydziału krajowego w Komisji krajowej dla spraw przemysłowych, p. Romanowiczem, minimalna kwota, niezbędnie na ten cel potrzebna, wyniesie około 10.000 zł. Rokowania w tym przedmiocie są w toku, a w budżet krajowy wypada koniecznie wstawić wyż wymienioną minimalną kwotę, jeżeli nie ma być zakwestyonowaniem wejście w życie zakładu, którego potrzebę Sejm dwukrotnymi uchwałami jaknajdobitniej uznał.

Według uchwały sejmowej z 18. listopada 1890., mocą której postanowiono wybudować w Świątnikach górnych w powiecie wielickim kosztem kraju, przy współudziale gminy tamtejszej, gmach na pomieszczenie c. k. zawodowej szkoły ślusarskiej, wypadaloby na ten cel wstawić w budżet na rok 1892 kwotę 15.000 zł. w. a. Preliminujemy jednak 19.000 zł., więcej zatem o 4000 zł. z tego powodu, że okazało się z dochodzeń, przeprowadzonych z ramienia Wysokiego Wydziału krajowego, iż gmina Świątniki z powodu położenia kondyktu przez c. k. władze szkolne na znaczną część należnego jej kapitału z tytułu wykupna prawa propinacyi, które przysługiwało tam gminie, nie jest w stanie dostarczyć sumy 10.000 zł. na budowę szkoły ślusarskiej, jak oznaczono w uchwale sejmowej z 18. listopada 1890. Datek gminy musiał więc zredukowanym być do 6000 zł., czego następstwem jest podniesienie wydatku ze skarbu krajowego na tę budowę o 4.000 zł.

Jednorazowo, jako wydatek nadzwyczajny, wstawia się w preliminarz na rok 1892 kwotę 533 zł. na rzecz c. k. szkoły zawodowej dla przemysłu drzewnego w Zakopanem na pokrycie spornej od kilku lat kwoty, którą wydano po nad kosztorys przy adaptacji zabudowań zakładowych. Ze względów zasadniczych, gdy dostarczenie lokalu na pomieszczenie państwowych szkół przemysłowych należy wszędzie do czynników miejscowych, które zastępuje w Zakopanem kraj, c. k. Rząd stanowczo odmówił wypłaty tej kwoty. Nie ma więc innego wyjścia jak tylko pokryć tę sporną pozycję ze skarbu krajowego.

Znaczniejszą pozycję nową obejmuje dział dotacyi na rzecz szkół tkackich. Jest to mianowicie pozycya 16.500 zł. na urządzenie warsztatu wzorowego sukienniczego w Rakszawie, w powiecie łańcuckim. Potrzebę wstawienia tej pozycyi uzasadniono już powyżej w rozdziale traktującym o szkołach tkackich. Z kwoty 16.500 przypadnie: na zakupno realności 3.000 zł., na przebudowanie i przysposobienie budynków 8.500 zł., na zupełne urządzenie szkoły i utrzymanie jej przez kwartał 5.000 zł. w. a.

Pomiędzy ośmiu szkołami tkackimi już istniejącymi wypadło podnieść budżet szkoły w Łańcucie o 640 zł. z powodu rozszerzenia się czynności tego zakładu, potrzeby jednego pomocnika nauczycielskiego i donajęcia lokalu. Pomimo to ogólna cyfra wydatku na te szkoły obniża się o 934 zł., głównie z tego powodu, że niektóre potrzebne uzupełnienia znajdują pokrycie jeszcze w dotacyi tegorocznej, a w Błażowej dlatego, że Wydział powiatowy rzeszowski przyczynił się do utrzymania szkoły kwotą 60 zł. w. a.

Kwota dotacyi na szkoły i warsztaty naukowe dla wyrobów z drzewa i łożyny obniża się o 1.610 zł. z powodu, że niektóre niezbędne urządzenia i zakupno materiałów znajdują jeszcze pokrycie w dotacyi tegorocznej. Wyższymi są wymogi na szkołę stolarstwa i tokarstwa w Stanisławowie z powodu jej reorganizacyi; podwyżka ta jednak wynosi tylko 230 zł. w. a.; wymogi szkoły kowszycarskiej w Jaśle podniesiono o 50 zł., oraz wymogi dla szkoły bednarstwa i kołodziejstwa w Kamionce strumiłowej podwyższono o 220 zł., t. j. o taką

kwotę, ile wynosi podwyższenie płacy jej kierownikowi p. Maksymilianowi Czyrniańskiemu, w myśl uchwały sejmowej z 18. listopada 1890, którą podanie jego o podwyższenie płacy przekazano Wysokiemu Wydziałowi krajowemu „do uwzględnienia“.

Zniżka wymogów o 160 zł. w. a. na utrzymanie szkoły koszykarskiej w Jarosławiu motywuje się przeniesieniem tej szkoły do wsi sąsiedniej, Czerwonej Woli, gdzie J. O. ks. Jerzy Czartoryski ofiarował na jej umieszczenie lokal bezpłatnie.

Wymogi szkół garncarskich zdołano również w porównaniu z budżetem zeszłorocznym o kwotę 1.656 zł. obniżyć, a to z tego powodu, że potrzebne jeszcze w tych szkołach nowe piece i inne urządzenia znajdują jeszcze w dotacyi tegorocznej pokrycie i że c. k. Rząd przyszedł tym szkołom ze skarbu państwa z pomocą.

W dziale szkół dla wyrobów koronkarskich obniżono pozycyę szkoły w Kańczudze o 400 zł., wstawiono natomiast w dział wydatków nadzwyczajnych 900 zł. jako ratę na wystawienie budynku dla szkoły koronkarskiej w Zakopanem i o 244 zł. w wydatkach zwyczajnych tej szkoły z powodu rozszerzenia się jej czynności. Wraz z drobną rektyfikacyą budżetu szkoły w Muszynie, są wymogi tych szkół na r. 1892 o 742 zł. wyższe.

Drobne podwyżki dotacyi na warsztat wzorowy szewski w Uhnowie (+400 zł.) na szkołę robót kobiecych w klasztorze PP. Benedyktynek w Przemyślu (+140 zł.) i na stacyę ceramiczną doświadczalną we Lwowie, są uzasadnione w budżetach szczegółowych wymienionych tu zakładów.

Nową pozycyę stanowi kwota 2.500 zł. dwukrotnie przez Sejm już uchwalana jako zasiłek na koszta urządzenia mechaniczno-technologicznej stacyi doświadczalnej przy c. k. szkole politechnicznej we Lwowie. Dotychczas dotacya ta nie została zrealizowaną, ponieważ c. k. Rząd nie wprowadził w życie wymienionego zakładu. Rektorat c. k. szkoły politechnicznej upewnia jednak w piśmie z dnia 15. czerwca 1891 l. 540, że urządzenie stacyi mechaniczno-technologicznej jest już bliskim, wypada więc na nowo wstawić w budżet pierwszą ratę przyrzeczonego przez Reprezentacyą kraju uchwałą z 24. stycznia 1889 zasiłku, który ma wynosić 5.000 zł.

W dziale wydatków na szkoły przemysłowe uzupełniające przybywa wreszcie podwyżka w ogólnej kwocie 2.994 zł. w. a. z powodu powstania pięciu nowych szkół tej kategorii, mianowicie w Gorlicach, Podgórzu, Samborze, Tarnopolu i Wieliczce. Że zaś toczą się rokowania o założenie kilku nowych szkół, które prawdopodobnie w r. 1892 wejdą w życie, przeto pozycyę 241 budżetu „na nowe szkoły przemysłowe uzupełniające“ podnieść należy o 600 zł. t. j. do kwoty 3.000 zł., ażeby stać się mogło zadość uchwale Sejmu z dnia 29. listopada 1890, polecającej przyspieszenie zakładania tych szkół.

Sprawy wewnętrzne
Komisyi.

W składzie osobowym Komisyi zaszła przedewszystkiem ta zmiana, iż z powodu usunięcia się J. E. Jana hr. Tarnowskiego ze stanowiska Marszałka krajowego, podpisany następcą jego w godności Marszałka krajowego objął także w myśl przepisów §. 6. lit. a) statutu, przewodnictwo Komisyi krajowej dla spraw przemysłowych — a to od października 1890 r. Komisyja poczuwa się do miłego obowiązku wyrazić w tem miejscu wdzięczne uznanie J. E. Janowi hr. Tarnowskiemu za szczere i pełne gorliwości obywatelskiej zajmowanie się sprawami, którym poświęconą jest działalność Komisyi krajowej dla spraw przemy-

słowych, na stanowisku jej Przewodniczącego. Dokonana w r. 1888 reorganizacja Komisji, która znakomicie wzmogła skuteczność jej działalności, cenna stanowi pamiątkę tego okresu czasu, gdy jej Prezesem był J. E. Jan hr. Tarnowski, który przeprowadzenie tej doniosłej reformy jaknajzyczliwiej i stanowczo poparł.

Uchwałą z dnia 26. lipca b. r. powołała Komisja w swe grono posła Teofila Merunowicza, który przez lat kilka pełnił obowiązki jej sekretarza, a obecnie urząd ten złożył.

W miejsce zaś p. Merunowicza mianowany został sekretarzem Komisji p. Juliusz Starkel; objął on te obowiązki z d. 1. września b. r.

* * *

Wnioski.

Przedstawivszy w ten sposób w ogólnym zarysie czynności Komisji w okresie rocznym 1890/91 — upraszamy, aby Wysoki Wydział krajowy sprawozdanie niniejsze przedłożył W. Sejmowi z wnioskiem o przyjęcie do wiadomości i o wstawienie w budżet krajowy na rok 1892 na cele popierania przemysłu i szkolnictwa przemysłowego kwot, wyszczególnionych w załączonym preliminarzu.

Nadto uprasza Komisja krajowa dla spraw przem. o przedłożenie Sejmowi następujących wniosków:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm wzywa c. k. Rząd ponownie, aby przyspieszył uregulowanie stosunku Komisji krajowej dla spraw przemysłowych, jako organu doradczego c. k. Namiestnika w sprawach, dotyczących szkół przemysłowych w Galicyi, przez c. k. Rząd zakładanych i utrzymywanych.

2. Ponawiając uchwałę z 18. listopada 1890 Sejm wzywa c. k. Rząd po raz trzeci, ażeby wzorowy statut dla uzupełniających szkół przemysłowych, przedłożony c. k. Ministerstwu wyznań i oświaty pismem Komisji krajowej dla spraw przemysłowych z dnia 19. września 1889 roku l. 272 uznał za normalny dla uzupełniających szkół przemysłowych w Królestwie Galicyi i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

3. Uwzględniając stan majątkowy gminy Świątniki górne, Sejm wstawia w budżet krajowy na rok 1892 na kosztą budowy domów na pomieszczenie c. k. zawodowej szkoły ślusarskiej w Świątnikach górnych i na pomieszkania dla jej personelu nauczycielskiego kwotę zł. 19.000, zgadzając się z tem, iż gmina tamtejsza przyczyni się do kosztów budowy tylko kwotą 6000 zł. nie zaś 10.000 zł., jak oznaczono w uchwale sejmowej z dnia 18. listopada 1890.

4. Na wystawienie budynku dla c. k. instrukcyjnego warsztatu kowalskiego w Sułkowicach w powiecie myślenickim otwiera się Wydziałowi krajowemu na rok 1892 kredyt do wysokości 10.000 zł. w. a.

5. Na założenie szkoły sukienniczej w Rakszawie w powiecie łańcuckim przeznaczą się na rok 1892 do rozporządzenia Wydziału krajowego kwotę zł. 16.500 w. a. — mianowicie: 3000 zł. na zakupno upatrzanej realności, 8500 zł. na adaptację budynków i 5.000 zł. na urządzenie szkoły i utrzymanie jej przez kwartał.

6. Sejm upoważnia Wydział krajowy do stabilizowania p. Henryka Gruszeckiego na posadzie kierownika (dyrektora) krajowej szkoły zawodowej tkackiej w Krośnie, nadanej mu prowizorycznie dekretem Wydziału krajowego z dnia 5. lutego 1889 l. 5604, oraz przyznaje mu prawo do emerytury na równi z innymi stabilizowanymi urzędnikami krajowymi, wymienionymi w §. 12. lit. b) statutu emerytalnego, uchwalonego przez Sejm na posiedzeniu z dnia 21. stycznia 1889, tudzież z zastosowaniem uchwały sejmowej z dnia 3. stycznia 1874. co do pięcioleci. Sejm upoważnia Wydział krajowy, ażeby pod warunkami, tą uchwałą określonymi, wymierzał Henrykowi Gruszeckiemu trzy pięciolecia po 200 zł. w miarę ukończenia 5, 10 i 15 lat służby, pełnionej na posadzie kierownika krajowej szkoły zawodowej tkackiej w Krośnie. Do wymiaru emerytury i pięcioleci liczyć się ma Henrykowi Gruszeckiemu czas służby od dnia 1. stycznia 1889 roku.

7. Sejm zmienia o tyle uchwałę swoją z dnia 27. listopada 1890. r., mocą której oznaczono prowizję od pożyczek, udzielanych z krajowego funduszu przemysłowego w kwotach, sięgających po nad 5000 zł. na 4%, iż na przyszłość pozostawia wymiar prowizji od pożyczek z krajowego funduszu przemysłowego, bez względu na wysokość kwoty kredytu, uznaniu Wydziału krajowego po wysłuchaniu zdania Komisji krajowej dla spraw przemysłowych.

Lwów, 1. sierpnia 1891.

Przewodniczący
Komisji krajowej dla spraw przemysłowych,

Marszałek krajowy:
Sanguszko w. r.

Odpis odezwy

c. k. Prezydium Namiestnictwa we Lwowie L. 1722/pr. z d. 17. marca
1891. do Wydziału krajowego.

Uchwałą z dnia 23. listopada 1889 r. wezwał Sejm krajowy c. k. Rząd, aby urzędującym w kraju Dyrekcyom ruchu kolei państwowych i kolei w zarząd państwa objętych, Dyrekcyi poczt i telegrafów, Dyrekcyom fabryk tytoniu i innym władzom i instytucyom państwowym polecił, by wszystkie w zakres krajowego rękodzielnictwa wchodzące potrzeby zakładów ich zarządowi powierzonych zaspokajały u krajowych przemysłowców i rękodzielników. Wskutek uchwały powyższej zakomunikowanej mi pismem J. W. Marszałka krajowego z dnia 23. listopada 1889 l. 1458/S, jak nie mniej wskutek wniesionej w sprawie powyższej na posiedzeniu Sejmu krajowego w dniu 15. listopada 1890 interpelacyi posła Michalskiego i towarzyszy, oznajmił J. E. Pan Minister spraw wewnętrznych reskryptem z dnia 11. z. m. l. 565/M. J. po porozumieniu się z wys. c. k. Ministerstwami handlu i finansów co następuje: Co do urzędujących w Galicyi kolejowych Dyrekcyj ruchu zaznaczył J. E. Pan Minister, że wedle informacyj, zasiągniętych w wys. c. k. Ministerstwie handlu, Dyrekcyje rzezcone w myśl §. 29. statutu organizacyjnego Zarządu kolei państwowych z 23. czerwca 1884 Nr. 103 dz. u. p. uwzględniają według możliwości interesa galicyjskiego przemysłu w granicach przez konieczne względy ekonomiczne zakreślonych. Również i zarząd poczt i telegrafów uwzględnia w pełnej mierze przy zaspokajaniu potrzeb własnych dotyczące gałęzie przemysłu i rękodzielnictwa w poszczególnych krajach koronnych. Tak n. p. uwzględnia się przy budowie nowych pomieszczeń dla poczt i telegrafów przedewszystkiem przedsiębiorców krajowych. Tej samej zasady trzyma się Zarząd poczt wedle możliwości także przy sprawianiu urządzenia dla nowych budynków pocztowych, przy licznych dobudowach i przebudowaniach, adaptacyach oraz przy uzupełnianiu inwentarza urzędów. Tak samo nabywa się materiały do opału i oświetlania dla rozlicznych urzędów pocztowych i telegraficznych w dotyczących krajach koronnych. Podobnie nabywa się materiały do pisania i inne rekwizyta biurowe z reguły u przemysłowców miejscowych, chyba że takowe Zarząd ekonomiczny pocztowy dostarczyć może po niskich cenach i w lepszej jakości, w ogóle uwzględnia się przemysł i rękodzielniotwo lokalne, wszelako z zastrzeżeniem, by ztąd ani prawidłowy tok służby, ani skarb pocztowy nie poniósł uszczerbku. Przy sprawianiu przedmiotów potrzebnych w zarządzie poczt i telegrafów rozpisuje się po największej części publiczną rozprawę konkurencyjną, w której przemysłowcy i rękodzielnicy wszystkich krajów koronnych uczestniczyć mogą. Przy przeważnej części artykułów, w szczególności materiałach na uniformy i materiałach dla zarządu telegrafów, pożądanem jest ze względów finansowych i technicznych, by je zamawiano w wielkich ilościach, by je jednolicie wyrabiano i badano przedmioty dostarczone co do ich jakości w Zarządzie centralnym; roboty zaś konfekcyjne bywają wykonywane w pojedynczych krajach koronnych. Potrzebne dla zarządu telegrafów impregnowane słupy telegraficzne nabywa zarząd wspomniany w kraju, materiały drobne i rekwizyta zamawia się z reguły także w kraju, o ile je w jakości do użytku przydatnej i w odpowiedniej cenie nabyć można.

C. k. zarząd ekonomiczny poczt rozpisuje rokrocznie względem dostawy rozmaitych gatunków drutu i materiałów do montowania (śruby, izolatory i t. d.) publiczne rozprawy konkurencyjne, w których jednak oferenci z Galicyi dotychczas nigdy udziału nie brali.

Co się tyczy wszystkich sygnatur pocztowych, puszek na listy w szczególności patentowanych, które zaopatrzone są w mechaniczny przyrząd do wyjmowania, aparatów telegraficznych, telefonicznych i pneumatycznych, pieczęci urzędowych i stampilij, wozów ambulansowych a po większej części także zwykłych wozów eraryalnych, zauważył J. E. Pan Minister, że sporządzenie powyższych przedmiotów wymaga z jednej strony szczególniejszego uzdolnienia a z drugiej kosztownie urządzonego zakładu fabrycznego. Z uwagi, że sporządzenie i dostawa powyższych artykułów z powodu ich wartości oraz doniosłego ich znaczenia dla prawidłowego toku służby musi być przez zarząd centralny bezustannie nadzorowaną, dla tego można powierzać dostawę ich z reguły na podstawie kontraktów, opiewających na czas dłuższy, tylko zakładom szczególnie zaufania godnym lub znanym dostawcom, wobec czego rozdział dostaw między pojedyncze kraje koronne byłby niewłaściwy. Z przedstawionego stanu rzeczy okazuje się, iż określony wyżej sposób postępowania czyni już teraz w pełnej mierze zadość życzeniom galicyjskiego Sejmu krajowego. Władze, zakłady i urzędy w Galicyi podlegające wys. c. k. Ministerstwu skarbu uwzględniają życzenia wyrażone w powołanej uchwale Sejmu krajowego, względnie objęte interpelacją posła Michalskiego i towarzyszy również w całej pełni. W szczególności generalna Dyrekcyja zarządu tytoniu trzyma się przy sprawianiu potrzebnych jej artykułów od szeregu lat zasady decentralizacyi, o ile to jest możliwe i z ogólnymi interesami austriackiego monopolu tytoniowego pod względem jednolitości w fabrykacyi i opakowaniu fabrykatów daje się pogodzić a to w tym celu, aby kupców i przemysłowców pojedynczych krajów koronnych skłonić do obejmowania dostaw i w ten sposób podtrzymywać konkurencyę potrzebną w interesie skarbu. I tak była dostawa produkowanych w Galicyi drelichów dla 5 fabryk tytoniu w Krakowie, Winnikach, Monasterzyskach, Jagielnicy i Zabłotowie od całego szeregu lat powierzona tutejszo-krajowym przedsiębiorcom, dopóki za inicjatywą rzeczowej generalnej Dyrekcyi gmina tkacka Komarno nie ukonstytuowała się w r. 1886 jako spółka tkacka zarejestrowana z nieograniczoną poręką i dopóki spółka ta wspierana przez Sejm krajowy za pomocą zaliczek i przez złożenie kaucyi nie objęła jako producent za kontraktem dostawy tego artykułu w wielkich ilościach a mianowicie: w r. 1889 do 60.000 zaś w 1890 r. 70.000 metrów po 21 ct. za metr. Na podstawie zawartego w dniu 14. listopada 1890 nowego kontraktu dostarczać ma rzeczona spółka powyższego artykułu jeszcze przez przeciąg dwu lat t. j. w latach 1891 i 1892. Papieru cygaretowego dla fabryk tytoniu w Krakowie i Winnikach, wyrabiających cygareta dostarcza od kilku lat fabryka papieru Zygmunta Weisera w Sassowie pod Złoczowem, a dostawa tego papieru doszła w r. 1890 do 1670 nowych ryz w wartości 6.179 zł. Że generalna Dyrekcyja w danych wypadkach miała na oku jedynie wzgląd na galicyjski przemysł krajowy, dowodem tego okoliczność, że dostawa obu wymienionych artykułów w Galicyi jest nieco droższą od dostawy tychże dla innych niegalicyjskich fabryk tytoniu. Tak samo ma się rzecz prawie ze wszystkimi artykułami dla galicyjskich fabryk tytoniu, które u tutejszokrajowych kupców i rękodzielników lub innych handlarzy w odpowiedniej jakości nabywać można. Wyroby stolarskie jak: stoły, ławki, stołki i t. p. sporządzają istniejące przy każdej fabryce tytoniu własne warsztaty stolarskie. Futra służbowe dla straży, latarnie, wiadra (konewki), kadzie i beczki, kłódki, wyroby pilnikarskie, liny i postronki, szczotki wszelakiego rodzaju, szkiełka do lamp, zwykłe szkło tafłowe, szklanki, fiaski, dalej rekwizyta kancelaryjne do pisania, do rysowania i t. p., świece, nafta, lampy, knoty, rum (do fabrykacyi tabaki), spirytus winny rektyfikowany i denaturowany, narzędzia i urządzenia dla fabrycznych warsztatów stolarskich i ślusarskich, rozmaite gatunki żelaza, blachy i drutu, nity, gwoździe, śruby, obcegi, piły żelazne i mosiężne, rury, motyki, skóra na rzemienie, pasy do maszyn szyte, lakiery różne i pokosty, mąka pszenna do robienia klajstru, krochmal,

mydło, pędzle malarskie, oraz wiele innych artykułów, których niejednokrotnie w znacznej liczbie potrzeba, wszystko to nabywają galicyjskie fabryki tytoniu wedle możności w miejscu lub we Lwowie w drodze akordu. Dostawę potrzebnego materiału opałowego (drzewa, węgla, desek do pak, słupów z twardego i miękkiego materiału oraz obręcze zabezpieczają rzeczono fabryki również w kraju za pomocą publicznych rozpraw konkurencyjnych. Zarząd tytoniowy powierza od szeregu lat nowe budowy w Galicyi wyłącznie przedsiębiorcom krajowym, zaś roboty pomniejszych wykonuje zawsze przy pomocy krajowych profesjonistów. Tak samo dawano i przy zamawianiu maszyn pierwszeństwo przemysłowcom krajowym, jeśli byli w stanie dostarczyć żądanych przedmiotów. Po za granicami Galicyi a w szczególności we Wiedniu nabywa się dla galicyjskich fabryk tytoniu jak niemniej dla wszystkich innych fabryk tylko takie artykuły, których Galicya bądź wcale nie produkuje, bądź nie produkuje ich w takiej jakości, jaka dla jednostajności koniecznej we wszystkich fabrykach tytoniu wymaganą być musi, lub wreszcie artykuły potrzebne dla wszystkich austriackich fabryk, które ze względów na monopol tylko w jednym miejscu wytwarzane być mogą. Generalna Dyrekcyja zabezpiecza dostawę takich artykułów w drodze publicznych rozpraw konkurencyjnych, w których galicyjscy oferenci rzadko bardzo uczestniczyli, a przytem bądź przedkładali próbki nie kwalifikujące się do przyjęcia, bądź też żądali cen nierównie wyższych jak ceny przez współoferentów podawane. Inne podlegające c. k. Ministerstwu skarbu władze i urzędy nabywają również potrzebne rekwizyta, materiały do pisania, dalej materiał opałowy i światło wedle możności u kupców w miejscu lub w powiecie a zarazem powierzają wykonanie ewentualnych budowli, adaptacyj i urzędzeń biurowych, o ile to jest możliwe, rękodzielnikom krajowym. Wyjątek w powyższej mierze stanowią wszystkie takie artykuły, które bądź ze względów służbowych lub skarbowych (n. p: druki urzędowe, rekwizyta do puncerowania i probiercze) muszą być dostarczane w drodze urzędowej, których dostawa ze względu na regularny i prawidłowy tok urzędowania musi być szczególnie nadzorowaną lub wreszcie, które przez wzgląd na istniejące prawo patentu nie bywają wszędzie wytwarzane. Kas ogniotrwałych, niemniej maszyn, wozów, rekwizytów pożarnych i innych aparatów dostarczają wyłącznie firmy wiedeńskie, artykuły te bowiem nie są przedmiotem produkcji rękodzielniczej i nie bywają zresztą w Galicyi albo wcale wyrabiane, albo nie w odpowiedniej jakości. Ponieważ dostawę ich zabezpiecza się zawsze na podstawie ogłoszonej poprzednio rozprawy konkurencyjnej, mogą galicyjscy producenci brać udział w rozprawie za pomocą wniesienia ofert. Co się tyczy dostarczania uniformów dla urzędników skarbowych, to w tej mierze rozporządzeniem wys. c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 26. maja 1890 Nr. 26/1890 lit. H. Dz. rozp., polecono kraj. władzom skarbowym, by uwzględniały przemysł drobny dotyczącego kraju koronnego, o ile istnieją urządzenia mające na celu wspólne sprawianie uniformów. Sprawianie uniformów dla członków straży skarbowej jest tymże do woli pozostawione, nie ulega zatem wątpliwości, że zamawiają oni uniformy u przemysłowców własnego okręgu.

Co się tyczy zamawiania artykułów potrzebnych dla władz, zakładów i urzędów podlegających Ministerstwu spraw wewnętrznych oznajmił J. E. Pan Minister, że nie zachodzi potrzeba wydawania dalszych szczegółowych zarządzeń ze względu na istniejące już w tej mierze urządzenia. O tem mam zaszczyt zawiadomić Świetny Wydział krajowy wskutek powołanego na wstępie reskryptu J. E. Pana Ministra spraw wewnętrznych.

Memoryał

w sprawie zaopatrywania biur i instytucyj rządowych w Galicyi w wyroby przemysłu krajowego.

Wysoki Wydział krajowy!

Odezwą Wysokiego c. k. Namiestnictwa z dnia 17. marca 1891 l. 1722 z wyjaśnieniami w sprawie poruszonej uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 23. listopada 1889 o zaopatrywaniu wszelkich władz państwowych naszego kraju w artykuły, wchodzące w zakres przemysłu i rękodziel u krajowych przemysłowców, raczył nam Wysoki Wydział krajowy pismem z dnia 27. marca b. r. l. 10.673 udzielić do wiadomości i ewentualnego przedłożenia wniosków.

Ważną tę dla krajowego przemysłu sprawę krajowa Komisya dla spraw przemysłowych wzięła pod szczegółową rozagę, a przekonawszy się, że wymieniona wyżej odezwa Namiestnictwa nie czyni bynajmniej zadość uchwale Wysokiego Sejmu z dnia 23. listopada 1889 i nie budzi nadziei dostatecznego uwzględniania naszego przemysłu przez władze urzędowe, uprasza, ażeby Wysoki Wydział krajowy zechciał na odpowiedzi tej nie poprzestawać, ale poczynił dalsze kroki u c. k. Rządu celem zapewnienia się, iż życzeniom Sejmu stanie się zadość.

Uchwała Wysokiego Sejmu powzięta na podstawie sprawozdania sejmowej Komisji przemysłowej o wniosku posła Michalskiego i towarzyszy — opiewała jak następuje:

„Sejm wzywa Rząd, aby urzędującym w kraju Dyrekcyom ruchu kolei państwowych i kolei w zarząd państwa objętych, Dyrekcyi poczt i telegrafów, Dyrekcyom fabryk tytoniu i innym władzom i instytucyom państwowym polecił, by wszystkie w zakres krajowego rękodzielnictwa wchodzące potrzeby zakładów ich zarządowi powierzonych, zaspakajały u krajowych przemysłowców i rękodzielników.“

Z odpowiedzi, jaką na tę uchwałę daje odezwa Prezydium Namiestnictwa z dnia 17. marca 1891 na podstawie reskryptu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych w porozumieniu z c. k. Ministerstwami handlu i skarbu — widocznem jest, że Wysoki Rząd jak we wielu innych wypadkach tak też i w tym nie ocenia należyte ekonomiczne właściwości naszego kraju, które sprawiają, iż nie można z krajem tym postępować według jakiejś szablonowej modły, ściśle tak samo jak z innemi prowincjami państwa. Przedewszystkiem bowiem zaznaczyć potrzeba, że Galicya jest najrozleglejszą i najludniejszą prowincją państwa, że zatem administracya tego kraju może i powinna w postępowaniu swem niejednokrotnie inne stosować normy, aniżeli w krajach, które rozciągłością swą i ludnością dorównują zaledwie paru lub kilku powiatom galicyjskim.

Jeżeli naprzykład mówi się, iż interes jakiej administracyi wymaga zakupywania pewnych przedmiotów w większych ilościach i że z tego powodu dostawa tych artykułów musi być scentralizowana — to może to być argumentem wobec małego kraju, ale nie wobec Galicyi, która sama dla siebie przedmiotów tych tyle potrzebować musi, iż dostawa dla jej tylko własnej potrzeby już mieć będzie wszelkie korzyści dostawy „en gros“.

Powtórę zaś — ekonomiczne położenie naszego kraju jest tego rodzaju, iż przemysł nasz wymaga szczególniejszego poparcia ze strony wszystkich do tego powołanych czynników, jeżeli się ma pomyślnie rozwinąć.

Położeni u samego wschodniego krańca monarchii, zamknięci linią cłową od wschodu, gdziebyśmy mogli łatwo dla przemysłu naszego znaleźć drogi zbytu, a otwarci od zachodu, z kądem wysoko wyrobiony przemysł czyni silną konkurencję na naszym własnym krajowym targu wyrobom naszego przemysłu — musimy, chcąc przemysł nasz rozwinąć, starać się przede wszystkim o zdobycie wewnętrznego, krajowego targu, o zapewnienie naszemu przemysłowi konsumentów krajowych. Coraz wzmagający się i rozszerzający się zakres atrybucyj nowożytnego państwa sprawia, iż państwo jest coraz większym konsumentem produktów przemysłowych. Otóż jeżeli w skutek systemu centralizacji wszelkich dostaw przeważnie największą część artykułów przemysłu, jakich różnorodne władze państwowe potrzebują, sprowadza się z poza kraju, dzieje się to z niewątpliwą krzywdą naszego przemysłu, który traci naturalnego miejscowego konsumenta, traci naturalny wewnętrzny targ zbytu. Krzywdą ta jest tem dotkliwszą, że wzmagają ona uciążliwość coraz wzrastającego ciężaru podatkowego; ten ciężar bowiem mierzy się nie samą tylko cyfrą opłacanych podatków, ale także i tem, co z sumy podatkowej pozostaje w kraju, a co z kraju wychodzi. Im większa część pozostaje w kraju i przez zwiększoną konsumpcję zasila produkcję krajową, tem łatwiej kraj zniesie zwiększający się ciężar podatkowy. Z tego zaś punktu widzenia rzecz sądząc, życzenie zawarte w przytoczonej wyżej uchwale Wysokiego Sejmu odpowiada także interesom państwa, ma bowiem na celu podniesienie siły podatkowej naszego kraju.

Po tych ogólnych uwagach przechodzimy do szczegółów, zawartych w odezwie c. k. Prezydium Namiestnictwa z dnia 27. marca b. r.

I. Co do urzędujących w Galicyi kolejowych Dyrekcyj ruchu — oświadczają Wysoki Rząd, że Dyrekcyje te „w myśl §. 29. statutu organizacyjnego Zarządu kolei państwowych z 23. czerwca 1884 Nr. 103 Dz. u. p. uwzględniają według możliwości interesa galicyjskiego przemysłu w granicach, przez konieczne względy ekonomiczne zakreślonych.“

Oświadczenie to jest zbyt elastycznym, aby mogło zadowolić. Zastrzeżenie „według możliwości“ i „w granicach przez konieczne względy ekonomiczne zakreślonych“, jest tego rodzaju, że pozostawia indywidualnemu osądzeniu rzeczy pole nadzwyczaj obszerne, a przy ogólnej centralizacyjnej dążności władz, koniecznie nasuwa się obawa, że te zastrzeżenia stanowiąco zwracają się przeciw krajowym dostawcom. A to tem bardziej, iż z tej ogólnikowej odpowiedzi bynajmniej się nie dowiadujemy, jakie artykuły Dyrekcyje kolei państwowych pobierają u krajowych rękodzielników i przemysłowców a jakie sprowadzają z poza kraju. Zwracamy np. uwagę na taki artykuł, jak smary, który już w roku 1888 reprezentował na galicyjskich kolejach państwowych kwotę 370.000 zł, która dzisiaj, po znacznem rozszerzeniu sieci musiała znacznie wzrosnąć. Nasz przemysł naftowy zastosowałby się niewątpliwie do wszelkich wymagań i dostarczałby artykułu tego w odpowiedniej jakości i ilości, gdyby miał ten zbyt zapewniony. Toż samo odnosi się do artykułu pozornie drobnego, a przedstawiającego znaczną sumę, t. j. cylindry do lamp naftowych, których nasze huty szklane dostarczałyby mogły w zupełnie dobrym gatunku, gdyby do tego były zachęczone. Takich artykułów wiele jeszcze wyliczyliby można.

Komisya przemysłowa jest przekonaną, że krajowe Dyrekcyje ruchu niewątpliwie zajęłyby się tą sprawą gorliwie, znalazłyby dostawców w kraju, a dając im dokładne informacje co do koniecznych wymagań pod względem jakości artykułów, zapewniłyby sobie stałą i zupełnie odpowiednią ich dostawę od krajowych przemysłowców. Na to jednak potrzeba koniecznie tym Dyrekcyjom krajowym dać pod względem zaopatrywania kolei we wszelkie potrzebne im artykuły przemysłowe samodzielny zakres działania. Nie ma najmniejszej obawy, ażeby to mogło wpłynąć szkodliwie na administrację tych kolei pod względem finansowym; władze centralne

bowiem mogły już z dotychczasowego doświadczenia nabyć tego przekonania, iż krajowe Dyrekcyje ruchu najtroskliwiej przestrzegają finansowych interesów poruczonej im instytucji.

Z tego powodu krajowa Komisya dla spraw przemysłowych wnosi, aby Wysoki Wydział krajowy poczynił odpowiednie kroki u Wysokiego Rządu celem takiego rozszerzenia zakresu działania krajowych Dyrekcyj ruchu kolei skarbowych, by Dyrekcyje te mogły we własnym zakresie samodzielnie uskuteczniać wszelkie zamówienia i przyjmować dostawy artykułów dla kolei potrzebnych a w zakres przemysłu i rękodzielnictwa wchodzących, tudzież żeby otrzymały polecenie, by wszelkie artykuły, których nasz krajowy przemysł dostarczać może, zamawiały w kraju.

II. Co do zarządu poczt i telegrafów odpowiedź, w odezwie c. k. Prezydium Namiestnictwa zawarta, jest już bardziej szczegółowa, ale niestety także nie zadowolająca. Jeżeli np. w odpowiedzi czytamy, że materiały do opału i oświetlenia dla rozlicznych urzędów pocztowych i telegraficznych nabywa się w krajach koronnych, to nie możemy za to szczególnie wdzięcznego wyrazić uznania, sądzimy bowiem, że już wprost byłoby niemożliwem np. drwa opałowe sprowadzać dla urzędów galicyjskich z Wiednia a byłoby bardzo źle, gdyby naftę kupowano nie w Galicyi, która jest ojczyzną i jedyną w Austrii siedzibą produkcji nafty.

Natomiast czytamy zaraz w dalszym ustępie, że materiały i inne rekwizyta biurowe „z reguły“ nabywa się u przemysłowców miejscowych — poczem następuje wyjątek „chyba że takowe Zarząd ekonomiczny pocztowy dostarczyć może po niższych cenach i w lepszej jakości.“ Wogóle zaś czytamy w odezwie, na dostawy rozpisuje się publiczną rozprawę konkurencyjną, w której przemysłowcy i rękodzielnicy wszystkich krajów koronnych uczestniczyć mogą.

Dostawy te rozpisuje oczywiście centralny Zarząd ekonomiczny w Wiedniu — i w tem zdaje się leżeć główna przeszkoda w utrzymaniu się naszych przemysłowców. O rozpisaniu tych rozpraw konkurencyjnych przemysłowcy nasi albo wcale nie wiedzą albo dowiadują się o nich zapóźno. Sprawa toczy się w Wiedniu, gdzie dostawcy nie mają tak wyrobionych stunków, aby interesu swego dopilnować mogli.

Jeżeli zaś dalej w odezwie czytamy, że przy przeważnej części artykułów pożądanem jest ze względów finansowych i technicznych, by je zamawiano we wielkich ilościach, jednolicie wyrabiano a przedmioty dostawione badano co do ich jakości w Zarządzie centralnym — to twierdzenie takie możnaby zastosować do jakiegoś małego kraju, ale nie do Galicyi. Według preliminarza budżetu państwa na rok 1891 — wydatek na poczty i telegrafy wynosi w Salcburgu 273.970 zł. — w Krainie 283.390 zł. — w Bukowinie 375.600 zł. — ale w Galicyi wynosi on 2,632.210 zł., z czego na same wydatki rzeczowe, o które tu się rozchodzi, wypada 1,132.800 zł. Według statystyki austryackich poczt i telegrafów za rok 1889 jest urzędów pocztowych: w Bukowinie 77, w Salcburgu 93, w Dalmacyi 117 — ale w Galicyi jest ich 595 — stacyj telegraficznych: w Bukowinie 34, w Dalmacyi 72 w Salcburgu 96, w Galicyi 223 — wozów pocztowych: w Dalmacyi 30, w Salcburgu 116 — w Galicyi 1837; skrzynek pocztowych: w Bukowinie 146, w Salcburgu 166, w Dalmacyi 181, ale w Galicyi 956. Gdybyśmy mieli także same cyfry co do wszystkich szczegółów urządzeń pocztowych i telegraficznych i co do wszelkich potrzeb tych zakładów w naszym kraju i w innych krajach koronnych, to jeszcze jaskrawiej uwydatniłoby się przez to, że słuszną zasadą czynienia zamówień w wielkich ilościach niewątpliwie znajdzie najzupełniejsze zastosowanie, jeżeli zamówienia będą czynione osobno i wyłącznie dla Galicyi.

Również nie jest przekonującym twierdzenie, że ze względów finansowych i technicznych jest koniecznem, by dostawione przedmioty były co do ich jakości badane w zarządzie centralnym. Nie podobna bowiem przypuścić, by w galicyjskiej Dyrekcyi poczt i telegrafów nie znaleźli się urzędnicy, którzyby tak pod względem technicznego znanstwa jak i sumiennosci, dorównali zupełnie urzędnikom centralnego Zarządu ekonomicznego. To badanie zatem można

śmiało urzędnikom krajowej dyrekcji poruczyć. Skoro zaś intendatura wojskowa już się zaczyna przychyłać do systemu decentralizacji dostaw i artykuły dostarczone bada na miejscu — nie wiemy, dla czego by zarząd poczt i telegrafów nie mógł wejść na tę samą drogę.

Jeżeli Wysoki Rząd w swej odpowiedzi wymienia pieczęcie urzędowe i stampilie, wozy ambulansowe i zwykle wozy eraryalne jako przedmioty, których dostawa tylko w centrum państwa może być uskuteczniiana, to sam fakt ten dowodzi, jak bardzo jeszcze mało jest uwzględniany przemysł krajowy. Wszak mamy w kraju dosyć pieczętarzy i rytowników, dosyć stelmachów, którzyby te artykuły dostawiać mogli. Co do wozów i wózków charakterystycznym jest fakt, że wozy pocztowe z Galicyi do reperacji idą do Wiednia — a iść muszą dość często, właśnie dla tego, że są one wyrabiane w Wiedniu, więc nie są zastosowane do naszych gorszych dróg, podczas gdy nasz stelmach galicyjski robiłby wozy silniejsze. Worki na przesyłki pieniężne sprowadza zarząd pocztowy z Wiednia — gdy nasi tkacze, gdyby otrzymali zamówienie, niewątpliwie równie dobrych dostarczyłby mogli. Skórę do naprawy fartuchów przy wozach, wagi i trąbki sprowadza poczta z Wiednia — nawet i druki nie są zamawiane w kraju, jak gdybyśmy nie mieli drukarni.

Z tych zatem powodów uprasza Komisya przemysłowa, ażeby Wysoki Wydział krajowy zechciał, analogicznie jak co do Dyrekcyj ruchu kolei państwowych w drodze właściwej wyjednać takie rozszerzenie atrybucyj galicyjskiej Dyrekcyi poczt i telegrafów, by Dyrekcyja ta była upoważnioną, wszelkie rzeczowe potrzeby zakładu poczt i telegrafów we własnym zakresie działania w granicach budżetu samodzielnie zaspakajać — a zarazem wyjednać, by Dyrekcyja ta otrzymała równocześnie wyraźne polecenie, że u krajowych przemysłowców i rękodzielników ma zamawiać wszystkie te artykuły, których u nich w odpowiedniej jakości i cenie dostać można.

III. Co do urzędów podlegających Ministerstwu skarbu, zwłaszcza zaś fabryk tytoniu, stwierdzić należy z uznaniem, iż w wyższym stopniu niż poprzednie czynią one zadość życzeniu, wyrażonemu w uchwale sejmowej z 22. listopada 1889. Komisya przemysłowa nie może jednak zataić ubolewania, że jak z odezwy c. k. Prezydium Namiestnictwa z 27. marca wynika, Ministerstwo skarbu zalicza druki urzędowe, wozy i rekwizyta pożarne do artykułów, których dostawa musi być zcentralizowaną. Jeżeli jest możność skontrolowania druków urzędowych, dla całego państwa w Wiedniu sporządzanych, to chyba takąż sama byłaby możność dobrej kontroli druków, sporządzonych w naszym kraju dla Galicyi i nie ma najmniejszego powodu do jakiegokolwiek w tym względzie nieufności. Wozów i rekwizytów pożarnych przemysł galicyjski dostarczyć może w tej samej jakości, jak w którejkolwiek innej prowincyi.

Również i wszelkie artykuły kartoniarskie, jak pudełka i t. p. mogą snadnie być zamawiane u przemysłowców krajowych, nie zaś, jak prawie przez wszystkie galicyjskie fabryki tytoniu, sprowadzane z poza kraju.

Komisya przeto uprasza, aby Wysoki Wydział krajowy zechciał we właściwej drodze wyjednać, by i powyżej wymienione przedmioty, jak druki, wozy i rekwizyta pożarne dla urzędów i zakładów, podległych c. k. Ministerstwu skarbu, były zamawiane w kraju.

W poczuciu najżywszej wdzięczności dla Wysokiego Sejmu za to, iż uchwałą swą z dnia 28. listopada 1889 tę dla przemysłu krajowego tak doniosłą sprawę poruszył — krajowa Komisya dla spraw przemysłowych uprasza, aby Wysoki Wydział krajowy przez przyjęcie powyżej przez Komisję poczynionych wniosków sprawę tę dalej prowadzić zechciał, zmierzając w ten sposób do stopniowego urzeczywistnienia zamiarów Wysokiego Sejmu. Komisya nie wątpi też, że i Reprezentacyja kraju naszego w Wiedniu w tym samym duchu działać zechce, i w tym celu uprasza, aby Wysoki Wydział krajowy raczył Kołu polskiemu w Wiedniu powyższe wnioski Komisji z najusilniejszym poparciem przesłać, celem popierania ich u Wysokiego c. k. Rządu.

Uchwały

Komisji krajowej dla spraw przemysłowych w sprawie reorganizacji szkoły koszykarskiej w Jarosławiu, zapadłe na posiedzeniu z 23. listopada 1890.

W sprawie reorganizacji szkoły koszykarskiej w Jarosławiu uchwała Komisya krajowa dla spraw przemysłowych przedłożyć Wydziałowi krajowemu następujące wnioski:

I. Wydział krajowy wezwie Komitet zarządzający szkołą koszykarską w Jarosławiu, ażeby po rozwiązaniu obecnie istniejącego kontraktu z kierownikiem tegoż zakładu, p. Janem Chądzyńskim, zawarł z nim nowy układ na tej zasadzie, że kierownictwo szkoły ma być oddzielonem od sprzedaży wyrobów koszykarskich — a to pod następującymi warunkami:

1. Jeżeli p. Chądzyński otrzyma z krajowego funduszu przemysłowego żadaną pożyczkę w kwocie 4.000 zł. w. a., ma być potrąconą p. Chądzyńskiemu przy podjęciu tej pożyczki cała niespłacona dotąd należność za zakupno przedsiębiorstwa w kwocie 1.247.04 zł. w. a.

2. Pan Chądzyński obowiązany będzie utrzymywać składy wyrobów koszykarskich w Jarosławiu i we Lwowie — bądź przez utrzymywanie w tych miejscowościach własnych sklepów, bądź też przez wstąpienie do spółki z którą z istniejących firm.

W tych składach ma utrzymywać p. Chądzyński wyroby krajowego przemysłu koszykarskiego, a przede wszystkim jarosławskiej szkoły koszykarskiej.

W razie, gdyby Wydział krajowy przekonał się, że p. Chądzyński w magazynach swoich utrzymuje obce wyroby koszykarskie, albo że w ogólności warunków umowy, którą ma zawrzeć z Komitetem zarządzającym krajową szkołą koszykarską w Jarosławiu (punkt 3.), nie dotrzymuje, będzie miał prawo zażądać od niego bezzwłocznie całkowitego zwrotu pożyczki, udzielonej mu z krajowego funduszu przemysłowego (ustęp IV.)

3. Warunki, pod którymi p. Chądzyński będzie odbierał wyroby szkoły jarosławskiej, będą przedmiotem osobnego układu pomiędzy nim a Komitetem zarządzającym szkołą; układ ten ma być przedłożony Wydziałowi krajowemu do zatwierdzenia przed zrealizowaniem pożyczki z krajowego funduszu przemysłowego, o której mowa w ustępie 1-szym niniejszych warunków.

II. Krajowa szkoła koszykarska, obecnie znajdująca się w Jarosławiu, ma być przeniesioną do wsi Czerwona Wola, jeżeli JO. książę Jerzy Czartoryski dostarczy na jej pomieszczenie bezpłatnie lokal.

III. W razie przeniesienia szkoły z Jarosławia do Czerwonej woli i objęcia przedsiębiorstwa sprzedaży jej wyrobów przez p. Chądzyńskiego, unormowane będą obowiązki nauczyciela fachowego, tudzież stosunek szkoły do przedsiębiorstwa sprzedaży wyrobów osobnym regulaminem.

IV. Komisya krajowa dla spraw przemysłowych oświadcza się za udzieleniem panu Janowi Chądzyńskiemu pożyczki z krajowego funduszu przemysłowego w kwocie 4000 (czterech tysięcy) zł. w. a. za poręką p. Teodora Hulimki, właściciela dóbr Chłopotyn i części Rusinia w powiecie sokalskim — do spłaty w 10 ratach rocznych z dołu, począwszy od r. 1891 z doliczeniem prowizji w stosunku 3% rocznie, i pod warunkami, w ustępie I. niniejszych wniosków wyrażonymi.

V. Kwota 1.870 zł. 56 ct. uzyskana za odstąpienie p. Janowi Chądzyńskiemu aktywów szkoły i nagromadzonego w zakładzie zapasu towarów, przekazuje się Komitetowi zarządzającemu szkołą. Z tej sumy przeznaczają się 900 zł. na stypendya dla uczniów szkoły koszykarskiej w wysokości po 3 — 9 zł. miesięcznie na jednego — w taki sposób, iż cała kwota 900 zł. ma być ulokowaną na książeczkę oszczędności do stopniowego wyczerpywania przez lat trzy, mniej więcej po 300 zł. rocznie.

Pozostałą kwotę 970 zł. 56 ct. przeznaczają się na zakupno narzędzi, przyrządów i modeli dla niezamożnych uczniów, którzy naukę w szkole ukończyli.

Komitet zarządzający ma być upoważnionym do rozdzielania powyższych stypendyów i zasiłków według własnego uznania, lecz ma on przedkładać co roku, wraz z zamknięciem rachunków szczegółowe sprawozdanie o sposobie użycia sumy 1.870 zł. 56 ct. w. a., która ma mu być do rozporządzenia oddaną na wskazany tu cel.

Załącznik IV. do sprawozdania z czynności Komisji kraj. dla spraw przemysłowych.

Sprawozdanie

delegata Komisji kraj. dla spraw przemysłowych pana L. Wierzbickiego
o odbytej lustracji Szkoły koszykarskiej w Jarosławiu na dniu 4. i 5.
października 1890 r.

Szkoła jarosławska, jako warsztat wzorowy koszykarski, założona przed dłuższym szeregiem lat, przedstawiała dawniej różne okresy mniej lub więcej korzystnego rozwoju. Naukę robót koszykarskich udzielali zawsze fachowo wykształceni koszykarze, stroną zaś administracyjną sprawowała osobistość ustanowiona przez Komitet zarządzający tą szkołą.

W początkach istnienia tej instytucji, gdy szkoła przysposabiać i uczyć zaczęła dopiero koszykarzy, a produkcya wyrobów koszykarskich była nie wielką, a nawet skromną, wystarczał dozór administracyjny dorywczy, wypełniany przez administratora dochodzącego, który ledwie kilka godzin dziennie poświęcał dozorowi szkoły i sprawom administracyjnym i kupieckim.

Po kilku latach istnienia wykształciła szkoła koszykarska poważny zastęp robotników koszykarzy, osiadłych w znacznej części w pobliskich wioskach Jarosławia, którzy nauczywszy się rzemiosła pragnęli roboty i zarobku.

Z natury rzeczy robotnicy ci opierali się o szkołę, ze szkoły otrzymywali zamówienia, tam odnosili gotowe wyroby i otrzymywali zapłatę. Szkoła przymuszona była zatem zaopatrywać się w znaczny zapas surowego materiału jak: wikliny, prętów, trzciny i innych przyrządów i materiałów potrzebnych do wyrobów koszykarskich, ażeby starczyć nietylko potrzebom nauki w szkole, ale zaopatrywać także coraz bardziej wzrastającą ilość koszykarzy pracujących w domu.

Strona administracyjno-kupiecka wyrobów koszykarskich wzrastała coraz bardziej, a wreszcie wzięła stanowczą przewagę nad stroną czysto naukową t. j. przysposabiania i ćwiczenia młodzieży w rzemiosle koszykarskiem.

Podtrzymywanie strony administracyjno - kupieckiej stawało się coraz bardziej ważnem i doniosłem, bo tylko w ten sposób można było wzmocnić przemysł wyrobów koszykarskich w okolicy Jarosławia, którego podstawą i zawiązkiem była szkoła. Zaopiekowanie się robotnikami rozrzuconymi po okolicznych wsiach było tem potrzebniejsze, że zostawieni bez pomocy i porady popaśćby musieli w ręce niesumiennych spekulantów i wyzyskiwaczy.

Szkoła koszykarska przemieniała się z wolna w przedsiębiorstwo wyrobów koszykarskich a dozór dorywczy administratora, który nie był w możności zupełnie poświęcić się sprawom administracyjnym i kupieckim coraz bardziej wzrastających potrzeb szkoły, okazał się nie wystarczającym. Mnożyły się utyskiwania stron, że zamawiane przedmioty nie dostarczano na czas i że jakość wyrobów nie była odpowiednia.

Cierpiała na tem i szkoła sama, bo nauczyciel fachowy, jakkolwiek dobry koszykarz, nie posiadał tyle inteligencji, ażeby w czynnościach kupieckich zastąpić administratora, a w obec coraz bardziej wzrastających czynności administracyjnych zaniedbywał naukę w warsztacie; później zaś dały się spostrzegać niewłaściwości, przez które zakład narażony być mógł nawet na straty materyalne.

Te okoliczności spowodowały J. E. J. O. Księcia Czartoryskiego, kuratora szkoły tej i przewodniczącego komitetu miejscowego zarządzającego zakładem, do przeprowadzenia reorganizacji w tym duchu, by z wolna oddzielić przedsiębiorstwo wyrobów koszykarskich od szkoły tak, żeby z czasem stanąć mogło o własnych siłach samoistnie i zaopiekować rozwijającym się przemysłem koszykarskim w okolicy Jarosławia.

Reorganizacja przeprowadzona była najpierw w ten sposób, że na czele szkoły i przedsiębiorstwa koszykarskiego postawiono człowieka, kupca z zawodu, który przedewszystkiem zająć się miał stroną administracyjną i kupiecką w przypuszczeniu, że poznawszy dokładnie rodzaj tego przemysłu i jego stronę kupiecką, z czasem obejmie przedsiębiorstwo wyrobów koszykarskich na rachunek własny; do pomocy dodano mu nowo przyjętego fachowego nauczyciela, wykształconego w koszykarstwie w Muzeum technologicznem w Wiedniu, który wyłącznie udzielać miał naukę w szkole.

Reorganizację tę uznała w swoim czasie Komisya krajowa dla spraw przemysłowych, jako odpowiednią w danych warunkach i wstawiła w preliminarz budżetu na rok 1888 i 1889 kwotę 600 zł. w. a. jako wynagrodzenie dla administratora, 400 zł. zaś jako płacę dla nauczyciela a Wysoki Sejm uznając słuszność przytoczonych powodów uchwalił wydatek ten tak w budżecie na r. 1888 i 1889 jak i na rok 1890.

Kierownictwo zakładu powierzono panu Janowi Chądzyńskiemu z zawodu kupcowi a nauczycielem mianował Komitet koszykarza Gądka.

W zakładzie zapanował ład, dozór był bezustanny, książki prowadzono w największym porządku, sprawa administracyjno - kupiecka została uporządkowaną i uregulowaną, nauka odbywała się systematycznie i odpowiednio. Zakład zaopatrzył się w bogatą kolekcję wzorów i modele różnych przedmiotów koszykarskich, które wykonano w szkole, tak, że kupujący odwiedzając zakład, mógł robić zamówienia wedle wzorów będących na wystawie.

Inwentarz zapasów i narzędzi został uporządkowany, a zapasy z dawniejszych lat o ile nie odpowiadały wymogom i nie dały się naprawić, wyszkartowano i usunięto.

Celem ostatecznego przeprowadzenia reorganizacji w myśl intencji kuratora J. O. Księcia Czartoryskiego pozostało jeszcze zupełne odłączenie przedsiębiorstwa od szkoły.

W drugiej połowie r. 1889 przedstawił p. Jan Chądzyński Komitetowi zarządzającemu zakładem propozycję objęcia przedsiębiorstwa wyrobów koszykarskich na własny rachunek, z tym jednak dodatkiem, żeby i nadal na pewien czas zatrzymał kierownictwo szkoły. Komitet miejscowy uznał propozycję tę jako możliwą do przyjęcia i zawarł układ z p. Chądzyńskim na następujących podstawach.

Pan Chądzyński zakupuje wszystkie gotowe wyroby, zapasy materiałów, narzędzia i modele, o ile należą do przedsiębiorstwa za cenę umówioną 1870 zł. 56 ct., płatną w 6-ciu półrocznych ratach po 311 zł. 76 ct. w. a., z których pierwszą zapłacić ma w dzień podpisania umowy.

Pan Chądzyński obowiązany jest wszelki materiał potrzebny w szkole do nauki wyrobów koszykarskich dostarczać a w zamian odbierać gotowe wyroby pod pewnymi umówionymi bliżej warunkami.

Pan Chądzyński obowiązany jest prowadzić przepisane książki i rachunki odnoszące się do szkoły pod dozorem i kontrolą Komitetu miejscowego.

Wreszcie obowiązany jest pan Chądzyński utrzymywać skład wzorów i modeli przedmiotów, które tak przedsiębiorstwo jak i szkoła wykonywać mogą.

Sprawa zawarcia ugody tej przedłożoną została sekcji administracyjnej krajowej Komisji przemysłowej do wiadomości i przedłożenia do zatwierdzenia Wysokiemu Wydziałowi krajowemu.

Secycja administracyjna, nie zgadzając się w całej pełni na postanowienia ugody, zażądała pewnych zmian, przede wszystkim zaś zupełnego oddzielenia przedsiębiorstwa od szkoły, do czego obecnie Komitet miejscowy dąży i prawdopodobnie w najkrótszym czasie odnośne wnioski ze swej strony przedstawi.

Od 1. stycznia r. b. prowadzi zatem pan Chądzyński przedsiębiorstwo na własny rachunek; ponieważ sprawa zakupna nie została jeszcze ostatecznie uporządkowaną i nie wszystkie raty spłacone, uważał się podpisany za uprawnionego do przeprowadzenia szkontrum zapasów i do sprawdzenia rachunków, aby się przekonać, czy przedsiębiorstwo jako takie jest czynne i czy książki wszystkie i rachunki prowadzone są w należyтым porządku.

W tym celu przeprowadził podpisany, sprawdzając na wrywki pojedyncze pozycye, szkontrum zapasu wyrobów, zapasu materiałów, porównał wszystkie pozycye z książkami, a wynik ukazał się następujący:

Aktywa.

1. Zapas gotowych wyrobów	1826 zł. — ct.
2. zapas łożyny i innych materiałów używanych do wyrobów koszykarskich	300 „ — „
3. towar tj. gotowe wyroby oddane w komis kupcom we Lwowie, Przemyślu Samborze i t. d. . . .	543 „ 23 „
4. towar sprzedany w Jarosławiu, za który zapłaty jeszcze nie uiszczono .	73 „ — „
5. wartość inwentarza . .	110 „ — „
6. sprzęty przyjęte przy objęciu przedsiębiorstwa w wartości 101 zł. — 10%	90 „ 90 „
7. narzędzia przyjęte przy objęciu przedsiębiorstwa w wartości 123 zł.—10%	110 „ 70 „
Aktywa razem . .	3.053 zł. 83 ct.
Passywa . .	1.899 „ 31 „
Wartość majątku .	1.154 zł. 52 ct.

Passywa.

1. Dług bieżący wedle książek przedłożonych . .	652 zł. 27 ct.
2. dług za nabyte przedsiębiorstwo wynosił 6 rat po 311 zł. 76 ct., t. j. razem 1.870 zł. 56 ct. z tych zapłacono 2 raty razem 623 zł. 52 ct., pozostaje jeszcze do zapłacenia .	1.247 „ 04 „

Passywa razem . 1.899 zł. 31 ct.

Z powyższego zestawienia widać, że przedsiębiorstwo to, rozpoczęte stosunkowo bardzo skromnym kapitałem, jest żywotne i ma warunki rozwoju.

Obecnie zatrudnia z powodu braku większego kapitału obrotowego wcale nie wielką ilość robotników, mogłoby jednak przy większym kapitale obrotowym objąć całą produkcję wyrobów koszykarskich w okolicy Jarosławia i tem samem zapewnić stały zarobek koszykarzom tam osiedlonym.

Prócz wyrobów koszykarskich wykonywanych z trzciny, rozwinęła się inna gałąź tego przemysłu, przy której do wyrobów używają sitowia czyli t. zw. sitnika.

Przed kilku laty z polecenia i wedle wskazówek JO. księżnej Czartoryskiej zaczęto we wiosce Wiązownicy wyrabiać z sitnika przedmioty techniką koszykarską, używając z początku do wiązania sznurków i łyka. Przedmioty miały z początku formy bardzo pojedyncze, zwróciły jednak na siebie ogólną uwagę znawców z powodu zupełnie nowego materiału dotychczas w koszykarstwie nieużywanego.

Okazy wyrobów tych zawiezione przez JO. księżną do Wiednia w pierwszorzędnym sklepie galanteryjnym znalazły natychmiast nabywców, a montowane tam materiami drogiemi, jak jedwabiem i atlasem, używane były nawet przez nadwornego cukiernika Demmla we Wiedniu jako koszyki na cukierki.

W ostatnich czasach wyroby te, ze względu na niezwykły materiał używany do wykonania, zdobyły sobie nawet export do Londynu i Australii (Melburn).

Wyrób przedmiotów z sitnika rozprzestrzenił się coraz bardziej, przedmiotom nadawano coraz piękniejsze formy, wykonanie stawało się coraz staranniejsze, a zamówienia wzrastały się za staraniem JO. księżnej, która nie tylko że osobiście dozorowała wykonanie, dostarczała nowych wzorów, ale także dbała o coraz większe zamówienia, a płacąc z własnych funduszy za każdy wyrobiony przedmiot, umożliwiała stały zarobek koszykarzom, biorąc całe ryzyko na siebie na wypadek, gdyby przedmioty wykonane nie znalazły nabywców.

Wyroby z sitnika udoskonalały się coraz więcej, a za wskazówkami dostojnej protektorki przemysłu tego zaczęto wyrabiać przedmioty, do których używano równocześnie sitnika i łożyny.

Podpisany widział podczas swej bytności w szkole w Jarosławiu meble zamówione przez JO. Księżną a wykonane wedle Jej wskazówek z sitnika i łożyny, tak ładne co do formy a staranne co do wykonania, że zwracają na siebie powszechnie uwagę.

Przemysł koszykarski zatem powołany w życie przez szkołę założoną staraniem JO. księcia Czartoryskiego a wspierany zapobiegliwością dostojnej protektorki, która nie tylko że dostarcza wzorów, stara się o zbyt gotowych wyrobów, ale także nadzwyczaj hojnie wspiera przemysł ten materialnie, zasługuje i wymaga, by zająć się nim starannie, a skutecznie to się da przez uregulowanie i ustalenie strony kupieckiej.

Koszykarstwem zajmuje się już dzisiaj znaczna ilość włościan zamieszkałych w Wiązownicy, Szówsku, Manasterzu, Piwodzie, Lipkowicach, Czerwonej Woli i innych wioskach w sąsiedztwie Jarosławia.

Jeżeli zatem w myśl dążeń JO. księcia Czartoryskiego i zapatrywań zgodnych z tem dążeniem sekcji administracyjnej Komisji krajowej przemysłowej przedsiębiorstwo wyrobów koszykarskich ma być oddzielone od szkoły koszykarskiej, to nasuwa się pytanie:

- a) Czy szkoła koszykarska, jako taka, ma dalej istnieć i czy dalszy byt jej jest jeszcze pożądanym dla rozwoju koszykarstwa w tamtej okolicy;
- b) czy w razie, gdyby szkoła dalej istnieć miała — Jarosław jest odpowiednim miejscem i czy nie należałoby przenieść szkołę koszykarską na wieś, a zatem do ogniska, gdzie się ten przemysł dziś rozwija.

Odpowiadając na pytanie pierwsze, zaznaczam, że dalszy byt szkoły jest jeszcze dla rozwoju korzykarstwa w tamtej okolicy potrzebny i pożądanym.

W ostatnich dwóch latach wprowadzono tak w szkole w Jarosławiu, jak i w Wiązownicy za staraniem JO. Księżnej nowe techniki, które wydoskonalenia i rozpowszechnienia konieczne wymagają.

Jakkolwiek szkoła koszykarska wykształciła już wprawdzie znaczny zastęp koszykarzy, to jednak pewna ilość rękodziełników tych więcej i wielostronnie wyuczonych osiedliła się w różnych miastach jak: w Przemyślu, Tarnopolu, Stanisławowie i t. p., pozostali zaś koszykarze włóścianie ograniczają wyroby swe na pewną nie wielką ilość wzorów i nie mogą wskutek tego uważani być jako tacy, którzyby młodszą generację w przemyśle tym dalej uczyć potrafili.

Chcąc zatem wprowadzić nowe techniki, nowe wzory, chcąc nauczyć, jak używać różnych materiałów do wyrobów koszykarskich, potrzebną jest szkoła, choćby jeszcze na czas niezbyt długi. — Do szkoły tej uczęszczać będzie nie tylko młodzież, ale także starsi, a tym ostatnim trzeba dać możność nauczania się pewnej techniki, pewnego sposobu użycia materiału, ażeby coraz to nowe przedmioty wykonywać mogli.

Nauczyciel fachowy koszykarstwa powinienby być równocześnie w pewnej mierze przynajmniej nauczycielem wędrownym i odwiedzać od czasu do czasu koszykarzy w sąsiednich wioskach, pouczać ich co do sposobu wykonywania przedmiotów na miejscu i równocześnie dozorować, by zamówione przedmioty były na czas i dobrze wykonane.

Co do drugiego pytania, czy szkoła ma nadal pozostać w Jarosławiu, to muszę się oświadczyć przeciwko temu.

Stosunki w Jarosławiu zmieniły się w ostatnich latach, od kiedy znaczna ilość wojska tam jest ulokowana, nadzwyczajnie. Pomimo ciągle powstających nowych domów jest brak pomieszczeń, wskutek tego pomieszczenia są bardzo drogie, koszta utrzymania również się zmieniły na niekorzyść, i tej ostatniej okoliczności przypisać należy, że szkoła Jarosławska ma tak mało uczniów, a ci tylko pomocy udzielanej ze strony JO. księcia Czartoryskiego i Komitetu miejscowego szkolnego zawdzięczają, że w Jarosławiu utrzymać się mogą.

Jarosław jest oddalony o kilka kilometrów (6 — 8) od najbliższej wioski, gdzie są koszykarze, dozór zatem zamówionych robót jest wielce utrudniony. Szkołę należy przenieść na wieś, przez co ilość uczniów niezawodnie się zwiększy, a wpływ szkoły na rozwój przemysłu koszykarskiego będzie dosadniejszy.

Jedyną trudność polegałaby w wynalezieniu stosownego pomieszczenia; i tu znowu JO. księżę Czartoryski przychodzi z pomocą, oświadczył bowiem, że gotów jest w majątności swej „Czerwonej Woli“ wiosce położonej koło Wiązownicy dostarczyć bezpłatnie potrzebnego lokalu, gdyby Komisya zgodziła się na to, ażeby szkołę koszykarską przenieść z Jarosławia.

Ośmielam się w końcu poruszyć sprawę co do użycia kwoty 1870 zł. 56 ct. w. a., które uzyskane zostaną po spłaceniu rat przypadających ze sprzedaży zapasów i materiałów będących własnością szkoły, które nabył pan Chądzyński.

Szkoła koszykarska w Jarosławiu jest zakładem subwencyonowanym z funduszków krajowych i państwowych. Nie uważam się kompetentnym rozstrzygać, czy uzyskane przez sprzedaż pieniądze są własnością Komitetu zarządzającego szkołą, czyli też pomieniony Komitet powinienby uważać je jako własność kraju. Sądzę jednak, że sprawa ta uregulować się da i w tem przypuszczeniu pozwalam sobie przedstawić wniosek, żeby pieniądze te bez względu na to, czyją ostatecznie będą własnością, przeznaczyć w połowie na stypendya dla koszykarzy, którzy do szkoły koszykarskiej w Jarosławiu lub Czerwonej Woli uczęszczać będą, w drugiej zaś połowie na zakupno narzędzi i przyrządów potrzebnych do wyrobów koszykarskich dla tych, którzy szkołę ukończyli, a nie mają środków zaopatrzyć się w te potrzeby.

Kwota 1.870 zł. 56 ct. rozdzieliłby się zatem dała:

900 zł. na stypendya, płatne przez 3 po sobie następujące lata po 300 zł.,

970 zł. 56 ct. na zakupno narzędzi, przyrządów i modeli, płatne również przez 3 po sobie następujące lata po mniej więcej 320 — 325 zł. rocznie.

Wiadomo mi, że pan Chądzyński ma zamiar wnieść prośbę o pożyczkę z funduszu przemysłowego. Prośba taka zasługiwałaby na uwzględnienie, jeżeli pan Chądzyński przedstawi odpowiednią gwarancję i znajdzie moralne poparcie ze strony Komitetu zarządzającego szkołą koszykarską w Jarosławiu.

Przedstawiając niniejszem terażniejszy stan rozwoju przemysłu koszykarskiego w okolicy Jarosławia, zaznaczam, że lustracya szkoły wykazała, iż nauka odbywa się tam starannie i fachowo, wyroby uczniów odznaczają się czystością, starannem i dobrem wykonaniem, postęp w robotach jest widoczny, nauczyciel wypełnia swe obowiązki, a administrator dba o ścisłe wykonanie przepisów, o porządek w zakładzie i prowadzi wszystkie książki w wzorowym porządku.

Załącznik V. a) do sprawozdania z czynności Komisji kraj. dla spraw przemysłowych.

W a r u n k i

subwencyonowania ze skarbu krajowego warsztatu naukowego dla wyrobów z drzewa, założonego przez „Przemysłową spółkę huculską w Kołomyi — stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“.

Zastosowując się do treści uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 18. listopada 1890, która udzielanie subwencyj ze skarbu krajowego na rzecz warsztatu naukowego dla wyrobów z drzewa, założonego przez „Przemysłową spółkę huculską w Kołomyi, stow. zarejestrowane z ograniczoną poręką“ czyni zawisłem od tego, że Spółka huculska podda ten zakład pod nadzór Wydziału krajowego, względnie Komisji krajowej dla spraw przemysłowych w tej mierze, jak podlegają temu nadzorowi inne, ze skarbu krajowego subwencyonowane zakłady dla fachowej nauki przemysłowej — Spółka huculska przyjmie następujące warunki:

I. Warsztat naukowy dla wyrobów z drzewa, założony w Kołomyi przez Spółkę huculską, pozostaje własnością tejże Spółki, lecz jako zakład samoistny ma posiadać własny zarząd, odłączony od innych interesów Spółki.

II. Mianowicie sprawować ma zarząd warsztatu naukowego Spółki huculskiej Komitet miejscowy, w skład którego wchodzi:

- a) Kurator zakładu, mianowany przez Wydział krajowy na przedstawienie Komisji krajowej dla spraw przemysłowych — jako przewodniczący;
- b) delegat Spółki huculskiej jako zastępca przewodniczącego i administracyjny kierownik zakładu;
- c) delegat Rady gminnej miasta Kołomyi;

- d) delegat Rady powiatowej kołomyjskiej;
- e) kaźdoczesny dyrektor szkoły przemysłowej uzupełniającej w Kołomyi;
- f) nauczyciel rysunków.

Komitet wybiera ze swojego grona sekretarza.

Kurator, jeżeli to uzna za potrzebne, może wezwać na posiedzenie Komitetu instruktorów fachowych lub nauczycieli pomocniczych, którym służy głos doradczy.

W razie, gdyby Rady powiatowe Horodeńska lub Kosowska przyczyniały się subwencyami do pokrycia kosztów utrzymania warsztatu naukowego Spółki huculskiej w Kołomyi, wówczas będzie im także przysługiwało prawo mieć swojego delegata w Komitecie zarządzającym tym zakładem.

III. Zadaniem miejscowego Komitetu zarządzającego jest:

- a) Reprezentować zakład na zewnątrz;
- b) przestrzegać ścisłego wykonania warunków układu zawartego pomiędzy Wydziałem krajowym a Spółką huculską w Kołomyi względem utrzymania zakładu, planu nauki i wszelkich innych przepisów, posiadających moc obowiązującą dla zakładu;
- c) starać się o zbyt dla wyrobów zakładu;
- d) utrzymywać kasę zakładu;
- e) uchwalać budżet i przedkładać go Wydziałowi krajowemu za pośrednictwem Komisji krajowej dla spraw przemysłowych do zatwierdzenia;
- f) przedkładać Wydziałowi krajowemu corocznie sprawozdanie o stanie zakładu i w razie potrzeby czynić wnioski, zmierzające do ulepszenia jego ustroju;
- g) przedkładać Wydziałowi krajowemu corocznie zamknięcie rachunków, oraz inwentarz zakładu, tudzież wykazy zapasów materiału i gotowych wyrobów;
- h) przyjmować i wydalać uczniów w porozumieniu z nauczycielem rysunków;
- i) powoływać nauczycieli pomocniczych i wyznaczać im wynagrodzenie w granicach budżetu;
- k) przyjmować i oddalać pomocników warsztatowych i służbę zakładu w porozumieniu z nauczycielem rysunków, oraz wyznaczać im wynagrodzenie w granicach budżetu;
- l) ustanawiać podział godzin nauki w zakładzie i wydawać zarządzenia, dotyczące się porządku i utrzymania karności.

IV. Delegat Spółki huculskiej w Kołomyi sprawuje bezpośredni zarząd zakładu i jest najbliższym przełożonym zatrudnionych przy nim nauczycieli i służby.

W szczególności jest on obowiązany:

- a) Przestrzegać, ażeby przepisy organizacyjne, obowiązujące w zakładzie, we wszystkich szczegółach ściśle były zachowywane;
- b) załatwiać korespondencją i utrzymywać rachunki zakładu;
- c) przygotowywać dla Komitetu zarządzającego projekta budżetów rocznych, zamknięcia rachunkowe i sprawozdania roczne o stanie zakładu.
- d) w porozumieniu z nauczycielem rysunków i instruktorami fachowymi przedstawiać Komitetowi zarządzającemu wnioski w przedmiocie:
 - α) przyjmowania i wydalania uczniów;
 - β) ustanowienia podziału godzin;
 - γ) zastosowywania przepisów dyscyplinarnych;
 - δ) przyjmowania i wydalania pomocników warsztatowych i służby;
 - ε) ulepszeń w urządzeniach zakładu.

V. O klasyfikacji i postępach uczniów orzeka nauczyciel rysunków wspólnie z instruktorami fachowymi.

VI. Na wniosek Komisji krajowej dla spraw przemysłowych zamianuje Wydział krajowy dla warsztatu naukowego Spółki huculskiej w Kołomyi inspektora fachowego do bezpo-

średniego wykonywania nadzoru nad zakładem tak pod względem toku nauki, jak i w rzeczach administracji zakładu.

VII. Zwierzchnią władzą warsztatu naukowego Spółki huculskiej w Kołomyi jest Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem.

Wydział krajowy ustanawia przepisy organizacyjne dla zakładu, wykonuje nad nim zwierzchniczy nadzór, mianuje i oddala nauczycieli i instruktorów fachowych dla niego i na podstawie wniosków, przedłożonych przez miejscowy Komitet nadzorczy, ustanawia budżet roczny dla niego.

VIII. Fundusze na założenie i utrzymanie zakładu płyną z następujących źródeł:

- a) z zasobów dostarczanych przez Spółkę huculską;
- b) z subwencji z funduszu krajowego, ewentualnie także z zasiłków od Rad powiatowych, gminy m. Kołomyi i z innych źródeł;
- c) z dochodów własnych zakładu ze sprzedaży wyrobów.

IX. Cały inwentarz i urządzenie zakładu, jego środki naukowe, zapasowe materiały i gotowe wyroby są własnością funduszu krajowego, którą w razie zwinięcia zakładu Wydział krajowy dowolnie rozporządza.

Załącznik V. b) do sprawozdania z czynności Komisji kraj. dla spraw przemysłowych.

Plan nauki

warsztatu wzorowego dla wyrobów z drzewa w Kołomyi założonego
przez Spółkę huculską.

§. 1. Cel nauki. Celem nauki w warsztacie wzorowym dla wyrobów z drzewa jest wykształcić uczniów artystycznie i wyćwiczyć praktycznie na biegłych w zawodzie snycerzy i tokarzy, wpływać na uszlachetnienie smaku w wyrobach drzewnych, przedewszystkiem zaś pielęgnować snycerstwo płaskie i żłobione (Stebschnitzerei) na podstawie motywów miejscowych i rodzimych.

§. 2. Czas trwania nauki. Nauka trwa trzy lata i dzieli się przedewszystkiem na oddziały: rysunkowy, snycerski, stolarski, tokarski i teoretyczny.

I. Oddział rysunkowy.

W roku pierwszym uczy się każdy nowo wstępujący uczeń całodziennie przez pierwsze 3 miesiące bez przerwy rysunków wolnoręcznych i początków geometrii konstrukcyjnej, w dalszych 2—3 miesiącach 2 godziny dziennie rysunków wolnoręcznych, resztę godzin rysunków geometrycznych.

W drugim półroczu pierwszego roku przepędza uczeń 3 godziny dziennie w sali rysunkowej, ćwicząc się w rysunkach wolnoręcznych i geometrycznych, resztę czasu przepędza w warsztacie na ćwiczeniach praktycznych.

W drugim roku w pierwszych trzech miesiącach 3 godziny dziennie nauka rysunków wolnoręcznych i geometrycznych, resztę czasu nauka praktyczna w warsztacie. W dalszych 6 miesiącach udzielaną będzie 3 razy w tygodniu po 3 godziny dziennie nauka rysunków według modeli lub rysunków wykonanych przedmiotów, resztę czasu nauka praktyczna w warsztacie. W dziesiątym i dalszych miesiącach drugiego roku po 3 godziny dziennie nauka rysunków geometrycznych i nauka rysunków technicznych, a mianowicie: połączenie drzew czyli zamki i zacięcia, profile gzemsów, rysunki wzorów pojedynczych wyrobów jak: szkatulek, naczyń, krzyżów, mebli i t. p.; nauka projekcyi i przygotowania do rysunków fachowych, resztę czasu nauka praktyczna w warsztacie.

W trzecim roku 2 godziny dziennie nauka rysunków fachowych, projektowanie i kompozycya naczyń i przedmiotów ozdobnych, resztę czasu nauka w warsztacie.

II. Oddział snycerski.

Uczeń wstępuje, jak wyżej wspomniano, dopiero w drugim półroczu pierwszego roku nauki do warsztatu, w którym rozpoczyna się najpierw metodyczne obznajamianie uczniów ze sposobem użycia narzędzi używanych w snycerstwie i uczy się w miarę zdolności przez czas 4—8 tygodni pierwszych początków snycerstwa. Przy nauce tej należy obznajamiać uczniów z technologicznymi właściwościami rozmaitych gatunków materiału drzewnego tak krajowego jak i zagranicznego, nadającego się do robót snycerskich i rzeźbiarskich.

Obznajomiwszy się dostatecznie ze sposobem użycia narzędzi, używanych w snycerstwie, zaczyna uczeń wykonywać drobne przedmioty najpierw według danych wzorów, a później według rysunków.

Nabywszy już dostatecznej wprawy w wyrzeźbianiu ozdób płaskich i żłobionych, wstępuje uczeń do wykonywania robót większych i trudniejszych według danych wzorów i rysunków, a wreszcie wykonywa roboty snycerskie bogato ozdobne według danych wzorów i modeli, jak również według rysunków i szkiców własnej inwencji.

Nauka rzeźby wypukłej czy to ornamentальной czyli też naturalistycznej, jak również nauka rzeźby figuralnej, jest na razie z planu nauki wykluczona, jak nie mniej i nauka modelowania w glinie i gipsie.

III. Oddział stolarski.

Dobry snycerz musi być koniecznie także i stolarzem, lub przynajmniej znać o tyle stolarstwo, o ile to dla snycerza niezbędnie jest potrzebnem.

Snycerzy uczyć należy w grupach zwykle po trzech do czterech uczniów pod kierownictwem podmajstrzego lub ucznia starszego tak, by wszyscy do jednej grupy należący uczniowie robili równocześnie te same przedmioty.

Najpierw uczyć należy hyblować deszczułkę gładko, którą pierwszej uczeń przyciąć musi dokładnie do kąta, przyczem pouczyć go należy o różnicy w sposobie obrabiania drzewa wzdłuż i w poprzek włókna, oraz i od przyczółka, pouczyć go dalej potrzeba, w jaki sposób używać rozmaitych narzędzi używanych w stolarstwie. Przy tej nauce należy objaśniać uczniowi o technologicznych własnościach rozmaitych gatunków krajowego materiału drzewnego, używanego do robót stolarsko-snycerskich, oraz o sposobach bajcowania, politurowania i t. p.

Następnie wykonuje uczeń rozmaite połączenia drzew (zamki, cynki, zacięcia), wreszcie robi pojedynczą szkatułkę z drzewa miękkiego.

Nauczywszy się tych początkowych robót w drzewie miękkim, do czego 3—4 tygodni czasu potrzeba, robi uczeń taką samą szkatułkę z drzewa twardego t. j. jaworowego, gruszkowego, lub wiązowego. Następnie powinien uczeń wykonać równocześnie dwie, a wreszcie równocześnie cały tuzin równych i zupełnie jednakowych szkatulek z tego samego drzewa.

Skończywszy tuzin takich szkatulek, wraca uczeń z oddziału stolarskiego do oddziału snycerskiego i ozdabia pomienione szkatułki robotą snycerską, rzeźbiąc ornamentem żłobionym według danych wzorów lub wskazanego rysunku. Wszystkie szkatułki pierwszego tuzina rzeźbi uczeń jednakowo według tego samego wzoru, aby się w ten sposób wprawił w dokładnem i starannem wykonaniu.

Po powrocie pierwszej grupy snycerzy z oddziału stolarskiego na oddział snycerski, zaczyna druga grupa te same roboty w oddziale stolarskim.

Gdy pierwsza grupa uczniów ukończy ozdoby snycerskie na pomienionych szkatułkach, wraca z nimi do warsztatu stolarskiego celem wykonania robót uzupełniających jak: politurowania, lub wygładzenia gładko pozostawionych części, bajcowania, wreszcie okucia w zawiaski, zamki i t. d.

Po ukończeniu pierwszej seryi szkatulek robi uczeń, postępując w ten sam sposób, inną seryę przedmiotów w oddziale stolarskim, które następnie ozdabia robotą snycerską, a postępując systematycznie w ten sposób wykonuje w miarę zdolności coraz trudniejsze i ozdobniejsze przedmioty.

IV. Oddział tokarski.

Dla dobrego snycerza jest znajomość tokarstwa równie potrzebną jak i stolarstwo.

Tokarstwa uczyć należy w grupach po dwóch uczniów pod kierownictwem przodownika lub ucznia starszego.

Najpierw uczy się uczeń odtoczenia sztuki walcowatej oraz sposobu prowadzenia dłuta do cięcia walca pod kątem prostym i skośnym do osi głównej, wreszcie sposobu robienia odcinków z walca wprzód odtoczonego t. zw. tarcz z bokami prostymi, wklęsłymi lub wypukłymi.

Dalej uczy się odtoczenia kilku lub kilkunastu jednakowo wielkich i jednego kształtu walców, stożków, tarcz, wreszcie sposobu toczenia półkuli, czarki i całej kuli. Gdy już uczeń nabędzie biegłości w wykonywaniu powyżej przytoczonych robót, odtoczyć powinien w większym rozmiarze pojedynczego pioną do szachów, w którym to przedmiocie połączyć należy wszystkie wyżej przytoczone sposoby toczenia. Lepszy uczeń nabyć powinien biegłości w powyższej robocie w ciągu dwóch do trzech miesięcy.

Następnie przystępuje uczeń do odtaczania takich przedmiotów, które później ozdobione być mają robotą snycerską, wykonując przedmiot według modeli lub danego rysunku i zachowując ściśle dane rozmiary.

Przy przedmiotach toczonej, przeznaczonych później do ozdabiania robotą snycerską, należy, jak długo przedmiot jest jeszcze na tokarni, wszystkie te części, które pozostać mają gładkie i nieozdobione, odrazu wykończyć, nadając im politurą lub bajcowaniem stosowną barwę.

Dążyć należy do tego, by uczeń nabył takiej rutyny, by w miarę potrzeby kilka lub kilkanaście przedmiotów tego samego kształtu i tych samych rozmiarów odtoczyć był w stanie.

Robót służących do wykonczenia i ozdabiania

a mianowicie wykładania drzewem różnokolorowem, kością i rogiem, wreszcie wykładania metalem i drutem metalowym, uczyć należy w miarę jakości robót i przedmiotu do ozdobienia przeznaczonego w oddziale snycerskim, stolarskim lub tokarskim.

V. Oddział teoretyczny.

Uczniowie, którzy są w wieku obowiązującym do pobierania nauki uzupełniającej, a także i ci, którzy ukończyli tylko szkołę ludową lub niższe klasy szkół średnich, uczęszczać mają na naukę do miejscowej szkoły przemysłowej uzupełniającej.

W każdym razie starać się należy o umożliwienie uczniom tego zakładu pobierania nauki rachunków, stylistyki kupieckiej, buchalteryi i wiadomości z zakresu ustaw najważniejszych w życiu praktycznym a głównie ustawy przemysłowej, wreszcie języka niemieckiego.

Jeżeli nauka w miejscowej szkole przemysłowej uzupełniającej nie nastęczałaby do tego sposobności, należy w miarę rozporządzalnych środków postarać się o naukę technologii drzewa używanego do snycerstwa, tokarstwa i stolarstwa, ażeby uczniów obznajomić z głównymi cechami różnych gatunków drzew tak krajowych jak i zagranicznych, używanych do tych rzemiosł, nie mniej obznajomić ze sposobami suszenia, bajcowania, napuszczania i malowania. Nauka ta obejmować powinna wiadomości o innych materiałach jak: kości, rogu, metali, używanych do ozdoby, jak również i wiadomości o materiałach pomocniczych, jak klejów, kitów, bajców, pokostów i t. p. oraz o sposobach użycia i przechowania tych przedmiotów. Wreszcie obznajomić należy uczniów z technologią naczyń i przyrządów i maszyn pomocniczych, używanych w tych rzemiosłach.

§. 3. Dzienna praca w warsztacie. Dzienną pracę w warsztacie naukowym naznacza się w regule na dziesięć godzin i rozpoczyna się ją w miesiącach zimowych t. j. od 1. października do końca marca o 8. rano, zresztą o 7. rano. Praca trwa w ciągu całego roku szkolnego do godziny 12. w południe, po południu zaś trwa nauka od godziny 2. do 7.

Nauka rysunków, tudzież przedmiotów teoretycznych wykładanych w szkole przemysłowej uzupełniającej lub w warsztacie wzorowym, objętą ma być powyższym rozkładem czasu.

§. 4. Praktyczna nauka administracyi warsztatu. W warsztacie wzorowym utrzymywać należy: inwentarz, rachunek przychodów i wydatków, księgi magazynowe materiałów surowych i wyrobów gotowych, księgę zamówień i korespondencyę w sprawach obstalunków wedle zasad kupieckich.

Wszystkie te księgi są otwarte dla uczniów zakładu, nauczyciel objaśnia im prawa ich utrzymywania, a w miarę uzdolnienia mają być uczniowie używani kolejno do prowadzenia zapisków rachunkowych i do korespondencyi.

Norma szkolna i dyscyplinarna

dla warsztatu wzorowego dla wyrobów z drzewa w Kołomyi założonego
przez Spółkę huculską.

Rok szkolny i administracyjny.

§. 1. Rok szkolny trwa od 1. października do 15. września następnego roku.
Rok słoneczny jest rokiem administracyjnym zakładu.

Przyjęcie (wpisy) uczniów.

§. 2. Wpisy uczniów zwyczajnych odbywają się w pierwszym tygodniu każdego roku szkolnego.

Wyjątkowo w uwzględnienia godnych wypadkach możliwe jest przyjęcie do zakładu w ciągu roku szkolnego, jeżeli uczeń wykaże się pewną biegłością w robotach snycerstwa płaskiego i oświadczy gotowość z początkiem następnego roku szkolnego zapisać się jako uczeń zwyczajny. Uczniowie tacy mogą być jednak przyjmowani tylko o tyle, o ile miejsca starczy w warsztatach.

Frekwentantów, którzyby tylko na krótki czas chcieli uczęszczać na naukę, zakład nie przyjmuje.

Warunki przyjęcia uczniów.

§. 3. Warunki przyjęcia uczniów zwyczajnych są następujące:

- a) ukończenie z dobrym postępem przynajmniej szkoły ludowej albo odpowiednie temu wykształcenie w inny sposób nabyte;
- b) Fizyczne uzdolnienie do pracy przy warsztacie snycerskim a także stolarskim i tokarskim.

Rewers.

§. 4. Każdy uczeń zwyczajny musi przy wstąpieniu zobowiązać się rewersem zaopatrzonemu podpisem ojca lub opiekuna, lub w razie pełnoletności ucznia jego własnym podpisem, że uczęszczać będzie do zakładu przez czas planem nauki przepisany (§. 2. planu nauki) i że przed ukończeniem nauki zakładu nie opuści.

Urlopy.

§. 5. Jako zasadę stanowi się, że każdy uczeń może mieć w przeciągu roku 14 dni urlopu. Miejscowy Komitet może udzielić uczniowi z ważnych powodów dłuższego urlopu. Praktyczne roboty w warsztacie będą tylko w takim razie przerwane, jeżeli okaże się potrzeba naprawy lub odnowienia lokalności, w których zakład się mieści. W takim razie zawiadomić należy Wydział krajowy.

Dnie wolne.

§. 6. W niedziele, na które nie przypadają święta uroczyste, mogą się odbywać tylko ćwiczenia rysunkowe i to najwyżej przez dwie godziny.

Święta uroczyste i ostatnie trzy dni Wielkiego tygodnia wolne są od nauki.

Nadto nie udziela się nauki przed południem w dzień urodzin i imienin Najjaśniejszego Pana, tudzież we wtorek po Zielonych Świętach, po południu zaś: w ostatni wtorek zapust, w sobotę przed Zielonemi Świętami, dalej dnia 2. listopada, 24. i 31. grudnia.

Podział uczniów na klasy.

§. 7. Z początkiem roku szkolnego zostaną wszyscy uczniowie zwyczajni do właściwych klas stosownie do ich uzdolnienia przydzieleni.

Wyjątkowo może miejscowy Komitet na wniosek instruktora przydzielić ucznia i w oiągu roku szkolnego do klasy wyższej.

Ci uczniowie, którzy nie postąpili o tyle w nauce, ile się w każdej klasie wymaga, mogą raz jeszcze tę klasę powtórzyć. Jeżeli uczeń w drugim roku nie poczyni odpowiednich postępów w nauce, powinien zakład opuścić.

Również opuścić musi zakład każdy uczeń, jeżeli się okaże, że umysłowo lub fizycznie nie jest należycie uzdolniony. Jeżeli uczeń jest małoletni, Komitet obowiązany jest zawiadomić rodziców lub opiekunów o powodach, dla których uczeń zakład opuszcza.

Świadectwa.

§ 8. Z końcem każdego roku szkolnego wydane będą uczniom zwyczajnym poświadczenia, że uczęszczali do zakładu.

Po całkowitem ukończeniu nauki otrzymują uczniowie zwyczajni świadectwo ukończenia nauki z poświadczeniem postępu, pilności i zachowania się, — ewentualnie świadectwo uzdolnienia fachowego.

Pozostanie w zakładzie na rok czwarty.

§. 9. Po pomyślnem ukończeniu trzeciego roku nauki uczniowie zwyczajni mogą pozostać w zakładzie jeszcze rok jeden celem nabycia większej wprawy w rysunkach i w robocie, jeżeli jest miejsce i jeżeli wedle orzeczenia instruktora można się spodziewać korzyści z przedłużenia nauki, ewentualnie uzyskania świadectwa uzdolnienia fachowego.

Nagrody.

§. 10. W końcu roku szkolnego może Komitet rozdawać nagrody najcelniejszym uczniom, o ile posiada rozporządzalne na ten cel fundusze.

Wystawy szkolne.

§. 11. Celem urządzenia wystawy z końcem roku szkolnego instruktor przechowuje sporządzone przez uczniów celniejsze rysunki, modele i wyroby drzewne z wyjątkiem tych, które sporządzono na zamówienie lub sprzedaż.

Uczniom, którzy naukę ukończyli, lub z innych powodów zakład opuszczają, wolno wydać ich wyroby za zwrotem kosztów.

Materyały i środki pomocnicze.

§. 12. Zakład dostarcza uczniom bezpłatnie materyałów, narzędzi i innych środków pomocniczych, oprócz książek i przyborów rysunkowych, w które uczeń na własny koszt zaopatryć się powinien.

Uczniowie ubodzy otrzymują jednak chwilowo przybory rysunkowe do bezpłatnego użytku.

Uczniowie i ich prawni zastępcy są odpowiedzialni za wszelkie uszkodzenia przedmiotów szkolnych przez nich spowodowane i są obowiązani do ich odszkodowania.

Winny może być nadto ukarany w drodze dyscyplinarnej.

Prawo własności wyrobów i ich sprzedaż.

§. 13. Wyroby sporządzone w warsztacie naukowym są własnością zakładu.

Uczniowie, którzy byli zatrudnieni przy wyrobach sprzedanych, mogą w razie, gdy po strąceniu kosztów materiału, zużycia narzędzi i kosztów zarządu pozostała jaka zwyżka, otrzymać od Komitetu stosowne wynagrodzenie.

Obowiązki uczniów.

§. 14. Uczniowie obowiązani są do posłuszeństwa i szacunku wobec zwierzchników zakładu, delegata Spółki huculskiej, nauczyciela rysunków, instruktora, nauczycieli i przodowników i innych osób zajętych w zakładzie, do obyczajnego zachowania się w zakładzie i poza zakładem, tudzież do przyzwoitego i serdecznego obcowania między sobą.

Palenie tytoniu jest wzbronione.

Postępowanie dyscyplinarne.

§. 15. Postępowanie dyscyplinarne przeprowadza delegat Spółki huculskiej i orzeka kary z wyjątkiem wykluczenia.

W razie gdyby uczeń w sposób niesforny powstawał przeciw rozporządzeniom położonych lub zachowywał się nieobyczajnie, dopuścił się przekroczenia przeciw publicznej obyczajności lub bezpieczeństwu, albo wogóle popełnił czyn ustawą karną zagrożony, delegat Spółki huculskiej ma prawo w porozumieniu z kuratorem wydalić go natychmiast z zakładu lub wykluczyć go od uczęszczania do zakładu aż do ukończenia postępowania dyscyplinarnego.

Kary dyscyplinarne.

§. 16. Przekroczenia dyscyplinarne będą karane:

1. przez upomnienie,
2. przez naganę z zagrożeniem wydalenia z zakładu,
3. przez wykluczenie z zakładu na czas oznaczony lub na zawsze.

Delegat Spółki huculskiej obowiązany jest w razie małoletności ucznia o każdej z wyżej wymienionych kar zawiadomić rodziców jego lub opiekunów.

O wykluczeniu orzeka miejscowy Komitet na wniosek delegata Spółki huculskiej, w wypadkach nagłych tenże delegat w porozumieniu z kuratorem.

O wykluczeniu należy donieść Wydziałowi krajowemu za pośrednictwem krajowej Komisji dla spraw przemysłowych.

Sprawozdanie

z czynności krajowej ceramicznej stacyi doświadczalnej za czas od
1. września 1890 do 15. czerwca 1891.

I. Stacya jako zakład naukowy praktyczny.

a) Rozwijający się w kraju przemysł fabryczny wyrobów kamionkowych jak również potrzeby warsztatu naukowego (wyrobów kamionkowych) w Porembie, wymagają zawodowo przysposobionych czeladników. Potrzebie tej czyniąc zadość, kształci stacya każdego laboranta stacyi również w dziale wyrobów kamionkowych.

Obecnie od 15. października 1890 dotąd kształci się w sporządzaniu tych wyrobów laborant stacyi Jan Słowicki, czeladnik garncarski z Kołomyi.

Z dniem 1. lipca 1891 obejmuje on obowiązki werkmistrza we fabryce wyrobów kamionkowych w Rawie ruskiej.

b) Również w dziale wyrobów kamionkowych odbywał Franciszek Miękiński czeladnik garncarski z Alwerni od 1. listopada 1890 do 15. lutego 1891 praktykę w stacyi. — Od tego czasu pełni on obowiązki czeladnika starszego we fabryce rawskiej, a od 1. lipca 1891 obejmie obowiązki zastępcy laboranta stacyi.

c) Zygmunt Dzbański po ukończeniu 3-letniej nauki w szkole garncarskiej w Kołomyi pobierał w stacyi naukę zawodową od 1. listopada 1890 do 1. kwietnia 1891 celem poznania właściwości różnych glin, składania masy na czerep, szkliwo, polewy, pobiałki i farby do sporządzania wyrobów garncarskich i kaflarskich i nauczenia się ich wypalenia w piecu garncarsko-kaflarskim i w piecu muflowym. — Wobec zaś wybitnego talentu dla nauki rysunków i modelowania zostaje on od 1. kwietnia 1891 jako stypendysta Wysokiego Wydziału krajowego w pracowni profesora politechniki Wgo Leonarda Marconiego a do stacyi ceramicznej uczęszcza peryodycznie, o ile nauka modelowania i dekoracya wyrobów wymaga wytoczenia, malowania lub wypalania tych przedmiotów.

d) Od 27. kwietnia 1891 zostaje na praktyce w stacyi Gabryel Wasileńko, garncarz z Halicza, celem nabycia wiadomości do sporządzania i wypalania wyrobów kamionkowych.

e) W zeszłorocznem sprawozdaniu miałem zaszczyt przedłożyć, że zastój przemysłu ceramicznego w kraju naszym jest wynikiem głównie braku techników-keramików.

Aby fabryce rawskiej dostarczyć taką zawodową siłę techniczną, zaangażował księżę Adam Sapieha, na skutek mego przedłożenia, byłego asystenta chemii tutejszej politechniki pana Bronisława Rożańskiego, który uzyskawszy od Wysokiego Wydziału krajowego stypendyum imienia ś. p. księcia Leona Sapiehy odbywał od 1. listopada 1890 do 1. maja 1891 praktykę w stacyi ceramicznej ze szczególnem uwzględnieniem sporządzania wyrobów z materyałów fabryki rawskiej naczyń kamionkowego brunatnego, białego, rur kominowych, kloakowych, wodociągowych, majoliki kamionkowej i cegieł szamotowych w końcu sporządzania „Wedgewoodów“.

Od 1. maja 1891 jest pan Bronisław Rożański już chwilowo we fabryce rawskiej czynny, a od 1. sierpnia 1891 uda się na 6-cio miesięczną podróż naukową do Niemiec, Belgii,

Anglii a z powrotem do Czech i Morawy celem odbycia praktyki we fabrykach wyrobów kamionkowych, jak to warunki udzielonego mu stypendyum przekazują.

Po odbytej zaś podróży naukowej obejmie pan Bronisław Rożański kierownictwo fabryki rawskiej i wprowadzać w niej będzie stopniowo powyżej wymienione nowe rodzaje wyrobów kamionkowych i szamotowych.

f) Słuchacze technologii chemicznej tutejszej c. k. szkoły politechnicznej odbywać będą praktykę laboratoryjną w stacji z ceramiki, w myśl układu Wysokiego Ministerstwa z Wysockim Wydziałem krajowym w tym roku dopiero w listopadzie, gdyż wykłady z ceramiki na technice na ten miesiąc przeznaczono.

II. Stacya, jako zakład do badania materiałów surowych, wydawania technicznych orzeczeń, i udzielania praktycznych przepisów do fabrykacji.

a) Stacya sporządziła dla fabryki w Rawie ruskiej przepisy na wyrób cegieł szamotowych, kamionkowych, rur kominowych, kloakowych, wodociągowych; paletę farb i polew na wyroby majoliki kamionkowej. — By zaś ułatwić przyszłemu kierownikowi fabryki rawskiej panu Bronisławowi Rożańskiemu dotyczące zadania, udzieliłem mu wszystkich przepisów, potrzebnych do fabrykacji tych wyrobów;

b) sporządziła z glin poremskich i fabryki rawskiej masę na wyroby „Wedgewooda“;

c) sporządziła masę kamionkową na wyroby ozdobne metrowej przeszło wysokości z gliny poremskiej i fabryki rawskiej;

d) sporządziła dla szkoły garncarskiej krajowej w Kołomyi, dla fabryki pieców kaflowych na „Kastelówce“ we Lwowie i dla fabryki takich wyrobów w Dębnikach pod Krakowem poczet emalii kolorowych, których użyć można do polania i następnego wypalenia po zmieleniu mieszaniny emaliowej, gdy zakłady zagraniczne emalie takie sporządzają, najpierw je topią, tłuką i dopiero mielą. — Oszczędność z omińnięcia topienia i tłuczenia emalii wynosi przeszło $\frac{1}{3}$ całej wartości emalii;

e) sporządziła dla fabryki rawskiej z materiałów dostarczonych przez fabrykę 3706 kg. polewy kamionkowej brunatnej;

f) sporządziła dla fabryki pieców kaflowych i majolik na „Kastelówce“ we Lwowie na ozdoby architektoniczne majolikowe „Galicyjskiej Kasy Oszczędności“ we Lwowie i kilku will miejscowych 138-162 kg. emalii i farb;

g) sporządziła dla Galicyjskiej Kasy Oszczędności feston majolikowany i tarczę, a obecnie sporządza wazy majolikowane dla tego zakładu.

h) sporządza dla państwowej szkoły przemysłowej we Lwowie, w której skład wchodzi i szkoła ceramiczna dla werkmistrzów, do fasady: 13 tarcz ze znakami cechowymi; herb miasta Lwowa i orła państwa austriackiego;

i) zbadała i stronom dotyczącym orzeczenie fachowe wydała:

1. że 2 gatunki gliny z obszaru dworskiego z Załoziec nadają się do wyrobów garncarskich a 3 gatunki gliny do wyrobów strycharskich;

2. że 1 glina (w 3 gatunkach) z obszaru dworskiego w Załuczcu nad Prutem fundacji stypendyjnej ś. p. Piotra Więclawskiego nadaje się do wyrobów garncarskich;

3. że z obszaru dworskiego „Porchowa“ jedna glina jest strycharska; 2 gatunki garncarskie a nadto przesłany czwarty materiał nie ma wartości ceramicznej;

4. że z obszaru dworskiego „Bołszowce“ 2 gatunki gliny nie nadają się do wyrobu dachówek lub rurek drenowych;

5. że z obszaru dworskiego „Krzeszowice“ dostarczona glina nadaje się warunkowo na wyrób dachówek felcowanych;

6 że z obszaru dworskiego „Zalesie“ pod Rzeszowem 2 gatunki gliny nadają się z ograniczonym sposobem wyrobu do fabrykacji dachówek felcowanych;

7. że z obszaru dworskiego w Rohatynie 2 gatunki gliny nie nadają się do wyrobu dachówek;

8. że z obszaru dworskiego w Cieszanowie 2 gatunki gliny nie nadają się do wyrobów ceramicznych;

9. że z gminy miasta „Mikołajów“ 4 gatunki gliny nadają się do wyrobów garncarskich;

10. że z obszaru dworskiego „Borek fałęcki“ 6 gatunków gliny nadaje się do wyrobów garncarskich i dachówek felcowanych a piasek przesłany do szkliv i pól;

11. że glina Spółki zdrojowej w Truskawcu nadaje się w kopalnym stanie do wyrobu cegieł;

12. że dostarczone przez inżyniera Edwarda Uderskiego 6 gatunków gliny z pod Krakowa, uzupełniając się właściwościami swemi, nadają się do wyrobu dachówek felcowanych i rurek drenowych, 7 zaś glina do tych wyrobów nie przydatna;

13. że z obszaru dworskiego w Strzałkowie 4 gatunki gliny a z Podhorzec (koło Stryja) 2 gatunki gliny nie nadają się w kopalnym stanie do wyrobu rurek drenowych;

14. że dostarczony przez fabrykę pieców kaflowych w Dębniakach pod Krakowem piasek nadaje się po odmuleniu do pól kolorowych.

Nadto zostały nadesłane do zbadania i zostają w robocie:

15. Materiały z fabryki dachówek w Niepołomicach celem sporządzenia pobiałkowanych cegieł okładzinowych kolorowych;

16. z obszaru dworskiego z Kozłowa (koło Milatyna) 3 gatunki gliny celem oznaczenia ich przydatności do wyrobu rurek drenowych;

Niemniej był kierownik stacyi czynny w komisji o ile fabryka dachówek felcowanych w Niepołomicach i we Lwowie na Kortumówce jest technicznie racjonalnie urządzone i czy ma warunki rozwoju i użyteczności publicznej z uwagi na udzielić się mającą pożyczkę z funduszu przemysłowego krajowego.

W wykonaniu przekazanego mi przez Wysoki Wydział krajowy nadzoru fachowego nad szkołami garncarskimi krajowymi odbyłem fachową inspekcją garncarskiego warsztatu naukowego w Porembie. Ze szczegółowego sprawozdania tego z dnia 22 października 1890 podnieść należy, że na skutek tej inspekcji:

a) została wprowadzoną w tym zakładzie nauka wyrobu dachówek felcowanych, rurek drenowych i cegieł przy użyciu maszyn ręcznych;

b) odbył się kurs praktyczny dla robotników i właścicieli fabryk dachówek i cegieł;

c) wprowadzony został wydział nauki praktycznej dla czeladników i majstrów chcących się nauczyć sporządzania wyrobów kamionkowych.

W myśl zaś powyższego zlecenia odbędzie inspekcją w lipcu krajowej szkoły garncarskiej w Kołomyi.

Zbadane materiały surowe i udzielone fabrykom przepisy do fabrykacji różnych wyrobów wykazują stały rozwój przemysłu ceramicznego i coraz większe zainteresowanie się właścicieli ziemi o ile materiały surowe ceramiczne mają wartość, względnie przydatność przemysłową.

Również jak w zeszłym roku sprawozdawczym tak i w niniejszym wnoszą taksy od stron za badania materyałów, udzielenie przepisów technicznych i w ogóle za czynności w interesie stron wykonane, kwotę po nad preliminarz znacznie wyższą. Mianowicie wnoszą uiszczone kwoty i należności czynne po dziś dzień kwotę 704 zł. 13 ct. Edmund Krzen w. r. dyrektor stacyi ceramicznej.

O d p i s

sprawozdania p. Edmunda Krzena, kierownika kraj. stacji ceramicznej z inspekeyi fachowej wzorowego warsztatu garncarskiego w Porembie.

Na podstawie zaszczytnego mandatu, udzielonego mi na wniosek Prześwietnej Komisji przemysłowej krajowej przez Wysoki Wydział krajowy pismem z dnia 24. lipca 1890 l. 32.376, przedkładam niniejsze sprawozdanie z odbytej inspekeyi warsztatu garncarskiego naukowego w Porembie.

Mając różne polecenia Wysokiego Wydziału krajowego w sprawie tamtejszego warsztatu naukowego do wypełnienia, odbywałem inspekeyą z przerwami w czasie od 1. do 12. października r. b.

Gdy zadaniem głównym warsztatu naukowego poremskiego jest kształcenie praktyczne uczniów w zawodzie garncarstwa wyrobów kamionkowych, wezwałem werkmistrza warsztatu p. Tytusa Sławińskiego, by uczniowie odbyli wobec mnie próbę toczenia. W tym celu wszyscy uczniowie byli przez pół dnia zajęci wyłącznie toczeniem, przysposobiwszy sobie rano gruzły na wyroby. — Próba wykazała, że uczniowie nabyli odpowiedniej biegłości w toczeniu, gdyż każdy znaczną na ucznia ilość wyrobu wytoczył. — Próbne wyroby jako to: garnuszki, garnki, rynki, miseczki i t. p. miały dobry kształt, a ujemną stroną toczenia było, że wyjąwszy jednego ucznia, u wszystkich prawie wytoczonych wyrobów były dna za nadto cienkie.

Ponieważ żaden z uczniów dotąd dzbanka nie umie wytoczyć, choć w lutym 1891 dwa lata ubiegłą, jak w warsztacie naukowym tamtejszym uczą się toczyć, wykazałem werkmistrzowi potrzebę systematyczniejszej i racjonalniejszej nauki toczenia, tem bardziej, że krawędzie u dna wszystkich wyrobów zakładu nie były obtaczane. Obtaczanie bowiem w tem miejscu zapobiega przylepianiu się wyrobów w piecu w ciągu wypalania a w użyciu na kuchni łatwemu pękaniu; z tej też przyczyny wyroby pruskie są zawsze obtaczane.

Stosownie do polecenia Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 28. stycznia 1890 l. 4.441 odbył werkmistrz p. Tytus Sławiński pod kierownictwem moim wzorowe wypalenie wyrobów w piecu kamionkowym. W tym celu wprowadziłem oprócz używanego przez szkołę otworu dla palowiska i popielnika jeszcze otwór tuż nad rusztem dla spalania węgla i otwór nad palowiskiem dla spychania gorąca z przodu na tył pieca. Objaśniłem werkmistrzowi, żeby omijał palenie neutralne, a starał się o utrzymanie palenia oksydacyjnego na przemian z reducyjnym. Kiedy i jak to osiągnąć, pokazywałem w ciągu palenia praktycznie.

Wynik palenia okazał, że wyroby zostały wypalone z połyskiem i w dobrym zupełnie stanie w całym piecu. — Palenie trwało 15 godzin.

Nauka wyrobu dachówek żłobionych, drenów i cegieł przy użyciu maszyn ręcznych dotąd nie była udzielaną w tamtejszym warsztacie naukowym, głównie dla braku lokalu na umieszczenie maszyn. — By go czempędzej uzyskać, ustąpił na mój wniosek werkmistrz z pomieszkania zajmowanego w zabudowaniu szkolnem a uczynił to tem chętniej, gdy czynsz mu ofiarowany umożliwiał uzyskać obszerniejsze i suche pomieszkanie, co o dotychczasowem powiedzieć nie można. — Pospiech był tem bardziej konieczny, abym na wypadek potrzeby mógł

na miejscu udzielić potrzebnych wskazówek użycia tych maszyn do wyrażonych celów. — Maszyny okazały się łatwe do zmontowania i tak małej siły roboczej wymagają, że je uczniowie z łatwością bez pomocy robotników w ruchu utrzymywali.

Demonstracye z maszynami i pierwsza lekcya nauki praktycznej, udzielona przez wermistrza p. Tytusa Sławińskiego, odbyła się wobec mnie, kierownika warsztatu garncarskiego tamtejszego i kuratora zakładu p. Michała Bobra.

Wynik był zupełnie pomyślny. Cegły zwyczajne i puste wychodziły z ostrymi kantami i z powierzchnią gładką, dreny jednakowej grubości, gładkie i o masie równej ścisłości, dachówki żłobione prasowane wychodziły z prasy dokładnie odformowane przekroju jednostajnego i masy ściśliwej.

Odtąd każdego tygodnia przez jeden dzień udzielaną będzie nauka składania tych maszyn, ich obsługa, względnie użycie, niemniej nauka odlewania form gipsowych, potrzebnych do wyrobu dachówek żłobionych prasowanych.

Aby właścicielom cegielń, drenarek i fabryk dachówek umożliwić ich wyrób maszynami ręcznymi, pobudzić ich do zakupna takich maszyn a nadto tak robotnikom wyrażonych zakładów jak i uczniom warsztatu garncarskiego naukowego w Porembie umożliwić naukę racjonalnego użycia tych maszyn, warsztat naukowy garncarski w Porembie urządzi dla robotników cegielń, drenów i dachówek w grudniu r. b. kurs praktyczny 14-dniowy, o czem strony interesowane dyrekcya warsztatu naukowego dziennikami powiadomi.

Już obecnie zgłaszają się do stacyi ceramicznej obszary dworskie celem poznania produktywności i sposobów użycia takich maszyn jak n. p. skarb krzeszowski, obszar dworski w Nehrybce pod Przemyślem, w Dubie pod Brodami. Zainteresowanie się tą sprawą świadczy również o praktyczności zakupna takich maszyn dla zakładu garncarskiego naukowego w kraju.

Przez zajęcie pomieszkania wermistrza na cele szkolne umożliwionem też było wprowadzenie w Porembie nauki dla czeladników i majstrów, co tembardziej było rzeczą nagłą, gdy pod ciężarem lichwy i niepokupności zwykłych wyrobów garncarskich upada ten przemysł w tamtejszej okolicy.

Na skutek okólnika w tej sprawie kierownika tamtejszej szkoły zgłosiło się w czasie mego pobytu w Porembie 5 majstrów i jeden czeladnik. — Ubóstwo jest tak wielkie między miejscowymi garncarzami, że przy współudziale moim i kuratora szkoły p. Michała Bobra uchwalili zarząd szkoły płacić majstrom i czeladnikom w pierwszym tygodniu praktyki po 70 ct. dziennego wynagrodzenia. — Wydatek ten pokryty zostanie wartością wytoczonych wyrobów, gdy w drugim tygodniu opłacać się ich będzie od sztuki po cenach umiarkowanych miejscowych garncarzy. — Na kurs, który 3 miesiące tylko trwać może, przyjmuje warsztat tylko 2 majstrów lub czeladników. Po upływie tego czasu przychodzi nowa serya 2 praktykantów do nauki.

Tym sposobem powstanie w krótkim czasie zastęp uzdolnionych w garncarstwie kamionkowem czeladników i majstrów, a warsztatowi tamtejszemu przybędzie tyle wyrobów, że odtąd co tygodnia jedno palenie w piecu kamionkowym odbywać się będzie, na czem warsztat naukowy materialnie a uczniowie na nauce w wypalaniu wyrobów kamionkowych zyskają.

Z uwagi na ten oddział nauki dla czeladników i majstrów zmieniłem z kierownikiem szkoły rozmieszczenie toczydeł i całe dotychczasowe wewnętrzne urządzenie zakładu.

Oddział dla majstrów i czeladników już obecnie ma być otwarty.

Tu winienem podnieść z uznaniem, że na zaproszenie moje zwiedził 1. października r. b. warsztat garncarski naukowy w Porembie J. W. Andrzej hr. Potocki z pełnomocnikiem dóbr Wnym p. Juliuszem Sieglerem. Szanowni goście szczegółowo badali urządzenie zakładu, jakość wyrobów, sposób przeróbki materyałów, sporządzanie wyrobów i t. p. — Utwierdzeni też zostali w zamiarze założenia w skarbie krzeszowskim fabryki wyrobu naczyń kamionko-

wego, rur wodociagowych, kloakowych, kominowych, płytek chodnikowych szamotowych głównie z gliny odpadkowej ogniotrwałej, której dotąd skarb przemysłowo nie używa.

Założenie takiej fabryki jest zadecydowane, a jej wykonanie jest tylko kwestyą czasu.

Aby zakres nauki w drugim roku nauki rozszerzyć, gdy szkoła naczynie brunatne już dobrze sporządza, obznajomiłem kierownika warsztatu garncarskiego tamtejszego, jak pobiałkę i szkliwo dla wyrobów kamionkowych białych się sporządza, niemniej wskazałem, aby uczniów obecnie uczyć sporządzania nasad kominowych.

Dla wykonania pierwszego celu tj. wyrobu naczynia kamionkowego białego, poleciłem, by szkoła drugi młynek kupiła.

W nauce rysunków, udzielanych przez kierownika szkoły p. Antoniego Goligowskiego, jest największy postęp; z tej przyczyny zaleciłem, by niebawem przystąpiono do nauki sporządzania odlewów form z modeli i nauki początków modelowania.

Oprócz tego uczy kierownik tamtejszego zakładu, w braku szkoły uzupełniającej w miejscu, nauki rachunków, czytania, pisania i korespondencji.

Warsztat naukowy garncarski utrzymuje:

1. Katalog uczniów, 2. Protokół czynności, 3. Dziennik kasowy, 4. Księgę sprzedaży i magazynową, 5. Protokół palen, 6. Książeczki robocze uczniów.

Wymienione księgi pod 1, 2 i 3 prowadzi kierownik warsztatu naukowego — pod 4, 5 i 6 werkmistrz.

Zapisy w książeczkach roboczych uczniów nie zawierały wcale ilości wytoczonych wyrobów, zapisy zaś wypalonych (za dobre uznanych) wyrobów nie były dokładne. — Odtąd ma werkmistrz pod nadzorem kierownika warsztatu zapisywać każdemu uczniowi co tygodnia wyroby gotowe a nie wypalone, a po wypaleniu, ile wyrobów dotyczącego ucznia wyszło z pieca. Ku temu celowi są toczydła numerowane a uczeń tym samym numerem swoje wyroby znaczy.

W końcu należy podnieść, że zastałem w zakładzie poremskim wzorowy ład i karność wśród uczniów.

Aby warsztatowi garncarskiemu naukowemu w Porembie umożliwić łatwy zbyty wyrobów kamionkowych, których ilość przez oddział nauki majstrów i czeladników bardzo się zwiększył, ustanowiłem z kierownikiem szkoły za powrotem z Poremby 7 miejsc w Krakowie w handlach drobiazgowej sprzedaży dla zbytu wyrobów szkoły poremskiej.

Powyższe sprawozdanie raczy Prześwietna krajowa Komisya przemysłowa przyjąć do swej wiadomości urzędowej. We Lwowie dnia 22. października 1890.

Kierownik stacyi ceramicznej. *Edmund Krzen*, w. r.

Odpis

sprawozdania delegata Wydziału powiatowego w Chrzanowie p. Nowakowskiego z dnia 23. kwietnia 1891 r. l. 656.

Świetny Wydziale!

W myśl uchwały z dnia 3. maja 1889 r. l. 814. zostałem zamianowany zastępcą delegata JWgo Pana hr. Wodzickiego celem informowania Świetnego Wydziału o stanie warsztatu garncarskiego w Porembie, jak również zdania sprawy o swych spostrzeżeniach, a to w myśl §. 12. statutu organizacyjnego tegoż warsztatu. Chcąc więc każdy na siebie przyjęty obowiązek wypełnić, postanowiłem po przeszło 2 latach istnienia tej szkoły przedstawić Świetnemu Wydziałowi moje spostrzeżenia, które Świetny Wydział raczy przyjąć do swej wiadomości i światłej rozważgi. Nie mogąc wchodzić w krytykę, czy w ogóle plan nauk w warsztacie garncarskim jest odpowiednim lub nie, to tylko zauważyłem wraz z kuratorem p. Bobrem, iż chłopcy uczęszczający do tego warsztatu nie korzystają w praktycznych robotach tak, jakby powinni, i w jakim to celu jest ów warsztat (zwany wzorowym) założony. Trzy lata dobiega, po którym to czasie mają wyjść z tego warsztatu ludzie, którzyby jako jest w statucie powiedziane, mogli roboty garncarskie i strycharskie prowadzić samoistnie w okolicy jak nasza i podnieść ten przemysł. Ci przyszli garncarze tak są zajęci rysunkami i kaligrafią, że stosunkowo mało zostaje im czasu na roboty praktyczne, chłopcy szesnasto- i siednastoletni oderwani od cep i motyki, z trudnością naginają palce do ołówka i rysowania, które żadnej nie przynosi im korzyści, tymczasem nie mogą nabrać szybkiej wprawy do robienia garnków, od czego zawisł ich większy i mniejszy zarobek. Uczniowie ci nie znają materyału, z którego garnki lepia i t. p., polewa przychodzi wprost ze Lwowa za drogie pieniądze do warsztatu, skład tej polewy jest tajemnicą; cóż więc ten garncarz (samoistny) będzie robił po ukończeniu nauk w warsztacie garncarskim, będzie sprowadzał polewę, która mu się nigdy nie opłaci, a sam jej sobie sporządzić nie potrafi.

Co do robót strycharskich, jakie znowu przepisuje statut, o tem nawet rozprawiać nie można, bo w warsztacie garncarskim w Porembie nie ma zupełnie nikogo, ktoby miał o tem jakiegokolwiek wyobrażenie i jeżeli się cośkolwiek w tym kierunku robiło, to było wprost śmiesznem. Krótki to pogląd, ale treściwy i nie jest wyłącznie moim w naszej okolicy, która się na to patrzy, a która już miała przykład ze szkoły koszykarskiej w Kwaczale, gdzie prawie śladu tej nauki i wydanych kosztów nie ma; co było lepszego poszło za swym nauczycielem do Galicyi.

Na dowód tego, com podał, niech posłuży fakt następujący. W warsztacie garncarskim w Porembie umieścił swoim kosztem niejaki pan Gąsiorowski były profesor szkoły rolniczej w Czernichowie jednego ucznia, po roku odbiera go i daje do garncarza w Dobczycach, motywując odebranie tegoż tem, iż warsztat garncarski w Porembie jest akademią garncarską, i chłopak zamiast robić garnki, rysuje i pisze, a on potrzebuje dla tamtej okolicy garncarza.

Nie rozpisuję się tu szczegółowo, bo na żądanie Jaśnie Wgo hrabiego Wodzickiego podczas sesji sejmowej posłaliśmy wraz z Wnym Bobrem wyczerpujące sprawozdanie o pomienionym warsztacie garncarskim; dziś tylko wywiązuję się z obowiązku na mnie włożonego, by kiedyś nie powiedziano, żem się nie odezwał, a miałem do tego upoważnienie.

Poremba dnia 23. kwietnia 1891.

L. Nowakowski m. p.

Odpis sprawozdania

pp. J. Zacharjewicza i E. Krzena z lustracji szkoły garncarskiej
w Porembie.

Świetna Komisjo przemysłowa!

Stosownie do polecenia z dnia 8. lipca 1891 L. k. 432. tu dołączonego pod 1. odbyła podpisana komisya w dniu 23. lipca r. b. inspekcją warsztatu garncarskiego w Porembie, z której inspekcji niniejszem zdaje sprawę:

Celem sprawdzenia, o ile zarzut pierwszy p. L. Nowakowskiego, uczyniony tamtejszemu warsztatowi, jest uzasadniony, porównała komisya inspekcyjna plan nauki warsztatu garncarskiego w Porembie z planem nauki szkoły garncarskiej w Kołomyi, w Bechyń i Znajmie. Z porównania okazuje się, że ilość godzin dla nauki praktycznej (toczenia i formowania) wynosi tygodniowo:

w Kołomyi	w I. roku	32	w II. r.	28	w III. r.	15 ¹ / ₂
„ Porembie	„ „ „	32	„ „ „	32	„ „ „	32
„ Bechyń	„ „ „	16	„ „ „	12	„ „ „	12
„ Znajmie	„ „ „	około 10	„ „ „	ok. 10	„ „ „	ok. 10

Cyfry te najlepiej okazują, że w warsztacie naukowym poremskim największą wagę na nauki praktyczne w planie nauki położono.

Po uchyleniu tej wątpliwości zarządziła komisya egzaminacyjne toczenie wyrobów przez każdego z uczniów zakładu. Wytoczone wyroby wykazały u wszystkich uczniów z III. roku niedostateczny postęp. U jednych wyrobów były dna na przeszło 1 cm. grube, u innych zbyt cienkie lub środek zakłębiony; u jednych ściany za cienkie i niejednostajnej grubości. Skutkiem tego stanu rzeczy wszyscy 8 uczniowie z 3go roku zniewoleni będą z uszczerbkiem materyalnym i utratą czasu 4ty rok w zakładzie pozostać.

Winę tego stanu przypisuje komisya zaniedbaniu obowiązków ze strony wermistrza p. Tytusa Sławińskiego, co tem bardziej podnieść należy, że dyrektor stacyi ceramicznej krajowej w październiku 1890 r. na skutek egzaminacyjnego toczenia wytknął ustnie wermistrzowi wobec kierownika szkoły p. Goligowskiego zaniedbanie obowiązków w nauce toczenia.

Co do drugiego zarzutu pana Nowakowskiego komisya inspekcyjna sprawdziła:

a) że uczniowie nietylko znają właściwości materyalów, z których masa gliniana wyrobów się składa, ale że są czynni każdym razem przy ważeniu składników masy;

b) że uczniowie wiedzą z jakich składników polewa kamionkowa się składa, i że się polewa wobec nich a nie we Lwowie składa.

Tu winna komisya zaznaczyć, że polewa kamionkowa dla wyrobów poremskich jest nietylko o 75% tańsza od takiej polewy kamionkowej, używanej za granicą, ale tańsza od zwykłej garncarskiej polewy glejtowej.

Z powyższego wynika, że zarzuty pod 2) czynione warsztatowi poremskiemu naukowemu są nieprawdziwe.

Co do robót strycharskich, jak sporządzania cegieł, dachówek ręcznych płaskich, niemniej maszynowych dachówek felcowanych, w końcu rurek drenowych, to tak sporządzone wyroby, jak i próby sporządzenia felcówek w obecności komisji stwierdziły, że uczniowie w tej robocie nabyli odpowiedniej wprawy.

Z tego wynika, że i ten zarzut jest gołosłowny i nieprawdziwy.

Fakt zaś przytoczony przez p. Nowakowskiego, że uczeń umieszczony przez p. Gąsiorowskiego w warsztacie naukowym poremskim po roku pobytu w szkole tej oddany został do dalszego kształcenia garncarzowi w Dobczycach, sprostować należy do tego, że uczeń ani pół roku nie zostawał na nauce w warsztacie, i że używany przez p. Nowakowskiego do posługi domowej lub rolnej nie miał czasu zajmować się zadaniami domowymi pozaszkolnymi.

Oprócz czynności spowodowanych powyżej przytoczonym pismem p. Nowakowskiego zbadała komisya prowadzenie administracyi warsztatu, niemniej nauki rysunków, rachunków i pisania, udzielanej przez kierownika zakładu p. Antoniego Goligowskiego.

W wymienionych przedmiotach bardzo dobry postęp uczniowie w nauce rysunków, mały w rachunkach, dobry w pisaniu. Kaligrafii zaś, o której pismo p. Nowakowskiego wspomina, wcale się uczniowie nie uczą, a zatem dalszy poczet nieprawdziwego zarzutu.

Sprawdzając jakość i zapas gotowego, wypalonego wyrobu, zauważała komisya co do jakości, że:

1. wiele naczyń wskutek błędnego toczenia miało wklęsnięte dna po wypaleniu;
2. więcej jak $\frac{1}{3}$ część wyrobów matowych (o polowie bez połysku) świadczy, że wermistrz nie prowadzi wypalania wyrobów racjonalnie, i że próbek wypalania często nie ciągnie tylko spuszcza się na ocenę podług koloru żaru, którą okoliczność przy egzaminowaniu uczniów z nauki wypalania wyrobów stwierdzono.

Wskutek takiego błędnego wypalania wyrobów nie tylko ponosi zakład poremski szkodę materyalną, ale uczniowie nie mogą się tak doniosłej dla czeladnika czynności, jak dobrego wypalania wyrobów, nauczyć.

Co do zasobu gotowych wyrobów, to takowy jest za wielki, bo przeszło 500 zł. wynoszący. Komisya poleciła przeto kierownikowi p. Goligowskiemu energiczniejsze zajęcie się rozprzedażą wyrobów, tem bardziej, że publiczność wyroby zakładu poremskiego chętniej kupuje jak niekrajowe, gdyż wyroby poremskie są wytrzymalsze w użyciu jak zagraniczne i tańsze.

Warsztat garncarski naukowy w Porembie nie cieszy się tak u garncarzy jak i inteligencyi tamtejszej dobrą opinią. Z niechęci osobistej do kierownika zakładu p. Antoniego Goligowskiego rozszerza wermistrz p. Tytus Sławiński o zakładzie tak między garncarzami jak i inteligencyą ujemne, zmyślane fakta. Tem tłumaczyć należy pismo p. Nowakowskiego, niedokończenie kursu majsterskiego przez garncarza Jana Miękińskiego z Alwerni, chwilowe ustąpienie Ziętarskiego Błażeja z Żalasa z kursu majsterskiego i wystąpienie niektórych uczniów.

Zważywszy okoliczności niniejszem sprawozdaniem objęte, komisya inspekcyjna wnosi:

1. Wermistrzowi p. Tytusowi Sławińskiemu wypowiedzieć zajmowane stanowisko z terminem, by je 15. września 1891. t. j. z końcem roku szkolnego opuścił.
2. Wypłacić p. Tytusowi Sławińskiemu 15. września 1891. tytułem odprawy za $2\frac{1}{2}$ roku pełnionych obowiązków wermistrza dwumiesięczną jego płacę t. j. 100 zł. w. a.
3. Powołać na miejsce p. Tytusa Sławińskiego garncarza z Alwerni, obecnie zastępcę laboranta stacyi p. Franciszka Miękińskiego z płacą miesięczną 35 zł. i 7 zł. w. a. na pomieszkowanie i tytułem zastępcy wermistrza, niemniej z prawem awansu po roku na wermistrza z płacą dotychczasowego wermistrza p. Tytusa Sławińskiego.
4. Udzielić odpis tego sprawozdania lub jego treść Radzie powiatowej chrzanowskiej do wiadomości z zaznaczeniem, by zastępcy swemu mogła Rada powiatowa dać wskazówki odpowiednie do przedmiotowego traktowania sprawy warstata garncarskiego naukowego w Porembie.

We Lwowie dnia 26. lipca 1891.

Julian Zacharjewicz.

Edmund Krzen,
dyrektor stacyi ceramicznej.

Odpis odezwy

c. k. Prezydium Namiestnictwa we Lwowie z dnia 29. listopada 1890
l. 12.645 do Wydziału krajowego w sprawie c. k. zawodowej szkoły
ślusarskiej w Świątnikach.

W ślad mojej odezwy z 10. lipca 1890 l. 7189/pr., mam zaszczyt zawiadomić Świetny Wydział krajowy, że JE. p. Minister wyznań i oświecenia powziął w sprawie rozszerzenia c. k. zawodowej szkoły ślusarskiej w Świątnikach wedle reskryptu z dnia 23. listopada 1890 l. 17968 następujące postanowienia: Celem przeprowadzenia zarządzeń w tej sprawie, przewidzianych w reskrypcie ministeryalnym z 14. czerwca 1890 l. 8545, który miałem zaszczyt zakomunikować Świetnemu Wydziałowi krajowemu odezwą na wstępie wspomnianą, polecił JE. p. Minister wyznań i oświecenia inżynierowi cywilnemu p. Fritzowi F. Maierowi, aby wspólnie z kierownikiem szkoły ślusarskiej Kazimierzem Bruchnalskim ułożył wykaz potrzeb szkoły, będących w związku z wspomnianem jej rozszerzeniem i uwzględnił przy tem tę okoliczność, aby wydatki, które w tym względzie skarb państwa ponosić będzie musiał, a które jako wydatki nadzwyczajne mają być preliminowane, przynajmniej na cztery lata mogły być rozłożone. Wywiązując się z tego polecenia przedłożył inżynier Maier sprawozdaniem z 27. czerwca 1890 kosztorys zaopatrzonej w odpowiednie oferty, na podstawie którego JE. p. Minister skarbu w porozumieniu z JE. p. Ministrem wyznań i oświecenia zezwolił, aby na wewnętrzne urządzenie rozszerzonej szkoły ślusarskiej w Świątnikach użyto sumy najwyżej dwudziestu jeden tysięcy pięciuset (21.500) zł. a. w. Wysokie c. k. Ministerstwo wyznań i oświecenia zamierza tę sumę rozdzielić na lat pięć w ten sposób, aby na

rok 1891	kwotę	2.000 zł.
" 1892	"	5.000 "
" 1893	"	5.000 "
" 1894	"	5.000 "
" 1895	"	4.500 "

wstawiono do budżetu c. k. zawodowej szkoły ślusarskiej w Świątnikach jako kredyt nadzwyczajny. Skutkiem tego sprawienie wszystkich w kosztorysie wymienionych urządzeń, względnie pokrycie odnośnych kosztów będzie mogło nastąpić w ciągu lat pięciu. Ze względu na zamierzone rozszerzenie planu naukowego w rzeczonyj szkole, postanowiło następnie Wysokie c. k. Ministerstwo wyznań i oświecenia, poczynawszy od r. 1891, wstawiać do budżetu tej szkoły rocznie kwotę 1.000 zł. tytułem remuneracyi dla ustanowić się mającego nauczyciela rysunków, podczas gdy innym nauczycielom szkoły świątnickiej podwyższono pobory już reskryptem ministeryalnym z 13. czerwca r. b. l. 12.251. JE. p. Minister zaznaczył jednak wyraźnie, że poczynienie wszelkich dalszych zarządzeń w sprawie rozszerzenia zakresu nauki w c. k. zawodowej szkole ślusarskiej w Świątnikach czyni zawisłym od dostarczenia odpowiednich lokalności tak na umieszczenie samego zakładu, jakoteż na mieszkanie dla funkcyonaryuszów szkoły, i że nie przedsięwzięcie żadnego dalszego kroku w pomienionym kierunku, dopóki nie będzie miał pewnej

rękojmi, że kraj w pewnym dokładnie oznaczonym terminie zrealizuje zastrzeżone w reskrypcie ministerjalnym z dnia 14. czerwca b. r. l. 8.545 żądania co do dostarczenia wspomnionych ubi-
kacyj. Celem uchylenia możliwych trudności w tej mierze i udzielenia ewentualnie potrzebnych
wyjaśnień, wydelegował JE. p. Minister wyznań i oświecenia inżyniera p. Maiera ponownie do
Lwowa z poleceniem, aby się w sprawie rozszerzenia szkoły świątynickiej porozumiał bliżej
z pp. członkami Świątynnego Wydziału krajowego, a w szczególności z Świątynną Komisją kra-
jową dla spraw przemysłowych. — P. Fr. Maier przybywszy do Lwowa przedstawił mi się
w dniu dzisiejszym, jutro zaś zamierza konferować z Świątynnym Wydziałem krajowym i ze
Świątynną Komisją krajową dla spraw przemysłowych.

W sprawie wyjednania subwencji państwowej w kwocie 7.000 zł. na budowę drogi
komunikacyjnej ze Świątyn do Mogilan, oznajmił JE p. Minister wyznań i oświecenia, że odnośną
rekwizycję Świątynnego Wydziału krajowego względnie Wydziału powiatowego w Wieliczce,
odstąpił z poparciem Wysokiemu c. k. Ministerstwu spraw wewnętrznych. W końcu mam za-
szczyt nadmienić, że odezwę Świątynnego Wydziału krajowego z 24. października 1890 l. 42.718
w sprawie przeznaczenia funduszu na budowę szkoły świątynickiej przedłożyłem JE. p. Mini-
strowi wyznań i oświecenia przed nadejściem powołanego na wstępie reskryptu, że zaś o uchwale
Sejmu krajowego powziętej w tym przedmiocie dnia 18. listopada, a zakomunikowanej mi
szacownem pismem z 18. listopada 1890 l. s. 920. (nadeszłem tutaj dnia 24. listopada b. r.) nie
omieszkam p. Ministra uwiadomić.

D. j. w.

Załącznik XI. do sprawozdania z czynności Komisji kraj. dla spraw przemysłowych.

O d e z w a

c. k. Namiestnictwa z dnia 17. grudnia 1890. l. 88.895 w sprawie pro-
jektowanej c. k. szkoły zawodowej kowalskiej w Sułkowicach.

Powołując się na szacowne odezwy z dnia 15. listopada 1889 l. s. 1104, z dnia 12.
kwietnia 1890 l. 13.989 i z dnia 11. sierpnia 1890 l. 35.235 oraz na pismo pana Marszałka
krajowego z dnia 18. listopada 1890 l. s. 920, mam zaszczyt zawiadomić Świątynny Wydział kra-
jowy w ślad moich pism z dnia 29. kwietnia 1890 l. 4.485/pr. i z dnia 19. sierpnia 1890
l. 9.188/pr., że jego Ekscelecyja pan Minister wyznań i oświecenia według reskryptu z 23. listo-
pada 1890 l. 18.707 (nadeszłego dnia 28. listopada b. r.) powziął w sprawie urządzenia szkoły
fachowej przemysłu kowalskiego w Sułkowicach następujące postanowienia:

Badania przeprowadzone z polecenia Wysokiego c. k. Ministerstwa wyznań i oświe-
cenia wykazały, że akcyja państwowa w celu poparcia i podniesienia przemysłu domowego
kowalskiego w Sułkowicach i okolicy jest pożądaną i usprawiedliwioną.

Jego Ekscelecyja pan Minister zakreslił w tym względzie następujący program, któ-
rego przeprowadzenie zależy będzie od dopełnienia warunków niżej przytoczonych.

Przedewszystkiem zauważył pan Minister, że odnośne zarządzenia na razie byłyby przeprowadzone tylko na próbę, a polegałyby na prowizorycznem urządzeniu w Sułkowicach szkoły fachowej z warsztatem instrukcyjnym (nie warsztatem wzorowym) dla grubszych wyrobów z żelaza (Grobeisenwaaren-Erzeugung) a to, jako filii c. k. szkoły fachowej ślusarskiej w Świątnikach.

Nauka praktyczna w tym zakładzie, który miałby być dostępnym nie tylko dla młodzieży, lecz także dla samoistnych przemysłowców, polegałaby na demonstrowaniu nowych technicznych sposobów i pouczaniu, jak należy w przemyśle kowalskim obchodzić się z najgłówniejszymi maszynami i nowoczesnymi narzędziami, i jak je najkorzystniej zużytkowywać dla obrotu przemysłowego tak domowego, jakoteż w spółce prowadzonego.

Po tem udzielonoby tak, jak w Świątnikach na podstawie odpowiedniego regulatywu wykształconym już samoistnym przemysłowcom, oraz spółce kowalskiej pozwolenia do używania w obrocie własnym maszyn i narzędzi zakładowych.

Wyposażenie zakładu w celach nauki praktycznej ograniczałoby się do najniezbędniejszych środków technicznych, maszyn i narzędzi dla grubszych robót kowalskich, a nastąpiłoby to częścią przez odstąpienie urządzeń warsztatowych i narzędzi ze szkoły świątnickiej częścią przez sprawienie nowych.

Przy sprawieniu nowych urządzeń będzie uwzględnioną ta ewentualność, iżby zakupione maszyny i narzędzia w razie, jeżeliby wspomniana akcyja w Sułkowicach nie odnosiła pożądaných skutków, mogły być zaraz użyte w warsztatach mechanicznych państwowych szkół przemysłowych i w szkołach fachowych.

Później mógłby być także sprawiony dobry zbiór wzorowych wyrobów kowalskich.

Nauka teoretyczna miałaby się ograniczyć do bardzo skromnych rozmiarów i obejmować jedynie rysunki geometryczne i zawodowe, rachunkowość przemysłową i główne elementa korespondencyi przemysłowej.

Szkoła filialna w Sułkowicach pozostawałaby na razie pod kierunkiem naczelnym kierownika c. k. szkoły fachowej w Świątnikach.

Dla bezpośredniego kierownictwa zakładu będzie ustanowiony zdolny praktyk, któremu będą przydani dla nauki praktycznej jedynie werkmistrze. Gdyby praktyk szkołą kierujący nie był zdolnym lub nie mógł udzielać nauki w przedmiotach teoretycznych wyżej wymienionych, w takim razie będzie potrzeba o tę naukę postarać się w inny sposób.

Od powodzenia tej akcyi początkowej przedsięwziętej na próbę zależeć będą dalsze zarządzenia.

Środki pieniężne, jakie wysokie c. k. Ministerstwo wyznań i oświecenia na wspomnianą akcyę początkowo przeznaczyć zamierza, są następujące:

Wydatki zwyczajne.

1. Remuneracya dla kierownika szkoły fachowej w Świątnikach za naczelne kierownictwo rocznie	200 zł.
2. Remuneracya dla bezpośredniego kierownika szkoły w Sułkowicach	1.200 zł.
3. Remuneracya dla dwóch werkmistrzów po 800 zł. rocznie	1.600 zł.
4. Potrzeby naukowe: rocznie	600 zł.
5. Potrzeby kancelaryjne i wydatki obrotowe: rocznie	600 zł.
Suma	4.200 zł.

Wydatek nadzwyczajny.

Na pierwsze urządzenie: 10.000 zł.

Na pokrycie remuneracyj wyżej pod 1—3 wymienionych wstawiło wysokie c. k. Ministerstwo wyznań i oświecenia w porozumieniu z wys. c. k. Ministerstwem skarbu do preliminarza r. 1891 ratę kwartalną, na pokrycie zaś wydatków pod 4. i 5. wymienionych kwoty całoroczne. Wydatek nadzwyczajny ma być w następujący sposób na cztery lata rozdzielony:

r. 1891	800 zł.
" 1892	3.200 "
" 1893	3.000 "
" 1894	3.000 "

Pan Minister wyznań i oświecenia zaznaczył jednak wyraźnie, że musi wszelkie dalsze kroki w sprawie niniejszej uczynić zależnymi od dopełnienia warunków poniżej wymienionych.

Przedewszystkiem musi być pewność, że kraj z początkiem roku szkolnego 1891/92 nie tylko dostarczy odpowiedniego budynku na prowizoryczne umieszczenie zakładu, lecz także o to się postara, aby nauczyciele i pomocnicy dla szkoły ustanowieni otrzymali w miejscu zakładu pomieszkania stosowne i odpowiednie ich stanowisku.

Uchwała sejmowa z 15. listopada 1889 zakomunikowana Rządowi pismem Marszałka krajowego z 15. listopada 1889 l. s. 1.105 dała przynajmniej początek zadawalniającemu rozwiązaniu pierwszej z tych kwestyj; co do pomieszkań nadmienił p. Minister, że nie żąda, aby kraj dostarczył ich personalowi nauczycielskiemu bezpłatnie, lecz pozostawia uznaniu Reprezentacyi kraju żądanie od nauczycieli i pomocników nauczycielskich opłaty czynszu za mieszkania, odpowiadającego stosunkom miejscowym.

Winieniem tutaj nadmienić, że intencje wysokiego c. k. Ministerstwa co do kwestyj właśnie wspomnianych wyjaśnił już bliżej PP. Członkom Świątynnego Wydziału krajowego i Komisji krajowej dla spraw przemysłowych inżynier cywilny pan Fritz F. Maier, wysłany przez wys. Ministerstwo w ostatnim czasie do Lwowa w niniejszej sprawie, tudzież w sprawie szkoły świątynickiej.

Dalszym warunkiem, jakie wysokie c. k. Ministerstwo wyznań i oświaty zastrzegło w sprawie urządzenia zakładu w mowie będącego, jest dostarczenie oświetlenia, opału i obsługi przez czynniki niepaństwowe. Wedle szacownej odezwy z 30. lipca 1889 l. 30.252 zobowiązał się Świątynny Wydział krajowy imieniem funduszu krajowego do dostarczania dla szkoły kowalskiej w Sułkowicach prócz lokalności także oświetlenia zwykłego (nietechnicznego), opału i obsługi w zastępstwie czynników miejscowych; przeto i ten ostatni warunek byłby dopełniony.

Wreszcie przyjął p. Minister do wiadomości uchwałę Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie zakomunikowaną sprawozdaniem z 25. lipca 1889 l. 929, wedle której ta Izba zobowiązała się w razie urządzenia zakładu naukowego przemysłowego w Sułkowicach uiszczać na rzecz tego zakładu kwotę 300 zł. rocznie.

Doszło do wiadomości wysokiego c. k. Ministerstwa wyznań i oświecenia, że Świątynny Wydział krajowy dał kierownikowi c. k. szkoły fachowej w Świątynkach, Kazimierzowi Bruchnalskiemu nieograniczone upoważnienie do nadzoru i wykonywania kontroli nad spółką kowalską w Sułkowicach, oraz że jednocześnie polecono p. Dr. Ferdynandowi Weiglowi, członkowi Komisji krajowej dla spraw przemysłowych, aby rzeczoną spółkę uwiadomił ustnie o zamiarze wysokiego c. k. Ministerstwa wyznań i oświaty ustanowienia wermistrza dla pouczania kowali sułkowskich oraz, aby swoim osobistym wpływem na miejscu spowodował ułatwienie wermistrzowi jego zadania.

Co do upoważnienia danego p. Bruchnalskiemu, jeżeli ono istotnie nastąpiło, wyraził p. Minister zdziwienie, że Świątynny Wydział krajowy poprzednio nie zasięgnął zezwolenia Wysokiego c. k. Ministerstwa na użycie organu państwowego do wspomnianych czynności.

Zarazem oznajmił p. Minister, że trudno przypuścić, aby p. Bruchnalski mógł wykonywać powierzone sobie funkcje uciążliwe i ze stratą czasu połączone bez zaniedbania swoich obowiązków nauczyciela zawodowego, że przeto nie może na razie udzielić p. Bruchnalskiemu pozwolenia do przyjęcia tych funkcji.

Dla usunięcia ewentualnej wątpliwości pan Minister zaznaczył wyraźnie, że przed wypełnieniem wyżej wymienionych warunków nie mógłby wysłać do Sułkowie jakiegokolwiek siły nauczycielskiej lub roboczej w innym celu, jak tylko dla informacji.

Atoli według oznajmienia p. Ministra już obecnie zachodzi potrzeba oglądnięcia się za zdolnymi osobami, któreby można przeznaczyć na kierownika i na wermistrzów w przyszłej szkole filialnej w Sułkowicach; tym osobom należałoby bowiem ewentualnie dać jeszcze sposobność zupełnego wykształcenia się do ich przyszłego powołania.

W celu przedstawienia p. Ministrowi wniosków odpowiednich w tym względzie, udaje się równocześnie do Komisji krajowej dla spraw przemysłowych o objawienie zdania, które osobistości możnaby zaproponować na owe posady.

Również od kierownika c. k. szkoły fachowej w Świątnikach, p. Bruchnalskiego, zażądałem w myśl polecenia p. Ministra wniosków w tej mierze.

P. Minister polecił c. k. Namiestnictwu, aby go o każdej sprawie, dotyczącej się szkół fachowych w Sułkowicach lub Świątnikach i o wszelkich odnośnych postanowieniach wys. Sejmu i Świątnego Wydziału krajowego niezwłocznie zawiadamiało; upraszam przeto Świątny Wydział krajowy, aby mi wszelkie swoje zarządzenia, z rzeczonymi zakładami w jakimkolwiek związku będące, bez odwołki komunikować zechciał, a również Komisji krajowej dla spraw przemysłowych ten sposób postępowania zalecił. Lwów, dnia 17. grudnia 1890.

Załącznik XII. do sprawozdania z czynności Komisji kraj. dla spraw przemysłowych

Kilka uwag

o potrzebie i zadaniu Towarzystwa handlowego w naszym kraju.

Kto bez uprzedzenia i z wiarą przygląda się rozwojowi stosunków ekonomicznych naszego kraju, ten nie może nie dopatrzeć się stałej poprawy tych stosunków i postępu w krajowej działalności. Może ten postęp nie jest tak szybkim, jakby pragnąć wypadało, ale niezawodnie jest statecznym i w skutkach już widocznym.

Stale podnoszenie się wartości ziemi, coraz gęstsze i poważniejsze zabudowywanie się miast i miasteczek, rozbudzenie się życia przemysłowego i ducha przedsiębiorczości, poprawa i pomnożenie środków komunikacyjnych, powstawanie obok licznych drobnych, także większych i poważniejszych zakładów kredytowych, wzrost wkładek oszczędności, wzmaganie się siły konsumcyjnej dla efektów lokacyjnych, ułatwienie i coraz rozsądniejsze korzystanie z kredytu,

wreszcie rozgałęzione w całym kraju poczucie potrzeby pracy produkcyjnej i zastanawiania się nad potrzebami kraju i społeczeństwa — oto dowody poprawy i postępu.

Również wzrasta wiara we własne siły i w możliwość działania czegoś pożytecznego na większą skalę, a dowody tego: powstanie i niezwykły rozrost instytucji takich, jak galicyjskie Towarzystwo kredytowe ziemskie, Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń, Kasy oszczędności miasta Lwowa i Krakowa; dowodem świeża wielka a świetna operacja propinacyjna, finansowanie krajowych pożyczek począwszy od roku 1883, jakoteż wielkie konwersye listów zastawnych i stosunkowo łatwe plasowanie nowych emisji hipotecznych.

Dowodem pewnej troskliwości o dobro publiczne są udane likwidacje Zakładu włościańskiego i krakowskiego, a największym może rozwój przemysłu naftowego, spoczywającego przeważnie w rękach krajowych, a rozpoczętego niemal bez kapitału, bez środków a jedynie z wiarą, że w pracy, charakterze i rozumie ludzkim spoczywa także kapitał silny a potężny.

Początki przemysłu tkackiego obok ceramicznego, koszykarskiego i innych świadczą, że warunki rozwoju czynności przemysłowej dane są w naszym kraju. Nawet rozwój działalności krajowej Komisji przemysłowej świadczy, że przy usilności i drobnymi środkami nie jedno zdziałać można.

Jeżeli zaś zajrzemy do rządności indywidualnej, to dopatrzeć się musimy i tutaj pewnej poprawy stosunków. Coraz liczniej widzimy po dworach wiejskich organizujący się handel nabiałem, rozgałęziającą się produkcją masła wywozowego, serów, produkcją i handel drobiem, ochronę i korzystanie z dzierzyny i t. p. ubocznych dochodów gospodarstwa rolnego. Najświetniejszym jednak dowodem otrzeźwienia społecznego jest nader rozważne użycie funduszu, którego dostarczyło wykupno prawa propinacji.

Wszystko to zdolnem jest obudzić wiarę, że każde przedsiębiorstwo, byle zdrowe a pożyteczne, w kraju naszym udać się może, i że na nie znajdzie się i kapitał potrzebny i dobre siły robocze.

Całe społeczeństwo widzi dziś jedynie zbawienie ekonomiczne w podniesieniu przemysłu krajowego. Najgłówniejszą jednak dźwignią, największym tegoż przemysłu protektorem jest dobrze zorganizowany handel. To też niezaprzeczenie na największą krytykę zasługujący handel galicyjski najwięcej zdyskredytował firmę galicyjską i najbardziej szkodzi wszelakiej produkcji krajowej.

Sąsiednie Węgry, pod wielu względami nas wyprzedzające, w tym niedostatku handlu swego — zresztą do naszego podobnego — dopatrzyły się widocznie także szkodliwości dla produkcji krajowej i założyły węgierskie akcyjne Towarzystwo handlowe, którego pożyteczna działalność już dzisiaj zaprzeczyć się nie da.

Przedkładając projekt statutu galicyjskiego akcyjnego Towarzystwa handlowego, żywimy niepłonną nadzieję, że instytucja ta odda wielkie usługi produkcji krajowej, że ją podnieci i że jej nie jedną nową wskaże dziedzinę.

Instytucja taka może mieć szerokie pole działania, a jeśli będzie prowadzona rozważnie, bez gorączkowości i ściśle, a wolną będzie od czynników, szukających niewłaściwych i zbyt wygórowanych korzyści — nie potrzebuje wcale być instytucją ryzykowną. Jeżeli zaś ograniczy się do handlu pierwszymi produktami i przetworami — nie tylko nie zaszkodzi handlowi drobnemu, który prawie wyłącznie jest źródłem dochodu dla krajowych warstw handlujących, ale i owszem odda mu usługi znaczne, do pewnego stopnia uszlachetni ten handel, a z czasem poprawić mu zdoła i reputacją po za krajem.

Jednym z pierwszych interesów projektowanej instytucji powinno być zorganizowanie handlu solą, co przedewszystkiem przyniesie pożytek najszerszym i najbiedniejszym warstwom społecznym, a więc od razu przekona kraj o pożyteczności tej instytucji.

Interes ten wedle znajdujących się w naszych rękach obliczeń nie powinien nawet być bez korzyści dla samejże instytucji, a przy życzliwości ze strony c. k. Rządu, nie będzie wymagał znacznych wkładów — manipulacya zaś, choć utrudniona, będzie mogła być uproszczoną, więc też interes ten, niezaprzeczenie najogólniejszego dla kraju znaczenia, uważać należy na początek za najwłaściwszy i stosunkowo za najłatwiejszy dla młodej tej instytucji.

Z początku może przyjdzie ograniczyć się do handlu warzonką — jednakowoż z czasem zwrócić należy uwagę także i na sól kamienną. Wcześniej już pomyśleć należy o ułatwieniu w nabywaniu soli bydłowej dla rolników, jakoteż staranną opieką otoczyć kainit i oddać go na usługi produkcji rolnej.

Organizacya handlu i otwarcie dróg zbytu w kraju i po za krajem dla przemysłu domowego i zakładanie w tym celu bazarów krajowych jakoteż reprezentacyj na obcych placach, ułatwi w wysokim stopniu działalność tak krajowej Komisji przemysłowej, jak i licznych jednostek w różnych stronach kraju nad odrodzeniem tegoż przemysłu nie bez skutku już pracujących.

Wielką dla rolnictwa pomocą, a jednym z najważniejszych zadań projektowanej instytucji, będzie zorganizowanie handlu produktami rolnymi i spirytusem, wynajdywanie nowych dróg zbytu i organizowanie dostaw dla armii, co łatwiej będzie dla wielkiej instytucji krajowej, aniżeli dla dotychczasowych spółek rolniczych.

Również i spółkom rękodzielniczym zdoła taka instytucya pośredniczyć w dostawach dla armii i w ogóle dla skarbu państwowego.

Niepomiernej doniosłości byłoby ujęcie w rękę i zorganizowanie handlu naftą galicyjską i wyrobienie jej własnej renomowanej marki na obcych placach.

Ze zwiększającą się produkcją krajową otworzyć się mogą nowe drogi dla projektowanej instytucji, a samo jej istnienie i handlowa organizacya pobudzić będzie zdolną przedsiębiorczość prywatną.

Także nie obcym powinien być tej instytucji handel importowy, a zwłaszcza towarów i przetworów ogólnie potrzebnych, jak główne artykuły towarów kolonialnych dla mniejszych handlowców lokalnych, jak niemniej maszyn rolniczych i rzemieślniczych, jak surowców i półprzetworów, potrzebnych w codziennej produkcji.

Zresztą zakres działania i środki projektowanej instytucji określa dość dokładnie przedłożony statut.

Jedynie zauważyć jeszcze wypada, że projekt statutu dlatego domaga się akcji imiennych i o wysokiej jednostce, aby akcje te nie stały się przedmiotem przetargu publicznego, ale pozostały w rękach budzących zaufanie, że ich właściciele obok godziwego zarobku, mają na oku przedewszystkiem dobro publiczne.

Jeżeli zaś statut projektuje na wstępie tylko emisją piątej części kapitału akcyjnego, to czyni to raz ze względu, aby z góry już wskazać przyszłej instytucji tylko stopniowy i wolny jej rozwój, a tem samem zmniejszyć na razie ryzyko; z drugiej strony zaś, ażeby szersze koła naszej społeczności dopiero wtedy angażować do tego interesu, skoro pierwsze kroki pomyslnym uwieńczone zostaną rezultatem.



PRELIMINARZ

wydatków funduszu krajowego

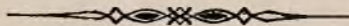
na cele popierania przemysłu w kraju

na rok 1892.

(Rubryka XVI. budżetu krajowego)

zestawiony przez

Komisję krajową dla spraw przemysłowych.



PRELIMINARY

REPORT ON THE PROGRESS OF THE WORK

IN THE COURSE OF THE YEAR

1871

BY THE SECRETARY

OF THE SOCIETY OF FRIENDS

1872

Część I.

PRELIMINARZE

poszczególnych zakładów.



THE BELLMAN

Published by the Bellman Press

I. Szkoły przemysłowe uzupełniające.

1. Bochnia. Szkoła przemysłowa uzupełniająca.

(Założona w r. 1890.)

Przychód.	W roku	Wniosek na rok 1892.			Uzasadnienie:
	1891.	Zwy-	Nadzw-y-	Razem	
	prelimino-	czajne	czajne		
	wano	zł.	zł.	zł.	
	zł.			zł.	
Subwencye:					
a) od gminy	392	500	—	500	Uchwała gminy.
b) od Rządu	388	360	—	360	
c) z funduszu krajowego	388	360	—	360	
Razem	1,168	1,220	—	1,220	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownictwo	150	150	—	150	
b) nauka	858	890	—	890	Z powodu większej ilości godzin.
2. Środki naukowe	100	120	—	120	
3. Wydatki administracyjne	60	60	—	60	
Razem	1,168	1,220	—	1,220	

2. Brzeżany. Szkoła przemysłowa uzupełniająca.

Przychód.

Subwencye:					
a) od gminy	150	150	—	150	
b) od Rady powiatowej	150	150	—	150	
c) od Rządu	348	360	—	360	
d) z funduszu krajowego	348	360	—	360	
Pozostałość z r. 1891	—	—	65	65	Wykazuje Wydział szkolny.
Razem	996	1,020	65	1,085	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownictwo	150	170	—	170	Wniosek Wydziału szkolnego.
b) nauka	726	770	—	770	Z powodu większej ilości godzin.
2. Środki naukowe	50	80	—	80	
3. Wydatki administracyjne	70	60	—	65	
Razem	996	1,085	—	1,085	

3. Drohobycz. Szkoła przemysłowa uzupełniająca.

Przychód.	W roku	Wniosek na rok 1892.			Uzasadnienie:
	1891.	Zwy-	Nadzw-	Razem	
	prelimino-	czajne	yczajne	zł	
	wano	zł.	zł.	zł	
	zł.				
Subwencye:					
a) od gminy	400	400	—	400	
b) od Rady powiatowej	150	150	—	150	
c) od Tow. zaliczkowego	50	50	—	50	
d) od Tow. pedagogicznego	15	—	—	—	
e) od Rządu	440	485	—	485	
f) z funduszu krajowego	440	485	—	485	
Razem	1.495	1.570	—	1.570	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownictwo	150	150	—	150	
b) nauka	1.221	1.300	—	1.300	Z powodu większej ilości godzin.
2. Środki naukowe	50	50	—	50	
3. Wydatki administracyjne	74	70	—	70	
Razem	1.495	1.570	—	1.570	

4. Gorlice. Szkoła przemysłowa uzupełniająca.

(Szkoła założona w roku 1891.)

Przychód.

Subwencye:					
a) od gminy	—	200	—	200	
b) od Rady powiatowej	—	200	—	200	
c) od Tow. zaliczkowego	—	200	—	200	
d) od Rządu	—	400	—	400	
e) z funduszu krajowego	—	400	—	400	
Razem	—	1.400	—	1.400	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownictwo	—	150	—	150	
b) nauka	—	1.100	—	1.100	
2. Środki naukowe	—	100	—	100	
3. Wydatki administracyjne	—	50	—	50	
Razem	—	1.400	—	1.400	

5. Jarosław. Szkoła przemysłowa uzupełniająca.

Przychód	W roku 1891.	Wniosek na rok 1892.			Uzasadnienie:
	prelimino- wano zł.	Zwy- czajne zł.	Nadzw- yczajne zł.	Razem zł.	
Subwencye:					
a) od gminy	200	200	—	200	
b) od Rady powiatowej	100	100	—	100	
c) od Rządu	600	600	—	600	
d) z funduszu krajowego	600	600	—	600	
Razem	1.500	1.500	—	1.500	
Rozchód.					
1. Płace:					
a) kierownictwo	200	200	—	200	
b) nauka	1.220	1.220	—	1.220	
2. Środki naukowe	55	55	—	55	
3. Wydatki administracyjne	25	25	—	25	
Razem	1 500	1.500	—	1.500	

6. Jasło. Szkoła przemysłowa uzupełniająca.

Przychód.

Subwencye:					
a) od gminy	375	375	—	375	
b) od Rządu	418	418	—	418	
c) z funduszu krajowego	418	418	—	418	
Razem	1.211	1.211	—	1.211	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownictwo	150	150	—	150	
b) nauka	941	941	—	941	
2. Środki naukowe	55	55	—	55	
3. Wydatki administracyjne	65	65	—	65	
Razem	1.211	1.211	—	1.211	

7. Kołomyja. Szkoła uzupełniająca przemysłowo-handlowa.

Przychód.	W roku 1891. prelimino- wano zł.	Wniosek na rok 1892.			Uzasadnienie:
		Zwy- czajne zł.	Nadzw- yczajne zł.	Razem zł.	
Subwencye:					
a) z fund. rzemieślniczego .	300	330	—	330	Wniosek Wydziału szkolnego.
b) od gminy	600	600	—	600	
c) od Rady powiatowej .	100	100	—	100	
d) od Kasy oszczędności .	200	300	—	300	Wniosek Wydziału szkolnego.
e) od Rządu	464	464	—	464	
f) z funduszu krajowego .	464	464	—	464	
Oplaty uczniów	80	80	—	80	
Razem .	2.208	2.338	—	2.338	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownictwo	250	250	—	250	
b) nauka	1.768	1.898	—	1.898	Z powodu większej liczby godzin.
2. Środki naukowe	150	150	—	150	
3. Wydatki administracyjne .	40	40	—	40	
Razem .	2.208	2.338	—	2.338	

8—11. Kraków. (Cztery szkoły).

Przychód.

Subwencye:					
a) od gminy	3.685·52	3.685·52	—	3.685·52	
b) z funduszu Dietla	45·48	45·48	—	45·48	
c) od Rządu	1.600—	1.600—	—	1.600—	} po 400 zł. dla każdej szkoły.
d) z funduszu krajowego	1.600—	1.600—	—	1.600—	
Razem .	6.931—	6.931—	—	6.931—	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownictwo	400	400	—	400	
b) nauka	5.891	5.891	—	5.891	
2. Środki naukowe	200	200	—	200	
3. Wydatki administracyjne .	440	440	—	440	
Razem .	6.931	6.931	—	6.931	

12. Lwów. Izr. szkoła przemysłowa uzupeł. im. M. Bernsteina.

Przychód.	W roku	Wniosek na rok 1892.			Uzasadnienie:
	1891	Zwy-	Nadzwyczajne	Razem	
	prelimino-	czajne	czajne		
	wano	zł.	zł.	zł.	
	zł				
Subwencye:					
a) z fundacyi Marka Bernsteina	1.530	1.530	—	1.530	
b) od Zboru izraelickiego	100	100	—	100	
c) od Rządu	285	370	—	370	
d) z funduszu krajowego	285	370	—	370	
Razem	2.200	2.370	—	2.370	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownictwo	300	300	—	300	
b) nauka	1.330	1.330	—	1.330	
2. Lokal i opał	200	200	—	200	
3. Oświetlenie	130	160	—	160	
4. Usługa	70	60	—	60	
5. Środki naukowe	100	200	—	200	Z powodu większej ilości uczniów.
6. Wydatki administracyjne	70	120	—	120	Z powodu większej ilości uczniów.
Razem	2.200	2.370	—	2.370	

13. Nowy Sącz. Szkoła przemysłowa uzupełniająca.

Przychód.

Subwencye:					
a) od gminy	300	350	—	350	Wniosek Wydziału szkolnego.
b) od Rady powiatowej	200	300	—	300	Wniosek Wydziału szkolnego.
c) od Kasy oszczędności	200	200	—	200	
d) od Izby handlowej w Krakowie	—	200	—	200	Wniosek Wydziału szkolnego.
e) od Rządu	580	580	—	580	
f) z funduszu krajowego	580	580	—	580	
Razem	1.860	2.210	—	2.210	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownictwo	200	200	—	200	
b) nauka	1.410	1.760	—	1.760	Z powodu podziału jednej klasy na dwa oddziały.
2. Środki naukowe	150	150	—	150	
3. Wydatki administracyjne	100	100	—	100	
Razem	1.860	2.210	—	2.210	

14. Podgórze. Szkoła przemysłowa uzupełniająca.

(Założona w roku 1891.)

Przychód.	Wniosek na rok 1892.				Uzasadnienie:
	W roku 1891 preliminowane zł.	Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	
Subwencje:					
a) od gminy	—	715	—	715	
b) z funduszu krajowego	—	500	—	500	
c) od Rządu	—	300	—	300	
Razem	—	1.515	—	1.515	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownictwo	—	150	—	150	
b) nauka	—	1.140	—	1.140	
2. Środki naukowe	—	145	—	145	
3. Wydatki administracyjne	—	80	—	80	
Razem	—	1.515	—	1.515	

15. Przemysł. Szkoła przemysłowa uzupełniająca.

Przychód.

Subwencje:					
a) od gminy	500	500	—	500	
b) od Rady powiatowej	300	300	—	300	
c) od Kasy oszczędności	200	100	—	100	Wniosek Wydziału szkolnego.
d) od Rządu	575	600	—	600	
e) z funduszu krajowego	575	600	—	600	
Razem	2.150	2.100	—	2.100	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownictwo	250	250	—	250	
b) nauka	1.728	1.680	—	1.680	Wniosek Wydziału szkolnego.
2. Środki naukowe	100	100	—	100	
3. Wydatki administracyjne	72	70	—	70	
Razem	2.150	2.100	—	2.100	

16. Rzeszów. Szkoła przemysłowa uzupełniająca.

Przychód.	W roku 1891 prelimino- wano zł.	Wniosek na rok 1892.			Uzasadnienie:
		Zwy- czajne zł.	Nadzw- yczajne zł.	Razem zł.	
Subwencye:					
a) od gminy	200	200	—	200	
b) od Rady powiatowej	100	100	—	100	
c) od Kasy oszczędności	200	200	—	200	
d) z funduszu Towarnickiego	200	270	—	270	Wniosek Wydziału szkolnego.
e) od Rządu	405	405	—	405	
f) z funduszu krajowego	405	405	—	405	
Razem	1.510	1.580	—	1.580	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownictwo	250	250	—	250	
b) nauka	1.030	1.030	—	1.030	
2. Środki naukowe	150	200	—	200	
3. Wydatki administracyjne	80	100	—	100	
Razem	1.510	1.580	—	1.580	

17. Sambor. Szkoła przemysłowa uzupełniająca.

(Szkoła założona 1891 r.)

Przychód.

Subwencye:					
a) od gminy	—	400	—	400	
b) od Rządu	—	500	—	500	
c) z funduszu krajowego	—	500	—	500	
Razem	—	1.400	—	1.400	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownictwo	—	250	—	250	
b) nauka	—	990	—	990	25 godzin tygodniowo po 1 20 zł. przez 33 tygodnie.
2. Środki naukowe	—	100	—	100	
3. Wydatki administracyjne	—	60	—	60	
Razem	—	1.400	—	1.400	

18. Stanisławów. Szkoła przemysłowa uzupełniająca.

Przychód.	W roku 1891.	Wniosek na rok 1892.			Uzasadnienie:
	prelimino- wano zł.	Zwy- czajne zł.	Nadzw- yczajne zł.	Razem zł.	
Subwencye:					
a) od gminy	250	250	—	250	
b) od Rady powiatowej	150	150	—	150	
c) od Kasy oszczędności	100	100	—	100	
d) od instytucyj miejscowych	80	80	—	80	
e) od Rządu	590	590	—	590	
f) z funduszu krajowego	590	590	—	590	
Z opłat uczniów	50	50	—	50	
Razem	1.810	1.810	—	1.810	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownictwo	250	250	—	250	
b) nauka	1.442	1.442	—	1.442	
2. Środki naukowe	70	70	—	70	
3. Wydatki administracyjne	48	48	—	48	
Razem	1.810	1.810	—	1.810	

19. Stary Sącz. Szkoła przemysłowa uzupełniająca.

Przychód.

Subwencye:					
a) od gminy	470	480	—	480	
b) od Rządu	470	480	—	480	
c) z funduszu krajowego	470	480	—	480	
Razem	1.410	1.440	—	1.440	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownictwo	125	125	—	125	
b) nauka	1.089	1.155	—	1.155	Z powodu większej ilości godzin.
2. Środki naukowe	140	100	—	100	
3. Wydatki administracyjne	56	60	—	60	
Razem	1.410	1.440	—	1.440	

20. Tarnopol. Szkoła przemysłowa uzupełniająca.

(Założona w roku 1891.)

Przychód.	Wniosek na rok 1892.				Uzasadnienie:
	W roku 1891 preliminowa- wano zł.	Zwy- czajne zł.	Nadzw- yczajne zł.	Razem zł.	
Subwencye:					
a) od gminy	—	400	—	400	
b) z funduszu krajowego	—	500	—	500	
c) od Rządu	—	400	—	400	
Razem	—	1.300	—	1.300	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownictwo	—	150	—	150	
b) nauka	—	850	—	850	
2. Środki naukowe	—	180	—	180	
3. Wydatki administracyjne	—	120	—	120	
Razem	—	1.300	—	1.300	

21. Tarnów. Szkoła przemysłowa uzupełniająca.

Przychód.

Subwencye:					
a) od gminy	400	400	—	400	
b) od Rady powiatowej	100	150	—	150	Wniosek Wydziału szkolnego.
c) od Kasy oszczędności	50	100	—	100	Wniosek Wydziału szkolnego.
d) od Rządu	585	600	—	600	
e) z funduszu krajowego	595	600	—	600	
Razem	1.730	1.850	—	1.850	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownictwo	240	240	—	240	
b) nauka	1.320	1.450	—	1.450	Z powodu większej ilości godzin.
2. Środki naukowe	100	100	—	100	
3. Wydatki administracyjne	60	60	—	60	
Razem	1.720	1.850	—	1.850	

22. Wadowice. Szkoła przemysłowa uzupełniająca.

Przychód.	W roku 1891 preliminowano zł.				Wniosek na rok 1892.		Uzasadnienie:
	Zwy- czajne zł.	Nadzw- yczajne zł.	Razem zł.				
Pozostałość z r. 1891.	—	—	234	234	Z powodu późniejszego rozpoczęcia nauki.		
Subwencye:							
a) od gminy	400	400	—	400			
b) od Rady powiatowej	100	100	—	100			
c) od Kasy oszczędności	200	200	—	200			
d) od Tow. przemysłowego.	35	—	—	—	Wniosek Wydziału szkolnego.		
e) od Rządu	310	280	—	280			
f) z funduszu krajowego	310	280	—	280			
Razem	1.355	1.260	234	1.494			

Rozchód.

1. Płace:							
a) kierownictwo	100	150	—	150	Wniosek Wydziału szkolnego.		
b) nauka	1.089	1.155	—	1.155	Z powodu większej ilości godzin.		
2. Środki naukowe	80	100	—	100			
3. Wydatki administracyjne	86	89	—	89			
Razem	13.55	1.494	—	1.494			

23. Wieliczka. Szkoła przemysłowa uzupełniająca.

(Szkoła założona w r. 1891.)

Przychód.

Subwencye:							
a) od gminy	—	400	—	400			
b) od Rządu	—	360	—	360			
c) z funduszu krajowego	—	360	—	360			
Razem	—	1.120	—	1.120			

Rozchód.

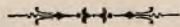
1. Płace:							
a) kierownictwo	—	120	—	120			
b) nauka	—	870	—	870			
2. Środki naukowe	—	80	—	80			
3. Wydatki administracyjne	—	50	—	50			
Razem	—	1.120	—	1.120			

24. Żółkiew. Szkoła przemysłowa uzupełniająca.

Przychód.	W roku 1891.		Wniosek na rok 1892.		Uzasadnienie:
	prelimino- wano zł.	zł.	Zwy- czajne zł.	Nadzw- yczajne zł.	
Subwencye:					
a) od gminy	300	300	—	300	
b) od Rady powiatowej	200	200	—	200	
c) od Rządu	340	340	—	340	
d) z funduszu krajowego	340	340	—	340	
Z opłat uczniów	20	20	—	20	
Razem	1 200	1.200	—	1.200	

Rozchód.

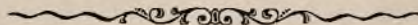
1. Płace:					
a) kierownictwo	125	125	—	125	
b) nauka	924	924	—	924	
2. Środki naukowe	100	100	—	100	
3. Wydatki administracyjne	51	51	—	51	
Razem	1.200	1.200	—	1.200	



Zestawienie.

Miejscowość	Subwencya z fund. kraj.		Uwaga	Miejscowość	Subwencya z fund. kraj.		Uwaga
	w r. 1891. zł.	w r. 1892. zł.			w r. 1891. zł.	w r. 1892. zł.	
1. Bochnia	388	360		17. Sambor	—	500	nowa.
2. Brzeżany	348	360		18. Stanisławów	590	590	
3. Drohobycz	440	485		19. Stary Sącz	470	480	
4. Gorlice	—	400	nowa.	20. Tarnopol	—	500	nowa.
5. Jarosław	600	600		21. Tarnów	585	600	
6. Jasło	418	418		22. Wadowice	310	280	
7. Kołomyja	464	464		23. Wieliczka	—	360	nowa.
8—11. Kraków	1.600	1.600	4 szkoły.	24. Żółkiew	340	340	
12. Lwów	285	370		25. Na nowe szkoły, które mają po- wstać w r. 1892.	2400	3.000	
13. Nowy Sącz	580	580					
14. Podgórze	—	500	nowa.				
15. Przemyśl	575	600					
16. Rzeszów	405	405		Razem	10.798	13.792	

Prócz powyższych szkół są projektowane i w toku rokowań na rok 1892: Brody LW. 28.436/891, Czortków LW. 31.102/891, Kęty LW. 22.578/891, Oświęcim LW. 35.824/891, Sanok LW. 28.796/891, Stryj LW. 30.566/891.



II. Szkoły fachowe i warsztaty naukowe.

A) Szkoły dla wyrobów z drzewa i łożyny.

25. Czerwona Wola. Szkoła koszykarska

(dawniej w Jarosławiu).

Przychód.	W roku	Wniosek na rok 1892.			Uzasadnienie
	1891. prelimino- wano zł.	Zwy- czajne zł.	Nadzw- yczajne zł.	Razem zł.	
1. Subwencye:					
a) od gminy m. Jarosławia	100	—	—	—	
b) od Rady powiatowej	100	200	—	200	
c) z funduszu krajowego	1.000	840	—	840	
d) od c. k. Rządu	500	500	—	500	
2. Ze sprzedaży wyrobów szkol- nych					
	340	2.500	—	2.500	
Razem	2.040	4.040	—	4.040	
Rozchód.					
1. Płace:					
a) nauczyciela	} 750	400	—	400	
b) pomocnika		80	—	80	
2. Koszta nadzoru		150	—	150	
3. Wydatki kancelaryjne	25	50	—	50	
4. Lokal bezpłatny przez J. O. ks. Jerzego Czartoryskiego.	350	—	—	—	
5. Opał i światło	80	140	—	140	
6. Materiał surowy	—	700	—	700	
7. Farba, trzcina, gwoździe etc.	40	200	—	200	
8. Robotnikom wynagrodzenie.	—	2.000	—	2.000	
9. Stypendya dla uczniów	750	—	—	—	
10. Sprzęty i inne	—	220	—	220	
11. Nieprzewidziane wydatki	45	100	—	100	
Razem	2.040	4.040	—	4.040	

26. Jasło. Szkoła koszykarska.

Przychód.	W roku	Wniosek na rok 1892.			Uzasadnienie:
	1891.	Zwy-	Nadzw-	Razem	
	prelimino-	czajne	yczajne	zł.	
	wano	zł.	zł.	zł.	
	zł.				
1. Ze sprzedaży wyrobów szkoln.	840	1.000	--	1.000	<i>ad 1.</i> Preliminuje się więcej na podstawie większego dochodu ze sprzedaży w roku zeszłym, oraz i z powodu większej ilości obecnie do szkoły uczęszczających uczniów.
2. Subwencje:					
a) od gminy	80	--	--	--	<i>ad 2/a.</i> Dotychczas gmina dostarczała potrzebny lokal bezpłatnie, obecnie budynek, w którym mieściła się szkoła, został sprzedany, a gmina z powodu zwiększonych wydatków na budowę nowego budynku dla gimnazjum, oświadczyła, że nie jest w możności dostarczenia na razie pomieszczenia dla szkoły koszykarskiej.
b) od Rady powiatowej	100	100	--	100	
c) od c. k. Rządu	--	200	--	200	<i>ad 2/c.</i> Preliminuje się w przypuszczeniu, że c. k. Rząd przychylił się do przedstawienia i udzieli subwencji.
d) z funduszu krajowego	350	400	--	400	<i>ad 2/d.</i> Preliminuje się więcej o 50 zł. z powodu większej ilości uczniów uczęszczających do szkoły.
Razem	1.370	1.700	--	1.700	

Rozchód.

1. Pła ce:					
a) kierownictwo	250	250	--	250	
b) wypłata za robotę	440	440	--	440	
c) utrzymanie (wikt) chłop- ców	160	300	--	300	
2. Wynajem lokalu	80	120	--	120	<i>ad 2.</i> Wydatek wyższy spowodowany potrzebą wynajęcia lokalu, ponieważ gmina lokalu więcej dostarczać nie może.
3. Opał	} 50	60	--	60	<i>ad 3 i 4.</i> Wydatek większy z powodu większych potrzeb w nowym pomieszczeniu.
4. Oświetlenie		20	--	20	
5. a) Materiał surowy	180	200	--	200	<i>ad 5/a i 5/b.</i> Preliminuje się więcej w przypuszczeniu, że c. k. Rząd udzieli żądanej subwencji. — Kwoty te potrzebne są na zakupno i przyrządzenie materiału surowego: (cięcie, korowanie, przywóz), szuwar, laski (cięcie, przywóz), deski (przywóz). Materiał pomocniczy: trzcina, farby, lakiery, plecionki, ramki, gwoździe itp.
b) „ pomocniczy	160	260	--	260	
6. Rozmaite inne wydatki	40	50	--	50	<i>ad 6.</i> Koszta kancelaryjne, portorya, frachtu.
7. Utrzymanie lokalu	10	--	--	--	
Razem	1.370	1.700	--	1.700	

27. Grybów. Warsztat wzorowy kołodziejstwa.

Przychód.	Wniosek na rok 1892.				Uzasadnienie:
	W roku 1891. preliminarzno zł.	Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	
1. Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	—	50	—	50	Z powodu że zakład dopiero otrarty.
2. Subwencje:					<i>ad 2/a.</i> Lokal złożony z osobnego bndynku, w którym mieści się warsztat, szopy na materiał surowy i przerobiony, oraz na przechowanie gotowych wyrobów, jak również opał, światło i usługę dostarcza gmina m. Grybowa w naturze. Wartość prestacyi tych ocenia gmina na 300 zł.
a) od gminy	300	300	—	300	
b) od Rady powiatowej	300	300	—	300	
c) z funduszu krajowego	2.150	1.200	—	1.200	
Razem	2.750	1.850	—	1.850	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownik	600	600	—	600	<i>ad 1/d.</i> Wyżej z powodu, że nauczycielstwo tutejsze za niższą cenę nauki udzielać nie chce.
b) administrator	300	300	—	300	
c) nauczyciel religii	50	50	—	50	<i>ad 2 - 5.</i> Dostarcza gmina w naturze.
d) za naukę powtarzania	120	250	—	250	<i>ad 6.</i> Wykreślono pozycję na materiał, gdyż będzie on jeszcze w roku 1891. zakupiony.
2-5. Wynajem lokalu, opał, oświetlenie i usługa	300	300	—	300	<i>ad 7.</i> Papier, ołówki, pióra, wydatki kancelaryjne, kupno reiszeigów.
6. Materiał	400	—	—	—	<i>ad 8.</i> Robienie nowych warsztatów, naprawa narzędzi i t. p.
7. Środki naukowe	200	80	—	80	<i>ad 10.</i> Portorya i potrzeby kancelaryjne.
8. Zakupno narzędzi i sprzętów	600	120	—	120	
9. Dostawa materiału	60	30	—	30	
10. Rozmaite wydatki	120	120	—	120	
Razem	2.750	1.850	—	1.850	

28. Touste. Wzorowy warsztat kołodziejstwa.

Przychód.

Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	1.700	1.700	—	1.700
Subwencje:				
a) od Rady powiatowej	350	350	—	350
b) na stypendya dla uczniów	120	120	—	120
c) z funduszu krajowego	1.320	1.320	—	1.320
Razem	3.490	3.490	—	3.490

Rozchód.

1. Płace:					
a) zastępca dyrektora	240	240	—	240	<i>ad 2.</i> Lokal na pomieszczenie warsztatu kołodziejskiego, lokal na pomieszczenie kuźni, szopy na skład materiałów przyrządzonych, szopy na wyroby gotowe, a wreszcie lokal na skład żelaziwa daje bezpłatnie Wny pan Władysław Fedorowicz. — Pomieszczenie to przedstawia wartość 500 zł.
b) majster kołodziejski	480	480	—	480	<i>ad 8.</i> Do uzupełnienia zakładu potrzebna jest koniecznie susznia i parnia do gięcia obodów na koła. W r 1891. wypłaci się pierwszą ratę, zaś w r. 1892. drugą ratę na pokrycie wydatków.
c) podmajstry	180	180	—	180	
d) majster kowalski	480	480	—	480	
e) stypendya dla uczniów	120	120	—	120	
2. Wynajem lokalu	—	—	—	—	
3. Opał	20	20	—	20	
4. Oświetlenie	60	60	—	60	
5. Materiał: a) drzewo	500	500	—	500	
b) żelazo	900	900	—	900	
c) koks	250	250	—	250	
6. Środki naukowe	100	100	—	100	
7. Rozmaite inne wydatki	160	160	—	160	
8. Budowa suszarni i parni do gięcia obodów	—	—	—	—	
Razem	3.490	3.490	—	3.490	

29. Kamionka strumiłowa. Szkoła krajowa kołodziejstwa i bednarstwa, w połączeniu z kuźnią do kucia wozów.

Przychód.	W roku	Wniosek na rok 1892.		
	1891 prelimino- wano- zł.	Zwy- czajne zł.	Nadzw- yczajne zł.	Razem zł.
1. Ze sprzedaży wyrobów szkol- nych:				
a) kołodziejskich	1.200	1.500	—	1.500
b) bednarskich	200	300	—	300
2. Subwencje:				
a) od Rady powiatowej	1 000	1.000	—	1.000
b) z fund. kraj. (zwyczajna)	2.946	3.246	—	3.246
c) z fund. kraj. (nadzwyczaj.)	380	—	300	300
Razem	5.726	6.046	300	6.346

Uzasadnienie:

Rozchód.

1. Płace:				
a) kierownikowi	780	1.000	—	1.000
b) katechecie gr. k.	50	50	—	50
c) katechecie rz. k.	50	50	—	50
d) nauczycielowi szkoły lu- dowej	120	120	—	120
e) majstrowi kołodziejowi	480	480	—	480
f) majstrowi bednarzowi	450	450	—	450
g) majstrowi kowalowi	600	600	—	600
h) czeladnikowi kołodziejowi	180	180	—	180
i) czeladnikowi kowalowi	144	144	—	144
2. Utrzymanie lokalu i aseku- racja budynków	50	80	—	80
3. Opał wraz z dostawą	40	40	—	40
4. Oświetlenie	50	50	—	50
5. Usługa	72	72	—	72
6. Zakupno materiału drzew- nego	250	250	—	250
7. Przybory do pisania i rysun- ków	130	130	—	130
8. Wydatki administracyjne jako to: za prowadzenie ksiąg ra- chunkowych i rozmaite inne wydatki	120	98	50	148
9. Zakupno żelaza	800	700	—	700
10. " węgla	230	130	—	130
11. " narzędzi i naprawa	50	50	—	50
12. Dostawa materiałów żela- znych i drzewnych	60	60	—	60
13. Wydatki kancelaryjne	20	12	—	12
14. Uczniom 4 roku za wyroby kołodziejskie i bednarskie	—	—	250	250
15. Za wyplatanie, lakierowanie i wybijanie wózków wraz z materiałem	—	300	—	300
16. Stypendya dla uczniów	1.000	1.000	—	1.000
Razem	5.726	6.046	300	6.346

ad 1/a. Kierownik zajmuje to miejsce od czasu otwarcia zakładu i wypełnia zobowiązania ze wszech miar zadawająco. — Zakład rozwija się stale, dostarcza dobrych rzemieślników, dostarczył również nauczyciela warsztatu wzorowego w Grybowie. — Kierownik zakładu pan Czyrniański używany bywa przy urządzaniu i wprowadzaniu w życie nowych zakładów tego rodzaju, a jako technik zasługuje również na bardziej odpowiednią płacę.

ad 2 Szkoła asekuruje własnym kosztem budynki i wydatek ten pokrywany był dotychczas z funduszu preliminowanego na wydatki rozmaite, zaś stosownie do reskryptu Wys. Wydziału krajowego z d. 11. marca 1891. l. 8520 wszystkie wydatki szkolne mają być budżetem przewidziane, wobec czego wydatek na asekurację wstawia się obecnie do budżetu i z tego powodu pozycya ta wzrosła.

ad 8. Wydatek na koszty leczenia uczniów, który rocznie około 50 zł. wynosi, jakoteż wydatek zaprowadzenia kasy chorych w kwocie 60 zł. rocznie jest niezbędny, wobec czego preliminowana na rozmaite wydatki, w których również i powyższe się mieszczą, kwota 120 zł. jako niewystarczająca podwyższa się na 148 zł.

ad 9 i 10. Kwotę na wydatki te w zeszłym roku preliminowaną zniża się, gdyż nie zachodzi potrzeba wydatkowania dotychczas preliminowanej kwoty.

ad 13. Jak przy poz. 9. i 10.

ad 14. i 15 Kwoty te wydatkowały się dotychczas w rubryce wydatków nieprzewidzianych, obecnie wstawia się wydatki te do budżetu ze względu na reskrypt Wys. Wydziału krajowego L. 3820 1891. (patrz uwaga 2.)

30. Stanisławów. Szkoła fachowa dla stolarstwa i tokarstwa, tudzież rzeźby ornamentальной.

Przychód.	W roku 1891. prelimino- wano- zł.	Wniosek na rok 1892.			Uzasadnienie:
		Zwy- czajne zł.	Nadzw- yczajne zł.	Razem zł.	
1. Dochody własne zakładu	15	—	—	—	<i>ad 1</i> Wedle statutu uczniowie od opła- ty uwolnieni.
2. Ze sprzedaży wyrobów szkol- nych	500	500	—	500	
3. Subwencye:					
a) od gminy	100	800	—	800	Gmina tyle na lokal płacić zobowiązała się rokrocznie.
b) od Rady powiatowej	200	200	—	200	
c) z kasy oszczędności	200	200	—	200	Jak dotąd subwencye te zawisły od ka- żdorazowej uchwały.
d) z funduszu krajowego	1.270	1.500	—	1.500	
Razem	2.285	3.200	—	3.200	

Rozchód.

1. Płace:					<i>ad 1/a.</i> Po zreorganizowaniu zakładu pobierać musi kierownik a równocze- śnie i nauczyciel stolarstwa płacę w wykazanej wysokości.
a) nauczyciel stolarstwa i kierownik	360	800	—	800	
b) nauczyciel snycerstwa	360	360	—	360	
c) nauczyciel rysunków, sty- listyki i rachunków	200	200	—	200	<i>ad 1/d.</i> Kierownik fachowy a równocze- śnie nauczyciel stolarstwa nie jest w stanie sam prowadzić równocześnie wszystkie książki i korespondencye, potrzebny jest zatem administrator, któryby tę czynność załatwiał.
d) Administracja	100	150	—	150	
2. Wynajem lokalu		800	—	800	<i>ad 2.</i> Wedle układu płacić będzie gmi- na, nie będąc w stanie dostarczyć odpowiedniego lokalu w naturze, ro- cznie subwencją w wysokości 800 zł. na potrzeby szkoły, wskutek czego <i>ad 3. 4. 5.</i> wydatki na opał, oświe- tlenie i usługę pokryć trzeba będzie z dochodów ogólnych.
3. Opał	400	100	—	100	
4. Oświetlenie		50	—	50	
5 Usługa		120	—	120	
6. Materiał	300	300	—	300	
7. Środki naukowe	200	150	—	150	
8. Rozmaite inne wydatki	180	70	—	70	
9. Zapomogi dla uczniów	170	100	—	100	Zamiast $\frac{1}{3}$ z robót zaprowadzono zapo- mogi uczniom.
10. Nagrody dla uczniów	15	—	—	—	
Razem	2.285	3.200	—	3.200	

31. Żywiec. Krajowy warsztat wzorowy stolarski i wyrobu zabawek dzieciennych.

Przychód.	Wniosek na rok 1892.				Uzasadnienie:
	W roku 1891. preliminarzno zł.	Zwy- czajne zł.	Nadzw- yczajne zł.	Razem zł.	
1. Ze sprzedaży wyrobów szkol- nych	350	600	—	600	Z robót które zakład ma w zamówieniu i których się spodziewa, wreszcie ze sprzedaży zabawek.
2. Subwencye:					
a) od gminy	200	200	—	200	
b) od Rady powiatowej	100	100	—	100	
c) z funduszu krajowego	2.235	1.235	—	1.235	
3. Materiał miękki i bukowy od gminy	300	300	—	300	
Razem	3.185	2.435	—	2.435	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierownika	800	800	—	800	
b) Instruktora fachowego	600	600	—	600	
c) Nauczyciela geometrii i rysunków	150	150	—	150	
d) Nauczyciela języka pol- skiego i korespondencji	200	100	—	100	<i>ad d. e. f.</i> Ponieważ szkoły wieczornej w Żywcu nie ma, przeto zakład jest zmuszony przyjmować nauczycieli za osobnym wynagrodzeniem dla tych przedmiotów.
e) Nauczyciela języka nie- mieckiego	150	100	—	100	
f) nauczyciela rysunków wol- nорęcznych	—	150	—	150	
2. Wynajem lokalu	—	—	—	—	Dostarcza gmina.
3. Opał	—	—	—	—	Dostarcza gmina.
4. Oświetlenie	—	—	—	—	Dostarcza gmina.
5. Usługa	—	—	—	—	Dostarcza gmina.
6. Materiał	500	—	—	—	<i>ad 2. 3. 4. 5.</i> Lokal i przynależności dostarczane przez gminę reprezentują wartość około 1.000 zł. Subwencya gminy wynosi zatem wraz z zasiłkiem w gotówce (200 zł.) i wartością dostarczonego materiału (800 zł.), razem 1.500 zł.
7. Środki naukowe	100	—	—	—	
8. Środki pomocnicze warszta- towe	60	—	—	—	<i>ad 6. 7. 8. i 10.</i> Do tych pozycyj nie się nie wstawia, gdyż potrzeby w nich wymienione zostaną pokryte jeszcze w r. 1891.
9. Przybory dla uczniów ubogich	25	35	—	35	
10. Uzupełnienie narzędzi	250	—	—	—	
11. Wyплаты dla uczniów za ro- boty	200	350	—	350	
12. Rozmaite wydatki	150	150	—	150	
Razem	3.185	2.435	—	2.435	

B) Szkoły garncarskie.

32. Kołomyja. Krajowa szkoła garncarstwa.

Przychód.	W roku	Wniosek na rok 1892.			Uzasadnienie:
	1891. prelimino- wano zł.	Zwy- czajne zł.	Nadzw- yczajne zł.	Razem zł.	
1. Ze sprzedaży wyrobów szkol- nych	1.280	1.300	—	1.300	
2. Subwencye:					
a) od gminy	528	528	—	528	Kwota 528 zł. reprezentuje wartość do- starczonego przez gminę m. Kołomyi lokalu, opału i światła.
b) od Rady powiatowej	50	—	—	—	
c) od c. k. Rządu	1 000	1.800	—	1 800	
d) z funduszu krajowego	2.500	1.700	—	1.700	
Razem	5.358	5.328	—	5.328	
Rozchód.					
1. Płace:					
a) kierownika	1.000	1.000	—	1.000	
b) nauczyciela rysunków	800	800	—	800	
c) przodownika do nauki to- czenia i formowania na- czyń	480	480	—	480	
d) werkmistrza do nauki wy- palania naczyń i kaflar- stwa	600	600	50	650	Nadzwyczajne 50 zł. stanowi wynagro- dzenie od paliw, na mocy uchwały Wys. Wydziału krajowego.
2. Wartość lokalu, opału i oś- wietlenia	528	528	—	528	
3. Usługa	300	300	—	300	
4. Materiał	400	600	—	600	Tyle wydano w r. 1890.
5. Środki naukowe i inwentarz	200	170	—	170	ad 5. Wydatki na piece, toczydła i inne narzędzia w rozszerzonym budynku pokryte będą jeszcze w r. 1891.
6. Rozmaite inne wydatki	250	200	—	200	
7. Wynagrodzenie uczniów	400	400	—	400	
8. " robotników dzien- nych do grubszych zajęć	200	200	—	200	
9. Koszta wprowadzenia nauki kaflarstwa i dachówek	200	—	—	—	
Razem	5.358	5 278	50	5.328	

33. Poremba. Wzorowy warsztat garncarski.

Przychód.	W roku	Wniosek na rok 1892.			Razem zł.
	1891. prelimino- wano zł.	Zwy- czajne zł.	Nadzw- yczajne zł.	Razem zł.	
1. Ze sprzedaży wyrobów szkol- nych	500	500	—	500	
2. Subwencye:					
a) od Rady powiatowej	50	50	—	50	
b) od c. k. Rządu	1.000	1.800	—	1.800	Na wybudowanie 2go pieca do wypala- nia uaczynia kamionkowego i zaku- pno tokarni dla sporządzania modeli na szlachetniejsze wyroby kamion- kowe.
c) z funduszu krajowego	2 400	1.544	—	1.544	
3. Od hr. J. Szembeka na opał szkoły i zapłatę stróża	150	150	—	150	
Razem	4 100	4 044	—	4.044	
Rozchód.					
1. Płace:					
a) kierownik warsztatu	900	900	—	900	
b) werkmistrz warsztatu	600	600	—	600	
c) pomieszkazanie werkmistrza	—	84	—	84	
d) pomieszkazanie dla kiero- wnika	—	120	—	120	
e) nauczyciel modelowania	800	—	—	—	
2. Wynajem lokalu	240	240	—	240	
3. Opał	80	80	—	80	
4. Oświetlenie	50	50	—	50	
5. Usługa	120	120	—	120	
6. Materyały	100	100	—	100	
7. Środki naukowe	300	150	—	150	
8. Rozmaite inne wydatki	50	50	—	50	
9. Opał pieców technicznych	250	250	—	250	
10. Tantyemy dla uczniów	460	250	—	250	
11. Tantyemy dla nauczycieli	150	150	—	150	
12. Na wybudowanie pieca	—	—	600	600	
13. Na kurs dla majstrów i star- szej czeladzi	—	—	300	300	
Razem	4.100	3.144	900	4.044	

34. Touste. Wzorowy warsztat garncarski.

Przychód.	W roku	Wniosek na rok 1892.		
	1891. prelimino- wano zł.	Zwy- czajne zł.	Nadzw- yczajne zł.	Razem zł.
1. Ze sprzedaży wyrobów szkol- nych	300	539	—	539
2. Subwencya z funduszu kra- jowego	900	900	—	900
3. Pokrycie niedoboru przez WP. Władysława Fedorowicza .	565	300	—	300
Razem .	1.765	1.739	—	1.739

WP. Władysław Fedorowicz zobowiązał się z własnych funduszów pokrywać do wysokości 300 zł. niedobory za-
kładu, jakie okażą się po dostarczeniu ze strony kraju zasiłku rocznego w kwocie 900 zł.

Rozchód.

1. Płace:

a) majster garncarski . .	600	600	—	600
b) administrator	100	100	—	100
c) podmajstrzy	200	200	—	200
d) przodownikom	160	214	—	214
2. Wynajem lokalu	80	—	—	—
3. Opał.	150	180	—	180
4. Oświetlenie.	25	25	—	25
5. Usługa	80	80	—	80
6. Materiał	240	240	—	240
7. Środki naukowe	50	50	—	50
8. Rozmaite inne wydatki . .	50	50	—	50
9. Sprawienie 2 warsztatów .	30	—	—	—
Razem .	1.765	1.739	—	1.739

Lokalu na szkołę dostarcza bezpłatnie WP. W. Fedorowicz.



C) Szkoły dla wyrobów ze skóry.

35. Uhnów. Wzorowy warsztat szewski.

Przychód.	Wniosek na rok 1892.				Uzasadnienie:
	W roku 1891. prelimino- wano zł	Zwy- czajne zł.	Nadzw- yczajne zł.	Razem zł.	
1. Ze sprzedaży wyrobów szkol- nych	—	100	—	100	
2. Subwencye:					
a) od gminy	—	100	—	100	
b) z funduszu krajowego	—	800	—	800	
Razem	—	1.000	—	1.000	
Rozchód.					
1. Płace:					
a) kierownika	—	200	—	200	
b) instruktora fachowego	—	480	—	480	
2. Wynajem lokalu, opał, oświe- tlenie i usługa	—	100	—	100	
3. Materiał	—	—	—	—	Na materiał otrzymał zakład ze skarbu krajowego zaliczkę 500 zł. zwrotną w 10-ciu równych ratach półrocznych, począwszy od 1 stycznia 1892.
4. Uzupełnienie inwentarza i środki naukowe	—	100	—	100	
5. Rozmaite inne wydatki	—	20	—	20	
6. I. i II. rata zaliczki zwrotnej w kwocie 500 zł.	—	100	—	100	
Razem	—	1.000	—	1.000	

D) Szkoły tkackie.

36. Krosno. Szkoła tkacka połączona z warsztatem wzorowym oraz pracownią do wyrabiania wzorów i wybijania kartonów, tudzież z warsztatem do wyrabiania krosien tkackich.

a) Szkoła.

Przychód.	W roku 1891. prelimino- wano zł.	Wniosek na rok 1892.		Razem zł.	Uzasadnienie:
	Zwy- czajne zł.	Nadzw- yczajne zł.			
1. Ze sprzedaży wyrobów szkol- nych	—	—	—	—	<i>ad 1.</i> Nie prelinuje się dochodu z tego tytułu, ponieważ zakład robi na rachunek miejscowego Towarzystwa tkaczy, które w zamian dostarcza bezpłatnie przędzy tak na wyrób jakoteż do celów naukowych.
2. Subwencye:					
a) od gminy	840	2.900	—	2.900	<i>ad 2/a.</i> Gmina m. Krosna wybudowała na pomieszczenie szkoły tkackiej nowy piętrowy murowany budynek za kwotę 80.000 zł, w którym pomieścić się ma cały zakład, a także mieszkanie dla kierownika i służby. Prócz tego gmina obowiązała się płacić gotówką 500 zł. jako ekwiwalent za opał, oświetlenie i usługę. Licząc 8% od kapitału budowy, w czem zawarte są odsetki amortyzacyi, podatek i utrzymanie budynku, przedstawia lokal wartość 2.400 zł., więcej 500 zł. gotówką — razem zatem 2.900 zł.
b) od Rady powiatowej	200	200	—	200	
c) od c. k. Rządu	—	2.800	—	2.800	<i>ad 2/c.</i> Reskryptem ministeryalnym z d. 6. marca 1890. L. 4309 udzieliło c. k. Ministeryum dla szkoły w Krośnie 1.000 zł. Reskryptem z dn. 18. lipca 1890. L. 9.505 przyznało c. k. Ministeryum dalszą subwencję w kwocie 800 zł. i zasiłek na środki nankowe w kwocie 600 zł. — razem 2.400 zł. W preliminarzu budżetu państwowego na rok 1891. dział IX. Ministeryum wyznał i oświaty. Tytuł „szkoły fachowe“ poz. 107 wstawiono dla szkoły w Krośnie 2.800 zł. Na r. 1892. prelinuje się z funduszu państwowego 2.800 zł.
d) z funduszu krajowego	4.920	2.716	1.000	3.716	
Razem	5 960	8.616	1 000	9 616	Oprócz wykazanych obok ogólnych dochodów, wpłynęła dla szkoły subwencya rządowa, nie wstawiona do budżetu na r. 1891.
Rozchód.					
1. Płaoe:					
a) kierownika i równocze- śnie fachowego nauczy- ciela	1.200	1.500	—	1.500	<i>ad 1/a.</i> Wskutek wprowadzenia w życie inspekcji fachowej w myśl uchwały Wys. Sejmu powierzono panu Gruszeckiemu, kierownikowi szkoły w Krośnie, dozór fachowy nad wszystkimi warsztatami tkackimi, utrzymany-
Do przeniesienia	1.200	1.500	—	1.500	

Rozchód.	W roku 1891 prelimino- wano zł	Wniosek na rok 1892.			Uzasadnienie:
		Zwy- czajne zł.	Nadzw- yczajne zł.	Razem zł.	
Z przeniesienia	1.200	1.500	—	1.500	mi lub subwencyonowanymi z fundu- szu krajowego, z czem połączony jest obowiązek odwiedzania tych zakładów przynajmniej raz do roku i zabawie- nia tam przez kilka dni w celach na- ukowych. Szkoła tkacka przeniesiona do nowego budynku stanie się zakła- dem wielkim, liczyć będzie co naj- mniej 60 uczniów, podwyższenie płą- cy zatem usprawiedliwione.
b) dodatek dla kierownika na pomieszkanie	300	—	—	—	
c) nauczyciela fachowego drugiego	700	960	—	960	<i>ad 1/c.</i> Drugi nauczyciel fachowy musi być technikiem, a prócz tego facho- wym tkaczem, oraz znać dokładnie technikę przemysłu tego. Musi ró- wnież zastępować kierownika w czasie nieobecności spowodowanej objażdżką i inspekcją warsztatów tkackich.
d) nauczyciela rysunków	700	960	—	960	<i>ad 1/d.</i> Nauczyciel obecnie posiada od- powiednie wykształcenie, jest uczniem Muzeum dla sztuki i przemysłu w Wie- dniu, odpowiada zupełnie wymogom, teraźniejsza płaca jest ze względu na kwalifikację nauczyciela i stosunki miejscowe za małą.
e) pierwszego przodownika.	600	720	—	720	<i>ad 1/e & f.</i> Zakład liczyć będzie 60 uczniów, przodownicy zajęci będą bar- dzo, obydwa są należycie ukwalifiko- wani, płaca wobec istniejących sto- sunków miejscowych musi być sto- sownie wymierzona.
f) drugiego przodownika	300	420	—	420	
g) remun. za naukę przed- miotów teoretycznych	500	576	—	576	<i>ad 1/g.</i> Naukę przedmiotów teore- tycznych jako naukę uzupełniającą, oraz rachunkowości kupieckiej i sty- listyki udzielają nauczyciele miejsco- wej szkoły ludowej. Według planu nauka ta obejmuje 480 godzin w roku szkolnym, godzina po 1 zł. 20 ct. = 576 zł.
h) wynagrodzenie za prowa- dzenie książek i kore- spondencji	—	—	—	—	
2. Wartość lokalu	500	2.400	—	2.400	<i>ad 2. 3. 4. 5.</i> Dostarcza gmina m. Kro- sna, obacz „Uzasadnienie przychodu“ do poz. 2. a.
3. Opał	200	500	—	500	
4. Oświetlenie	80				
5. Pomocnik (sługa szkolny)	60	180	—	180	<i>ad 5.</i> Wobec rozwoju zakładu i okoli- czności, że utrzymywać musi skład wzorów i kartonów, zapasy materya- łów, że prócz lokalności, w których mieszczą się krosna tkackie są sale rysunkowe, wykładowe i biura, jeden sługa, który jest równocześnie stró- żem, nie wystarcza, i tem się uspra- wiedliwia wstawienie powyższej kwoty.
6. Materyał	—	100	—	100	<i>ad 6.</i> Materyał potrzebny dla nauki uczniów i do wyrobu tkanin dostar- cza spółka tkacka, kierownik i nau- czyciele muszą jednak na osobnych na ten cel przeznaczonych warsztatach każdą nową tkaninę, każdy nowy wzór wprzód na próbę wykonać, aże- by oznaczyć sposób prowadzenia osno- wy, wątku itp. i w tym celu wstawia się powyższy wydatek.
Do przeniesienia	5.140	8.316	—	8.316	

Rozchód.	W roku 1891 preliminowano zł.	Wniosek na rok 1892.			Uzasadnienie:
		Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	
Z przeniesienia	5.140	8.316	—	8.316	
7. Środki naukowe	300	100	—	100	ad 7. i 8. Pomnożenie środków naukowych, urządzenie zakładu w nowym budynku i uzupełnienie inwentarza
8. Urządzenie zakładu i uzupełnienie inwentarza.	400	—	—	—	znajdzie pokrycie jeszcze w budżecie z r. 1891.
9. Rozmaite wydatki i potrzeby kancelaryjne	120	200	—	200	
10. Zasiłek dla gminy na budowę gmachu szkolnego II. rata	1.000	—	1.000	1.000	ad 10. W myśl uchwały Wys. Sejmu otrzymać ma gmina jako zasiłek do budowy nowego gmachu dla szkoły 5.000 zł. w pięciu po sobie następujących rocznych ratach.
Razem	6 960	8.616	1.000	9.616	

b) Pracownia do wyrabiania wzorów i wybijania kartonów.

Przychód.

Dotacya ze skarbu krajowego	300	300	—	300	Pracownia zaopatrzona jest w potrzebne maszyny i przyrządy do wybijania kartonów potrzebnych przy krosnach, zaopatrzonych w nicielnice i przyrządy Jacquarda i używanych do wyrobów wzorzystych adamaszkowych i t. p.
---------------------------------------	-----	-----	---	-----	---

Rozchód.

1. Płace:					
a) wynagrodzenie kierownika	120	120	—	120	Pracownia dostarcza kartonów dla szkoły tkackiej w Krośnie i zaopatruje we wzory i kartony wszystkie warsztaty wzorowe, ntrzymywane z funduszków krajowych, a także na żądanie za zwrot:m kosztów pojedynczych tkaczy. Wyposażenie stanowią tektury służące do wyrabiania kartonów, oraz fundusz na naprawę przyrządów i narzędzi znajdujących się obecnie w zakładzie.
b) wynagrodzenie pomocnika.	60	60	—	60	
2. Wyposażenie pracowni	120	120	—	120	
Razem	300	300	—	300	

c) Pracownia do wyrabiania krosien tkackich.

Przychód.

Dotacya ze skarbu krajowego	120	120	—	120	Wyrabiają się tam wszystkie krosna i przyrządy, o ile przedmioty te w kraju wykonać się dadzą, w celu urządzenia i zaopatrzenia warsztatów wzorowych tkackich utrzymywanych z funduszu krajowego. Tylko te części składowe kupuje się poza krajem, które na miejscu wyrobić się nie dadzą.
---------------------------------------	-----	-----	---	-----	--

Rozchód.

Wydatek na opędzenie kosztów, zakupno materyałów, naprawę narzędzi i t. p.	120	120	—	120	Funduszu potrzebnego ua sporządzenie tych krosien dostarcza każdy warsztat wzorowy w miarę przyzwolonego budżetu. Szkoła dostarcza wszystkich przyrządów bez doliczania jakiegokolwiek zysku.
--	-----	-----	---	-----	---

Zestawienie rozchodu: {	a) szkoła	6.960	8.616	1.000	9.616
	b) kartoniarka	300	300	—	300
	c) pracownia	120	120	—	120
Razem	7.380	9.036	1.000	10.036	

37. Białowa. Warsztat wzorowy tkacki.

Przychód.	Wniosek na rok 1892.				Uzasadnienie:
	W roku 1891. preliminowano zł.	Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	
1. Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	3.000	—	—	—	Nie prelinuje się, bo Zakład wyrabia tkaniny na rachunek Towarzystwa tkaczy, które dostarcza przędzy.
2. Subwencye:					
a) od Rady powiatowej	—	60	—	60	
b) z funduszu krajowego	1.250	1.190	—	1.190	
Razem	4.250	1.250	—	1.250	

Rozchód.

1. Płaca instruktora	600	600	—	600	
2. Wynajem lokalu	320	240	—	240	<i>ad 2. 3. 4. i 5.</i> Miejscowe czynniki nie dostarczają z powodu ubóstwa lokalu i przynależności. Obecnie wynajem wynosi tylko 240 zł., t. j. o 80 zł. mniej, natomiast potrzeba było wstawić w budżet wyższą kwotę na opał. Wydatek na opłatę usługi musiał być również powiększony.
3. Opał	50	80	—	80	
4. Oświetlenie	50	20	—	20	
5. Usługa	30	60	—	60	
6. Materiał	2.500	—	—	—	
7. Środki naukowe	150	200	—	200	<i>ad 7.</i> Potrzeba jest powiększyć ilość krosien, szczególnie do robót lepszych, jak również zaopatrzyć zakład w przybory i narzędzia, jak snowarkę i zwijadła.
8. Rozmaite inne wydatki	50	50	—	50	
9. Wynagrodzenie uczniów za robotę	500	—	—	—	<i>ad 9.</i> Z powodu niewstawienia dochodu ze sprzedaży wyrobów w przychód, opuszcza się tę pozycję jako ciężącą na Towarzystwie tkaczy.
Razem	4.250	1.250	—	1.250	

38. Gliniany. Warsztat wzorowy tkacki.

Przychód.	Wniosek na rok 1892.				Uzasadnienie:
	W roku 1891. preliminowano- zł.	Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	
1. Ze sprzedaży wyrobów szkol- nych	—	—	—	—	<i>ad 1.</i> Nie prelinuje się nic z tego powodu, że szkoła wyrabia wyroby na rachunek miejscowego Towarzystwa tkaczy, które w zamian dostarcza bezpłatnie przędzy.
2. Subwencye:					
a) od gminy m. Gliniany .	120	120	—	120	<i>ad 2/a.</i> Uchwała Rady powiatowej z d. 4. lutego 1886. i 31. marca 1890.
b) od Rady powiatowej w Przemyslanach	50	50	—	50	<i>ad 2/b.</i> Uchwała Rady powiatowej z d. 24. października 1888.
c) z funduszów krajowych .	900	820	150	970	<i>ad 2/c.</i> Uchwała Wysokiego Sejmu z d. 25. listopada 1889.
Razem	1.070	990	150	1.140	

Rozchód.

1. Płace:

a) Instruktora fachowego .	600	500	—	500	Warsztat ma 28 krosień, potrzeba drugiego przodownika.
b) przodownika	200	200	—	200	
2. Wynajem lokalu	120	120	—	120	<i>ad 2.</i> Dostarcza Tow. zaliczkowe w Glinianach w myśl ugody zawartej aktem notaryalnym w Glinianach z dnia 17. kwietnia 1890. L. 12.810 z zwierzchnością gminy Gliniany.
3. Opał					
4. Oświetlenie					
5. Usługa	20	40	—	40	<i>ad 3. 4. i 5.</i> W myśl powyżej przytoczonej umowy dostarcza gmina tylko lokal; usługę, pokrytą należy z ogólnych dochodów zakładu.
6. Materiał	—	—	—	—	<i>ad 6.</i> Towarzystwo tkaczy dostarcza przędzy, uskutecznia zamówienia, odbiera gotowe wyroby, płaci za wyrób i pokrywa straty na materiale, wynikające przy nauce.
7. Środki naukowe	100	100	150	250	<i>ad 7.</i> Warsztat zorganizowany został z końcem roku 1890., zaopatrzone dotychczas w najniezbędniejsze przyrządy do nauki; okazuje się konieczna potrzeba sprawienia przynajmniej dwu krosien przyrządu Jacquarda i tem usprawiedliwiony wydatek nadzwyczajny.
8. Rozmaite inne wydatki	30	30	—	30	
Razem	1.070	990	150	1.140	

39. Korczyna. Warsztat wzorowy tkacki.

Przychód.	W roku 1891.		Wniosek na rok 1892.		Uzasadnienie:	
	preliminowano zł.	zł.	Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.		Razem zł.
1. Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	470	—	—	—	—	Nie wstawia się z powodu, że Zakład wyrabia tkaniny na rachunek Towarzystwa tkackiego.
2. Subwencye:						
a) od Towarzystwa tkaczy	—	320	—	—	320	Kwota ta przedstawia równoważnik wartości dostarczanego przez Towarzystwo bezpłatnie lokalu, opału i oświetlenia.
b) z funduszu krajowego	970	970	—	—	970	
Razem	1.440	1.290	—	—	1.290	

Rozchód.

1. Płaca nauczyciela tkactwa	720	720	—	—	720	
2. Wynajem lokalu	—	200	—	—	200	ad 2. 3. 4. 5. Towarzystwo tkaczy w Korczynie dostarcza odpowiedniego pomieszczenia, oraz opału, światła i usługi.
3. Opał	—	80	—	—	80	
4. Oświetlenie	—	40	—	—	40	
5. Usługa	—	—	—	—	—	
6. Materiał	—	—	—	—	—	ad 6. Towarzystwo tkackie dostarcza przedy do wyrobu tkanin, płaci za robotę i zajmuje się sprzedażą gotowych przedmiotów.
7. Środki naukowe	250	230	—	—	230	ad 7. Wydatek potrzebny na utrzymanie i uzupełnienie inwentarza, zakupno wzorów, kartonów i innych przyborów, przy nowo zbudować się mającej powiększonej szkole.
8. Różne inne wydatki	120	20	—	—	20	ad 8. Wydatki kancelaryjne i t. p.
9. Wynagrodzenie i zapomogi dla uczniów	350	—	—	—	—	ad 9. Opuszcza się, jako zawarte w rachunku za wyroby na rzecz Towarzystwa tkackiego.
Razem	1.440	1.290	—	—	1.290	

40. Kosów. Warsztat wzorowy tkacki.

Przychód.

1. Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	4.000	—	—	—	—	Nie wstawia się z powodu jak sub 39.
2. Subwencye:						
a) od Rady powiatowej	—	100	—	—	100	Dodaje Towarzystwo w naturze.
b) od Towarzystwa tkaczy	200	240	—	—	240	
c) z funduszu krajowego	960	850	—	—	850	
Razem	5.160	1.190	—	—	1.190	

Rozchód.

1. Płaca nauczyciela (instruktora)	—	460	—	—	460	W budynku Towarzystwa tkackiego.
2. Lokal	200	240	—	—	240	
3. Opał	100	100	—	—	100	
4. Oświetlenie	50	50	—	—	50	
5. Usługa	80	80	—	—	80	
6. Do rozporządzenia Wydziału krajowego (na inwentarz i inne wydatki) na wypadek reorganizacji zakładu	—	260	—	—	260	
Razem	430	1.190	—	—	1.190	

41. Łańcut. Warsztat wzorowy tkactwa i sukiennictwa im. Franciszka Józefa.

Przychód.	Wniosek na rok 1892.				Uzasadnienie:
	W roku 1891. prelimino- wano zł.	Zwy- czajne zł.	Nadzw- yczajne zł.	Razem zł	
1. Dochody własne zakładu	—	—	—	—	<i>ad 1.</i> Nie prelinuje się z tego powodu, że nauka w warsztacie trwa dopiero rok drugi, jak również i dla tego, że warsztat wyrabia i wyrabiać będzie towary na rachunek miejscowego Towarzystwa tkaczy, które dostarcza bezpłatnie potrzebnych materiałów surowych i płaci uczniom za robotę.
2. Subwencye:					
a) od gminy	550	550	—	550	<i>ad 2/a.</i> 250 zł. gotówką i pomieszczenie dla szkoły bezpłatnie wartości 300 zł. dostarcza gmina z własnych funduszów.
b) od Rady powiatowej	300	300	—	300	
c) z funduszu krajowego	776	1.476	—	1.476	<i>ad 2/a i b.</i> Z funduszu tego oraz z subwencji, którą daje Rada powiatowa, opłaca się opał, światło i usługę na potrzeby szkoły, oraz pomieszczenie dla instruktora.
Razem	1.626	2.326	—	2 326	

Rozchód.

1. Płace:					
a) instruktora	600	600	—	600	
b) pomocnika	—	400	—	400	
2. a) lokal	300	300	—	300	<i>ad 2/a.</i> Dostarcza gmina bezpłatnie w wartości 300 zł.
b) donajęcie lokalu	—	240	—	240	<i>ad 3.</i> Opał dla szkoły i dla instruktora razem.
3. Opał	150	150	—	150	<i>ad 5.</i> Stróż i pomocnik warstatowy w jednej osobie.
4. Oświetlenie	36	36	—	36	<i>ad 6.</i> Towarzystwo tkackie dostarcza bezpłatnie.
5. Usługa	180	180	—	180	<i>ad 7.</i> Na uzupełnienie inwentarza. Warsztat posiada dotychczas tylko 10 krosien tkackich, z których 6 używa się do nauki dla młodzieży uczęszczającej regularnie do zakładu, 4 zaś do ćwiczeń dla tkaczy starszych, którzy jako uczniowie nadzwyczajni unęszczają do zakładu, celem obznajomienia się z warsztatami poprawnymi i nabycia biegłości w używaniu krosien nowych. Powiększenie ilości krosien jest niezbędnie potrzebnem.
6. Materyał	—	—	—	—	
7. Środki naukowe	200	200	—	200	
8. Rozmaite inne wydatki	40	40	—	40	
9. Pomieszczenie instruktora	120	180	—	180	
Razem	1.626	2.326	—	2.326	<i>ad 9.</i> Wydatek wyższy jak w roku zeszłym z powodu braku pomieszczeń.

42. Rychwałd. Warsztat wzorowy tkacki.

Przychód	Wniosek na rok 1892.				Uzasadnienie:
	W roku 1891. preliminowano zł.	Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	
1. Subwencye:					
a) od gminy	—	392	—	392	Gmina dostarcza lokal, światło, opał i usługę.
b) od Rady powiatowej	—	200	—	200	
c) od Towarzystwa tkaczy	—	—	—	—	ad 1/c. Towarzystwo tkackie przyjęło zobowiązanie dostarczania przędzy, zamawiania roboty i wynagradzania uczniów za pracę.
d) z funduszu krajowego	1.200	850	—	850	
Razem	1.200	1.442	—	1.442	

Rozchód.

1. Płace:					
a) instruktor fachowy	500	500	—	500	
b) nauczyciel czytania, pisanja i rachunków	—	300	—	300	Ponieważ w Rychwałdzie nie ma szkoły ludowej, a uczniowie nie posiadają odpowiedniego wykształcenia, dlatego wstawia się kwotę na opłatę nauczyciela przedmiotów teoretycznych.
c) prowadzący księgi	200	—	—	—	
2. Lokal	—	200	—	200	
3. Opał	—	80	—	80	
4. Oświetlenie	—	40	—	40	ad 2, 3, 4, 5. Gmina Rychwałd dostarcza w naturze.
5. Usługa	—	72	—	72	
6. Środki naukowe	150	150	—	150	ad 6. Książki, papier rysunkowy, papier kratkowany, skryptury i t. d.
7. Rozmaite inne wydatki	50	100	—	100	
8. Uzupełnienie inwentarza i reperacya zużytych przedmiotów	150	—	—	—	
9. Urządzenie zakładu	150	—	—	—	
Razem	1.200	1.442	—	1.442	

43. Wilamowice. Warsztat wzorowy tkacki.

Przychód.

1. Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	500	—	—	—	ad 1. Towarzystwo tkackie dostarcza przędę, zamawia wyroby i sprzedaje na swój rachunek. Płaci wynagrodzenie za pracę uczniów.
2. Subwencye:					
a) od gminy	630	630	—	630	ad 2/a. Na mocy uchwały Rady gminnej: 200 zł. gotówką, 430 zł. w naturze — razem 630 zł.
b) od Rady powiatowej	—	50	—	50	
c) od Towarzystwa tkaczy	—	—	—	—	ad 2/c. Towarzystwo dostarcza bezpłatnie przędzy, a szkoła oddaje gotowy towar, za wynagrodzeniem robocizny dla uczniów na podstawie §. 14 lit. d statutu organizacyjnego
d) z funduszu krajowego	880	900	—	900	ad 2/d. Na mocy uchwały z d. 17. kwietnia 1891. pod L. p. 1. b) L. p. 7.
Razem	2 010	1.580	—	1.580	ad 2. 3. 4. 5. Dostarcza gmina w naturze.

Rozchód.

1. Płace:					
a) instruktor	600	600	—	600	
b) przodownik	300	300	—	300	
2. Lokal	300	300	—	300	ad 2. 3. 4. 5. Dostarcza gmina w naturze.
3. Opał	50	50	—	50	
4. Oświetlenie	30	30	—	30	
5. Usługa	50	50	—	50	
6. Materiał	—	—	—	—	ad 6. Dostarcza Towarzystwo tkackie L. p. 3. lit. c).
7. Środki naukowe i powiększenie inwentarza	640	200	—	200	ad 7. Na mocy uchwały z d. 17. kwietnia 1891. na powiększenie inwentarza.
8. Rozmaite inne wydatki	40	30	—	30	
9. Na zabezpieczenie od ognia inwentarza szkolnego	—	20	—	20	ad 8. Na mocy uchwały z d. 17. kwietnia 1891.
Razem	2.010	1.580	—	1.580	

E) Szkoły koronkarskie.

44. Kańczuga. Krajowa szkoła koronkarska.

Przychód.	W roku	Wniosek na rok 1892.			Uzasadnienie:
	1891.	Zwy-	Nadzwyczajne	Razem	
	preliminowa- no zł.	czajne zł.	czajne zł.	zł.	
1. Ze sprzedaży wyrobów szkol- nych	1.500	1.500	—	1.500	Na zasadzie sprzedaży w I kwartale roku bież.
2. Subwencye:					<i>ad 2/c.</i> W budżecie na rok 1891. wstawi- oną jest subwencye 200 zł. z fun- duszów państwowych; taką samą sub- wencye preliniuje się na rok 1892
a) od gminy	24	24	—	24	
b) od Rady powiatowej	100	100	—	100	<i>ad 2/d.</i> Preliminuje się mniej o 300 zł, albowiem szkoła posiada w tej wyso- kości zaliczkę niewyrachowaną z sub- wencyj krajowych, udzielonych w la- tach ubiegłych.
c) od c. k. Rządu	200	200	—	200	
d) z funduszu krajowego	1 163	763	—	763	
Razem	2.987	2.587	—	2.587	

Rozchód.

1. Płace:					
a) kierowniczkii	700	700	—	700	<i>ad 1/a b. c.</i> C. k. Ministerjum wypłaca rocznie subwencye w wysokości 200 zł. pod warunkiem, że użytą zostanie jako remuneraacya dla kierowniczkii dwóch pomocnic w wysokości tu wykazanej.
b) nauczyciele pomocnicy I.	180	180	—	180	
c) nauczyciele pomocn II.	180	80	—	80	
d) remuneraacya dla kierow- niczkii	160	160	—	160	
e) remuneraacya dla nauczy- cielki pomocnicy I	20	20	—	20	
f) remuneraacya dla nauczy- cielki pomocnicy II	20	20	—	20	
2. Lokal	—	—	—	—	<i>ad 2.</i> Kwota przyznana kierownicze szkoły, pani Br. Czechowiczowej, mie- ści w sobie zarazem wynagrodzenie za to, że w jej domu odbywa się nauka. W zastępstwie czynników miej- scowych dostarcza zatem pani Br. Czechowiczowa lokalu.
3. Opał	60	60	—	60	
4. Oświetlenie	20	20	—	20	
5. Usługa	97	97	—	97	
6. Materyał	400	100	—	100	
7. Środki naukowe	20	20	—	20	
8. Rozmaite inne wydatki	30	30	—	30	
9. Zapłata uczennic za robotę koronek	1.100	1.100	—	1.100	
Razem	2.987	2.587	—	2.587	

45. Muszyna. Krajowa szkoła koronkarska.

Przychód	W roku	Wniosek na rok 1892.			Uzasadnienie:
	1891.	Zwy-	Nadzwyczajne	Razem	
	prelimino-	czajne	czajne		
	wano	zł.	zł.	zł.	
	zł.			zł.	
1. Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	320	560	—	560	<i>ad 1.</i> Spodziewany dochód na r. 1892. z uwagi na wzmagającą się frekwencję, a względnie większy wyrób koronek.
2 Subwencye:					
a) od gminy	—	—	—	—	<i>ad 2/a.</i> Gmina dostarcza lokal w naturze.
b) od Rady powiatowej . .	300	300	—	300	<i>ad 2/b.</i> Stały datek roczny Rady powiatowej Nowo-sądeckiej.
c) od c. k. Rządu	—	—	—	—	<i>ad 2/d.</i> Wyrównanie dochodów <i>ad 1. 2. 3.</i> z sumą rozchodów.
d) z funduszków krajowych .	860	858	—	858	
3. Zwrot od uczennic za zużyte materiały i ustanowiony %	—	80	—	80	
Razem . .	1.480	1.798	—	1.798	

Rozchód.

1. Płace:					
a) nauczycielka koronek . .	360	360	—	360	<i>ad 1/a. c. d.</i> jako stale asygnowane pobyry, jak w roku poprzednim.
b) katecheta	40	48	—	48	<i>ad 1/b.</i> Na podstawie reskr. Wydziału krajowego z dnia 12. grudnia 1890. l 52.635 po 4 zł. miesięcznie.
c) nauczycielka przedmiotów szkolnych	150	180	—	180	<i>ad 1/e.</i> Odnośnie do uchwały komitetu i relacji komitetu do l. 79 (patrz sprawozdanie).
d) remuneracya za naukę rysunków	120	120	—	120	<i>ad 2. i 4.</i> Dodaje bezpłatnie gmina Muszyna.
e) pomocnica do nauki koronek	—	180	—	180	<i>ad 3. 5. 7. 8. 9. i 10.</i> Istotna potrzeba jak w roku poprzednim.
2. Wynajem lokalu	—	—	—	—	<i>ad 6.</i> Z uwagi na spodziewane rozszerzenie zakładu prelininuje się o 20 zł. więcej.
3. Opał	40	40	—	40	<i>ad 11.</i> Wynagrodzenie uczennic równa się przychodowi do poz. 1., z czego ściąga się wartość zużytego do roboty materiału i ustanowiony % na rzecz szkoły.
4. Oświetlenie	—	—	—	—	
5. Usługa	40	40	—	40	
6. Materiał	80	100	—	100	
7. Środki naukowe	60	60	—	60	
8. Rozmaite inne wydatki . .	50	50	—	50	
9. Utrzymanie względnie uzupełnienie inwentarza . .	50	100	—	100	
10. Utrzymanie budynku szkolnego	60	60	—	60	
11. Wynagrodzenie uczennic za roboty	400	460	—	460	
Razem . .	1.480	1.798	—	1.798	

46. Zakopane. Krajowa szkoła koronkarska.

Przychód.	Wniosek na rok 1892.				Uzasadnienie:
	W roku 1891 preliminowa- no zł.	Zwy- czajne zł.	Nadzw- yczajne zł.	Razem zł.	
1. Ze sprzedaży wyrobów szkol- nych	509	500	—	500	Dochód po odtrąceniu zarobku uczennic.
2. Subwencya:					
a) z funduszu krajowego	2.356	2.600	900	3.500	Wstawia się 900 zł. na mocy przed- wstępnej umowy o nowe pomieszcze- nie szkoły.
Razem	2.865	3.100	900	4.000	

Rozchód.

1. Płace:

a) kierowniczkę szkoły	840	840	—	840	
b) pomocnicy pierwszej	300	360	—	360	<i>ad 1/b.</i> Pomocnica pierwsza zajęta od otwarcia szkoły o 60 zł. więcej z po- wodu nadzwyczajnej pilności tej po- mocnicy.
c) pomocnicy drugiej	180	180	—	180	
d) pomocnicy trzeciej	180	180	—	180	
e) nauczyciela rysunków	240	240	—	240	
f) nauczyciela czytania, pi- sania i rachunków	120	120	—	120	
g) katechety	30	30	—	30	
2. Wynajem lokalu	325	500	—	500	Wyższy o 175 zł. z powodu droższego umieszczenia szkoły na lata następne.
3. Opał	100	100	—	100	
4. Oświetlenie	50	50	—	50	
5. Usługa	100	100	—	100	
6. Materiał	100	100	—	100	
7. Środki naukowe	60	60	—	60	
8. Rozmaite inne wydatki	240	240	—	240	
9. Na nowy budynek dla szkoły	—	—	900	900	
Razem	2.865	3.100	900	4.000	

F') Zakłady subwencyonowane.

47. Kraków. Kursa robót i kurs handlowy przy szkole wydziałowej żeńskiej imienia św. Scholastyki.

Przychód.	W roku 1891 prelimino- wano zł.	Wniosek na rok 1892.		Razem zł.	Uzasadnienie:
		Zwy- czajne zł.	Nadzw- yczajne zł.		
1. Dochody własne zakładu . . .	—	800	—	800	<i>ad 1. Z opłat szkolnych i wpisowego.</i>
2. Subwencye:					
a) od gminy	7.825	8.159	—	8.159	
b) z funduszu krajowego . . .	500	500	—	500	
Razem . . .	8.325	9.459	—	9.459	
Rozchód.					
1. Płace:					
a) Antoni Gettlich, dyrektor	400	400	—	400	<i>ad 1/a. Za kierownictwo wraz z kur- sami dopełniającymi.</i>
b) Marya Mayerberg . . .	700	900	—	900	
c) Marya Buczkowska . . .	700	700	—	700	
d) Helena Jaworska . . .	700	700	—	700	
e) Ksawera Chlebowska . . .	700	700	—	700	
f) Władysława Mühlh . . .	500	700	—	700	
g) Kornelia Mayerberg . . .	500	700	—	700	
h) Stanisław Barabasz . . .	500	700	—	700	
i) Lekcye w kursie handl.	1.000	1.000	—	1.000	
2. Wynajem lokalu	1.750	2.185	—	2.185	
3. Opał	175	200	—	200	
4. Oświetlenie	—	50	—	50	
5. Usługa	200	200	—	200	
6. Środki naukowe i gospodarcze	200	124	—	124	
7. Rozmaite inne wydatki . . .	300	200	—	200	
Razem . . .	8.325	9.459	—	9.459	

48. Lwów. Szkoła robót, utrzymywana przez Towarzystwo pracy kobiet.

Przychód.	Wniosek na rok 1892.				Uzasadnienie:
	W roku 1891. preliminowano zł.	Zwy- czajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	
1. Dochody własne zakładu:					
a) procent od kapitału . . .	—	50	—	50	
b) wpłaty uczennic . . .	545	545	—	545	
c) odnajęcie mieszkania . .	200	—	—	—	<i>ad 1/c.</i> Przez zmianę mieszkania wynajęto odpowiedniejsze dla potrzeby szkoły wystarczające, z którego jednak nic odnająć nie można.
d) prowizye biura wywiad.	4	4	—	4	
e) wkładki członków . . .	246	288	—	288	
2. Subwencye:					
a) od gal. Kasy oszczędności	200	300	—	300	
b) od c. k. Rządu	150	500	—	500	
c) z fundusów krajowych .	700	700	—	700	
3. Niedobór pokrywa stowarzyszenie „Pracy kobiet“ z fundusów uzyskanych z loteryj fantowych, wieczorków, z sprzedaży wieńców grobowych i darów uzyskanych od dobrodziejów i życzliwych dla szkoły stowarzyszenia .	405	453	—	453	<i>ad 3.</i> Stowarzyszenie „Pracy Kobiet“ oddaje na utrzymanie szkoły z własnych fundusów: Wpłaty uczennic 545 zł. Wkładki członków 288 „ Dochód z loteryi i wieczorków 453 „ Procent od kapitału 50 „ Dochody biura wywiadowczego 4 „ Razem 1.840 zł.
Razem	2.450	2.840	—	2.840	

Rozchód.

1. Płace:					
a) administratorka	400	400	—	400	<i>ad 1/b.</i> Z powodu pomnożenia godzin i rozszerzenia planu nauki
b) nauczycielka szycia . . .	240	300	—	300	<i>ad 1/c.</i> Z powodu pomnożenia godzin.
c) pomocnica	130	180	—	180	<i>ad 1/d.</i> Cztery nauczycielki dyplomowane udzielają nauki teoretycznej wedle planu nauki, zatwierdzonego przez c. k. Radę szkolną okręgową. Nauka ta zastępuje naukę dopełniającą, w myśl ustawy szkolnej; każda nauczycielka otrzymuje 50 zł. rocznie.
d) nauka przedmiotów teoretycznych	—	200	—	200	<i>ad 1/e.</i> Udziela nauki rysunków początkowych i rysunków fachowych.
e) nauczycielka rysunków .	130	130	—	130	<i>ad 2.</i> Lokal zmieniony, bo dotychczasowy był dla zwiększającej się liczby uczennic za szczupły.
2. Wynajem lokalu	900	900	—	900	<i>ad 6.</i> Większa potrzeba z powodu większego lokalu.
3. Opał	100	120	—	120	<i>ad 6.</i> Więcej z powodu większej ilości uczennic i większych potrzeb, w szczególności na zakupno płótna, perkalu, nici, przyborów do prania itp., uczennice są nadto ubogie, więc zakład dostarczać musi tych przyborów.
4. Oświetlenie	30	30	—	30	<i>ad 7.</i> Książki, mapy, wzory rysunkowe i przybory do rysunków i malowania.
5. Usługa	130	130	—	130	<i>ad 8/b.</i> Więcej z powodu rozszerzenia planu nauki
6. Materiał	120	150	—	150	
7. Środki naukowe	200	200	—	200	
8. Podatek i stemple	30	30	—	30	
9. Druki, książki rachunkowe, potrzeby kancelaryjne	40	70	—	70	
Razem	2.450	2.840	—	2.840	

49. Przemysł. Szkoła robót kobiecych.

Przychód.	Wniosek na rok 1892.				Uzasadnienie:
	W roku 1891. preliminarjano zł.	Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	
1. Z opłat uczenie	100	200	—	200	Na przyszłość uczennice będą uwalniane wyjątkowo tylko od opłaty.
2. Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	—	100	—	100	Dochód ten spodziewany jest ze sprzedaży robót, zrobionych z materiału, które zakład zakupił.
3. Subwencye:					
a) od gminy	660	660	—	660	
b) od Rady powiatowej	100	100	—	100	
c) z funduszu krajowego	500	640	—	640	
4. Inne dochody	177	—	—	—	
Razem	1.537	1.700	—	1.700	

Rozchód.

1. Płace:

a) naucz. krawieczyzny	450	460	—	460	
b) nauczycielka haftów	400	460	—	460	
c) pomocnica krawieczyzny	} 282	150	—	150	Pomocnica jest potrzebna do zastępowania nauczycielek w czasie choroby i dopomagania im w pracy.
d) pomocnica haftów		100	—	100	
2. Wynajem lokalu	—	—	—	—	<i>ad 2.</i> Klasztor daje lokal bezpłatnie.
3. Opał	—	—	—	—	<i>ad 3.</i> Szkoła robót korzysta z opału przez miasto dla szkoły wydziałowej dostarczanego.
4. Oświetlenie	—	20	—	20	<i>ad 4.</i> Kwota 14 zł. nie wystarcza.
5. Usługa	20	60	—	60	<i>ad 5.</i> Kwota 60 zł. za mała, żeby służbę dobrą dostać.
6. Materiał	75	100	—	100	<i>ad 6.</i> Kwota 100 zł. tymczasem wystarczy.
7. Środki naukowe	200	150	—	150	<i>ad 7.</i> Kwota 150 zł. na zakupienie środków jest tymczasem dostateczną
8. Rozmaite inne wydatki	110	100	—	100	<i>ad 9.</i> Dogodniejsze urządzenie sal, tudzież zakupienie sprzętów dla trzeciej sali, w której ma być w przyszłym roku trzeci kurs umieszczony, wymaga nadzwyczajnego wydatku, przynajmniej 100 zł.
9. Powiększenie inwentarza	—	—	100	100	
Razem	1.537	1.600	100	1.700	

50. Lwów. Krajowa ceramiczna stacya doświadczalna przy c. k. szkole politechnicznej.

Przychód.	Wniosek na rok 1892.				Uzasadnienie:
	W roku 1891 preliminowano zł.	Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	
1. Dochody własne:					
a) opłaty za badania materiałów na ich przydatność przemysłową, niemniej opłaty od przemysłowców, fabryk i w ogóle od stron za czynności w ich interesie przez stacyą wykonane	400	200	300	500	<i>ad 1/a.</i> Opłaty są przewidziane §. 2., 5., 6. statutów stacyi. Badania liczne materiałów co do ich przydatności przemysłowej, niemniej z powodu licznych przepisów technicznych co do fabrykacji, udzielanych fabrykom i przemysłowcom, umożliwiają podwyższenie tej pozycyi dochodu do 500 zł., mimo że opłaty od przemysłowców i fabryk wobec braku rozwiniętego przemysłu ceramicznego i ubóstwa naszego garn-carstwa rzemieślniczego nisko są obliczane.
b) dochód ze sprzedaży typowych wyrobów stacyi, jak wzorów zastosowania szkliv, polew, farb, emalij i nowych technik stacyi.	100	100	—	100	<i>ad 1/b.</i> Stacya wiedeńska ma w austriackiem Muzeum dla sztuki i przemysłu swoją stałą wystawę prób: farb, polew, emalij i t. d. nie tylko na odłamach z czerepów, ale i na gotowych wyrobach.
c) opłaty od praktykantów, pobierających naukę w stacyi	60	30	—	30	<i>ad 1/c.</i> We Wiedniu płać praktykanci po 10 zł. miesięcznie, w krajowej zaś stacyi doświadczalnej oznaczono takse na 8 zł. Na rok 1892. preliminaruje się tę pozycyą tylko do 30 zł., gdy Wys. Wydział krajowy uwolnił od opłaty tej taksy wszystkich praktykantów, pobierających stypendyum krajowe.
2. Dotacya z funduszu krajowego	3.260	3.390	500	3.890	<i>ad 2.</i> Wydatek nadzwyczajny 500 zł. na przebudowania w lokalu stacyi.
Razem . . .	3.820	3.720	800	4.520	
Rozchód.					
1. Płaca dyrektora stacyi 2000 zł.					
dodatek aktywalny 360 zł.					
dodatek za pięciolecie 200 zł.					
razem	2.360	2.560	—	2.560	<i>ad 1.</i> Uchwałą Wysokiego Sejmu z d. 18. listopada 1890. r. przyznano dyrektorowi stacyi ceramicznej prawo poboru dodatków pięcioletnich, z których pierwsze pięciolecie z dniem 25. maja 1891. przypada. Stąd preliminaruje się tę pozycyą na r. 1892 o 200 zł. wyżej.
2. Płaca laboranta po 45 zł. miesięcznie	600	540	—	540	
3. Usługa po 20 zł. miesięcznie	180	240	—	240	
4. Uzupełnienie ingrediencyj ceramicznych	100	100	—	100	<i>ad 2. i 3.</i> Suma pozycyj 2. i 3. z roku 1891. i r. 1892. jest jednaka. Zmianę wymienionych pozycyj co do ich wysokości powodują względy na miejscowe płać.
5. Opał lokalu stacyi	150	150	—	150	
6. Opał do pieców technicznych	120	120	—	120	
7. Gaz do oświetlenia i do celów technicznych	100	100	—	100	<i>ad 11.</i> W myśl układu Wydziału krajowego z c. k. szkołą politechniczną we Lwowie, zatwierdzonego reskryptem Ministerstwa oświecenia z dnia 6. października 1887. r. l. 10.391 ma w c. k. szkole politechnicznej stacya ceramiczna lokal bezpłatnie. Natomiast obowiązany kierownik stacyi udzielać nauki praktycznie z keramikami uczniom szkoły politechnicznej bez wynagrodzenia.
8. Koszta kancelaryjne, frachty i portorya	80	80	—	80	
9. Biblioteka i czasopisma	80	80	—	80	
10. Wydatki nieprzewidziane	50	50	—	50	
11. Lokal stacyi, przerobienie	—	—	500	500	
Razem . . .	3.820	4.020	500	4.520	planu na

Cześć II.

PRELIMINARZ OGÓLNY
WYDATKÓW

funduszu krajowego na cele popierania
przemysłu w kraju

na r. 1892.



(Rubr. XVI. budżetu krajowego.)

Liczba		Poszczególnienie	Zwy- czajne	Nadzw- yczajne	Razem
ru- bryki	po- zycy				
			Złote austriackie		
I.		Na cele przemysłu.			
		I. Szkoły przemysłowe uzupełniające.			
1	W	Bochni	360	—	360
2	"	Brzeżanach	360	—	360
3	"	Drohobyczu	485	—	485
4	"	Gorlicach	400	—	400
5	"	Jarosławiu	600	—	600
6	"	Jaśle	418	—	418
7	"	Kołomyi	464	—	464
8	"	Krakowie (cztery szkoły po 400 zł.)	1.600	—	1.600
9	"	Lwowie (izraelicka im. Marka Bernsteina)	370	—	370
10	"	Nowym Sączu	580	—	580
11	"	Podgórzu	500	—	500
12	"	Przemysłu	600	—	600
13	"	Rzeszowie	405	—	405
14	"	Samborze	500	—	500
15	"	Stanisławowie	590	—	590
16	"	Starym Sączu	480	—	480
17	"	Tarnopolu	500	—	500
18	"	Tarnowie	600	—	600
19	"	Wadowicach	280	—	280
20	"	Wieliczce	360	—	360
21	"	Żółkwi	340	—	340
22		Na nowe szkoły, które mają w roku 1892 wejść w życie	3.000	—	3.000
Razem			13.792	—	13.792
II.		II. Szkoły przemysłowe zawodowe, połączone z warsztatami wzorowymi.			
		A) Dla wyrobów z drzewa i łożyny.			
23		Szkoła koszykarska w Czerwonej Woli (dawniej w Jarosławiu)	840	—	840
24		Szkoła koszykarska w Jaśle	400	—	400
25		Wzorowy warsztat kołodziejski w Grybowie	1.200	—	1.200
26		Wzorowy warsztat kołodziejski w Toustem	1.320	—	1.320
Do przeniesienia			3.760	—	3.760

Wy- nikłość z roku 1889.	Kwota uchwa- lona na r. 1891.	Wyjaśnienia.
—	388	
385	348	
435	440	
—	—	Weszła dopiero z końcem roku 1890 w życie, przeto na rok 1891 nie prelimitowano.
632	600	
—	418	
682	464	
1 500	1.600	
395	285	
595	580	
—	—	Weszła dopiero w roku 1891 w życie.
594	575	
595	405	
—	—	" " " " "
841	590	
—	470	
—	—	" " " " "
818	585	
—	310	
—	—	" " " " "
—	340	
1.784	2.400	Gdy w skutek rozpoczętej w roku 1891 akcji jest nadzieja otwarcia większej liczby szkół przemysłowych uzupełniających, przeto wstawia się na nowe szkoły o 600 zł. więcej.
9.256	10.798	
1.000	1.000	Zaoszczędzenie z powodu przeniesienia szkoły do Czerwonej Woli.
350	350	
—	2.150	Nie wstawia się nic na materiał, gdyż będzie z końcem roku 1891 zakupiony.
1.320	1.320	
2.670	4.820	

Liczba		Poszczególnienie s i n c i n a s i y w	Zwy- czajne	Nadzw- yczajne	Razem
ru- bryki	po- zycy		Złote austriackie		
II.		Z przeniesienia	3.760	—	3.760
27		Krajowa szkoła kołodziejstwa i bednarstwa w połączeniu z kuźnią w Kamionce strumiłowej	3.246	300	3.546
28		Wzorowy warsztat stolarstwa i tokarstwa w Stanisławowie	1.500	—	1.500
29		Wzorowy warsztat stolarski i wyrobu zabawek dzieciennych w Żywcu	1.235	—	1.235
30		Zasilek dla warsztatu wyrobów drewnianych utrzymywanych przez Spółkę huculską w Kołomyi	1.300	—	1.300
		Razem	11.041	300	11.341
		B) Dla wyrobów garncarskich.			
31a)		Krajowa szkoła garncarska w Kołomyi	1.700	—	1.700
31b)		Zasilek na rozszerzenie budynku szkolnego w Kołomyi rata II. (uchwała sejmowa z dnia 18. listopada 1890)	—	1.000	1.000
32		Wzorowy warsztat garncarski w Porembie	1.544	—	1.544
33		Wzorowy warsztat garncarski w Toustem	900	—	900
		Razem	4.144	1.000	5.144
		C) Dla wyrobów ze skóry.			
34		Wzorowy warsztat szewski w Uhnowie	800	—	800
		D) Dla wyrobów tkackich.			
35a)		Krajowa szkoła tkacka w Krośnie	3.136	—	3.136
35b)		Zasilek na budowę nowego budynku szkolnego (uchwała sejmowa z dnia 12. listopada 1890)	—	1.000	1.000
36		Wzorowy warsztat tkacki w Błażowej	1.190	—	1.190
37		" " " " Glinianach	820	150	970
38		" " " " Korczynie	970	—	970
39		" " " " Kossowie	850	—	850
40		" " " " Łańcutcie	1.476	—	1.476
41		" " " " Rychwałdzie	850	—	850
42		" " " " Wilamowicach	900	—	900
43		Szkoła sukienicza w Rakszawie	5.000	11.500	16.500
		Razem	15.192	12.650	27.842

Wyjaśnienia

Wy- nikłość z roku 1889.	Kwota uchwa- lona na r 1891	
2.670	4.820	
3.792	3.326	
800	1.270	
1.750	2.235	Wydatek na materiały, przybory naukowe, środki pomocnicze i uzupełnienie narzędzi będzie pokryty z końcem roku 1891.
	1.300	
9.012	12.951	Wynikłość z roku 1889 podano mniejszą od rzeczywistej o 800 zł. z powodu opuszczenia wydatku na naukę biegłości ręcznej w Sokalu, przeniesionego do funduszu szkolnego krajowego.
2.900	2.500	Wydatki na piece, toczydła i inne narzędzia w rozszerzonym budynku pokryte będą z końcem roku 1891
	1.000	
3.473	2.400	Mniej z powodu uzyskanej subwencji rządowej.
900	900	
7.273	6.800	
	400	Na rok 1891 preliminowano tylko na przygotowanie do założenia tego warsztatu. Obecnie, gdy warsztat w życiu, preliminuje się na całoroczne utrzymanie.
2.672	4.340	Urządzenie szkoły w nowym budynku, uzupełnienie inwentarza i pomnożenie środków naukowych będą pokryte z końcem roku 1891.
	1.000	
1.220	1.250	
	900	
970	970	
960	960	
925	776	
	1.200	
715	880	
		Preliminuje się: a) na zakupno realności 3.000 zł., b) na przebudowanie i przysposobienie budynków 8.500 zł., c) na urządzenie szkoły i utrzymanie jej przez kwartał 5.000 zł.
7.462	12.276	Wynikłość z roku 1889 podano niższą o 300 zł. od rzeczywistej (7.762 zł.) z powodu opuszczenia wydatku 300 zł. na sprawienie zapasu wzorów i patronów do tkanin dla wszystkich szkół tkackich.

Liczba		Poszczególnienie	Zwy- czajne	Nadzw- yczajne	Razem
ru- bryki	po- zycyi		Złote austriackie		
II.		E) Dla wyrobów koronkarskich.			
44		Szkoła koronkarska w Kańczudze	763	—	763
45		Krajowa szkoła koronkarska w Muszynie	858	—	858
46		" " " " " Zakopanem	2.600	900	3 500
47		Szkoła koronkarska u "ŚŚ. Miłosierdzia w Przeworsku	300	—	300
		Razem	4 521	900	5.421
		F) Subwencyonowane zakłady dla nauki robót kobiecych.			
48		Szkoła wydziałowa im. św. Scholastyki w Krakowie	500	—	500
49		Szkoła robót, utrzymywana przez Towarzystwo „Pracy kobiet“ we Lwowie	700	—	700
50		Szkoła specjalna robót kobiecych u PP. Benedyktynek w Przemysłu	640	—	640
		Razem	1.840	—	1 840
		G) C. k. szkoły przemysłowe zawodowe subwencyonowane ze skarbu krajowego.			
51		C. k. szkoła zawodowa przemysłu drzewnego w Zakopanem	1.500	533	2.033
52a)		C. k. szkoła zawodowa w Świątnikach	667	—	667
52b)		Zasilek na zapomogi dla majstrów, kształcących się w c. k. szkole ślusarskiej w Świątnikach	500	—	500
52c)		Zasilek (rata II.) na wystawienie budynku dla szkoły ślusar- skiej w Świątnikach	—	19 000	19.000
53		Zasilek jednorazowy na wystawienie budynku dla wzorowego warsztatu kowalskiego w Sułkowicach	—	10.000	10 000
		Razem	2.667	29.533	32.200
III.		III. Wydatki ogólne na cele szkolnictwa prze- mysłowego.			
54		Krajowa ceramiczna stacya doświadczalna przy c. k. szkole politechnicznej we Lwowie	3.390	500	3.890
55		Na założenie stacyi doświadczalnej mechaniczno-technologicznej przy c. k. szkole politechnicznej we Lwowie I. rata.	—	2.500	2 500
		Do przeniesienia	3.390	3.000	6.390

Wy- nikłość z roku 1889.	Kwota uchwa- lona na r. 1891.	W y j a ś n i e n i a
1.164 1.078 2.200 —	1.163 860 2.356 300	Wstawia się 900 zł. na nowy budynek dla szkoły.
4.442	4.679	
500	500	
500	700	
500	500	
1.500	1.700	
1.100 930	1.500 —	Preliminuje się 533 zł. w dziale wydatków nadzwyczajnych na opłatę zaległości z lat poprzednich.
—	1.400	
—	10.000	W myśl uchwały sejmowej z dnia 18. listopada 1890 i osobnego sprawozdania.
—	—	W myśl uchwały sejmowej z dnia 15. listopada 1889 i osobnego sprawozdania.
2.030	12.900	
3.066 —	3.260 —	Wydatek nadzwyczajny 500 zł. na przebudowy w lokalnościach stacyi.
3.066	3.260	

Liczba		Poszczególnienie	Zwy- czajne	Nadzw- yczajne	Razem
ru- bryki	po- zycyi				
Złote austriackie					
III.		Z przeniesienia	3.390	3.000	6.390
	56	Muzeum przemysłowe w Krakowie	2 000	—	2.000
	57	Muzeum przemysłowe we Lwowie .	2.000	—	2.000
	58	Na wydawnictwo wzorów rysunkowych (dalsza rata)	1.500	—	1.500
	59	Na stypendya przemysłowe .	8 000	—	8.000
	60	Na nowe warsztaty, powstać mające w roku 1892.		2.500	2.500
	61	Dyety i koszta podróży inspektorów szkół przemysłowych	1 600	—	1.600
		Razem .	18.490	5.500	23.990
IV.		IV. Wydatki Komisji krajowej dla spraw prze- mysłowych.			
	62	Prenumerata czasopism i zakupno dzieł .	200	—	200
	63	Biuro Komisji krajowej dla spraw przemysłowych			
		a) Koszta podróży i dyety 1.400 zł.			
		b) Płaca sekretarza 1.000 "			
		c) Płaca pomocnika biurowego 360 "	2 760	—	2.760
		Razem .	2.960	—	2.960
V.		V. Zasiłki i pożyczki na cele przemysłowe.			
	64	Na zasiłki bezzwrotne na cele przemysłowe	7.000	—	7.000
	65	Dotacja krajowego funduszu przemysłowego (rata 7. i 8.)	60.000	—	60.000
		Razem	67.000	—	67.000
VI.		VI. Szkoły handlowe.			
	66	Szkoła handlowa w Krakowie	1.000	—	1.000
		Suma rubryki XVI.	143.447	49.883	193.330

Wyjaśnienia

Wynikłość z roku 1889.	Kwota uchwalona na r. 1891.	
3.066	3.260	
2.000	2.000	
2.000	2.000	
1.478	1.500	
7.729	8.000	
	2.500	
	1.600	
16.273	20.860	
200	200	
1.998	2.760	
2.198	2.960	
7.400	7.000	
30.000	60.000	
37.400	67.000	W wynikłosciach roku 1889 opuszczono 800 zł. wydanych tytułem jednorazowych zasiłków dla stowarzyszeń rękodzielniczych.
1.000	1.000	
97.846	154.324	Sumę wynikłosci z roku 1889 podano niższą od rzeczywistej (99.747 zł.) z powodu opuszczenia pozycy nie odnoszących się do niniejszego preliminarza.

Z e s t a

Liczba			Na rok 1892		
Ru- bryki	Poz		Zwy- czajne	Nadzw- yczajne	Razem
I.		Szkoły przemysłowe uzupełniające	13.792	—	13.792
II.		Szkoły przemysłowe zawodowe:			
	A)	Dla wyrobów z drzewa i łożyny	11.041	300	11.341
	B)	Dla wyrobów garncarskich	4.144	1.000	5.144
	C)	Dla wyrobów ze skóry	800	—	800
	D)	Dla wyrobów tkackich	15.192	12.650	27.842
	E)	Dla wyrobów koronkarskich	4.521	900	5.421
	F)	Subwencyonowane zakłady dla robót kobiecych	1.840	—	1.840
	G)	C. k. szkoły przemysłowe zawodowe	2.667	29.533	32.200
III.		Wydatki ogólne na cele szkolnictwa przemysłowego	18.490	5.500	23.990
IV.		Wydatki kraj. Komisji dla spraw przemysłowych	2.960	—	2.960
V.		Zasiłki i pożyczki na cele przemysłowe	67.000	—	67.000
VI.		Szkoły handlowe	1.000	—	1.000
		Razem	143.447	49.883	193 330
				+	39.006

w i e n i e .

W roku 1891			W y j a ś n i e n i a	
Zwy- czajne	Nadzw- yczajne	Razem		
10.798	—	10.798		
10.191	2.760	12.951		
5.800	1.000	6.800	na r. 1892	w r. 1891
	400	400	Zwyczajne 40.205	35.046
10 276	2.000	12.276	Nadzwyczaj. 44 383	16.660
4.379	300	4.679	Razem 84 588	51.706
1.500	200	1.700	+ 32.882	
2.900	10.000	12.900		
16.360	4.500	20.860		
2.960	—	2.960		
67.000	—	67.000		
1.000	—	1.000		
133.164	21.160	154.324		



	Strona
Sukiennictwo	18
Projekt utworzenia zawodowej szkoły sukienniczej w Rakszawie w powiecie Łańcuckim	18
Badania przedwstępne w interesie rozwoju sukiennictwa na Podolu	20
Garncarstwo	20
Krajowa ceramiczna stacya doświadczalna	20
Szkoła garncarska w Kołomyi	21
Warsztat wzorowy garncarski w Porembie	22
" " " w Toustem	22
Przemysł skórnny	22
Warsztat naukowy szewski w Uhnowie	22
Dostawy obuwia dla c. k. wojska	23
Szkoły koronkarskie	24
Nowy lokal dla szkoły koronkarskiej w Zakopanem	24
Projekt utworzenia filialnej szkoły koronkarskiej w Nowym Targu	25
Szkoła koronkarska w Kańczudze	25
Szkołka koronkarska w Przeworsku	25
Roboty kobiece	25
Inspekcya fachowa szkoły robót kobiecych u PP. Benedyktynek w Przemyśle	25
Nauka hafciarstwa w Makowie	26
Szkoły rządowe	26
C. k. zawodowa szkoła ślusarska w Świątnikach	26
Projektowana c. k. zawodowa szkoła kowalska w Sułkowicach	28
Stypendya	30
Zasiłki bezzwrotne	35
Zaopatrzenie w narzędzia stypendystów, opuszczających fachowe szkoły rękodzielnicze	35
Zasilek na rozwój tkactwa ozdobnego w Buczaczu	35
Zasilek na naukę koszykarstwa w Torkach w powiecie Przemyskim	35
Zaopatrzenie w narzędzia tokarskie i rzeźbiarskie szkoły ludowej w Jaworowie w powiecie Kosowskim	36
Zasilek dla jednego z zakładów dla artystycznych robót kobiecych we Lwowie	36
Subwencya na rzecz wystawy przyrodniczo lekarskiej w Krakowie	36
Zasilek na urządzenie stałego bazaru wyrobów krajowych w Przemyśle	36
Petycye w sprawie szczotkarstwa w okolicach Jarosławia	36
Pożyczki z krajowego funduszu przemysłowego	37
Gal. akcyjne Towarzystwo handlowe	40
Objaśnienie preliminarza na rok 1892	41
Sprawy wewnętrzne Komisji	43
Wnioski	44
Allegata I. do XII.	47—84
Preliminarze wydatków funduszu krajowego na cele popierania przemysłu w kraju na r. 1892:	
Część I. Preliminarze poszczególnych zakładów	87
Część II. Preliminarz ogólny	125